

Zeszyt 10 / 2022

Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz

Pod redakcją
H. Grzeszczuk-Brendel
A. Nadolnego

Zeszyty Naukowe
Politechniki Poznańskiej

Poznań 2022



Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej

Recenzenci

prof. dr hab. inż. arch. Agata BONENBERG
prof. dr hab. inż. arch. Wojciech BONENBERG
prof. dr hab. inż. arch. Sławomir GZELL
prof. dr hab. inż. arch. Andrzej KADŁUCZKA
prof. Marco LUCCHINI
prof. Gianni OTTOLINI
prof. dr hab. Andrzej WIELGOSZ
prof. Paul ZALEWSKI
dr inż. arch. Bartłomiej KWIATKOWSKI, prof. PL
dr hab. inż. arch. Radosław BAREK, prof. PP
dr hab. inż. arch. Anna JANUCHTA-SZOSTAK, prof. PP
dr hab. inż. arch. Adam NADOLNY, prof. PP
dr hab. inż. arch. Tomasz KOZŁOWSKI, prof. PK

Komitet Redakcyjny serii Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz:

prof. dr hab. inż. arch. Wojciech BONENBERG (przewodniczący)
dr hab. inż. arch. Piotr MARCINIAK, prof. PP
dr hab. inż. arch. Anna JANUCHTA-SZOSTAK, prof. PP
dr hab. inż. arch. Radosław BAREK, prof. PP
dr inż. arch. Agata GAWLAK, prof. PP
mgr Aleksandra LEPKOWSKA (sekretarz redakcji)

Redakcja

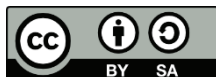
Anna SIKORSKA-KRYSTEK

Skład i łamanie

Emilia KOZŁOWSKA

Projekt okładki

Ewa ANGONEZE-GRELA



Zezwala się na korzystanie na warunkach licencji *Creative Commons – uznanie autorstwa – na tych samych warunkach 4.0* (znanej również jako CC-BY-SA) dostępnej pod adresem <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/> lub innej wersji językowej tej licencji, lub którejkolwiek późniejszej wersji tej licencji opublikowanej przez organizację Creative Commons.

ISSN 2658-2619

ISBN 978-83-7775-695-9 – wydanie drukowane
ISBN 978-83-7775-696-6 – wydanie elektroniczne

DOI 10.21008/J.2658-2619.2022.10

Wydanie I

Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej
ul. Piotrowo 5, 61-138 Poznań
tel. +48 (61) 665 3516
e-mail: office_ed@put.poznan.pl
www.wydawnictwo.put.poznan.pl

Druk i oprawa:

Perfekt Druk
ul. Skórzewska 63
60-185 Skórzewo
tel. 61 666 05 19

SPIS TREŚCI – CONTENTS

1. Hanna GRZESZCZUK-BRENDEL – Obszary znaczeniowo-formalne III Rzeszy w Poznaniu jako stolicy Gau Wartheland 5
Formal and ideological areas of the Third Reich in Poznań as the capital of Gau Wartheland
2. Michał STANGEL – Poszukiwanie możliwości kształtowania nowych funkcji, wartości i tożsamości miejsca dla terenu przemysłowego na przykładzie terenu byłej KWK Pokój w Rudzie Śląskiej 19
Seeking possibilities for shaping new functions, values and identity of the place for a post-industrial area on the example of the former “Pokój” Coal Mine in Ruda Śląska
3. Grażyna KODYM-KOZACZKO – Dokumentacja twórczości architektów środowiska poznańskiego w pracach studenckiego koła naukowego 33
Documentation of the work of the architects of the Poznan environment in the works of the student science circle
4. Adrianna BRECHELKE – Powojenne działania urbanistyczne w Kołobrzegu i ich wpływ na współczesne kształtowanie miasta 47
Post-war urban development in Kołobrzeg and its impact on the contemporary shape of the city
5. Katarzyna WIŚNIEWSKA – Brand new old town in Elbląg – (re)building on the authentic root of retroversion 61
Nówka Starówka w Elblągu – (od)budowa na autentycznym korzeniu retrowersji
6. Joanna BOGAJEWSKA-DANEK – Modernistyczne zespoły wypoczynkowe w Wielkopolsce. Letniska zakładowe 75
Modernist resorts in Poland. Company summer resorts from the communist period
7. Adam NADOLNY – Modernist architecture in film 87
Architektura modernistyczna w obrazie filmowym
8. Mieczysław Kozaczko & Science Club Φ – WAPP – Formy spójne – przyszłość zakorzeniona w przeszłości 99
Cohesive forms – future rooted in the past
9. Katarzyna SŁUCHOCKA – Percepcja obrazowa jako istotny czynnik w procesie kształtowania przestrzeni architektonicznej oraz urbanistycznej 115
Picture interpretation of architectural forms as an opinion-creating factor in the process of shaping space

10. Maciej JANOWSKI, Agnieszka JANOWSKA – Wspólne działania. Znaczenie workshopów w kształtowaniu alternatywnych metod projektowania 125
Cooperate work. The importance of workshopes in shaping alternative design methods
11. Agnieszka RUMIEŻ, Barbara ŚWIT-JANKOWSKA – Kryteria kontekstu i tradycji miejsca w ocenie obiektów architektonicznych – analiza i formalizacja aspektów oceny dla celów inteligentnych systemów wspomaganie decyzji 143
The context and place tradition criteria in the assessment of architectural objects – analysis and formalization of assessment aspects for the purposes of intelligent decision support systems
12. Karolina SOBCZYŃSKA – The course of the history of architecture at the Faculty of Architecture and design creativity based on the transformation of forms and ways of thinking 155
Przedmiot historia architektury na Wydziale Architektury a kreatywność projektowa oparta na transformacji form i sposobów myślenia
13. Jakub KACZMAREK – Developers’ behavior during the pandemic in the cities of Poland, case study 165
Zachowania developerów w czasach pandemii. Studium przypadku

Hanna GRZESZCZUK-BRENDEL*

OBSZARY ZNACZENIOWO-FORMALNE III RZESZY W POZNANIU JAKO STOLICY GAU WARTHELAND¹

Architektura III Rzeszy jest świadomie eklektyczna, co nie wynikało z jej elastyczności, lecz raczej z dążenia do multiplikowania środków perswazji. Omawiając architekturę Poznania w okresie II wojny światowej, skupię się na porównaniu dwóch przykładów architektury oficjalnej. Przybliżę przebudowę dawnego Zamku Cesarskiego na Deutsches Schloss i projekt hali zebrań na szczycie Cytadeli. Analiza ujawnia relację stosowanych form do zastanej pruskiej tradycji z perspektywy postawionych przed architekturą zadań zgermanizowania i znazyfikowania terenów włączonych do III Rzeszy.

Słowa kluczowe: nazyfikacja, Zamek Cesarski w Poznaniu, tradycja pruska, Deutsches Schloss, Stadtkrone

Architektura III Rzeszy była świadomie eklektyczna, co nie wynikało z jej elastyczności, lecz z dążenia do kontrolowania przez władzę wszystkich zakresów życia: publicznego i prywatnego. Jednocześnie poszczególne formy stylowe zostały przypisane do odrębnych funkcji architektury: w oficjalnej architekturze stosowano zmonumentalizowane, jeśli nie wręcz przeskalowane motywy klasyczne, w budownictwie mieszkaniowym punktem odniesienia stała się swojskość w rozumieniu ruchu Heimatschutz. Podkreślało to hierarchiczną różnicę między codziennością jednostki a wielkością państwa.

* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0003-4467-8975.

¹ W artykule częściowo wykorzystano fragmenty opublikowanych prac, ale ukazano je z nowego punktu widzenia i w innym kontekście znaczeniowym. Artykuł powstał w ramach badań DS 2016-2019 „Nazistowski Poznań na tle porównawczym – problematyczne dziedzictwo architektoniczne i przestrzenne”.

W przypadku Poznania dodatkowym punktem odniesienia stała się tradycja zaboru pruskiego, co nabrało szczególnego znaczenia w planowanym *Gauforum*. Relacje między różnymi odniesieniami formalnymi miały znaczenie dla tworzenia spójnego programu ideowego na podbitych i włączonych do III Rzeszy terenach Wielkopolski.

W Poznaniu jako stolicy włączonego do III Rzeszy Gau Wartheland najważniejszym zadaniem było budownictwo mieszkaniowe uznane za „ważne dla celów wojennych/Kriegswichtig”, a także przekształcanie gmachów oficjalnych. Przede wszystkim przebudowano dawny Zamek Cesarski na Deutsches Schloss i siedzibę Hitlera, a w kolejnych latach stworzono projekt dla wielkiej hali zebrań jako korony miasta dla fortu Winiary/Cytadeli.

Neoromański zamek zbudowany według projektu Franza Schwechтена w latach 1905-1910 był dominantą dzielnicy cesarskiej, powstającej na podstawie planów rozszerzenia Poznania wykonanych przez Josepha Stübgena w 1903 r. Przebudowa zamku miała stanowić ~~on~~ początek ideowej narracji obrazującej wielowiekową obecność Niemiec na terenie Wielkopolski, co symbolizowały gmachy forum cesarskiego. Reprezentując kolejne epoki stylowe, miały „brakujące niemieckiemu Wschodowi kamienne ślady historii” [Voss 1913:7]. Zarazem zamek jako „dom Hohenzollernów (...) był przed wszystkim domem niemieckim, ponieważ Druga Rzesza chciała być państwem narodowym” [Pałat 2003: 59]².



Rys. 1. Franz Schwechten, Zamek Wilhelma II w obrębie Dzielnicy Zamkowej, 1905-1910 [Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu]

Decyzję o przebudowie zamku podjął Hitler już we wrześniu 1939 r., a więc miesiąc przed uznaniem Poznania za stolicę nowej prowincji włączonej do Rzeszy jako Gau Wartheland [Schwendemann 2003: 175]. Wyznaczone przez Hitlera Al-

² „Das Hohenzollernhaus (...) war vor allem ein Deutsches Haus, da das 1871 gegründete Reich ein Nationalstaat sein sollte” [Pałat 2003: 59].

bert Speer powierzył wykonanie projektu Franzowi Böhmerowi, a prace były finansowane zarówno ze środków państwowych, jak i – w coraz większym zakresie – z prywatnej szkatuły Hitlera [Schwendemann 2003: 177]. Na życzenie dyktatora w pierwszym rzędzie zlikwidowano najbardziej prestiżowe pomieszczenia zamku: salę tronową i prywatną kaplicę cesarską, przebudowując je na wielką salę paradną i gabinet Führera. Zewnętrzną bryłę pozostawiono w neoromańskim kostiumie z kilkoma zmianami. Zlikwidowano apsydę, a powstały na jej miejscu balkon akcentował położenie gabinetu Hitlera, zaś pod dawną salą tronową przebito nowe reprezentacyjne wejście³. Klasycyzujące formy we wnętrzu wydają się oczywiste, biorąc pod uwagę główny punkt odniesienia, czyli Nową Kancelarię w Berlinie. Odwoływano się też do *Gauforów* tworzonych w miastach najważniejszych dla NSDAP, jak i do projektów przebudowy Berlina na Germanię, stolicę Niemiec jako światowej metropolii. Działania te zostały rozpoczęte w 1937 r. przez Alberta Speera, powołanego na stanowisko Generalnego Inspektora Budowlanego do spraw przebudowy stolicy Rzeszy. Te odniesienia dotyczą więc wnętrza zamkowych, jak i urbanistycznych przekształceń dzielnicy zamkowej oraz całego Poznania.



Rys. 2. Franz Böhmer, Przebudowa kaplicy zamkowej Wilhelma II, 1939-1945
[Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu]

³ Więcej o przebudowie zamku wilhelmowskiego na siedzibę Hitlera zob. H. Schwendemann, *Rezydencja Führera / Der Umbau des Schlosses zur „Führer-Residenz“*, w: *Kaiserschloss Posen. Von der „Zwingburg im Osten“ zum Kulturzentrum „Zamek“ / Zamek Cesarski w Poznaniu. Od „pruskiej warowni na wschodzie” do Centrum Kultury „Zamek“*, red. J. Pazder, E. Zimmermann, CK Zamek, Poczdam–Poznań 2003, s. 175-208. Według projektu Paula Baumgartena przebudowano także wnętrza pruskiej opery z początków XX w., zaprojektowanej przez Maxa Littmanna, oraz budynek poczty przy Al. Karola Marcinkowskiego.

Głównym problemem było włączenie zamku do planowanego centrum administracyjnego – *Gauforum*, w którego obrębie lokowano, wzorem innych miast, kanoniczne budowle partyjne i państwowe. Wśród nich najważniejsza miała być *Gauhalle*, zaprojektowana przez Erharda Schmidta, stanowiąca dominantę założenia jako miejsce zebrań partyjnych, manifestacji i zlotów. Jej znaczenie ideologiczne konkurowałoby w Poznaniu z nową rolą zamku jako nazistowskiego gmachu.

Istnienie w obrębie *Gauforum* dwóch gmachów o znaczącej wymowie ideologicznej tworzyło istotne problemy przy planowaniu głównej osi marszowej, która odgrywała istotną rolę w planie rozszerzenia Poznania. Przedstawiony przez Waltera Bangerta na początku 1940 r. musiał być tworzony od końca 1939 r. W jednej z wersji projektu rozpoczynająca się na zachodnim końcu ulicy Bukowskiej trasa marszowa była przedłużona poza wykop kolejowy, a *Gauhalle* umieszczono jako zamknięcie placu przed nowym dworcem. W drugiej wersji trasa rozwidlała się przed wykopem kolejowym i przesuwiała do placu przed zamkiem. *Gauhalle* została umieszczona naprzeciw zamku, zamykając plac od południa. Zapewne te problemy, jak i koncentracja na przebudowie zamku mogły spowodować rezygnację z dalszych prac nad *Gauforum*.



Rys. 3. Walter Bangert, jedna z wersji Gauforum, z Gauhalle naprzeciw Zamku Cesarskiego, ok. 1940 [zbiory prywatne]

We wnętrzach zamku szczególną rolę odgrywał gabinet Hitlera powstały na miejscu dawnej kaplicy. Podobnie jak w Nowej Kancelarii w Berlinie, przebudowa wnętrz zamkowych miała stworzyć odpowiednie ramy dla rytuałów panowania i inscenizacji władzy. Reprezentowałyby one też doskonały nazistowski porządek,

ideał kształtujący nową rzeczywistość i nowego człowieka. Odwołania do form antycznych w przeskalowanej, surowej formie legitymowały tym samym paneuropejskie i ponadczasowe ambicje III Rzeszy, tracąc swój uniwersalny, a przede wszystkim humanistyczny wymiar.

Ambicje tworzenia modelowego człowieka nazizmu w ramach „odnowy społeczno-biologicznej” [Ingrao 2013: 116] związane są ze zwrotem modernistycznym w okresie międzywojennym, w tym z koncepcją awangardowego człowieka przyszłości oraz kształtowaniem człowieka socjalistycznego w Związku Radzieckim. Dydaktyczna rola architektury odgrywać miała w tym procesie znaczącą rolę, co łączy te idee mimo wrogości między tymi środowiskami i znaczących różnic formalnych.

Natomiast akceptacja form wilhelmowskich była sprzeczna z obowiązującą negacją Cesarstwa Niemieckiego. Hitler demonstracyjnie zrywał związki z cesarstwem, bowiem ono – podobnie jak późniejsza Republika Weimarska – było obwiniane o niezrozumiałą społecznie kapitulację Niemiec pod koniec I wojny światowej. Także samego władcę oskarżano o zdradę kraju i narodu, zaprzepaszczenie jedności Niemiec i wyobrażenia o ich potędze. Stało się to źródłem społecznej frustracji i w efekcie utorowało drogę NSDAP [Schwendemann 2003: 177]. Z drugiej strony doceniono obecną w Poznaniu wyrazistą, germanizacyjną wymowę dzielnicy cesarskiej i symbolikę *Drang nach Osten* / „parcia na wschód”, a zamek stał się symbolem podbojów zarówno „germańskich”, jak i pruskich. Niewątpliwie też istotną rolę w podjęciu decyzji o zachowaniu budynku odgrywały względy pragmatyczne – rozbiórka potężnego gmachu wymagałaby nieuzasadnionego w czasie wojny wysiłku organizacyjno-finansowego.

Współistnienie form (neo)romańskich i klasycyzujących wydaje się mniej konfliktowe, gdy uwzględni się pierwotną symbolikę zamku jako „świadcstwa” wielowiekowej obecności Niemców w Wielkopolsce i ich roli nosicieli kultury (*Kulturträger*). Dopelnieniem pierwotnej retoryki dzielnicy zamkowej był pomnik Bismarcka, ustawiony przed zamkiem w 1903 r. (autorem projektu był Gustav Eberlein). Można więc sądzić, że skojarzenia architektury wilhelmowskiej z czasami Bismarcka, cenionego przez Hitlera za jego wielkomocarstwowe dążenia i politykę germanizacyjną, ułatwiały zachowanie historyzującej zewnętrznej szaty zamku⁴. W ten sposób zamek stanowiłby ideową podstawę dla nazistowskich planów zakładających w przyszłości wieczną obecność Niemiec. Koegzystencja (neo)średniowiecznej architektury wilhelmińskiej rozumianej jako świadectwo potęgi Niemiec oraz ponadczasowych form antycznych wynikała z traktowania ich jako różnych przejawów „germańskiego ducha”.

⁴ Wbrew faktom historycznym, w tym wzajemnej niechęci cesarza Wilhelma II i Bismarcka. Dla Hitlera mógł być istotny przydomek Bismarcka jako „Polakożercy”. Dowodem na uznanie przez Hitlera roli Bismarcka jest choćby nazwanie jednego z pancerników imieniem „Bismarck” w 1938 r. Hitler wykorzystał inaugurację pancernika do pochwały żelaznego kanclerza i włączenia jego postaci w ideologię narodowo-socjalistyczną [Schlie 2014].



Rys. 4. Panorama Dzielnicy Zamkowej z pomnikiem Bismarcka
[Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu]

W obrębie Dzielnicy Zamkowej nie tylko architektura neoromańska niosła ze sobą tego typu skojarzenia, zarówno w czasach Cesarstwa, jak i III Rzeszy. Pozornie neutralna budowla, jaką był otwarty w 1910 r. nowy teatr projektu Maxa Littmanna, została również przebudowana w czasie II wojny światowej według projektu Paula Baumgartena i Hermanna Bartelsa. Zmiany dotyczyły głównie foyer i widowni, gdzie zmieniono łożę na osi na łożę Hitlera. Wynikało to z przekonania, że niemiecki teatr w Poznaniu stanowi „ważne ogniwo w łańcuchu germanizacyj-

nych zabiegów, które na wschodnich kresach od dziesięciu lat podejmuje rząd pruski przeciw słowiańskiemu stanowi posiadania” [Deutsche Bauzeitung 1911: 57].

Pierwotny wybór klasycystycznego kostiumu wynikał z ugruntowanej tradycji dziewiętnastowiecznego historyzmu, w którym antyk, kojarzony z początkami teatru i sztuki, stawał się punktem odniesienia dla budynków tych instytucji. Zarazem fasada poznańskiego teatru wyraźnie nawiązuje do znanych teatrów berlińskich, w tym Nowego Teatru projektu Karla Friedricha Schinkla z lat 1818-1821. Jak pisze Zenon Pałat, to podobieństwo było zamierzone i włączało budynek teatru w Poznanu w obręb germanizacyjnej polityki w Wielkopolsce [Pałat 2011: 182-187]. Potwierdza to też interpretacja grup rzeźbiarskich na fasadzie. Młodzieniec przy lwicy i dziewczyna na lwie odnoszą się do wątków dionizyjskich i apollinijskich⁵ oraz *via activa* i *via contemplativa*, a tym samym ukazują wędrówkę „niemieckiego ducha po stolicy pruskich kresów wschodnich”, w której to przewodniczką staje się nie tylko teatr, ale też muzyka [Pałat 2011: 187].



Rys. 5. Max Littmann, teatr w czasie II wojny światowej, 1910 [Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu]

Antyk więc – nie tracąc swoich ponadczasowych konotacji, które „obiecały” wieczność III Rzeszy – stawałby się jednocześnie świadectwem germańskiej potęgi. Potwierdzeniem obecności tego tropu myślowego w nazizmie są między innymi

⁵ W interpretacji Friedricha Nietzschego i Artura Schopenhauera.

słowa Alfreda Rosenberga: „Jak zewnętrzna statyka rasy nordyckiej jest grecka, to wewnętrzna dynamika jest specyficznie gatunkowa dla północnej nordyckości. Głowa Peryklesa i Fryderyka Wielkiego są dwoma symbolami wartości tej samej rasy – duszy i pierwotnie jednakowego ideału piękna” [Rosenberg 1934: 293].

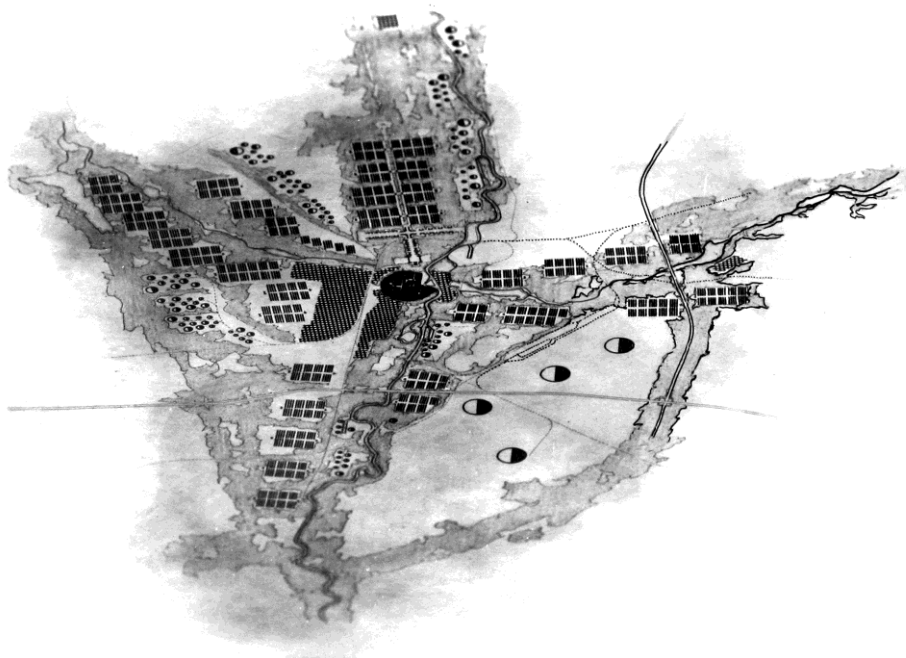
Kolejnym budynkiem, który przez swoją potęgę miał podkreślać przynależność Poznania do III Rzeszy, była wielka hala na szczycie Cytadeli, przewidziana przez Hansa Bernharda Reichowa [Bernhard 2006: 46]⁶ w planie rozszerzenia Poznania z lat 1942-1943. Powstał on na zlecenie Reichstelle für Raumordnung, zgodnie z koncepcją krajobrazu miejskiego (*Stadtlandschaft*)⁷ i zachował się jedynie w formie słownego opisu z niewielką liczbą fotografii słabej jakości. Związki z otoczeniem miały nie tylko wymiar estetyczny, ale przede wszystkim gospodarczy. W tym czasie Wielkopolska była traktowana jako zaplecze frontu wschodniego ze względu na rolnictwo i przemysł przetwórczy, zbrojeniowy oraz surowce, głównie budowlane. Poznań miał być centrum administracyjno-przemysłowym, co określało strukturę na podstawie jednostek przemysłowo-mieszkańczych zapewniających bliskość pracy i mieszkania [zob. Grzeszczuk-Brendel 2012: 235-250]. Układy zieleni w tych jednostkach miały chronić mieszkańców przed szkodliwymi wpływami zakładów fabrycznych, ale także zapewniać ochronę przeciwlotniczą. Pod kątem tych założeń Reichow przewidywał przemodelowanie struktury miasta, aby zapewnić odpowiednie rozlokowanie poszczególnych rodzajów przemysłu i egalitarny skład mieszkańców. W opisie Poznania urbanista zwracał uwagę na krajobrazowe walory sylwety Starego Miasta i jej ochronę, a także na Cytadelę jako dominantę krajobrazowo-ideologiczną.

Cytadela – fort Winiary, na początku XX w. straciła wcześniejsze znaczenie w systemie obronnym Poznania, o czym świadczą rozpoczęta w okresie międzywojennym zabudowa stoków i urządzone parki. Choć w okresie II wojny światowej nadal znajdowały się tu obiekty militarne obsadzone oddziałami wojskowymi, to równolegle tworzone plany dzielnicy uniwersyteckiej na Winiarach wskazują na dalszą redukcję funkcji strategicznych. Świadczy o tym także propozycja Reichowa, który w odniesieniu do „szczęśliwie zachowanej” istniejącej zabudowy zaproponował na szczycie Cytadeli lokalizację Hali Ludowej jako *Stadtkrone* / korony miasta [Grzeszczuk-Brendel 2011: 168-174]. Jako dominujący „pomnik architektury niemieckiego Poznania” miała ona być widoczna z każdego punktu miasta

⁶ Reichow od 1939 r. był radcą budowlanym w Szczecinie, gdzie opracował funkcjonalny układ urbanistyczny miasta jako zdecentralizowany organizm wzdłuż Odry [Bernhard, Musekamp 2006: 46].

⁷ W latach 20. XX w. Siegfried Passarge użył tego określenia dla nazwania nowego sposobu analizy miast, aby w ramach wspólnych właściwości wydzielić ich odrębne cechy wykreowane w powiązaniu z otaczającym krajobrazem i wpływami kultury. Używane w geografii określenie zostało następnie przyjęte przez urbanistykę w dążeniu do przezwyciężenia sprzeczności między miastem a wsią, co wcześniej ujawniło się w projektach dla Frankfurtu z 1939 r. i „funkcjonalnej” Kolonii na początku 1934.

i okolicy, a oprócz miejsca zebrań pełniłaby też funkcję *Weihehalle* (hali upamiętniającej bohaterów).



Rys. 6. Hans Bernhard Reichow, Koncepcja Poznania jako *Stadtlandschaft*, 1942-1943
[Archiwum Państwowe w Poznaniu]

Koncepcja *Stadtkrone* została zapożyczona z utopijnego projektu Brunona Tauta z 1919 r., ale w nowym kontekście polityczno-ideologicznym zyskała inne, niezgodne z pierwotnymi znaczenia.

Taut, podobnie jak inni ekspresjoniści, nawiązywał do tradycji renesansowych utopii miasta idealnego jako modelu idealnego społeczeństwa, wierzył w przemianę społeczną na drodze duchowej przemiany człowieka i natury – z udziałem artysty/architekta jako twórcy przyszłego świata⁸. W architekturze ekspresjonistycznej symbolem duchowej przemiany stało się szkło jako odmaterializowana materia – w nawiązaniu do idei szklanej architektury / *Glasarchitektur* Paula Scheerbarta. Szkło pozwoliłoby wyzwolić się z brzydoty i nędzy istniejącego świata, odzyskać

⁸ Interpretacja *Stadtkrone* i *Alpine Architektur* Brunona Tauta została przeprowadzona na podstawie artykułu mojego autorstwa (zob. H. Grzeszczuk-Brendel, *Expressionist utopia and dystopia (architecture, literature, film)*, in: *Utopia(s) – Worlds and Frontiers of the Imaginary*, red. M. Rosária Monteiro, M. S. Ming Kong, M. J. Pereira Neto, CRC Press, Londyn–Nowy Jork–Leiden 2017, s. 213-218. H. Grzeszczuk-Brendel 2017: 213-218.

łącność z naturą dzięki nowym możliwościom technicznym, pogodzić postęp i pierwotną czystość człowieka. Swoją wizję raju na ziemi, po raz pierwszy opublikowaną w 1893 r. [Scheerbart 1893], Scheerbart rozwinął w 1914 r. i zadedykował Brunonowi Tautowi, traktując pawilon szklany na wystawie Werkbundu w Kolonii jako pierwsze urzeczywistnienie wspólnej idei.

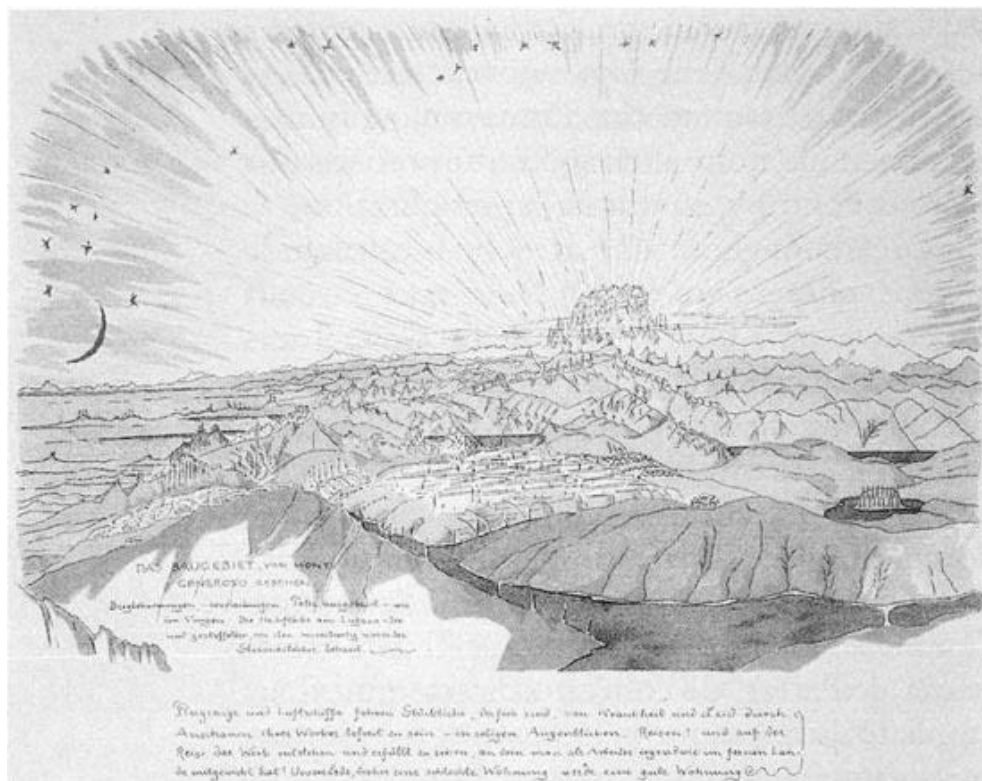
Powiązana z doskonałością człowieka i społeczeństwa idea harmonii natury i przekształcającej ją działalności człowieka została wyrażona przez Tauta także w koncepcji architektury alpejskiej (*Alpine Architektur*) [Taut 1919] z 1919 r. Można ją interpretować jako wizję kosmicznego Gesamtkunstwerku i jako rozwinięcie czy też rysunkową konkretyzację wizji *Kunstnatur* Scheerbarta.

Przekształcenie Alp w dzieło będące syntezą architektury i krajobrazu pozwoliłoby osiągnąć „wieczną harmonię świata” [Pehnt 2005: 45]. O ile *Alpine Architektur* była swobodną kreacją, utopijną wizją, to *Stadtkrone*, opublikowana w 1919 r.⁹, jest utopią miasta przyszłości, wyprowadzoną z przywoływanych przykładów historycznych oraz opatrzoną wyliczeniem niezbędnych kosztów.

Jeśli miasto byłoby odbiciem wewnętrznej struktury człowieka i jego myśli, to realizacja odpowiedniego kształtu miasta wyrażającego duchowe dążenia będzie zwrotnie oddziaływała na system społeczny i człowieka. Ale, jak pisze Taut, nie wystarczą zdrowe mieszkania, ogrody, parki, fabryki i sklepy, jeśli ten korpus będzie pozbawiony głowy. Tronujący nad miastem zespół budynków mieściłby instytucje socjalne, kulturalne i artystyczne, a jednocześnie wyrażał związek z porządkiem kosmicznym. Miały to być cztery wysokie wieże zorientowane według Słońca, stanowiące podstawę najwyższego gmachu górującego jako czysta architektura nad całością. Prześwietlony blaskiem słońca kryształowy budynek tronowałby jak błyszczący diament na znak najwyższego spokoju i pogody duszy oraz ujawniałby istotę ducha i materii z ich lśnieniem, przejrzystością i czystością. *Stadtkrone* jako dowód duchowej harmonii człowieka z samym sobą, innymi ludźmi i kosmosem będzie dominantą, miastem, w którym można będzie mieszkać i żyć nie tylko zdrowo i bezpiecznie, ale szczęśliwie, jeśli jako szczęście – zgodnie z zaleceniami Arystotelesa – będziemy rozumieli świadomość sensu, zaspokojenie wyższych potrzeb egzystencjalnych.

Dążenia Tauta i Scheerbarta, podobnie jak ich wizja społecznego ładu opartego na doskonałości duchowej człowieka i jedności z naturą, są nieprzystawalne do ideologii, które stały u podstaw nazistowskiej koncepcji Reichowa. Podstawowa różnica wynika z odmiennego traktowania człowieka jako członka społeczeństwa: u Tauta wspólnota była tworzona przez człowieka realizującego w niej i przez nią własną wolność i dążenie do duchowej doskonałości: jasności. Natomiast w nazizmie koncepcja społeczeństwa była oparta na dyktaturze władzy, podporządkowaniu pojedynczego człowieka społecznej hierarchii i kontroli partyjnej, ograniczeniu wolności i posłuszeństwie, wykluczeniu Innego.

⁹ Koncepcja była gotowa już w 1917 r., ale dopiero w 1919 r. została opublikowana.



Rys. 7. Bruno Taut, Stadtkrone, 1919

W tym kontekście różnica między szklanymi wieżami *Stadtkrone* a masywnością poznańskiej Hali Ludowej staje się nie tylko różnicą formalną, ale głównie ideową. Scheerbart głosił: „Ziemia bardzo by się przeobraziła, jeśli wszędzie ceglana architektura została wyparta przez szklaną architekturę. Wyglądałoby, jakby ziemia przyodziła się w brylanty i ozdoby z emalii. (...) Mielibyśmy wówczas raj na ziemi i nie musielibyśmy tęsknić do raju w niebie” [Scheerbat 1914: akapit XVIII]. Reichow nie opisuje dokładnie wyglądu swojej *Stadtkrone*, wspominając w zasadzie o jej potędze i czterech wieżach z umieszczonymi na nich masztami radiowymi. Biorąc jednak pod uwagę, że najwyraźniej podstawą Hali Ludowej miały być zabudowania fortu, a stylistycznie mieściłaby się ona w repertuarze monumentalnych, ciężkich form architektury oficjalnej III Rzeszy, można ją wyobrazić sobie jako potężną bryłę o wielkiej skali, górującą nad miastem i otoczeniem, a z bliska wyeksponowaną przez otaczające ją wielkie place i być może monumentalne schody. Tworzyłyby to nie tylko wizualny pomnik niemieckiego i narodowo-socjalistycznego Poznania, ale pozwalało na „akustyczne” panowanie nad całym *Gau*.

O ile więc autentyczna *Stadtkrone* Tauta wzywałaby do duchowej doskonałości jednostki i społeczeństwa, to pseudo-*Stadtkrone* Reichowa głosiłaby zniewolenie jednostki i podporządkowanie całego społeczeństwa dyktaturze władzy – podobnie jak zamek przebudowany na siedzibę wodza „wiecznej” Rzeszy. Swoisty komentarz do tych dążeń stanowi wyrok dla Artura Greisera, Gauleitera Reichsgau Wartheland. Na podstawie wyroku Najwyższego Trybunału Narodowego został on stracony na Cytadeli przez powieszenie 21 lipca 1946 r.

LITERATURA

- Bernhard K., Musekamp J., 2006, *1945-ein Bruch? Stadtplaner in Stettin und Szczecin*, „Nordost-Archiv”, Nr 15.
- Grzeszczuk-Brendel H., 2011, *Na szczycie i u stóp Cytadeli*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 4.
- Grzeszczuk-Brendel H., 2017, *Expressionist utopia and dystopia (architecture, literature, film)*, in: *Utopia(s) – Worlds and Frontiers of the Imaginary*, red. M. Rosária Monteiro, M. S. Ming Kong, M. J. Pereira Neto, CRC Press, Londyn–Nowy Jork–Leiden, s. 213-218.
- Grzeszczuk-Brendel H. (oprac.), 2012, *Zakłady przemysłowe w krajobrazie Poznania w latach 40. XX wieku. Idee Hansa Bernharda Reichowa*, tłum. M. Mikołajczak, „Kronika Miasta Poznania”, nr 3.
- Ingrao Ch., 2013, *Wierzyć i niszczyć. Intelektualiści w machinie wojennej*, tłum. M. Kamińska-Maurugeon, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Pałat Z., 2003, *Pruska „Twierdza na Wschodzie / Die „Zwingburg im Osten”*, w: *Kaiserschloss Posen. Von der „Zwingburg im Osten” zum Kulturzentrum „Zamek” / Zamek Cesarski w Poznaniu. Od „pruskiej warowni na wschodzie” do Centrum Kultury „Zamek”*, red. J. Pazder, E. Zimmermann, CK Zamek, Poczdam–Poznań, s. 55-62.
- Pałat Z., 2011, *Architektura a polityka. Gloryfikacja Prus i niemieckiej misji cywilizacyjnej w Poznaniu w początku XX wieku*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Pehnt W., 2005, *Deutsche Architektur seit 1900*, Deutsche Verlags Anstalt, Ludwigsburg–Monachium.
- Rosenberg A., 1934, *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit*, Verlag Hoheneichen, München.
- Scheerbat P., 1914, *Szklana architektura / Glasarchitektur*, Verlag Der Sturm, Berlin.
- Schlie U., 2014, *Wie Hitler Bismarck für seine Zwecke nutzte*, „Die Welt”, <https://www.welt.de/kultur/article125180436/Wie-Hitler-Bismarck-fuer-seine-Zwecke-nutzte.html> (dostęp: 20.10.2022).
- Schwendemann H., 2003, *Rezydencja Führera / Der Umbau des Schlosses zur „Führer-Residenz”*, w: *Kaiserschloss Posen. Von der „Zwingburg im Osten” zum Kulturzentrum „Zamek” / Zamek Cesarski w Poznaniu. Od „pruskiej warowni na wschodzie” do Centrum Kultury „Zamek”*, red. J. Pazder, E. Zimmermann, CK Zamek, Poczdam–Poznań, s. 175-208.
- Taut B., 1919, *Alpine Architektur*, Folkwang-Verlag G.m.b.H., Hagen.
- Voss G., 1913, *Die Schloßkapelle. Im Auftrag Er. Majestät Kaiser Wilhelm II*, Ostdeutsche Buchdruckerei u. Verlagsanstalt A.G., Poznań.

**FORMAL AND IDEOLOGICAL AREAS OF THE THIRD REICH
IN POZNAŃ AS THE CAPITAL OF GAU WARTHELAND****Summary**

The architecture of the Third Reich was consciously eclectic, which did not result from its flexibility but rather from a desire to multiply means of persuasion. On the example of Poznań, as the capital of the Gau Wartheland, used forms and their relationship to the existing Prussian tradition can be considered from the perspective of the tasks set for art – Nazification and Germanisation of the areas incorporated into the Third Reich. These ideological foundations of Nazi architecture in Poznań are confirmed primarily by the reconstruction of the former Imperial Castle and the plan for the People's Hall in the Citadel.

Keywords: Nazification, Imperial Castle Poznań, Deutsches Schloss, Stadtkrone, Prussian tradition

Michał STANGEL*

POSZUKIWANIE MOŻLIWOŚCI KSZTAŁTOWANIA NOWYCH FUNKCJI, WARTOŚCI I TOŻSAMOŚCI MIEJSCA DLA TERENU POPRZEMYSŁOWEGO NA PRZYKŁADZIE TERENU BYŁEJ KWK POKÓJ W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

Teren Kopalni Węgla Kamiennego Pokój w Rudzie Śląskiej jest typowym górnośląskim terenem przemysłowym o potencjale do rewitalizacji i wkomponowania w otaczającą strukturę miejską. Obszar ten zlokalizowany jest pomiędzy dzielnicami Wirek i Nowy Bytom, w sąsiedztwie terenów zieleni, z dobrym dostępem do dróg, komunikacji miejskiej oraz planowanej „autostrady rowerowej”. O potencjale tego miejsca stanowią zabytkowe budynki kopalniane, w tym dominująca nad terenem wieża wyciągowa szybu Wanda oraz bogactwo zieleni. Autorska koncepcja masterplanu zakłada przekształcenie terenu kopalni w wielofunkcyjną, zrównoważoną dzielnicę miejską. Nowa przestrzeń mogłaby powstać poprzez adaptację budynków pokopalnianych dla nowych funkcji, w tym: hali targowo-wystawienniczej, biur, restauracji, obiektów sportowych, ekspozycji dziedzictwa przemysłowego. Kluczową proponowaną funkcją jest centrum aktywności społecznej z inkubatorem przedsiębiorczości, warsztatami rzemieślniczymi, przestrzeniami coworkingowymi. Pozostałe funkcje to nowa zabudowa mieszkaniowa i usługowa. Jako etap inicjujący procesy miastotwórcze zaproponowano sekwencję przestrzeni publicznej biegnącą poprzecznie przez teren w pobliżu szybu Wanda, od ul. Piotra Niedurnego i proponowanych nowych przystanków autobusowego i tramwajowego, powiązania z terenami zieleni w sąsiedztwie, w tym ze zrewitalizowaną hałdą – Górą Antonia. Przestrzeń ta powinna eksponować post-industrialne walory terenu, a pożądanym wyrazem łączyłby przemysłową przeszłość (budynki, wglądy na teren kopalni, istniejąca zieleń) ze współczesnym wyrazem przestrzeni post-industrialnych, odpowiadających na aspiracje młodych mieszkańców miast (nowe aktywności, pawilony kontenerowe, wykorzystanie relikwów przemysłowych, atrakcyjna przestrzeń do rekreacji itp.).

Słowa kluczowe: rewitalizacja, teren pokopalniany, procesy miastotwórcze, dziedzictwo przemysłowe, nowe funkcje miejskie, pamięć i innowacja w przestrzeniach urbanistycznych i architekturze

* Politechnika Śląska, Wydział Architektury, Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego. ORCID: 0000-0001-8728-2888.

1. WPROWADZENIE

Rewitalizacja terenów przemysłowych i włączanie ich w strukturę miasta jest jednym z głównych wyzwań architektury i urbanistyki na Śląsku. W ostatnich latach zrealizowano już wiele przykładów adaptacji obiektów przemysłowych do nowe funkcje usługowe i komercyjne. Nie sposób przejść obojętnie obok realizacji nowych zespołów zabudowy na terenach przemysłowych (takich jak Strefa kultury w Katowicach, Nowe Gliwice na terenie dawnej KWK Gliwice czy parki technologiczne na terenach przemysłowych w Sosnowcu i Rudzie Śląskiej) [Stangel, Witeczek 2015]. Realizacje te są często sukcesami inwestycyjnymi i architektonicznymi, natomiast brakuje w nich dobrej urbanistyki – struktura tych przestrzeni to zazwyczaj wolnostojące obiekty – adaptowane i nowe – otoczone parkingami, nie powiązane przestrzenią publiczną (choć istnieją obiecujące wyjątki, jak np. powstająca w Dąbrowie Górniczej Fabryka Pełna Życia).

Prezentowany przykład autorskiej koncepcji masterplanu dla terenu kopalni Pokój w Rudzie Śląskiej jest próbą odmiennego podejścia, polegającego na propozycji ukształtowania wielofunkcyjnej, zwartej struktury miejskiej, z wykorzystaniem istniejących w terenie elementów: wartościowych budynków przemysłowych pod ochroną konserwatorską, innych zabudowań (którym można by nadać nową funkcję), zachowanych zadrzewień, ciągów komunikacyjnych oraz powiązań komunikacyjnych z otoczeniem. Na bazie zwaloryzowanego, istniejącego potencjału zaproponowano ukształtowanie struktury przestrzeni publicznych, powiązań z otoczeniem i wyznaczenia kluczowych miejsc dla adaptowanej i nowej zabudowy, a następnie zaproponowano ich możliwy układ, co mogłoby pozwolić na stopniowe włączanie terenu zdegradowanego w strukturę miasta [Bradecki, Stangel 2010]. Zaproponowano także scenariusz zainicjowania rewitalizacji obszaru przez ukształtowanie biegnącego poprzecznie pasma przestrzeni publicznej, możliwej do zaadaptowania w sposób tymczasowy i nisko-kosztowy na funkcje kultury, gastronomii, rekreacji, wydarzeń artystycznych itp. Zgodnie z obowiązującymi trendami kształtowania przestrzeni miejskich w kontekście zrównoważonego rozwoju zaproponowano rozwiązania zrównoważonej mobilności (ścieżki pieszo rowerowe, przystanki komunikacji publicznej), zielono-niebieskiej infrastruktury (ciągi ekologiczne, zadrzewienia, ogrody deszczowe itp.) oraz gospodarki obiegu zamkniętego (ponowne wykorzystanie terenu, budynków oraz artefaktów przemysłowych).

2. METODY BADAWCZE I PROJEKTOWE

W opracowaniu koncepcji masterplanu łączą się wątki studialne, analityczne i projektowe, których celem jest jak najlepsza analiza uwarunkowań, synteza problematyki, przeanalizowanie roboczych wariantów założeń (hipotez) oraz wybór i rozwi-

nięcie optymalnej dyspozycji przestrzennej. Analizy, jak i założenia koncepcji, nawiązują do zainteresowań naukowych autora oraz aktualnego stanu badań. Są też konkretyzującą ideą kształtowania przestrzeni miejskiej w kontekście zrównoważonego rozwoju, takich jak: miasto zwarte, miasto piętnastominutowe, w odniesieniu do specyfiki terenu pokopalnianego i jego potencjału miastotwórczego.

Punktem wyjścia dla poniższego artykułu była analiza dostępnych materiałów geodezyjnych, inwentaryzacyjnych i planistycznych. Kolejnym etapem były wizja lokalna i obserwacja w terenie oraz inwentaryzacja fotograficzna (w tym wykonane przez autora zdjęcia z drona). Kolejne metody obejmowały studia w trakcie projektowania (ang. *study by design; inquiry by design lub research by design*), które są integralną częścią procesu projektowego i obejmują cykle analizy, syntezy (symulacji) i ewaluacji; stosowane w zadaniu projektowym jako całości albo w rozłożeniu na subproblemy [Niezabitowska 2014]. W omawianym przypadku dotyczyły optymalnej integracji obszaru z otoczeniem oraz wykorzystania istniejących budynków i zadrzewień jako tworzywa kształtowania struktury nowego zespołu zabudowy.

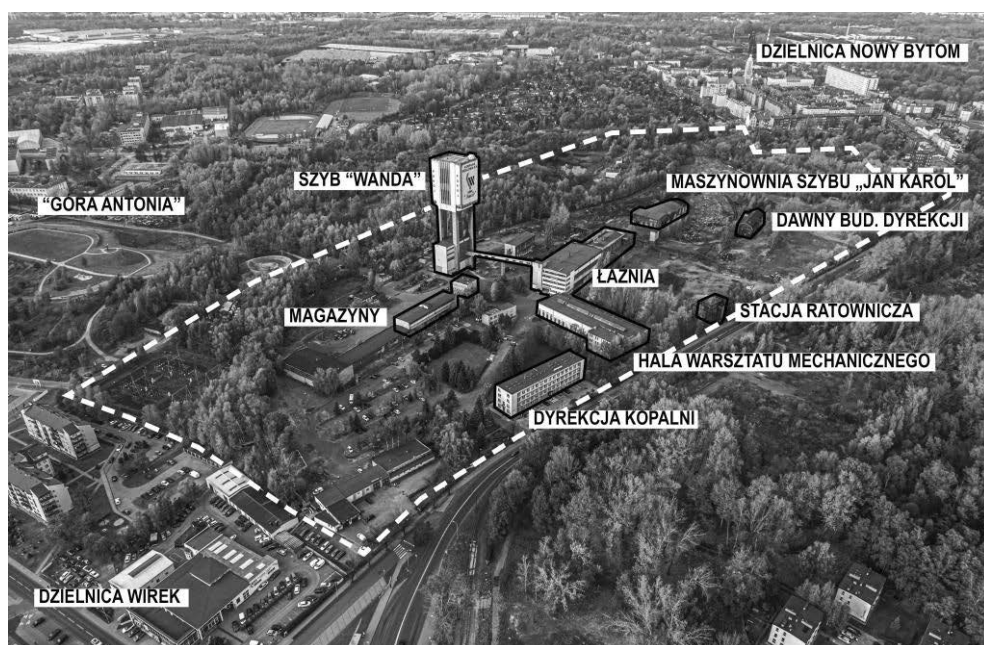
Wariantowe założenia ze wskazaniem ich silnych i słabych stron były prezentowane i omawiane z przedstawicielami Zamawiającego na spotkaniach roboczych. Końcowe opracowanie uwzględnia postanowienia i uwagi przekazywane w trybie roboczym przez Wydział Rozwoju Miasta i wydziały merytoryczne Urzędu Miejskiego w Rudzie Śląskiej.

3. CHARAKTERYSTYKA TERENU I WYNIKI ANALIZ

Kopalnia Węgla Kamiennego Pokój w Rudzie Śląskiej funkcjonowała od 1902 r., prowadząca działalność górniczą pod silnie zurbanizowanym obszarem miasta. W 2016 r. kopalnia została przekazana Spółce Restrukturyzacji Kopalń; w 2021 r. wydobywanie węgla zostało zakończone i obecnie trwa proces likwidacji jednostki. Ze względu na fakt, iż teren kopani zlokalizowany jest pomiędzy dzielnicami Nowy Bytom i Wirek, ma on dogodne powiązania komunikacyjne i sąsiaduje z terenami zieleni. Stanowi więc potencjalnie ważne miejsce dla rozwoju Rudy Śląskiej i władze miasta zabiegają o jego przejęcie. Obszar kopalni o powierzchni ok. 26 ha ma kształt nieregularny, o długości ok. 800 m i szerokości ok. 400 m. Na terenie pozostają nieużytkowane budynki pokopalniane oraz drogi wewnętrzne, place gospodarcze, pozostałości fundamentów, rozebranych budynków itp. Większość terenu jest płaska, a skarpy występują na obrzeżach.

Wartościowymi elementami dziedzictwa architektury i urbanistyki, dla których warto znaleźć nowe funkcje wobec wyzwań współczesności, są obiekty pokopalniane. Najbardziej imponującym obiektem jest górująca nad terenem wieża nad-szybia szybu Wanda. Jest to konstrukcja z 1974 r. o wysokości 53 m, składająca się

ze stalowej wieży wyciągowej posadowionej na czterech żelbetowych podporach [UM Ruda Śląska 1975]. Inne budynki zabytkowe, w miejskiej inwentaryzacji zabytków, to budynek tzw. „Łaźni starej” w zespole szybu Wanda (1976); dawny budynek dyrekcji (ok. 1970), użytkowany obecnie jako biura, magazyn i warsztat; a także budynek maszynowni szybu Jan Karol (1906); obecnie warsztat szybowy i magazyn. Inne obiekty pokopalniane nie mają wartości zabytkowej, ale stanowią dziedzictwo przemysłowe i dlatego na podstawie analiz stwierdzono, że warto dla nich rozważyć możliwość zachowania i adaptacji na nowe funkcje. Są to: hala warsztatu mechanicznego, budynek dyrekcji, łaźnia, stacja ratownicza, laboratorium chemiczne oraz budynek zatrudnienia i zaopatrzenia.



Rys. 1. Zdjęcie lotnicze obszaru opracowania z oznaczeniem elementów dziedzictwa architektury i urbanistyki [Stangel 2021]

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego tereny w większości należą do strefy PU – Tereny zabudowy produkcyjno-usługowej (ok. 14 ha); częściowo także US – tereny sportu i rekreacji; tereny zieleni ZP (ok. 2,9 ha), ZP tereny zieleni urządzonej; tereny zieleni izolacyjnej; oraz tereny komunikacji [UM Ruda Śląska, 2018b].

Teren jest dobrze zlokalizowany w kontekście głównych ciągów komunikacyjnych miasta. Wzdłuż wschodniej granicy terenu przebiega ul. Niedurnego, droga zbiorcza, z której znajdują się dwa główne wjazdy na teren kopalni. Wzdłuż pół-

nocnej granicy przebiega ul. Czarnoleśna (droga zbiorcza), z której jest wjazd drogą techniczną do budynków przy zbiornikach wodnych. Od strony zachodniej dojazd możliwy jest drogą wewnętrzną. Od strony północnej w MPZP planowana jest droga zbiorcza, wzdłuż zlikwidowanej linii kolejowej, łącząca ul. Niedurnego i Czarnoleśną. Na perspektywy rozwoju mają też wpływ szersze uwarunkowania komunikacyjne: dogodne powiązania z autostradą A4 (węzeł ok. 2,5 km na południe) i Drogową Trasą Średnicową (węzeł ok. 2,5 km na północ).

Bezpośrednio przy omawianym terenie znajduje się linia tramwajowa i kilka przystanków autobusowych. Teren może być potencjalnie bardzo dobrze skomunikowany pieszo i rowerowo – po zachodniej stronie obszaru przebiega Trakt Rudzki, realizowany etapowo ciąg pieszo-rowerowy, który docelowo ma spiąć całe miasto na osi północ-południe. Planowana jest budowa trasy rowerowej – „velostrada”, śladem nieczynnych linii kolejowych obsługujących kopalnię, łączącej teren z północną częścią miasta i w kierunku południowo-wschodnim.



Rys. 2. Górująca nad terenem wieża nadszybia szybu Wanda [Stangel 2021]

Szata roślinna i siedliska zostały silnie przekształcone w wyniku użytkowania terenu kopalni. Ważnym walorem obszaru jest jednak drzewostan. Drzewa nasadzone były wzdłuż ogrodzeń, dróg wewnętrznych, bądź w luźnych grupach; występują też drzewa z samosiewu. Warte zachowania są szpalery starych drzew wzdłuż dróg wewnętrznych oraz część starych drzew rosnących w grupach.

W Gminnym Program Rewitalizacji Miasta Ruda Śląska do 2030 r. wytyczono podobszar rewitalizacji Tereny po KWK Pokój, dla którego cele rewitalizacji określono m.in. jako zwiększenie atrakcyjności gospodarczej i inwestycyjnej obszaru rewitalizacji poprzez zagospodarowanie zdegradowanych obiektów i terenów; tworzenie nowych przestrzeni publicznych o wysokich walorach rekreacyjnych; zachowanie, udostępnianie, wprowadzenie do życia społecznego oraz ożywianie dziedzictwa kulturowego i postindustrialnego poprzez kreowanie nowych aktywności. Przemysłowy charakter miejsca stanowi wartość zarówno ze względu na dziedzictwo i tożsamość Śląska, jak i współczesne konotacje i możliwości wykorzystania „tematyzacji” dziedzictwa industrialnego [UM Ruda Śląska 2018].

4. PRZYJĘTE ZAŁOŻENIA I ROZWIĄZANIA KONCEPCJI

W wyniku przeprowadzonych analiz potencjału przestrzennego miejsca, sformułowano założenia koncepcji masterplanu. W kontekście komunikacji i powiązań z otoczeniem przyjęto priorytet ruchu pieszego, rowerowego i dostępności do komunikacji publicznej. Założono ponadto powiązanie obszaru z Traktem Rudzkim oraz „velostradą” śladem dawnej linii kolejowej; wskazano pożądaną lokalizację nowego przystanku autobusowego i tramwajowego przy ul. Niedurnego; zasugerowano uspokojenie ruchu kołowego wewnątrz obszaru poprzez geometrię ulic zniechęcająca do szybkiej jazdy, zaproponowano również woonerfy, uliczki pieszo-jezdne, itp. Stworzono również możliwość niezależnej obsługi komunikacyjnej poszczególnych stref i etapów realizacji, z wykorzystaniem istniejących przebiegów dróg wewnętrznych kopalni. Założono także rezygnację z dużych parkingów na rzecz parkowania wzdłuż ulic i w pierwszej kondygnacji kwartałów; opcjonalny parking wielopoziomowy przy skarpie przy ul. Piotra Niedurnego; uwzględnienie elementów zrównoważonej mobilności – (trasy dla rowerów i hulajnóg elektrycznych, stacje ładowania pojazdów elektrycznych, współużytkowanie samochodów, itp.).

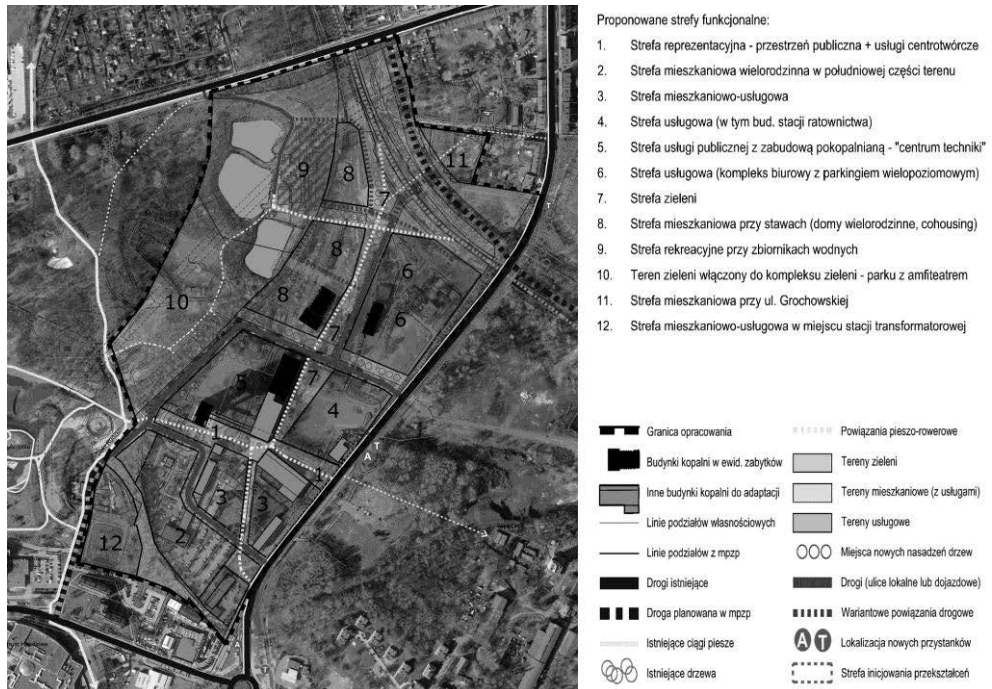


Rys. 3. Szkice robocze poszukiwania nowej struktury i powiązań terenu [Stangel 2021]

W zakresie kształtowania terenów wspólnych, przyjęto zachowanie istniejących zadrzewień jako waloru terenu i wykorzystanie ich w stworzeniu systemu przestrzeni publicznej. Założono również wykorzystanie zielonych powiązań pasm z zielenią w otoczeniu – sąsiednimi terenami parku i zieleni nieurządzonej, a także zrehabilitowaną z sukcesem hałdą pocynkową, tzw. Górą Antonia [Rostański 2021]. Zaproponowano ponadto czytelne powiązania ciągami pieszo-rowerowymi z otoczeniem i wykreowanie strefy wejściowej, inicjującej zmiany, w pobliżu szybu Wanda i hali warsztatowej; a także kształtowanie błękitno-zielonej infrastruktury: ciągłość zieleni, lokalna retencja, zielone dachy, zielona akupunktura, itp.

Odnośnie do form zabudowy założono zachowanie, adaptację i wyeksponowanie zabytkowych budynków pokopalnianych oraz możliwości zachowania i zaadaptowania innych budynków na nowe funkcje. Przyjęto założenie projektowania nowej struktury obszaru sposób, który pozwoli zarówno na zaadaptowanie wybranych istniejących budynków kopalni do nowych funkcji (i uzupełnienie nową zabudową), jak i na ich zastąpienie nowymi budynkami. Natomiast w kontekście nowej zabudowy, przewidziano różnorodne formy w tupie miejskiego budownictwa w zieleni: budynki wolnostojące, tarasowo skomponowane kwartały z otwarciami na południe dla nasłonecznienia i ekspozycji na zielen, kilkurodzinne wille miejskie, budynki usługowe i przemysłowe. Przewidziano ponadto strefy zabudowy mieszkaniowej przy terenach zieleni – wielorodzinne kwartały otwierające się na przestrzenie zielone oraz strefę małych domów kilkurodzinnych (wspólnoty, spółdzielnie, *co-housing*, itp.). Założono również urozmaicenie geometrii struktury miejskiej poprzez wrażenie „miejskości”, kompozycję, domknięcia widokowe. Zaplanowano ponadto intensyfikację usług przy głównej przestrzeni publicznej, a także możliwość wprowadzania zabudowy tymczasowej – kontenerowej – uzupełniającej nowy, postindustrialny charakter miejsca.

Na podstawie założeń sformułowano wizję rozwoju: Teren KWK Pokój to atrakcyjna dla życia, pracy i rekreacji, zielona dzielnica miejska, zlokalizowana w centrum Rudy Śląskiej, spajająca dzielnice Wirek i Nowy Bytom, z bliskim dostępem do usług i atrakcji w centrum miasta oraz sąsiednich terenów zieleni. Poprzez Trakt Rudzki, komunikację publiczną i dojazd samochodem łatwo dostępny z pozostałych dzielnic Rudy Śląskiej i innych miast Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Zaproponowana struktura współczesnej przestrzeni miejskiej nawiązuje do idei miasta zwartego, zrównoważonego, życzliwego i piętnastominutowego, poprzez ukształtowanie w kluczowych miejscach stosunkowo gęstej, miejskiej, wielofunkcyjnej zabudowy, tworzącej pierzeje. Kanwą struktury zabudowy jest sekwencja różnorodnych przestrzeni wspólnych, ukształtowanych z poszanowaniem istniejącej zieleni i uzupełnionej o nowe nasadzenia. Bliskość i dostępność zieleni i usług będzie umożliwiać realizację miejskiego stylu życia, z korzystaniem z usług i walorów dostępnych w zasięgu pieszym i rowerowym. Komunikacja kołowa będzie wszędzie zapewniona, ale ukształtowana tak, by samochody nie zdominowały przestrzeni [Stangel 2021].



Rys. 4. Koncepcja masterplanu – schematyczny plan zagospodarowania [Stangel 2021]

Wizja łączy ambicje nowoczesnej, zrównoważonej przestrzeni życia, pracy i rekreacji z zachowaniem i wyeksponowaniem tożsamości miejsca, w którym nowe życie otrzymają postindustrialne budynki. Wyeksponowano szczególnie stanowiącą dominantę dla dzielnicy wieża wyciągowa szybu Wanda, wartościowe budynki łaźni, maszynownię i halę. Uwidaczniany zostanie wpływ postindustrialnego charakteru miejsca na kształtowanie przestrzeni publicznej, m.in. poprzez adaptację relikwów przemysłowych na elementy małej architektury, wykorzystanie materiałów rozbiórkowych i eksponowanie widoków na poprzemysłowe budynki. Inicjująca proces zmian przestrzeni pomiędzy Górą Antonia a nowym przystankiem tramwajowym zmieni się w wielofunkcyjne, tętniące życiem miejsce usług, handlu, loftów, imprez kulturalnych, targów sąsiedzkich itp. – nowe, ważne miejsce na Szlaku Zabytków Techniki. Tworzenie nowej dzielnicy powinno wiązać się z synergicznym kreowaniem wartości dodanej: funkcjonalnej, przestrzennej, gospodarczej i ekologicznej; z podniesieniem jakości życia mieszkańców oraz rozwojem bazy ekonomicznej Rudy Śląskiej.

W koncepcji przyjęto też szereg rozwiązań proekologicznych, w tym z zakresu zielono-błękitnej infrastruktury, takich jak: kształtowanie spójnych terenów zieleni i ciągów ekologicznych z zachowaniem istniejących zadrzewień; nasadzenia szpale-rów drzew wzdłuż ulic; miejsca postojowe z nawierzchnią trawiastą przepuszczalną,

z geokratą; Powiązanie ekologiczne z terenami zieleni w sąsiedztwie, z zachowaniem bioróżnorodności i wykorzystaniem lokalnych gatunków; retencja terenowa – „place deszczowe”, „skwery deszczowe”, niecki chłonne, rowy deszczowe wzdłuż dróg. Zaproponowano także recycling materiałów w zagospodarowaniu terenu (cegła rozbiórkowa, posadzki, kruszywo, relikty przemysłowe itp.), wpisujące się w nurt Gospodarki Obiegu Zamkniętego.

5. NOWE FUNKCJE W PRZESTRZENI POPRZEMYSŁOWEJ

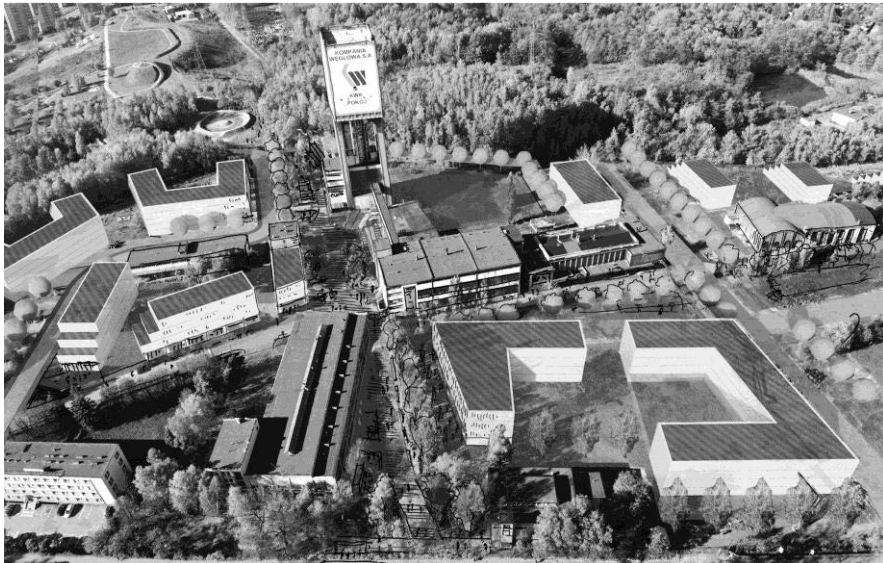
Ze względu na skalę przedsięwzięcia, realizacja podzielona będzie musiała być na etapy, związane z przygotowaniem, udostępnianiem i realizacją infrastruktury i zabudowy. Zaproponowano możliwy scenariusz etapowania w ramach zaproponowanej struktury, która może zapewnić elastyczne ramy, pozwalające na etapowanie i wariantowanie w ramach różnych scenariuszy zagospodarowania, w zależności od ewentualnie zmieniających się potrzeb rynku, realizacji obsługi komunikacyjnej oraz współpracy z miastem i innymi inwestorami.

Jako etap inicjujący procesy miastotwórcze zaproponowano sekwencję przestrzeni publicznej biegnąca poprzecznie przez teren w pobliżu szybu Wanda, od ul. Piotra Niedurnego i proponowanych nowych przystanków autobusowego i tramwajowego, powiązana z terenami zieleni w sąsiedztwie – od zachodu z Górą Antonia, od wschodu z niezagospodarowanymi terenami zieleni na pozostałym terenie KWK Pokój i osiłą łączącą szyb Wanda i szyb Lech.

Przestrzeń ta powinna eksponować postindustrialne walory terenu: nadszybie szybu Wanda, halę warsztatu mechanicznego, charakterystyczne fasady budynków kopalni, relikty przemysłowe – szpule, elementy maszyn, itp. Pożądany wyraz przestrzenny łączyłby industrialną przeszłość (budynki, wglądy na teren kopalni, istniejąca zieleń) ze współczesnym, „klimatem postindustrialnym”: kontenery, metal, detale industrialne, współczesne miejskie strefy aktywności i rekreacji, sztuka, rozwiązania proekologiczne, nawiązującym do najlepszych wzorców postindustrialnych (analogicznie do wzorców takich jak katowickie Sztawajery czy Fabryka Porcelany, lub OffPiotrkowska w Łodzi). Do aktywizacji miejsca można by też wykorzystać niskokosztowe działania tymczasowe i pilotażowe (foodtrucki, koncerty, imprezy, jarmarki, wydarzenia artystyczne czy włączenie miejsca w działania dorocznej Industriady).

Uzupełnieniem funkcji przestrzeni byłaby Hala warsztatu mechanicznego wykorzystywana jako wielofunkcyjny „plac pod dachem”, w którym można organizować np. targ, spotkania, imprezy, koncerty, przedstawienia, wystawy itp. W lokalach przyległych do hali – po obrzeżu – rozmieszczone mogłyby być w parterze funkcje usługowe: sklepy, usługi, restauracje, kawiarnie; a w wyższych kondygnacjach opcjonalnie lokale usługowe (miejscami referencyjnymi są tu np. Fabryka

Porcelany, szymb Wilson, Fabryka Pełna Życia w Dąbrowie Górniczej czy Hala Modeli GZUT i Fabryka Drutu w Gliwicach).



Rys. 5. Wizualizacja z lotu ptaka od strony wschodniej



Rys. 6. Wizualizacja strefy wejściowej z widokiem w kierunku nadszybia [Stangel 2021]

Istotnym elementem rewitalizacji i aktywizacji terenów poprzemysłowych powinna być stymulacja procesów aktywizacji społecznej i gospodarczej oraz pobudzenie i inspiracja lokalnej społeczności. Dlatego kolejnym etapem rewitalizacji winna być adaptacja budynków łaźni oraz wieży szybu Wanda na wielofunkcyjny kompleks użyteczności publicznej, łączący funkcje: Centrum techniki (atrakcyjna, interaktywna ekspozycja łącząca elementy dziedzictwa przemysłowego z szerszym kontekstem technologicznym np. informatyka, robotyka, laboratoria edukacyjne), Centrum Aktywności Społecznej i Integracji Międzypokoleniowej (edukacja, warsztaty, kursy, siedziby organizacji pozarządowych, kuchnia społeczna, sale do organizacji wydarzeń przez mieszkańców) oraz Inkubator przedsiębiorczości (szkolenia, doradztwo, biura co-workingowe, itp. w tym inkubator rzemiosła – „Kraft-Mine”).

Przykłady wielu polskich miast z powodzeniem pokazują połączenie różnych rodzajów działalności usługowej, komercyjnej oraz aktywizacji społecznej i gospodarczej, z elementami przestrzeni kreatywno-warsztatowych [Gądecki, Piziak 2022]. Przykładami takimi są m.in. Strefa Aktywności Gospodarczej Nowe Gliwice, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, Młodzieżowe Centrum Innowacji Społecznych i Designu Wymiennikownia, Centrum Nauki i Sztuki Stara Kopalnia w Wałbrzychu czy Centrum Techniki, Kultury i Przedsiębiorczości w Jaśle. Obiekt taki przyczyniłby się do aktywizacji społecznej i gospodarczej, pobudzenia i inspiracji lokalnej społeczności, a także przyciągnięcia osób z innych części Rudy Śląskiej oraz metropolii GZM.

6. PODSUMOWANIE

Przedstawiona koncepcja stanowi przykład eksplorowania potencjału miastotwórczego terenu poprzemysłowego i wykorzystania industrialnego dziedzictwa architektury i urbanistyki w obliczu współczesnych wyzwań kształtowania miasta zrównoważonego. Koncepcję opracowano na wczesnym etapie działań, mających na celu przejęcie terenu przez miasto. Przejęty teren przygotowano by do realizacji inwestycji, których celem byłoby powstanie nowych funkcji, różnego rodzaju zabudowy i włączenie zdegradowanego terenu w strukturę miejską. Przedstawiona wizja posłużyła władzom miasta do rozmów ze Spółką Restrukturyzacji Kopalń, w ramach procesu pozyskiwania terenu, który może potrwać ok. dwóch lat. Prezentowana koncepcja była też przedstawiona przez autora oraz przez wiceprezydenta Rudy Śląskiej na Światowym Forum Miast w Katowicach w czerwcu 2022 r., w ramach panelu poświęconego nowym ambicjom w przekształcaniach przestrzeni polskich miast.

LITERATURA

- Adamczyk M., 2021, *Miasto poprzemysłowe, zdegradowane miastem zielonym, biofilicznym – reagującym na zmiany klimatyczne – przeobrażenia przestrzeni Rudy Śląskiej*, w: *Materiały konferencyjne. Dokonania naukowe doktorantów. Edycja IX*, Kraków.
- Bradecki T., Stangel M., 2010, *Transforming a Brownfield Site into a “Heart of The Town” – Urban Design Challenges*, “Architecture, Civil Engineering, Environment”, no 1.
- Gądecki J., Piziak B., 2022, *Przestrzenie kreatywno-warsztatowe. Makerspace’y, fab laby i warsztaty w przestrzeniach polskich miast*, IRMiR, Warszawa.
- Niezabitowska E., 2014, *Metody i techniki badawcze w architekturze*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice.
- Rostański K., 2021, *Contaminated Areas as Recreational Places – Exploring the Validity of the Decisions Taken in the Development of Antonia Hill in Ruda Śląska, Poland*, “Land”, vol. 10 (11).
- Stangel M., Witeczek A., 2015, *Design thinking and role-playing in education on brown-fields regeneration. Experiences from Polish-Czech cooperation*, “Architecture, Civil Engineering, Environment”, no. 4.
- Stangel M., 2013, *Rozwój strefy okołolotniskowej a port lotniczy. Efekt synergii*, „Przegląd Komunikacyjny”, nr 7.
- Stangel M., 2021, *Koncepcja masterplanu terenów KWK Pokój w Rudzie Śląskiej*, Urząd Miasta Ruda Śląska.
- Urząd Miasta Ruda Śląska, 1975, *Karta ewidencyjna zabytku: Budynek maszyny wyciągowej Szybu Wanda*.
- Urząd Miasta Ruda Śląska, 2015, *Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Ruda Śląska*, Ruda Śląska.
- Urząd Miasta Ruda Śląska, 2018, *Gminny Program Rewitalizacji Miasta Ruda Śląska do roku 2030*.
- Urząd Miasta Ruda Śląska, 2018, *Uchwała nr PR.0007.59.2018 Rady Miasta Ruda Śląska z dn. 22.03.2018 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ruda Śląska w obszarze zlokalizowanym pomiędzy ulicą Zabrzańską, ulicą 1 Maja, autostradą A4 oraz wschodnią granicą miasta Ruda Śląska*.

**SEEKING POSSIBILITIES FOR SHAPING NEW FUNCTIONS,
VALUES AND IDENTITY OF THE PLACE FOR A POST-INDUSTRIAL
AREA ON THE EXAMPLE OF THE FORMER “POKÓJ” COAL MINE
IN RUDA ŚLĄSKA**

Summary

The site of “Pokój” Coal Mine in Ruda Śląska is a typical Upper Silesian brownfield, with potential for revitalization and incorporation with the surrounding urban structure. The site is located between the districts of Wirek and Nowy Bytom, in proximity to large green spaces, with good access to roads, public transport and a planned “bicycle highway”. The

main potential of the place is: historic mine buildings, including the iconic Wanda shaft, affluent greenery on site, several elements of industrial heritage. The conceptual master-plan, elaborated by the author (December 2021), envisions the transformation of a mine site into a multi-functional, sustainable urban neighborhood. A new urban structure could be crafted by adapting mining buildings to new amenities, including: a warehouse for community market and events, offices, restaurant, sports, exposition of industrial heritage. The key function is a neighborhood social hub, including: crafts and entrepreneurship incubation and training, artisans workshops, co-working spaces, artists studios, etc. Further stages include multi-family housing and offices. The initial stage is establishing an open space strip across the area, linking post-industrial buildings, new activities, container pavilions and re-use of industrial relicts in the urban landscaping. The proposed sequence of public space provides a pedestrian and bicycle link from Niedurnego Street and new tram and bus stops, to the recultivated Antonio Hill. The post-industrial public space could be shaped in such a way as to expose the values of the area: the shaft head of the Wanda shaft, the mechanical workshop hall, the characteristic facades of the mine buildings, post-industrial relicts, etc., initiating the process of revitalization of the area.

Keywords: Urban regeneration, post-mining site, city-making processes, industrial heritage, new urban functions, memory and innovation in urban spaces and architecture

Grażyna KODYM-KOZACZKO*

DOKUMENTACJA TWÓRCZOŚCI ARCHITEKTÓW ŚRODOWISKA POZNAŃSKIEGO W PRACACH STUDENCKIEGO KOŁA NAUKOWEGO

Artykuł poświęcony jest wyborowi prac członków studenckiego Koła Naukowego Historii Architektury i Urbanistyki, działającego od 2004 r. w Instytucie Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. Koło zajmuje się dokumentacją twórczości architektów i urbanistów działających w XX w. w stolicy Wielkopolski. Znacząca część działalności stowarzyszenia związana jest z organizacją cyklicznego wernisażu Nagrody Honorowej Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Architektów Polskich, w ramach którego wydawany jest katalog oraz przygotowywana jest wystawa i/lub produkowany film o twórczości laureata bądź nagrodzonego zespołu twórczego.

Prace członków Koła mają charakter badań opisowych realizowanych za pomocą metody historycznej i metody dokumentów osobistych (biograficznej), stosowanej w naukach społecznych, głównie w socjologii. Członkowie Koła odbywają kwerendy w archiwum OP SARP i zbiorach prywatnych. Uzupełniane są one wizjami lokalnymi, dokumentacją fotograficzną i filmową, kwerendą bibliograficzną, w czasopismach fachowych oraz kwerendą internetową. Najważniejszym elementem poszukiwań jest jednak osobisty kontakt z twórcą lub zespołem twórczym. Relacje z architektami mają charakter tzw. *action research*, w których wykorzystuje się wiedzę fachową laureatów.

Zebrane materiały i publikacje (katalog, wystawa, film) mają charakter propedeutyczny i stają się przedmiotem dalszych opracowań członków Koła i naukowców. Stosowane techniki badań biograficznych umożliwiają ilustrowanie i uzasadnianie przyjętych hipotez przykładami z uzyskanych materiałów, oraz zestawienie wielu dokumentów osobistych dla zilustrowania i wyjaśnienia określonych problemów oraz stworzenia ich typologii. Ten nurt badań humanistycznych jest szczególnie efektywny i operatywny metodologicznie w dziedzinie historii architektury. W oparciu o wzrastającą po kolejnych edycjach Nagrody liczbę dokumentów osobistych i narracji, można w dalszych badaniach dokonywać tzw. triangulacji perspektyw, czyli poddać obiektywizacji indywidualne życiorysy i uwidocznione w nich zjawiska i procesy.

Istotnym elementem prac badawczych KNHAIU prowadzonych w ramach organizacji wernisażu Nagrody Honorowej OP SARP jest połączenie perspektywy badacza i praktyka.

* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0002-9947-4112.

Taka fuzja jest bardzo produktywna również w rozwijaniu kompetencji projektowych uczestników.

Słowa kluczowe: architektura modernizmu, Poznań, studenckie koło naukowe, dokumentacja twórczości

1. ŚRODOWISKO TWÓRCZE POZNAŃ W BADANIACH NAUKOWYCH

Dorobek twórczy poznańskiego środowiska architektów II poł. XX w. był prezentowany w badaniach poprzez analizę projektów i realizacji architektonicznych oraz urbanistycznych, a także dokumentów planistycznych. Tego rodzaju perspektywa badawcza dominuje w monografii *Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku*, która ukazała się pod redakcją Teresy Jakimowicz w 2005 r. [Jakimowicz 2005], obecna jest także w katalogu *Atlas architektury Poznania* (pod redakcją Janusza Pazdera), a także w publikacjach autorstwa Piotra Marciniaka *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania z czasach PRL* (2010), Adama Nadolnego *Architektura Poznania o charakterze uzupełniającym po 1945 roku* (2012) czy Grażyny Kodym-Kozaczko *Urbanistyka Poznania w XX wieku* (2017). W monografiach P. Marciniaka [Marciniak 2010: 291-306] i G. Kodym-Kozaczko [Kodym-Kozaczko 2017: 299-311] zamieszczone zostały katalogi zawierające syntetyczne biogramy ważniejszych architektów i urbanistów działających w Poznaniu. Pełnią one we wspomnianych opracowaniach funkcję uzupełniającą. Pogłębione badania prowadzone metodą biograficzno-narracyjną, stosowaną m. in. W naukach społecznych i historycznych, mogą przyczynić do poszerzenia perspektywy. Jest to szczególnie istotne w sytuacji zniszczenia zasobów archiwów biur projektów, zlikwidowanych po transformacji ustrojowej.

W 2004 r. poznański oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich (dalej OP SARP) ustanowił miejscową nagrodę honorową, przyznaną „przez architektów architektom”¹. Od samego początku współpracę z OP SARP w ramach organizacji wernisazu Nagrody podjęło Koło Naukowe Historii Architektury i Urbanistyki

¹ Charakter wyróżnienia określiła w 2004 r. kapituła Nagrody, początkowo złożona z byłych i aktualnych prezesów OP SARP, z czasem poszerzona została o laureatów: „otwartość i demokratyczny charakter nagrody nie stawia żadnych merytorycznych kryteriów, które musi spełnić kandydat. Może być przyznana za konkretne, wybitne dzieło, ale również za całokształt twórczości oraz działalność na rzecz architektury lub środowiska architektonicznego. Na pewno kandydaci do tej nagrody muszą cieszyć się w naszym środowisku powszechnym szacunkiem i autorytetem zawodowym, muszą również zaznaczyć swój wyraźny udział w życiu Stowarzyszenia” [Nagroda Honorowa Oddziału Poznańskiego SARP 2004, katalog, strony nienumerowane].

(dalej KNHAIU) pod kierunkiem Grażyny Kodym-Kozaczko, działające w Zakładzie Historii Teorii i Ochrony Dziedzictwa (dalej ZHTiOD) w Instytucie Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. Statut Koła określa jego działalność w sposób następujący: „[...] zajmuje się dokumentacją twórczości architektów i urbanistów działających XX w. w Poznaniu. Program ten koresponduje z zainteresowaniami kadry naukowo-dydaktycznej ZHTiOD udokumentowanymi realizowanymi programami badawczymi i publikacjami naukowymi. Problematyka działań wynika także z potrzeb miejscowego środowiska twórczego i opiera się na ścisłej z nim współpracy” [Materiały z archiwum KNHAIU, WA PP].



Rys. 1. Wernisaż wręczenia Honorowej Nagrody OP SARP 2007. Prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Grygorowicz przyjmuje powinszowania od prezesa oddziału arch. Andrzeja Kurzawskiego, dziekana WA PP dra hab. inż. arch. Jerzego Suchanka oraz dra hab. inż. arch. Hanny Michalak – prodziekan WA PP

Efektami działań KNHAIU prezentowanymi w ramach wernisażu Honorowej Nagrody OP SARP są: wystawa twórczości laureata indywidualnego lub zespołu twórczego lub/i film o twórczości, a także „obowiązkowy” katalog twórczości.

Niezbyt obszerna publikacja wydana przez OP SARP przy współudziale Wielkopolskiej Okręgowej Izby Architektów, zawiera syntetyczne informacje o działalności zawodowej i społecznej laureatów Nagrody. Są one zebrane w następujących działach: (1) edukacja i działalność zawodowa; (2) wykaz ważniejszych realizacji oraz projektów architektonicznych, urbanistycznych i planistycznych (z ramami czasowymi oraz współautorami i współpracownikami); (3) nagrody i wyróżnienia w konkursach architektonicznych i urbanistycznych (z wykazem członków zespołu); (4) działalność dydaktyczna; (5) działalność naukowa; (6) inna działalność artystyczna lub twórcza (np. teatr, malarstwo, muzyka); (7) działalność społeczna i pełnione funkcje; (8) oznaczenia i wyróżnienia; (9) wykaz ważniejszych pozycji bibliograficznych. Schemat ten z pewnymi modyfikacjami, wynikającymi ze specyfiki danego twórcy lub zespołu, jest powtarzany w serii wydawanej od 2004 r. i liczącej obecnie 10 katalogów. W przypadku zespołów twórczych, udokumentowana zostaje również działalność indywidualna poszczególnych członków grupy.

Aktywność KNHAIU można rozpatrywać w dwóch aspektach: dydaktycznym i badawczym. Przyczynia się ona do rozwoju naukowego studentów-członków Koła, a jednocześnie stanowi ważny materiał archiwistyczny, wykorzystywany w badaniach dorobku pracowników.

2. METODOLOGIA BADAŃ PROWADZONYCH PRZEZ STUDENCKIE KOŁO NAUKOWE W RAMACH WSPÓLPRACY Z Z OP SARP

Charakterystyczną cechą badań prowadzonych w ramach studenckich kół naukowych jest „pokoleniowa” rotacja członków – badaczy, która nabrała przyspieszenia po wprowadzeniu tzw. systemu bolońskiego. Nowi, młodzi naukowcy pojawiają się w kole przeważnie w cyklu dwuletnim. Stopniowo wypracowują oni swój warsztat badawczy. Innym wyróżnikiem prac naukowych jest nieprzewidywalność dotycząca ich przedmiotu, czyli nagrodzonego twórcy lub zespołu wynikająca z faktu, że wyboru dokonuje niezależne jury. Z jednej strony może to w dłuższym okresie rzutować na spójność kierunków badań, z drugiej strony środowisko praktyków architektury zwraca uwagę młodym naukowcom na zróżnicowane zjawiska i problemy charakteryzujące dzieje działalności architektonicznej w II poł. XX w. w Poznaniu i Wielkopolsce.

Prace poprzedzające wernisaż Honorowej Nagrody OP SARP mają charakter badań wstępnych, opisowych realizowanych przy pomocy metody historyczno-interpretacyjnej [Niezabitowska 2014: 187, 191] oraz stosowanej w naukach społecznych, głównie w socjologii, metody dokumentów osobistych, a także metod interaktywnych [Niezabitowska 2014: 218]. Na wstępie ważne jest przedstawienie młodym naukowcom politycznego, ekonomicznego i artystycznego kontekstu twór-

czości „badanego” architekta – relacji pomiędzy faktami historycznymi, społecznymi, ekonomicznymi a kierunkami rozwoju architektury².

Jednym z podstawowych źródeł informacji rozpoczynających badania nad kolejną biografią twórczą jest archiwum OP SARP. Gromadzi ono sumiennie wypełniane kwestionariusze, dokumentujące twórczość i działalność społeczną członków stowarzyszenia. Akcja uzupełniania informacji w archiwum SARP była intensywnie promowana w latach 80. XX w. w związku z jubileuszem organizacji technicznych i architektonicznych w Poznaniu, planowanymi publikacjami dotyczącymi dorobku środowiska twórczego i znalazła wówczas silny odzew środowiskowy. Praktycznie wszyscy działający wówczas w Poznaniu architekci należeli do SARP, więc archiwum stanowi bardzo ważny zasób skompletowany w przededniu transformacji ustrojowej, której skutkiem była zmiana warunków uprawiania zawodu architekta, upadek państwowych biur projektów, a w konsekwencji zniszczenie znacznej części ich archiwów. Obecnie w wielu przypadkach informacje zawarte w kwestionariuszach oraz zasoby prywatnych archiwów architektów są jedynym źródłem wiedzy dotyczącej autorstwa, historii obiektów i zespołów zrealizowanych przed 1989 rokiem.

W ramach badań przeprowadzane są ponadto wywiady, przegląd prywatnego archiwum, a w wielu przypadkach digitalizacja materiałów zachowanych w światłokopiach czy kalkach. Dokumentacja przechowywana jest w archiwum KHAiU. Badania są uzupełniane wizjami lokalnymi, dokumentacją fotograficzną i filmową, kwerendami bibliograficznymi, w czasopismach fachowych oraz kwerendą internetową. Najważniejszym jednak elementem badań jest osobisty kontakt z twórcą lub zespołem twórczym.

Na etapie przygotowania „oprawy” wernisażu Nagrody: katalogu, wystawy i/lub filmu, prowadzone badania mają głównie charakter dokumentacyjny – opisowy, adekwatny do kompetencji młodych naukowców. Elementy interpretacyjne zawarte są jednak w laudacjach wygłaszanych podczas uroczystości, jednak ograniczone są do wymogów formalnych laudacji jako tekstu pochwalnego. Członkowie Koła są również autorami projektów graficznych serii wydawniczej towarzyszącej Nagrodzie oraz druków ulotnych z nią związanych.

Część badań, szczególnie w postaci wywiadów prowadzonych przez studentów z twórcami, ma charakter tzw. *action research*, w których wykorzystuje się wiedzę fachową laureatów [Niezabitowska 2014: 231-232]. W początkowym etapie relacji architekt – student, mimo wspomnianego wyżej wstępnego przygotowania merytorycznego, rezygnuje się z teoretycznych założeń i przyjmuje wyższe kompetencje badanego środowiska w definiowaniu, tego co jest ważne. Zapośredniczenie ekskluzywnej wiedzy, dotyczącej historycznych warunków wykonywania zawodu, analizy projektów, problemów występujących w trakcie ich realizacji, wpisuje się w jeden z celów „badań aktywnych”, którym jest m. in. uczenie się we wspólno-

² Na kierunku architektura na WA PP wykłady i seminarium z historii architektury współczesnej prowadzone są w 5. semestrze studiów I stopnia.

tach zorientowanych na praktykę. Ta bezpośrednio użyteczna wiedza wpływa też na rozszerzenie metody badawczej o umiejętność krytycznej interpretacji procesów oraz zjawisk. Procedura ta nie jest jednak równoznaczna z przyjęciem poglądów rozmówcy. Rozwój naukowy skutkuje udziałem studentów w publikacjach i profesjonalnych konferencjach naukowych, na których opracowania oparte na interpretacji własnych inicjalnych badań częstokroć są wysoko oceniane przez recenzentów. Działalność w kole prowadzi, w dalszej perspektywie, do wyboru naukowej ścieżki zawodowej, przeważnie równoległej z praktyką projektową.

Nie do przecenienia są też nawiązane znajomości, a nawet przyjaźnie oraz rozpoznawalne zaistnienie (już u początków drogi zawodowej) w poznańskim środowisku architektonicznym pracą na jego rzecz.

3. PROBLEMATYKA BADAŃ BIOGRAFICZNO-NARRACYJNYCH DOTYCZĄCYCH TWÓRCÓW ŚRODOWISKA POZNAŃSKIEGO

Prace badawcze KNHAIU korespondują z problematyką naukową realizowaną w Zakładzie Historii Teorii i Ochrony Dziedzictwa. Inicjalne badania metodami: historyczno-interpretacyjną oraz biograficzno-narracyjną³ zawodowych życiorysów poznańskich architektów, pozwoliły ujawnić bądź precyzyjniej opisać wiele wydarzeń, procesów i zjawisk charakteryzujących działalność twórczą i społeczną miejscowego środowiska architektonicznego. Oprócz poszerzenia wiedzy, dotyczącej projektowania i realizacji poszczególnych obiektów oraz zespołów architektonicznych, można wyróżnić kilka grup zagadnień, które bardziej kompleksowo wzbogacają wiedzę o środowisku twórczym. Problematykę tę można rozpatrywać w aspekcie chronologicznym – pokoleniowym lub problemowym, polegającym na kumulacji informacji pochodzących z kilku przedmiotowych źródeł, tworzących przekrojową syntezę jakiegoś zjawiska.

Zagadnienia związane z pierwszym pokoleniem architektów wykształconych w Poznaniu. Przedstawiciele tej grupy urodzili się w latach 20. XX w. i stworzyli spójną zbiorowość ukształtowaną, dzięki powołaniu w 1945 r. na bazie Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki, uczelni półtechnicznej – Szkoły Inżynierskiej (SI), z kierunkiem Architektura, działającym początkowo na Wydziale Budownictwa, a w latach 1950-1954 na autonomicznym Wydziale Architektury. Studia inżynierskie trwały trzy lata. Kierunek na skutek decyzji władz państwowych

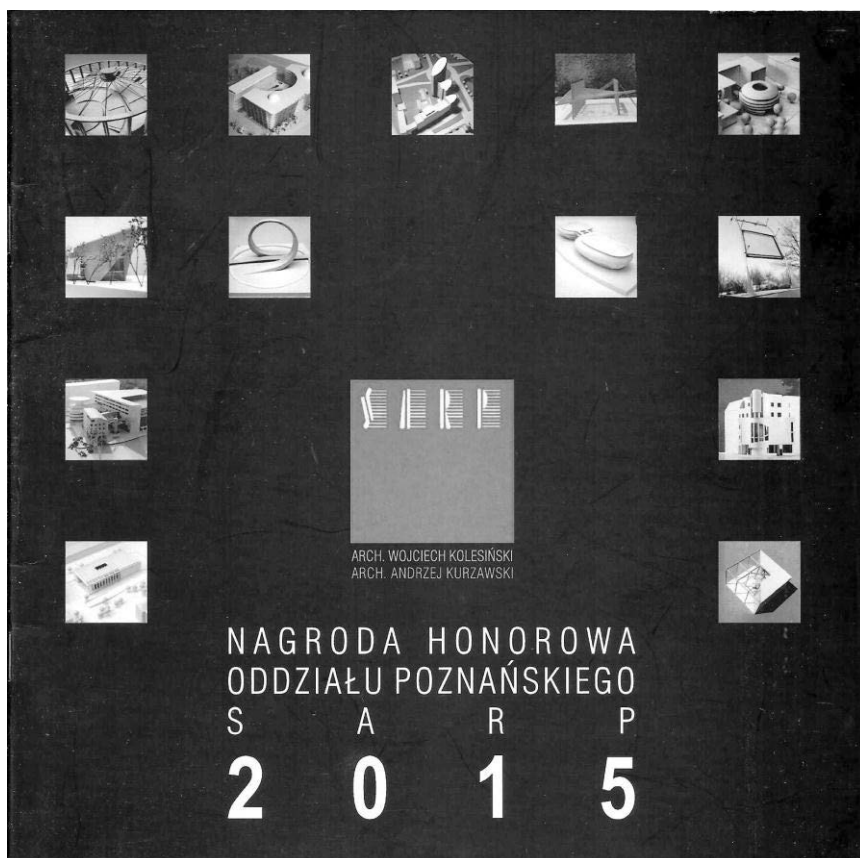
³ Inaczej badania dokumentów osobistych, badania biograficzne – metoda socjologii empirycznej spopularyzowana w latach 20. XX w. przez Floriana Znanieckiego, m.in. przez prekursorskie ankiety poświęcone badaniom mieszkańców Poznania w związku z organizacją Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 r.

został zamknięty w 1954 r. Ten trwający niespełna 10 lat epizod stworzył w Poznaniu architektoniczne środowisko twórcze, oparte na miejscowych kadrach, znających specyfikę miasta i regionu. Większość absolwentów uzyskała tytuł magisterski, przeważnie na Politechnice Wrocławskiej. Dla ich światopoglądu twórczego ogromne znaczenie miały postaci ich profesorów, w szczególności Władysława Czarneckiego (planowanie urbanistyczne), Zbigniewa Zielińskiego (odbudowa Poznania po II wojnie światowej) i Stanisława Pogórskiego (projektowanie architektoniczne). Tę grupę architektów wyróżnionych Honorową Nagrodą Oddziału Poznańskiego tworzą: Witold Milewski (1930-2021), Zygmunt Skupniewicz (1927-2020), Lech Sternal (1919-2009), Henryk Marcinkowski (1923-2007), Jerzy Liśniewicz (1919-2012), Bogdan Celichowski (1922-2016)⁴, Tadeusz Gałęcki (1927-2022), Henryk Sufryd (1925-2022) i Jerzy Turzeniecki (1929-2016). Wśród zagadnień obecnych się w ich życiorysach, można wymienić następujące problemy badawcze:

- organizacja procesu projektowego w różnych okresach w II połowie XX w. (Nagroda OP SARP 2004 Witold Milewski, Zygmunt Skupniewicz, Lech Sternal⁵) począwszy od jego organizacji w 1945 r.;
- projektowanie odbudowy zabytków Poznania, z powodu braku kadr jeszcze w okresie studiów – pod kierunkiem profesorów WA SI; problematyka dziedzictwa powojennej odbudowy po transformacji ustrojowej (Nagroda OP SARP 2010, Bogdan Celichowski);
- powstanie i działalność pracowni specjalistycznych w poznańskiej filii Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych „Miastoprojekt” pod koniec lat 50. XX w. pod kierownictwem absolwentów pierwszego Wydziału Architektury w Poznaniu (pracownia szkolnictwa wyższego, pracownia służby zdrowia, pracownia „Centrum”) – budowa Poznania modernistycznego (Nagroda OP SARP 2005, Henryk Marcinkowski);
- odbudowa struktur i działalność Miejskiej Pracowni Urbanistycznej po okresie socrealizmu – planowanie Poznania funkcjonalistycznego (Nagroda OP SARP 2016, Tadeusz Gałęcki);
- „delegowanie” architektów do projektowania różnego rodzaju obiektów użyteczności publicznej (głównie hoteli), konserwacji zabytków itp. w krajach tzw. obozu socjalistycznego i „Trzeciego Świata” (Nagroda OP SARP 2010, Bogdan Celichowski) w latach 80. XX w.

⁴ Bogdan Celichowski poprosił członków KNHAIU, aby na podobnych zasadach jak jego dorobek, przedstawili dokonania nieżyjących w momencie przyznania Nagrody członków zespołu twórczego, z którym działał przez kilkadziesiąt lat: architektów: Wojciecha Kasprzyckiego (1922-1989) oraz prof. zwyczajnego sztuk plastycznych, dr. inż. architekta Włodzimierza Wojciechowskiego (1924-2000).

⁵ We wszystkich katalogach strony są nienumerowane.



Rys. 2. Strona tytułowa katalogu twórczości arch. Andrzeja Kurzawskiego i arch. Wojciecha Kolesińskiego

Grupa architektów wykształcona po likwidacji kierunku architektura w Poznaniu to twórcy urodzeni w latach 30. i na początku 40. XX w., w większości „importowani” do Poznania z różnych regionów Polski, absolwenci Wydziałów Architektury Politechniki Wrocławskiej, Gdańskiej oraz Krakowskiej. Początki działalności zawodowej i społecznej tej grupy związane są z otwarciem po okresie socrealizmu polskiej architektury na Zachód, co wiązało się z możliwością wyjazdów (często organizowanych przez SARP), dostępem do fachowej prasy, udziałem w sukcesach w zagranicznych konkursach architektonicznych. Apogeum ich działalności przypadło na budowlany i inwestycyjny boom tzw. okresu gierkowskiego, okres pierwszej „Solidarności” i postmodernistyczny przełom w architekturze, kryzys gospodarczy wiążący się z regresem architektury i urbanistyki, oraz transformację ustrojową. Pokolenie to było bardziej mobilne, również intelektualnie, od swoich poprzedników. Grupę architektów wyróżnionych Honorową Nagrodą Oddziału Poznańskiego

tworzą: Klemens Mikuła (1931-2014), Barbara Namysł (1944) i Piotr Namysł (1944-2016), Eryk Sieiński (1941), Stefan Wojciechowski, Grzegorz Ziemiański (1947), Marian Fikus (1938), Jerzy Gurawski (1935-2022), Andrzej Kurzawski (1943), Wojciech Kolesiński (1956)⁶, Piotr Wędrychowicz (1938)⁷. Ponadto w grupie tej, mimo różnicy pokoleniowej, można umieścić prof. Aleksandra Grygorowicza (1923), przybyłego do Poznania z Krakowa via WA Politechniki Śląskiej. Wśród najważniejszych nowych zagadnień poszerzających problematykę środowiska poznańskiego można wymienić takie jak:

- kwestia adaptacji w nowym środowisku twórczym architektów „importowanych” i jego „odnowy” w obliczu pewnej stagnacji artystycznej, zauważalnej w latach 70. XX w., prestiż poznańskiego środowiska twórczego w porównaniu do innych ważniejszych (gł. akademickich) ośrodków kraju (Nagroda Honorowa OP SARP 2013 Marian Fikus; Nagroda Honorowa OP SARP Jerzy Gurawski);
- rola praktyk w zachodnich biurach projektowych w kontekście problematyki architektury miejscowej (Nagroda Honorowa OP SARP 2019 Piotr Wędrychowicz) „Poznańskie” konkursy architektoniczne i urbanistyczne i ich znaczenie w kształtowaniu przestrzeni miasta (główne zagadnienia: urbanistyka osiedli mieszkaniowych, odwrócenie skutków przekształcenia systemu wodnego Warty i budowy fragmentu trasy WZ, szkolnictwo wyższe, postmodernizm i Nowy Urbanizm, problematyka przestrzeni publicznej w kontekście tkanki historycznej, i in.) (Nagroda Honorowa OP SARP 2012 Eryk Sieiński, Stefan Wojciechowski, Grzegorz Ziemiański; Nagroda Honorowa OP SARP 2019 Piotr Wędrychowicz);
- działania na rzecz uwolnienia zawodu architekta w latach 80. XX w., odrodzenie prywatnej praktyki projektowej;
- problematyka kształtowania przestrzeni i architektury miejskiej oraz krajobrazu otwartego po transformacji ustrojowej; wysiłki środowiska na rzecz stworzenia spójnego prawa budowlanego i przepisów o planowaniu przestrzennym; rozczarowanie jakością przestrzeni powstałej w realiach gospodarki wolnorynkowej⁸.

Problematyką, o której wiedza bardzo się rozszerzyła w wyniku badań życiorysów twórców wyróżnionych Nagrodą Honorową OP SARP, są zagadnienia kształcenia architektów w Poznaniu od 1945 r. Uzyskano liczne relacje, dokumenty, fotografie, które pozwoliły odtworzyć burzliwe losy kierunku architektura, częściowo niejasne z powodu jego okresowej likwidacji, nieustannych reorganizacji, licznych zmian siedzib i przez długi okres bardzo trudnych warunków lokalowych. Wśród

⁶ Arch. Wojciech Kolesiński jest pierwszym laureatem Nagrody – absolwentem kierunku architektura, reaktywowanego w 1974 r. na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej.

⁷ Wernisaż odbył się 8 grudnia 2022.

⁸ Problematyka obecna w życiorysach wszystkich Laureatów.

zagadnień dotyczących dydaktyki i badań naukowych przewijających się w biografach laureatów można wskazać⁹:

- organizację studiów architektonicznych w 1945 r. w warunkach braku kadry dydaktycznej, programów nauczania i podręczników, współpracę nauczycieli i studentów;
- działalność organizacji studenckich w latach 1945-1954 w sytuacji nasilającej się presji służby bezpieczeństwa; losy studentów – byłych żołnierzy formacji niepodległościowych; przyczyny likwidacji kierunku architektura w 1954 r.;
- nauczanie architektury na Wydziale Architektury Wnętrz Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu w latach 1965-1981;
- ponowną organizację kierunku Architektura na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej w połowie lat 70. XX w., dydaktykę praktyków architektury i jej sukcesy w konkursach studenckich; budowa miejscowego środowiska naukowego i jego prestiżu (A. Grygorowicz, prof. Andrzej Gałkowski)¹⁰.



Rys. 3. Inauguracja roku akademickiego 1945/1946 w Szkole Inżynierskiej w Poznaniu, 30 września 1945 r. [z archiwum arch. B. Celichowskiego]

⁹ Nagroda Honorowa OP SARP 2007 Aleksander Grygorowicz; Nagroda Honorowa OP SARP 2010 Bogdan Celichowski, Nagroda Honorowa OP SARP 2013 Marian Fikus, Nagroda Honorowa OP SARP 2013 Jerzy Gurawski; Nagroda Honorowa OP SARP 2019 Piotr Wędrychowicz i in.

¹⁰ Dr inż. inż. arch. Andrzej Gałkowski nie został wyróżniony Honorową Nagrodą OP SARP, lecz jego dorobek został opracowany na podobnych zasadach jak laureatów w ramach prac KNHAIU, por. M. Królak, *Wartości estetyczne architektury modernistycznej. Reinterpretacje dorobku profesora Andrzeja Gałkowskiego w kontekście realizacji modernizmu międzywojennego*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura i Urbanistyka” 2007, nr 9, s. 113-120.

Zgromadzone w ramach tego działu badań dokumenty i relacje przyczyniły się do powstania monograficznego opracowania dotyczącego historii kierunku Architektura na uczelniach technicznych w Poznaniu [Kodym-Kozaczko 2019: 13-30]. W oparciu o wzrastającą po kolejnych edycjach Nagrody liczbę dokumentów osobistych i narracji, można w dalszych badaniach dokonywać tzw. triangulacji perspektyw, czyli poddać społecznej obiektywizacji indywidualne życiorysy i uwidocznione w nich zjawiska i procesy [Niezabitowska 2014: 167).

4. WNIOSKI – BADANIA BIOGRAFICZNO-NARRACYJNE W DOKUMENTACJI TWÓRCZOŚCI ARCHITEKTONICZNEJ

Badania biograficzno-narracyjne, które są wykorzystywane w naukowych opracowaniach monograficznych z dziedziny historii architektury i urbanistyki, mogą być interpretowane szerzej, w sposób charakterystyczny dla opracowań socjologicznych. Dzięki szerokiemu zakresowi prac i kontaktów osobistych z twórcami, stosowane techniki badań biograficznych umożliwiają ilustrowanie i uzasadnianie przyjętych hipotez przykładami z pozyskanych materiałów, zestawienie wielu dokumentów osobistych dla zilustrowania i wyjaśnienia określonego problemu, tworzenie typologii polegającej na ustalaniu na podstawie opracowań osobistych interesujących badacza kategorii, prowadzenie metod statystycznych. Ten nurt badań humanistycznych w historii architektury i urbanistyki jest szczególnie efektywny i operatywny metodologicznie: z jednej strony wzbogaca wymiar makrospołeczny wiedzy, z drugiej, szczególnie w takiej dziedzinie jak projektowanie architektoniczne i urbanistyczne, nie można nie doceniać podmiotowej roli twórczej jednostki.

Materiały uzyskane dzięki pracom KNHAIU w ramach przygotowania wernisażu Nagrody Honorowej OP SARP posiadają ogromny potencjał naukowy w zakresie studiów nad architektonicznym środowiskiem twórczym Poznania i Wielkopolski, wzrastający z badaniami dokumentów osobistych kolejnych postaci. Istotnym elementem prac badawczych KNHAIU prowadzonych w ramach organizacji wernisażu Nagrody Honorowej OP SARP jest połączenie perspektywy poznawczej badacza i praktyka, bardzo produktywnej również w rozwijaniu kompetencji projektowych uczestników badań.

Zainteresowanie studentów dorobkiem architektów środowiska poznańskiego i prace wykonane nad jedo dokumentacją, skutkują publikacjami twórców wpisujących się w nurt badań biograficznych [Kodym-Kozaczko, Książkiewicz-Bartkowiak 2013] lub udostępnieniem archiwów na publicznych platformach internetowych [Cyryl 2022].

LITERATURA

- Celichowski B., architekt, 1939-2010, Archiwa rodziny Celichowskich i Grażyny Kodym-Kozaczko, CYRYL – Cyfrowe Repozytorium Historii Poznania, <https://cyryl.poznan.pl/kolekcja/bogdan-celichowski-architekt-1939-2010-archiwa-rodziny-celichowskich-i-grazyny-kodym-kozaczko/> (dostęp: 10.08.2022).
- Kodym-Kozaczko G., 2017, *Urbanistyka Poznania w XX wieku. Przestrzeń, ludzie, idee*, Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej, Poznań.
- Kodym-Kozaczko G., 2019, *Rys historyczny, Dwudziestolecie Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej 1999-2019*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań.
- Marciniak P., 2010, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Wydawnictwo Miejskie, Poznań.
- Marcinkowski H., Milewski W., Pawłowicz E., Skupniewicz Z. et al., *Projekt – miasto. Wspomnienia poznańskich architektów 1945-2005*, red. G. Kodym-Kozaczko i D. Książkiewicz-Bartkowiak, Wydawnictwo Miejskie Poznań, Poznań 2013.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2004* [Wilold Milewski, Zygmunt Skupniewicz, Lech Sternal], red. G. Kodym-Kozaczko, OP SARP, Poznań 2004.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2005* [Henryk Marcinkowski], red. J. Suchecki, 2006, OP SARP Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2007* [Aleksander Grygorowicz], red. G. Kodym-Kozaczko, 2007, OP SARP, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2008* [Klemens Mięka], red. G. Kodym-Kozaczko, 2008 OP SARP, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2010* [Barbara i Piotr Namysłowie], red. G. Kodym-Kozaczko, 2010, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2010*¹¹ [Bogdan Celichowski], red. G. Kodym-Kozaczko, 2010, OP SARP, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2012* [Eryk Sieiński, Stefan Wojciechowski, Grzegorz Ziemiański], red. G. Kodym-Kozaczko, 2012, OP SARP, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2013* [Marian Fikus], red. G. Kodym-Kozaczko, 2013, OP SARP, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2013 Jerzy Gurawski*, red. G. Kodym-Kozaczko, 2013, OP SARP, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2015 Andrzej Kurzawski, Wojciech Kolesiński*, red. G. Kodym-Kozaczko, 2015, OP SARP, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2016 Jerzy Turzeniecki, Henryk Sufryd, Tadeusz Galecki*, red. G. Kodym-Kozaczko, 2016, Poznań.
- Nagroda Honorowa OP SARP 2019 Piotr Wędrychowicz*, red. G. Kodym-Kozaczko, Piotr Skorupiński, 2022, OP SARP, Poznań.
- Niezabitowska E. D., 2014, *Metody i techniki badawcze w architekturze*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice.

¹¹ Faktycznie Nagroda została przyznana za 2009 rok, natomiast w katalogu podano datę 2010.

**DOCUMENTATION OF THE WORK OF THE ARCHITECTS
OF THE POZNAŃ ENVIRONMENT IN THE WORKS OF THE STUDENT
SCIENCE CIRCLE**

Summary

The article is devoted to a fragment of the work of the student Scientific Society for the History of Architecture and Town Planning, operating since 2004 at the Institute of Architecture, Town Planning and Protection of Heritage at the Faculty of Architecture of the Poznań University of Technology. It deals with the documentation of the work of architects and urban planners operating in the 20th century in Poznań. A significant part of the activity of the club is related to the organization of the cyclical vernissage of the Honorary Award of the Poznań Branch of the Association of Polish Architects, as part of which a catalog is published and an exhibition is prepared and / or a film about the work of the Laureate or the awarded creative team is produced.

The work of the club is descriptive research carried out using the historical method and applied in social sciences, mainly in sociology, the method of personal (biographical) documents. They rely on searches in the archives of OP SARP and private collections. They are supplemented with site visits, photographic and film documentation, a literature search, in professional journals, and an internet query. Their most important element, however, is personal contact with the creator or creative team. Relationships with architects are of the so-called action research, which uses the professional knowledge of the Laureates.

The collected materials and publications (catalog, exhibition, film) are of a contribution nature and become the subject of further studies by members of the Society and scientists. The applied techniques of biographical research make it possible to illustrate and justify the adopted hypotheses with examples from the obtained documents, to compile many personal documents to illustrate and explain specific problems, and to create a typology. This stream of humanities research is particularly effective and methodologically operative in the field of the history of architecture. Based on the increasing number of personal documents and narratives after subsequent editions of the Award, the so-called triangulation of perspectives, i.e. subjecting individual biographies and the phenomena and processes shown in them.

An important element of the KNHAIU research work carried out as part of the opening of the OP SARP Honorary Award is the combination of the cognitive perspective of the researcher and the practitioner, also very productive in developing the project competences of the participants.

Keywords: architecture of modernism, Poznań, student scientific circle, documentation of creativity

Adrianna BRECHELKE*

POWOJENNE DZIAŁANIA URBANISTYCZNE W KOŁOBRZEGU I ICH WPŁYW NA WSPÓŁCZESNE KSZTAŁTOWANIE MIASTA

Powojenna odbudowa Kołobrzegu, zniszczonego w wyniku działań wojennych w ok. 90%, odbywała się w trzech etapach – spontanicznej odbudowy, modernistycznym i w nurcie retrowersji. Różniły się one założeniami, przyjętymi rozwiązaniami formalnymi i podejściem do dziedzictwa architektonicznego. Działania skupiały się początkowo na odbudowie portu ważnego dla zbudowania podstaw gospodarczych, a w kolejnej fazie prace przebiegały dwubiegunowo, koncentrowały się na Dzielnicy Uzdrowskiej i Śródmieściu. Odbudowa starego miasta w nurcie retrowersji w połowie lat 80. XX w. wprowadziła zupełnie nową zabudowę, odwołującą się do historycznych gabarytów. Decyzje urbanistyczne podejmowane w procesie wieloetapowej odbudowy wpłynęły na powstanie nowych zagrożeń w mieście, przed którym stawiane są wyzwania współczesności. Są to przede wszystkim postępująca ekspansja terytorialna oraz monofunkcyjność poszczególnych węzłów strukturalnej sieci Kołobrzegu.

Słowa kluczowe: powojenna odbudowa, struktura sieciowa, struktura urbanistyczna, tzw. Ziemie Odzyskane

1. WPROWADZENIE

Kołobrzeg jest miastem o wyjątkowym i wieloaspektowym doświadczeniu urbanistycznym. Rozwijana od XIII w. tkanka miejska z portem i starym miastem ukształtowała logiczne podwaliny pod dalszy rozwój w XIX w., gdy powstały nowe dzielnice Kołobrzegu – Śródmieście i Dzielnicę Uzdrowską. Przerwanie tej równowagi nastąpiło w 1945 r., a Bitwa o Kołobrzeg doprowadziła do ogromnych zniszczeń miasta. Powojenne uwarunkowania ekonomiczne, polityczne i konserwatorskie wywarły ogromny wpływ na odradzanie miasta, a następujące po sobie etapy odbu-

* Wydział Architektury, Politechnika Poznańska. ORCID: 0000-0002-3921-627X.

dowy ukształtowały współczesną strukturę przestrzenną. W artykule pokazany zostanie wpływ poszczególnych etapów odbudowy na kształtowanie Kołobrzegu i związane z tym zagrożenia ujawniające się współcześnie.

Początkiem rozwoju urbanistycznego Kołobrzegu było lokowanie miasta na prawie lubeckim w 1255 r. Elementarny, średniowieczny podział funkcjonalny składał się ze starego miasta, stanowiącego centrum administracyjno-usługowo-mieszkalne, oraz z portu i salin – strategicznego na ówczesnych mapach punktu handlowego. Współzależność obu dzielnic zapewniała równomierny, choć ograniczony fortyfikacjami rozwój [Deptuła 2014: 59]. Rozległe umocnienia zablokowały naturalną ekspansję przestrzenną Kołobrzegu do czasu ich rozbiórki w 1873 r., ponieważ zewnętrzny, częściowo zalesiony pas przyforteczny objęto zakazem zabudowy jako tereny zalewowe w przypadku oblężenia miasta [Kroczyński 1979].

Na tej bazie wykształciła się unikalna, wzajemnie równoważąca się struktura oparta na początkowo dwóch, a od XIX w. trzech punktach węzłowych wyznaczających poszczególne dzielnice. W 1804 r. przełomowe odkrycia medyczne dotyczące naturalnych walorów nadmorskiego klimatu stały się katalizatorem rozwoju balneologii [Held 1804]. Dało to impuls do powstania uzdrowiska w Kołobrzegu. Początek intensywnego rozwoju nadmorskiej dzielnicy wyznacza budowa pierwszego Zakładu Kąpiei Solankowych oraz Zakładu Ciepłych Kąpiei Morskich w 1841 r., wykorzystującego solankę, oraz założenie Towarzystwa Upiększania Kołobrzegu, które przyczyniło się do rozwoju przestrzennego nowego obszaru [Heider et al. 2019: 97]. Dynamicznie rozrastająca się dzielnica, która skupiała mieszkańców i kuracjuszy doprowadziła do wytworzenia kolejnego punktu węzłowego. Pomimo różnic funkcjonalnych port, śródmieście i teren uzdrowiskowy wzajemnie się uzupełniały, a ich rozwój odbywał się w sposób równomierny. Szczytowy moment rozwoju przestrzennego miasta nastąpił w okresie międzywojennym. Dalszy rozwój został zakłócony w 1945 r. W trakcie walk o Kołobrzeg zostało zniszczonych ok. 85% zabudowy, a nowo mianowane władze musiały zmierzyć się zarówno z odbudową budynków, jak i podstaw gospodarczych [Łazarewicz, Klim 2019].

2. I FAZA ODBUDOWY

Początki odbudowy związane są z procesami urbanizacyjnymi zachodzącymi na terenie tzw. Ziem Odzyskanych, które zostały przyznane Polsce podczas Konferencji poczdamskiej w 1945 r., co sprzyjało napływowi nowych mieszkańców. Dane Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (PUR) wskazują na różnorodność osób przybywających do Kołobrzegu. Spośród osadników przybyłych do miasta 21,4% stanowili repatrianci (głównie z Kresów), 21,1% osadników pochodziło z Warszawy i okolic, natomiast reszta osób pochodziła głównie z województwa bydgoskiego, lubelskiego i poznańskiego [Dziemba 2019: 52]. W związku z napływem ludności na przełomie

1945 i 1946 r. powołano jednostkę PUR, która była odpowiedzialna za tworzenie bazy i rozdysponowanie mieszkań w Kołobrzegu. Akcję osadniczą rozpoczęto od zajmowania względnie niezrujnowanych budynków zlokalizowanych głównie na obrzeżach miasta. Obszar najmniej dotknięty zniszczeniami wojennymi obejmował zachodnią część Kołobrzegu, w szczególności przedmieścia i dawne osiedle rybackie, pochodzące z okresu międzywojennego. Składało się ono z ok. 60 budynków, częściowo przejętych przez wojsko. Zachowane w dobrym stanie osiedle przy dzisiejszej ul. 1 Maja, również pochodzące z lat 30. XX w., zostało przeznaczone do zasiedlenia. Zachowało się tam ok. 15 budynków, a każdy z nich składał się z ośmiu mieszkań. We wschodniej części Kołobrzegu najwięcej obiektów nadających się do zamieszkania było zlokalizowanych w dawnej dzielnicy uzdrowskiej, w rejonie dzisiejszych ul. Fryderyka Chopina i ul. Tadeusza Kościuszki.

I faza odbudowy obejmowała w znacznej mierze adaptację istniejących budynków do potrzeb nowych mieszkańców. Wraz ze zwiększeniem ludności w Kołobrzegu pojawiła się też potrzeba zagospodarowania przestrzeni na potrzeby administracyjne. Wykorzystano wówczas zlokalizowany w centrum miasta ratusz, a w sąsiadujących, zachowanych budynkach skupiały się inne instytucje. Po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb i w wyniku względnej poprawy warunków mieszkaniowych w centrum powstały w 1947 r. pierwsze placówki kulturalne i oświatowe. Dla zapewnienia sprawnej komunikacji były odbudowywane mosty oraz odgruzowywane drogi łączące mikroosiedla z centrum. Kołobrzeg, będący niewielkim miastem, o zredukowanej zniszczeniami wojennymi wartości gospodarczej, został początkowo pominięty w planach odbudowy kraju. Dopiero w planie sześcioletnim, uchwalonym 21 lipca 1950 r., konieczność odbudowy Kołobrzegu i koncentracja na rozwoju przemysłu znalazła potwierdzenie na szczeblu krajowym:

Należy przeprowadzić aktywizację małych portów w oparciu o rozwój ich bezpośredniego zaplecza. Należy wybudować kombinat przetwórczo-rybny w Kołobrzegu, chłodnię w Koszalinie oraz 6 innych ważniejszych zakładów przemysłu wielkiego i średniego; zwiększyć produkcję przemysłu socjalistycznego ponad trzykrotnie, a zatrudnienie w przemyśle do ok. 27 tys. osób. Dla zaspokojenia potrzeb ludności pracującej odbudować co najmniej 5 tys. izb mieszkalnych, głównie w Koszalinie i Kołobrzegu [Dz.U. z 1950 r., nr 37, poz. 344].

Wytyczne przedstawiają program odbudowy portu, remont budynków na obrzeżach miasta i tworzenia nowych mieszkań (głównie dla pracowników portu oraz rybaków). Odbudowa ta nie oznaczała prac konserwatorskich w historycznej części miasta – dewastację tych terenów spotęgowała uchwała Prezydium Rządu z 1952 r. dotycząca kontynuowania akcji rozbiórkowych w celu pozyskania wyznaczonej przez władze ilości cegieł¹. Skutkowało to rozbiórką nadających się do odbudowy

¹ Uchwała nr 12 w sprawie kontynuowania akcji rozbiórkowych w celu uzyskania cegły rozbiórkowej na pokrycie potrzeb państwowego planu inwestycyjnego obejmującego głównie odbudowę Warszawy.

budynków zabytkowych o niemieckiej proveniencji na obszarze nadal niezamieszkałego centrum miasta². Według danych przedstawionych przez Hieronima Rybickiego szacowana ilość cegieł wywiezionych z Kołobrzegu wyniosła 90 000 000 sztuk [Kroczyński 2018]. Obszar ścisłego centrum miasta przekształcono w zieleńce wyznaczone przez bieg przedwojennych kwartałów zabudowy.



Rys. 1. Pozostałości zabudowy w rejonie starego miasta i południowo-zachodniej części Kołobrzegu w 1957 r. [zdjęcie lotnicze z zasobów Wojskowego Biura Historycznego]

Z uwagi na to, że władze miasta skupione były na odtworzeniu podstaw gospodarczych Kołobrzegu efektem I fazy odbudowy w przestrzeni miejskiej było przede wszystkim uporządkowanie i odgruzowanie dawnych kwartałów zabudowy i udroż-

² W ramach uchwały przedłużono akcję robót rozbiórkowych oraz zwiększono ilość cegieł, jakie należało pozyskać. Dla wyszczególnionych województw ustalono ilość odzysku. Ich suma w roku 1952 wyniosła 500 000 000, z czego 479 000 000 (96%) stanowiła cegła z terenów tzw. Ziemi Odzyskanych. Pogoń za realizacją ustalonych celów doprowadziła w konsekwencji do rozbiórek budynków zabytkowych, które nadawały się do remontu. Również wewnętrzne rozporządzenia Miejskiej Rady Narodowej w Kołobrzegu, takie jak np. Uchwała 109/1950 w sprawie akcji rozbiórkowej, przyczyniły się do dewastacji zachowanej tkanki i ponadprogramowych wyburzeń.

nienie dróg komunikacyjnych. Działania rekonstrukcyjne zapoczątkowano w rejonie portu, a także zaadaptowano zachowane budynki w centrum, przeznaczając je na siedziby administracyjne. Ponadto oddolne działania nowo przybyłych mieszkańców doprowadziły do wykształcenia mikroosiedli na obrzeżach miasta, bazujących na istniejącej zabudowie. Skutkiem tych działań było wprowadzenie monofunkcyjnych stref w mieście – przemysłowego portu, administracyjnego centrum i osiedli mieszkaniowych na przedmieściach Kołobrzegu. Dalekosiężnym skutkiem była degradacja nieodbudowanego Śródmieścia, stanowiącego swego rodzaju pustkę, otoczoną rozwijającymi się obszarami.

3. II FAZA ODBUDOWY

3.1. Rozwój przestrzenny śródmieścia i obrzeżnych osiedli mieszkaniowych

Rozpoczęcie II fazy odbudowy nastąpiło za sprawą uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów nr 450/57³. Zobowiązywała ona do odnowy znajdujących się na terenie Kołobrzegu źródeł leczniczych, budynków uzdrowiskowych i urządzeń portowych. Uchwała obligowała również do nowych inwestycji w zakresie odbudowy miasta, takich jak rozwinięcie bazy usługowej i mieszkaniowej. Aby zabezpieczyć finansowo realizację uchwały, w 1958 r. przeznaczono 9,4 mln zł na odbudowę uzdrowiska, a na budownictwo mieszkaniowe 9,2 mln zł⁴. W latach 1959-1960 nakłady finansowe znacznie wzrosły. 150 mln zł zostało podzielone na rozbudowę uzdrowiska i utworzenie zaplecza zabiegowego oraz przyrodoleczniczego, budowę urządzeń portowych i rozwój przemysłu rybnego, budownictwo mieszkaniowe i usługowe, a także gospodarkę komunalną.

Istotnym dokumentem określającym kierunek dalszych działań w Kołobrzegu stała się Uchwała KERM Nr 221/58 i nr 62/59⁵. Ustalono w niej funkcje rozwojowe miasta odpowiadające poszczególnym obszarom – uzdrowiskowe, wypoczynkowo-turystyczne, bazy rybołówstwa morskiego, usługowo-produkcyjne. Aby zachęcić mieszkańców do budownictwa jednorodzinnego, uchwalono dodatkowo specjalną ulgę na budowę domów z funkcją pensjonatu. Jako otwarcie nowego, planowego

³ Uchwała nr 450/57 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1957 r. o odbudowie miasta Kołobrzegu.

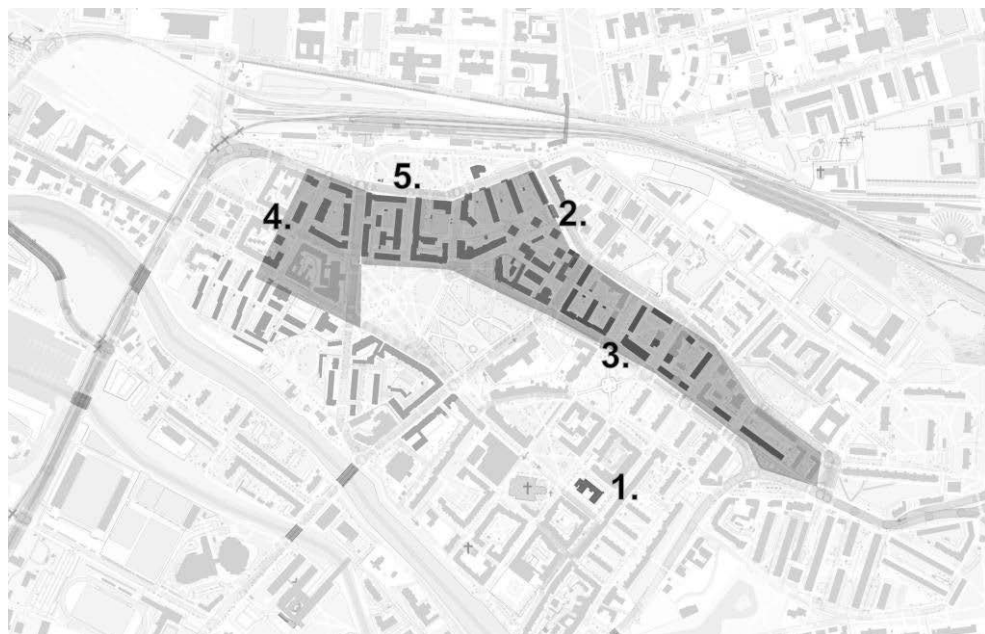
⁴ Załącznik nr 1 do uchwały 450/57 KERM z dnia 13 listopada 1957 r. Plan zabezpieczenia odbudowy miasta Kołobrzegu w 1958 r. Przeznaczone na odbudowę środki pochodziły z nakładów Ministerstwa Zdrowia oraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie.

⁵ Uchwała nr 221/58 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 1958 r. w sprawie kierunków i środków związanych z odbudową Miasta Kołobrzegu.

etapu odbudowy i rozwoju Kołobrzegu można uznać Ogólny plan zagospodarowania przestrzennego, powstały we wrześniu 1960 r., ustanawiający główne kierunki rozwoju i rozbudowy. Miała ona przebiegać dwubiegunowo. Na terenie dzielnicy uzdrowskiej planowano ekspansję budownictwa leczniczego i czasowego, a obszar okalający historyczne centrum przeznaczono pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Kierowano się zasadą zagospodarowania terenów uzbrojonych już przed wojną. Priorytet stanowiły działki, do których przed wojną zostały doprowadzone niezbędne przyłącza.

Na początku lat 60. XX w. rozpoczęto intensywny proces rozbudowy Kołobrzegu, zgodny z założeniami planu i uchwał. Obszar Śródmieścia oraz północno-wschodnie przedmieścia stały się olbrzymim placem budowy, co zostało zdynamizowane przez powołanie Kołobrzesckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Rozbudowę Śródmieścia zapoczątkowano w rejonie graniczącym ze starym miastem od północy i północnego wschodu. Prace rozpoczęto od wzniesienia dwóch sześciokondygnacyjnych bloków mieszkalnych przy ul. Unii Lubelskiej [Baranowski 2019]. Prosta forma budynków na planie zbliżonym do kwadratu, urozmaicona balkonami i garażami otoczona została pasem zieleni. Kolejne bloki wybudowano wzdłuż dzisiejszej Alei Św. Jana Pawła II. W tym samym czasie wzniesiono dwa narożne budynki zamykające pierzeję ul. Ludwika Waryńskiego. Intensyfikacja zabudowy w tym rejonie zaowocowała powstaniem osiedla Millenium [Baranowski 2019: 10]. Obejmowała ona zabudowę blokową w granicach kwartałów stanowiących pozostałość po przedwojennym układzie urbanistycznym. Budynki na planie prostokąta umiejscowiono wzdłuż krawędzi działek, pozostawiając trzymetrową zieloną strefę buforową, która oddzielała mieszkania na parterze od ulicy. Wnętrze kwartału przeznaczono na tereny rekreacyjne porośnięte trawą, krzewami i drzewami oraz parkingi. Od strony al. Św. Jana Pawła II zlokalizowano pawilony usługowe przyozdobione modnymi wówczas neonami [Patan 2011: 25]. Kolejną inwestycją była budowa niewielkiego osiedla w obrębie ulicy Źródlanej, w zachodniej części śródmieścia. Składała się z sześciu bloków mieszkalnych tworzących cztery kwartały przedzielone krzyżowo ul. Zwycięzców. Oprócz tego realizowano budowę przy ul. Dworcowej i Pl. 18 Marca, czym zamykano kolejne zniszczone wojną obszary.

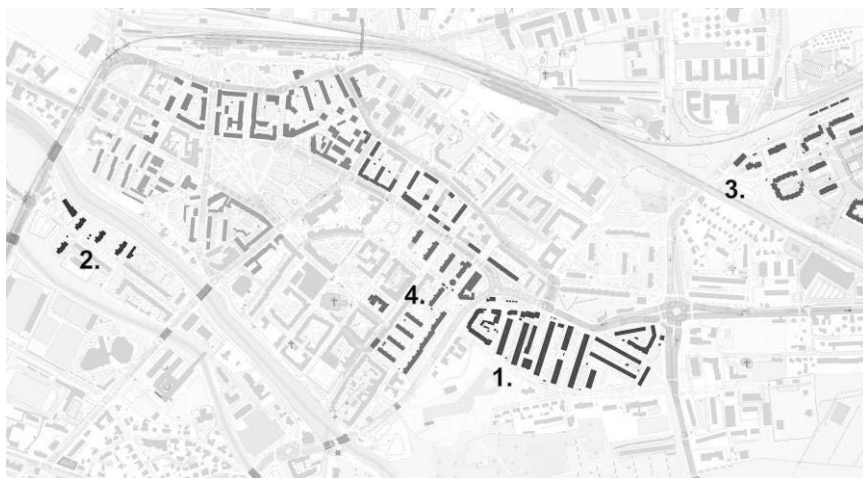
Wzniesione w latach 60. XX w. osiedla charakteryzowały się stosunkowo niewielkimi rozmiarami wynikającymi z historycznego ukształtowania sieci ulic. Gabaryty pięciokondygnacyjnych bloków w rejonie Śródmieścia dostosowane były skalą i wysokością do zachowanych pojedynczych kamienic. Funkcjonalność większości osiedli ograniczała się do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, czego skutkiem jest alienacja tych terenów i brak powiązania z przestrzenią miejską. Mimo utrzymywania zabudowy w granicach wcześniej wyznaczonej siatki ulic, struktura osiedlowa wprowadziła zupełnie nową jakość architektoniczną i urbanistyczną, rozbijając ciągi pierzei i intensyfikując obszar zieleni.



Rys. 2. Odbudowywana w latach 60. XX w. tkanka miejska na obszarze śródmieścia [na podstawie Openstreetmap]. 1. Ratusz; 2. Bloki przy ul. Unii Lubelskiej; 3. Os. Millenium; 4. Os. w obrębie ul. Źródlanej; 5. Zabudowa w rejonie ul. Dworcowej

W latach 70. XX w. wprowadzono nowe rozwiązania konstrukcyjne i intensyfikację zabudowy wielorodzinnej. Poza centrum budowano graniczące z nim duże osiedla mieszkaniowe – Lęborskie, Parsęta oraz Ogrody [Kroczyński 1971: 5]. Były one wykonane w technice wielkiej płyty, pozbawione usług w parterach. Zaważalna jest również zmiana gabarytów zabudowy. Budynki są dłuższe, wyższe, a przestrzenie pomiędzy nimi wyraźnie zmniejszone. Osiedle Lęborskie zamknięte ulicami Bogusława X i Koszalińską stanowiło układ równoległe ułożonych pięciokondygnacyjnych bloków na planie wydłużonego prostokąta. Pomiędzy nimi zlokalizowano place dla mieszkańców wraz z miejscami parkingowymi. Osiedle Parsęta stanowiły dwunastokondygnacyjne wieżowce, zupełnie odmienne od istniejącej zabudowy pochodzącej z lat 30. XX w. Ogrody jest jednym z największych osiedli w Kołobrzegu. Zlokalizowane poza centrum, w północno-wschodniej części miasta w pobliżu terenów przemysłowych, obejmuje obszar o trójkątnym kształcie, z jednej strony zamkniętym parkiem im. Aleksandra Fredry. Założenie oparte jest na regularnym układzie pięciokondygnacyjnych bloków na planie litery L i U, tworzących niewielkie kwartały z dziedzińcem pośrodku. Biegają one wzdłuż granic obszaru osiedla, tworząc duży plac w środku. Od strony ul. Wschodniej, zamykają osiedle wyższe dwunastopiętrowe bloki o nietypowym kształcie zbliżonym do litery C. W Śródmieściu, w rejonie ul. Budowlanej, zrealizowano zabudowę poprzedzoną

konkursem organizowanym przez SARP. W rejonie dawnych murów obronnych wybudowano dwa jedenastopiętrowe bloki w formie „desek” oraz prostopadły do nich szpaler pięciokondygnacyjnych budynków [Kondziela 1998: 106].



Rys. 3. Odbudowa tkanki miejskiej w latach 70. XX w. – nowe osiedla
(na podstawie [Openstreetmap])

1. Os. Lęborskie; 2. Os. Parsęta; 3. Os. Ogrody; 4. Sześć- i dwunastokondygnacyjne bloki na obszarze Starego Miasta (konkurs SARP)

Budownictwo lat 70. XX w. – z uwagi na wprowadzoną modularność – umożliwiło szybką realizację zamierzeń. Konieczność sprostania wymogom mieszkaniowym i ekonomicznym doprowadziła jednak do obniżenia jakości projektowanych przestrzeni, zarówno w kontekście urbanistycznym, jak i architektonicznym. Nowo powstałe osiedla znacznie przewyższały skalą lokalną zabudowę, a ich układ nie odnosił się do historycznej siatki urbanistycznej. Doprowadziło to do wykształcenia wydzielonych przestrzeni, niepowiązanych z istniejącą tkanką Kołobrzegu. Spotęgowało to zjawiska zasygnalizowane w I fazie odbudowy, w tym przesunięcie większości budynków mieszkalnych poza granice Śródmieścia.

3.2. Rozwój przestrzenny uzdrowiska

Efektorem uchwał KERM na obszarze uzdrowiska było powstanie wielu nowych sanatoriów, np. dziecięcego sanatorium Muszelka specjalizującego się w leczeniu astmy. W 1960 r. oddano również do użytku budynki sanatoryjne dla dorosłych – Mewa I-IV, znacząco zwiększając bazę medyczną [Bojar-Fijałkowska 1990: 49]. Postępujące prace na tym obszarze doprowadziły do powołania Rady Naukowo-

-Lekarskiej, która ustaliła profil leczniczy uzdrowiska oraz określiła kierunek jego działalności. Umożliwiło to powstanie dziecięcego ośrodka naukowo-badawczego dla schorzeń astmatycznych i cukrzycowego ośrodka naukowo-badawczego.

Bazę sanatoryjno-wypoczynkową znacząco wzbogaciły ośrodki budowane przez zakłady z całej Polski, m.in. Poznańskie Zakłady Budownictwa Przemysłowego, Społem, Częstochowskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych. Budynki powstawały we wschodniej części dzielnicy uzdrowskiej i rozrastały się aż do parku im. Aleksandra Fredry [Patan 2011: 144]. W 1964 r. wybudowano Ośrodek Sanatoryjno-Wypoczynkowy CRZZ Bałtyk zlokalizowany w miejscu istniejącego do 1945 r. pałacu nabrzeżnego Strandschloß, będącego jednym z najbardziej okazałych i reprezentacyjnych budynków w przedwojennym Kołobrzegu. Okazała, choć prosta, modernistyczna bryła budynku została wzbogacona o dynamiczną artykulację przeszkleń w fasadzie i wysunięty w stronę morza półokrągły pawilon. W 1966 r. uruchomione zostały nowe źródła solankowe, znacząco uatrakcyjniające ofertę sanatoriów. Intensywna odbudowa uzdrowiska trwała do początku lat 70. XX w., kiedy to oddano do użytku moło spacerowe. Doprowadziło to do przywrócenia centralnej części uzdrowiska dawnego reprezentacyjnego charakteru. Koncentracja usług uzdrowskich na tym obszarze wynikała z bliskości centrum, a jego ekspansję hamował kanał portowy na zachodzie i znajdujące się za nim niedostępne poligony wojskowe.



Rys. 4. Rozwój uzdrowiska [na podstawie Openstreetmap]
1. Hotel Bałtyk; 2. Obszar zajmowany przez zakłady

Istotną rolę w rozwoju i przemianach Kołobrzegu odegrał przełom polityczny i transformacja ustrojowa lat 90. XX w. Szybki rozwój przemysłu turystycznego i budownictwa deweloperskiego spowodował zjawisko niekontrolowanego i nadmiernego wzrostu jednej funkcji. Zmniejszenie wartości uzdrowiska w obliczu rozbudowywanego lotniska doprowadziło do dysproporcji w utrwalanym od XIX w. modelu sieciowości Kołobrzegu. Obiekty hotelowe, nieświadczące usług medycznych, w sposób niekontrolowany zajmują wolne przestrzenie, zarówno we wschodnich, jak i zachodnich cennych przyrodniczo terenach nabrzeżnych. Z uwagi na dość zmienną pogodę w Kołobrzegu obiekty te są w znacznej mierze użytkowane sezonowo. Doprowadza to do monofunkcyjności, a co za tym idzie – niewykorzystania potencjału miejsca. Potęguje to również zjawisko *urban sprawl* i niekontrolowanego „rozlania” miasta w kierunku południowo-wschodnim i zachodnim. Tereny te są dość słabo powiązane komunikacyjnie, a nowo kreowana tkanka urbanistyczna, nieodwołująca się do założeń funkcjonalnych i przestrzennych Kołobrzegu, jest niespójna. W efekcie nowo utworzone monofunkcyjne osiedla turystyczne użytkowane są jedynie czasowo. Dodatkowo, mimo atrakcyjnej lokalizacji, obszary te nie posiadają odpowiedniej oferty turystyczno-kulturalnej. W konsekwencji napływ letników intensyfikuje się w obszarze centrum i historycznego uzdrowiska. Zwiększenie usług turystycznych „sypcha” mieszkańców Kołobrzegu na mniej atrakcyjne tereny obejmujące południowo-zachodnie przedmieścia. Intensywna suburbanizacja prowadzi do powstania nowych, pozbawionych kontekstu osiedli budownictwa wielorodzinnego oraz tzw. osiedli łanowych deformujących przestrzeń i krajobraz. Badania statystyczne GUS ukazują gwałtowny wzrost mieszkań oddanych do użytku w ostatnich latach⁶. Liczba ta w ciągu dwóch lat wzrosła niemal dwukrotnie, co pokazuje, że pogłębia się problem suburbanizacji.

4. III FAZA ODBUDOWY

Przełomowym momentem rozwoju przestrzennego stały się lata 80. XX w., w których rozpoczęto budowę tzw. Nowej Starówki. W 1980 r. kołobrzescy architekci (pod kierunkiem Andrzeja Lepczyńskiego) opracowali projekt koncepcyjny zabudowy obszaru starego miasta. Oparty został na zachowanej siatce średniowiecznych ulic, a gabaryty i wysokość zabudowy miały nawiązywać do przeszłości [Kondziela 1998: 107]. Z uwagi na to, że obszar starego miasta wpisany został do rejestru zabytków⁷, prace rozpoczęto od badań archeologicznych. Bazując na odkrytych murach stanowiących pozostałość dawnej zabudowy, wznoszono nowe kamienice mieszkalne. Nie zastosowano historycznych, wąskich podziałów terenu, a zabudo-

⁶ Statystyczne Vademecum Samorządowca 2020, Gmina miejska Kołobrzeg, GUS.

⁷ A-1366, Decyzja Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie z dnia 21 lipca 1953 r.

wane przed wojną dziedzińce pozostawiono otwarte, przeznaczając je na niewielkie place i parkingi. Architektura poprzez zastosowanie zróżnicowanych detali, spadzistych dachów oraz artykulacji na elewacjach miała nawiązywać do średnio-wiecznych kamienic, co sprzyjało odtwarzaniu kameralnego nastroju historycznych wąskich uliczek. Forma nowych kamienic wyraźnie ignorowała XIX-wieczną zabudowę starego miasta.

Budynki stanowiły bazę mieszkaniową jak i usługową, ulokowaną w przyziemiu. Dzięki temu wprowadzono różnorodność funkcjonalną do obszaru centrum, a także uczyniono przestrzeń atrakcyjną dla turystów dzięki licznym kawiarniom, sklepom i muzeom.

5. PODSUMOWANIE

Obecnie przestrzeń publiczna Kołobrzegu ulega dynamicznym przekształceniom. Decyzje urbanistyczne podejmowane w procesie odbudowy wpłynęły na powstanie nowych układów przestrzennych i w konsekwencji wykreowały wyzwania, z jakimi musi zmierzyć się współcześnie miasto. Wyróżnione trzy etapy odbudowy, utrwalone we współczesnej strukturze urbanistycznej miasta, ukazały różne podejście do tkanki miejskiej, formy, gabarytów zabudowy oraz powiązanie z nimi dziedzictwa architektonicznego. Każda z nich zostawiła trwałe ślady w tkance urbanistycznej Kołobrzegu, mający odzwierciedlenie we współczesnych wyzwaniach związanych z postępującymi problemami miast i zmianami klimatycznymi. Intensywna rozbudowa Śródmieścia i uzdrowiska doprowadziła do niekontrolowanego rozwoju w pasie nadmorskim, a także intensywnej suburbanizacji. Działania planistyczne zagęściły zabudowę okalającą historyczne centrum miasta. Pozbawiona funkcji usługowych oraz zróżnicowanej formy nowa tkanka urbanistyczna zmniejszyła atrakcyjność przestrzeni śródmiejskich, zarówno dla mieszkańców, jak i turystów. Przyczyniło się to do „zamierania” danych obszarów i ich alienacji spotęgowanej układem budynków i wytworzeniem małych placów wewnątrz kwartałów. Co więcej, duża skala inwestycji lat 70. XX w. zniekształciła historyczny układ miasta, skupiając działania na standaryzacji i optymalizacji budownictwa. Poza centrum, decyzje polityczne doprowadziły do niekontrolowanego rozrostu zarówno przedmieść Kołobrzegu, jak i intensywnej rozbudowy dzielnicy uzdrowskiej przekształcanej, poprzez monofunkcyjność i czasowość, w letnisko. W efekcie rozluźniona, nieskoordynowana tkanka urbanistyczna potęguje wrażenie przypadkowości i chaosu.

Współczesne działania urbanistyczne przebiegają dwukierunkowo. Budowa nowej starówki w stylu retrowersji wprowadziła do dotychczas opustoszałego centrum nowe funkcje – mieszkaniowe i usługowe. Znacząco poprawiło to jakość przestrzeni miejskiej i otworzyło ją zarówno na mieszkańców, jak i turystów.

Utrzymanie przedwojennych gabarytów projektowanej architektury i wprowadzenie nowych form przyczyniło się również do zwiększenia potencjału turystycznego miejsca. Z drugiej strony transformacja systemowa i wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej w latach 90. XX w. zapoczątkowały proces dynamicznego przekształcania uzdrowiska w letnisko. Świadomi potencjału turystycznego inwestorzy, chcąc odpowiedzieć na rosnące potrzeby konsumentów, rozpoczęli intensywną rozbudowę bazy noclegowej w Kołobrzegu. Działania te doprowadzają do stopniowej degradacji historycznych dzielnic i ich powiązań przestrzennych opartych na sieciowej strukturze obejmującej port, uzdrowisko i śródmieście. Niezależnie od intensywności zabudowy pozbawione wielofunkcyjnego charakteru poszczególne węzły struktury tracą miastotwórczy potencjał i „umierają”.

Badania nad tkanką miejską Kołobrzegu pokazują, że poprzez lepsze zrozumienie kontekstu lokalnego dziedzictwa historycznego i architektonicznego oraz odwołanie do struktury sieciowej możliwe jest rozpoznanie obszarów zagrożonych w kontekście współczesnych wyzwań. Daje to potwierdzenie, że historycznie ukształtowane węzły stanowią punkt odniesienia zrównoważonego kształtowania nowej zabudowy.

LITERATURA

- 6-letni plan rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955, Dz.U. z 1950 r., nr 37, poz. 344.
- Bal W., 2012, *Cultural identity of seaside health resorts. An inspiring space and demanding heritage*, „Przestrzeń i Forma”, t. 1 (17), s. 133-152.
- Baranowski A., 2019, *60 lat Kołobrzesckiej Spółdzielni Mieszkaniowej*, Wydawnictwo Kamera, Kołobrzeg.
- Bizio K., 2018, *Architektura obiektów rekreacyjnego zamieszkiwania pasa nadmorskiego Pomorza Zachodniego na przełomie XX i XXI w. Urbanizacja i komercjalizacja przestrzeni oraz ich wpływ na środowisko kulturowe i naturalne*, „Środowisko Mieszkaniowe”, nr 24, s. 150-163.
- Bojar-Fijałkowska A., 1990, *Kołobrzeg w Polsce Ludowej*, Wydawnictwo Koszaliński Ośrodek Naukowo-Badawczy, Koszalin.
- Bugalski Ł., 2014, *Kwestia odbudowy zabytkowych zespołów staromiejskich na Ziemiach Odzyskanych*, „Przegląd Zachodni”, nr 3 (352), s. 212-234.
- Ciarkowski B., 2017, *Odcienie szarości. Architekci i polityka w PRL-u*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Cymer A., 2019, *Architektura w Polsce 1945-1989*, Centrum Architektury, Warszawa.
- Czapelski M., 2018, *Moduły i wieżowce. Polscy architekci wobec przemian w budownictwie mieszkaniowym 1956-1970*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa.
- Deptuła M., 2014, *Przeobrażenia terenów pofortecznych na przykładzie Torunia w świetle koncepcji M. R. G. Conzena*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, nr 16, s. 57-71.

- Dziemba R., 2018, *Historia Kołobrzegu dla średniozaawansowanych*, Wydawnictwo Kamera, Kołobrzeg.
- Dziemba R., 2019, *Historia Kołobrzegu po 1945 roku*, Wydawnictwo Kamera, Kołobrzeg.
- Fiuk P., 2017, *Architektura miasta odbudowanego – wybrane przykłady. Elbląg, Głogów, Kołobrzeg Szczecin na tle historycznym*, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny, Szczecin.
- Gasztold T., Kroczyński H., Rybicki H., 1979, *Kołobrzeg. Zarys dziejów*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Heider R., Kierzek A., Laber W., Kotuła J., 2019, *Nieco o rozwoju Kołobrzegu jako uzdrowiska – od przeszłości do teraźniejszości*, „Otorynolaryngologia”, nr 18 (3, 4), s. 94-104.
- Kondziela H., 1998, *Założenia programowe i odbudowa Starego Miasta w Poznaniu i Kołobrzegu*, w: *Odbudowa Miast Historycznych. Dokonania przeszłości, potrzeby i możliwości współczesne, wyzwania przyszłości*, red. M. Lubocka-Hoffmann, Państwowa Służba Ochrony Zabytków, Wydawnictwa Maria Wolska, Elbląg.
- Kroczyński H., 1971, *Kołobrzeg* [informator], Wydawnictwo artystyczno-graficzne RSW, Kraków.
- Kroczyński H., 1979, *Relikty nowożytnej twierdzy kołobrzesckiej we współczesnej architekturze miasta*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 9, s. 93-112.
- Kroczyński H., 2018, *Powojenny Kołobrzeg 1945-1950*, Wydawnictwo Reda, Kołobrzeg.
- Marciniak P., 2010, *Doświadczenia modernizmu: architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Wydawnictwo Miejskie Poznań, Poznań.
- Marciniak P., 2018, *Konteksty i modernizacje: studia z dziejów architektury i urbanistyki w PRL*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań.
- Miedziński M., 2017, *Rozwój przestrzeni turystycznej i procesów urbanizacyjnych Kołobrzegu oraz problematyka utworzenia na jego bazie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego*, „Rocznik Kołobrzescki”, Wydawnictwo Reda, Kołobrzeg.
- Openstreetmap, 2022, <https://www.openstreetmap.org/#map=17/54.17882/15.56776> (dostęp 25.05.2022).
- Patan J., 1999, *Historia Kołobrzegu w fotografii: Kolberg: do 1945 roku*, Patan Press, Kołobrzeg.
- Patan J., 2011, *Moje lata sześćdziesiąte*, Patan Press, Kołobrzeg.
- Rybicki H., 1965, *Początki życia polskiego w Kołobrzegu (1945-1948)*, w: *Dzieje Kołobrzegu: X-XX wiek. Praca zbiorowa*, red. H. Lesiński, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 151-156.
- Sekula B., Orlińska H., 1965, *Charakterystyka rozwoju przestrzennego Kołobrzegu (1945-1965)*, w: *Dzieje Kołobrzegu: X-XX wiek. Praca zbiorowa*, red. H. Lesiński, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 211-230.
- Uchwała nr 12 w sprawie kontynuowania akcji rozbiórkowych w celu uzyskania cegły rozbiórkowej na pokrycie potrzeb państwowego planu inwestycyjnego obejmującego głównie odbudowę Warszawy.
- Uchwała nr 221/58 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 1958 r. w sprawie kierunków i środków związanych z odbudową Miasta Kołobrzegu.
- Uchwała nr 450/57 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1957 r. o odbudowie miasta Kołobrzegu.
- Uchwała nr 450/57 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1957 r. o odbudowie miasta Kołobrzegu.

Urząd Statystyczny w Szczecinie. Gmina miejska Kołobrzeg, 2020, https://szczecin.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_zachodniopomorskie/portrety_gmin/powiat_kolobrzegi/gmina_miejska_kolobrzeg.pdf (dostęp: 26.05.2022).

Załącznik nr 1 do uchwały 450/57 KERM z dnia 13 listopada 1957 r. Plan zabezpieczenia odbudowy miasta Kołobrzegu w 1958 r.

POST-WAR URBAN DEVELOPMENT IN KOŁOBRZEG AND ITS IMPACT ON THE CONTEMPORARY SHAPE OF THE CITY

Summary

The post-war reconstruction of Kołobrzeg, which had been destroyed by around 90% as a result of the war effort, took place in three stages – spontaneous reconstruction, modernist reconstruction and in the retroversion style. The assumptions, formal solutions adopted and the approach to the architectural heritage were different. Activities focused initially on the reconstruction of the harbour to build an economic foundation, and in the next phase work proceeded in a bipolar manner, concentrating on the health resort and the downtown area. The reconstruction of the old town in the mid-1980s introduced completely new buildings referring to the historical dimensions. The urban planning decisions taken in the process of multi-phase reconstruction created new threats to the city, which are combined with the challenges of the present day. These are above all the progressive territorial expansion and the mono-functionality of the individual nodes of Kołobrzeg's structural network.

Keywords: post-war reconstruction, network structure, urban structure, so-called Regained Lands

Katarzyna WIŚNIEWSKA*

BRAND NEW OLD TOWN IN ELBLĄG – (RE)BUILDING ON THE AUTHENTIC ROOT OF RETROVERSION

After more than forty years of (re)building from wartime destruction, through the creation of modern townhouses, today's New Old Town is a testimony to the changes that have taken place over the years, with the accompanying compromise: contemporary needs versus the spirit of a bygone era. The New Old Town is a unique product because the intention was to create a new city, on a new root, to erase its origins. However, the root turned out not raw but marked by an old code of the place, impossible to be removed, hidden under a layer of soil for long years. Elbląg was lucky that modernist projects rejecting links with the historical plan of the city were never implemented, because the lack of reference to the past could have resulted in a complete loss of memory.

Keywords: Brand New Old Town in Elbląg, retroversion, Camel House

1. COMMUNITY THINK

The 21st century is characterised by a rapid receding of the past and a crisis of past-oriented perceptions. It causes a breakdown in the awareness of the past–present–future sequence. This affects the condition of the collective memory of modern societies, which becomes progressively fragmented and leads to disconnection from the present, triggering the need to fill the resulting void [Korzeniewski 2007]. “This need results mainly from the integrative function fulfilled by collective memory: it provides the ingredients necessary for the construction of both collective and individual identity. The necessity to care for the existence and stability of identity means that as soon as symptoms of a breakage with the past appear within modern societies, actions of a compensatory, substitutive nature emerge to fill the resulting void” [Korzeniewski 2007].

* Elbląg City Hall, Department of Urban Planning and Architecture. ORCID: 0000-0002-8504-7494.

The past encoded in the Old Town of Elbląg fills a deficit in the integration of contemporary local society, part of which expects more, namely the reconstruction of the façades of non-existent townhouses. What remains a dilemma is the authenticity of the façades intended for reconstruction – the façades once encountered and annihilated by tragic history. Reconstruction is a kind of falsification of reality, hiding an unwanted part of the city’s history that led to the loss of the spirit of the place. It can either be imitated or revived without further fragmenting the collective memory.

During their existence, the townhouses have been subject to redevelopment. For example, in the cost estimate documentation for the rebuilding of the townhouse at Linki 4-5 in Elbląg, dated 1954, there was a recommendation to “correct the defects of the 19th century building”. It is a natural process to adapt a building to modern times, to improve it, to make it more functional. Therefore, in the method of rebuilding Elbląg’s Old Town, one of the main assumptions is to develop architecture in a contemporary manner but with respect for the medieval layout of the plots and street grid. To give an idea of the splendour of this place, in its pre-war ambience, the reconstruction of several townhouses or their façades was permitted (importantly, not ordered).

Today, these two views clash within the space of Elbląg: the need for reconstruction of Old Town townhouses versus the construction of a Brand New Old Town. This contemporary trend is dominant, it is authentic, while it should be noted that “real” reconstruction has not yet taken place in Elbląg. However, there is value in the fact that part of the Old Town in Elbląg was erected on authentic roots, namely on medieval foundations. This was a long and complex process, preceded by “modern” concepts [Wiśniewska 2021].

2. ELBLĄG AFTER THE WAR

“Round gilded rosettes were apparently a favourite ornamental motif of Elbląg’s medieval citizens. They used rosettes to decorate the walls of their houses, doors, windows, gables or stoops. Today, nature does the work for them: bright yellow stars of dandelions generously intersperse the dense greenery covering war graves of the once splendid Gothic and Renaissance buildings” [Czarnocki (ed.) 1956].

In this poetic manner, Kazimierz Czarnocki described the state of the ruined Old Town in Elbląg ten years after the war. Archival inventory descriptions from 1953 confirm such a condition of buildings, or rather their ruins. For example, the cost estimate for securing the building at Rzeźnicka 4 in Elbląg specified that the structure had been burnt down during the war and only the façade with its beautiful baroque gable and side walls remained. “With time, the gable also collapsed, and while falling inside the building, it smashed the preserved cellar vault” [Sierzputowski

1953]. The compacted, weathered shell of rubble around the building, estimated to be two years old, needed to be cleared away with pickaxes, and the tree trunks that had grown over that time within the rubble were 7 cm in diameter, testifying to several years of deterioration. One of the tasks included in the above-mentioned cost estimate was the “careful transfer and stacking of fragments of stone ornaments from the collapsed gable of the building in the cleaned basement” [Sierzputowski 1953].

It proved impossible to rebuild many of the remaining townhouses in Elbląg, which – as recalled by Bronisław Mieszkowski, the former Voivodeship Heritage Conservation Officer in the 1950s – required little effort or money to be saved. “(...) the Old Town in Elbląg, which was still standing after all, became completely ruined at the time”. Bricks were sent out for the reconstruction of Warsaw [Mieszkowski 1978].

Similar impressions are conveyed by photographs dating from the same period (Fig. 1), showing the ruins of the old townhouses in Elbląg, damaged by bullets, forming the background for crowds of Elbląg’s “new” citizens who came for the Corpus Christi procession and were to rebuild the city upon its ancient, broken roots.



Fig. 1. Corpus Christi procession in the Old Town of Elbląg; 1st half of the 1950s [photo: Stefan Hartman; source: private materials of Ms Anna Hazuka; permission to publish dated 26.01.2022]

Elbląg was not one of the towns conquered quietly by the Red Army in 1945, like Moraąg or Paślęk, without a single shot being fired. Those were not destroyed during the offensive. Quite the opposite, Elbląg was a fortress in which the remnants of the German armed forces defended themselves against the Red Army that caused enormous damage. It was only after the war, in the period between the

capture of the Prussian cities and their handover to Poland in May 1945, that the greatest wave of destruction occurred through looting and arson. Red Army soldiers were allowed to do whatever they pleased in Prussia, destroying towns and villages. Poland was supposed to receive “empty land” [Lubocka-Hoffmann 2004]. As documented in the film “Testimonies. Part 2. Post-war settlers – Elbląg” [Centrum Spotkań Europejskich... 2021], not all properties settled by new residents were destroyed. According to statistical documentation estimating war damage as of 1 May 1945, a few months after the Russians entered Elbląg, 5255 properties (60%) were destroyed or damaged, but the figures were higher in city centres, particularly in the Recovered Territories [Główny Urząd Statystyczny... 1967].

We will never know the value of the pre-war historic resources of destroyed cities, as no proper inventories were made and no heritage conservation inventories had been drawn up for the Elbląg area before the war, especially as the protection of historic buildings focused on medieval, renaissance and baroque landmarks, such as churches, town halls, palaces or castles. This picture was further distorted by later systematic demolitions and the lack of archival maps reflecting the extent of war damage within the Old Town.

The organised demolition campaign, which was caused primarily by the scarcity of bricks for rebuilding larger historical centres in “old Poland”, but also by the deteriorating condition of the ruins year after year, accomplished the work of destruction. In 1949, Elbląg’s City Council applied to the Voivodeship Heritage Conservation Officer for a loan to secure and rebuild several historic townhouses that could be saved and served as the only examples of old buildings, in particular at Wigilijna 3 and 4, Rzeźnicka 4, Linki 28, Masztowa 30 (the Camel House) [Sierzputowski 1948]. Unfortunately, the application was not approved, the remains of the buildings continued to fall into decline, their condition threatened safety and their appearance was discouraging. In addition, in the second half of the 1950s, improving the quality of life in the Recovered Territories became the focus of the Central Committee of the Polish United Workers’ Party, with an aim to eradicate all traces of the war. The Polish core of Elbląg was to be emphasised to such an extent that publications even expressed satisfaction at the destruction of post-German historical monuments, such as the symbolic Ziese Villa in Larch Park, which was supposed to be replaced with “a sign of our new times and our culture: a beautiful, representative building of a Polish school” [Czarnocki (ed.) 1956].

The Poles who settled the area after the Second World War had no knowledge of the past of these lands that became their new “little homeland”. Polish settlers navigated an area stripped of history, making do with propaganda slogans that had nothing to do with a “German” or “Polish” past. No reference was made to the remnants. Moreover, shortly after the war it was a politically and psychologically comfortable situation. The Polish population showed no interest in the German past of their new place of residence – they expected simple slogans referring to the eternal Polish heritage of the Western and Northern Territories [Mazur, Wagińska-Marzec 2021]. On the other hand, the new settlers could not be ordered to continue the

German cultural legacy. Efforts were made to erase that ancestry, and simplification combined with the promotion of the Piast dynasty ideas fulfilled public expectations [Mazur, Wagińska-Marzec 2021].

2. CAMEL HOUSE

In Poland, the years immediately following the Second World War can be regarded as a period of inventorying surviving monuments, combined with an attempt to reclaim what was Polish. The 1950s was a period full of desire to protect historical monuments or their remains, while the 1960s was an era of removal of monuments. In theory, the government programme of the 1950s looked safe and promising. Pursuant to specific regulations (e.g. Resolution No. 666 of the Government Presidium of 20.08.1955 on the planned action to remove the remains of war damage in cities and housing estates), lists of damaged buildings qualified

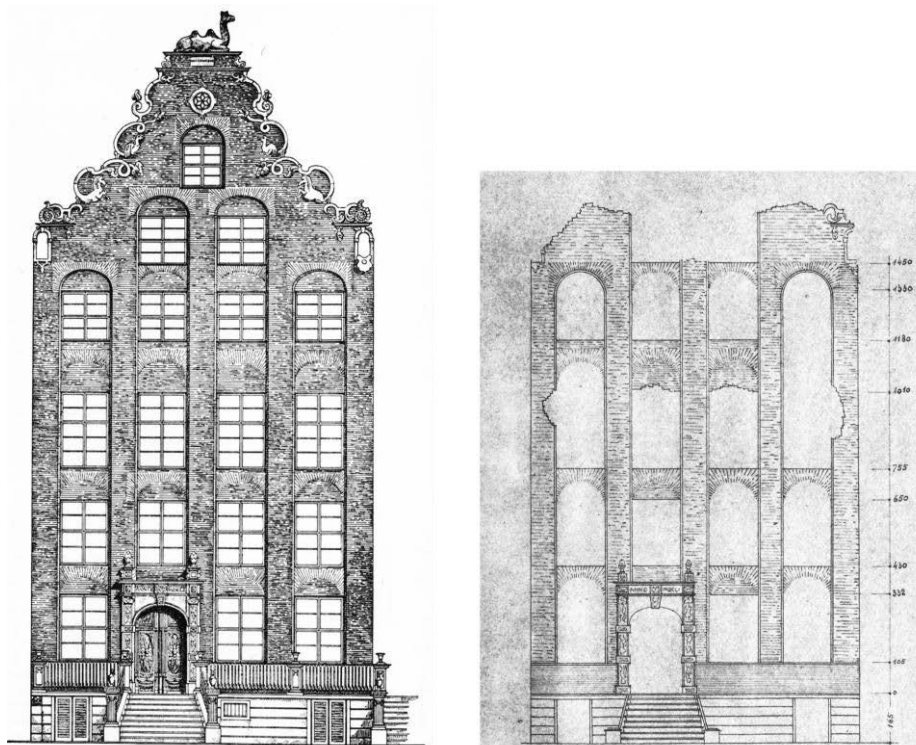


Fig. 2. Left: undated view of the Camel House gable [source: Registry of the Department of Urban Planning and Architecture in Elbląg]; Right: elevation of the Camel House, W. Sierzputowski, inventory dated 22.03.1952 [source: Archive of the Voivodeship Office for Historical Monuments Protection in Olsztyn, Elbląg Branch]

for reconstruction were to be drawn up, areas under heritage conservation supervision were to be indicated, where historic relics could be uncovered, and inventories were to be prepared. Professor Wiesław Anders, who was a student of the Faculty of Architecture at the Gdańsk University of Technology in 1953, doing his internship in the Old Town in Elbląg, remembers only rubble and burnt-out windows of townhouse façades (Interview with Prof. Anders on 04.03.2020, attended by: Katarzyna Wiśniewska, Adriana Ronzewska-Kotyńska, Władysław Gliniecki). On Masztowa Street, he had to pick out fragments of stone architectural decorations from the rubble. He does not know if it was the Camel House because there were a lot of bricks with collapsed, burnt wooden ceilings among them, and above them – window openings of townhouses still standing, their pediments incomplete. In the same year, the remains of the building known as the Camel House were also inventoried by Eng. Władysław Sierzputowski (Fig. 2).

Archival materials from 1952–1953 concerning the Camel House confirm that the demolition campaign aimed at obtaining bricks for the purpose of rebuilding the most urgent structures of the Six-Year Plan (Act on the Plan for Economic Development and Building the Foundations of Socialism for the Years 1950-1955), was quite spontaneous and lacked control. According to the detailed cost estimate for the rebuilding and redevelopment (not reconstruction) of the townhouse located at Masztowa 30, the intention was, among other things, to clean and lay out usable material obtained from the demolition, including bricks from the lime mortar walls, to repair partially crumpled, burnt-out or surface-damaged walls by removing individual bricks and laying new ones. What is interesting in the wider context is that there were plans to make stone ornaments framing the gables of the building,



Fig. 3. Front gable elevation of the Camel House; pre-1945 state [source: Registry of the Department of Urban Planning and Architecture in Elbląg]. Original decorative elements found on 06.03.2022 during archaeological surveys

the original fragments of which were found underground on 06.03.2022 (Fig. 3) during archaeological work preceding the commencement of construction of a new building on the historic plots. The artefacts were placed aside, covered with a tarpaulin and left to be possibly fixed in their original places on the façade of the building planned for (re)building or reconstruction over a 39 year period. One is left with an irresistible impression that the past reminds of its genetic code every now and then and claims its place in the present.

The reconstruction of the Camel House, planned at the end of 1952, remained a mere intention because as early as February 1953 the Gdańsk Industrial Construction Association concluded an agreement with the Presidium of the Municipal National Council in Elbląg regarding the commencement of demolition work in the Old Town area, in order to comply with the Ordinance of the Minister of Industrial Construction of 12.02.1953, the priority of which was a monthly plan for the recovery of bricks. However, after the Camel House was thoughtlessly demolished, the Presidium of the Municipal National Council in Elbląg suspended the demolition action on 10.04.1953, and made the recovery of bricks and the demolition work in the Old Town subject to arrangements with the Voivodeship Heritage Conservation Officer in Gdańsk, who designated historical buildings subject to statutory protection as soon as on 20.04.1953 (documents archived at the Voivodeship Office for Historical Monuments Protection in Olsztyn, Elbląg Branch). Incidents involving the demolition of historic walls were to be referred to prosecuting authorities, as the Voivodeship Heritage Conservation Officer Bronisław Mieszkowski mildly indicated in the aforementioned correspondence. However, for the Camel House it was already too late.

3. (RE)BUILDING THE CITY ON ITS ANCIENT ROOTS

Valuable fragments of one of Elbląg's most important townhouses, found in the 21st century under a layer of soil, unquestionably testify that the orders for clearing the area of rubble were aimed solely at tidying up the site and obtaining building material. The plan to tidy up the rubble areas was to be implemented by 31.12.1960, and the demolition material was to be used for new housing construction. In Gdańsk, for example, a Demolition/Rubble Removal Work Cooperative [Mieszkowski 1978] was set up and contractors were rewarded according to the amount of bricks obtained and rubble removed. The heritage conservation services had no time to react. Conditions for urban reconstruction were complex, modernity was approaching.

After the Old Town area in Elbląg was tidied up, it remained a vast square with historic spatial landmarks testifying to the city's origins: today's St. Nicholas Cathedral (the former parish church), the Market Gate and the post-Dominican church – the current Galeria EL Art Centre. Numerous attempts were made to graft

a new contemporary root into the space between them. The idea of rebuilding the Old Town in Elbląg in its former historical architectural substance was born among Elbląg's authorities as early as in 1946, when reconstruction of several dozen townhouses was still possible but never materialized due to lack of funds [Tomczyk 2000]. The notion of the *Polish school of heritage conservation* was abandoned after 1956, when the end of socialist realism in Poland was announced by the National Architects' Meeting and when functionalism was given priority in architecture. In line with that fashionable trend, attempting to wipe out the past and disguise reality, it was believed that the only solution for rebuilding was to develop a Polish concept of Elbląg – completely different from the previous ones. The idea was that to establish the city from scratch, with *new roots*, without returning to the past [Wiśniewska 2018].

Contemporary and then fashionable designs for the development of the Old Town in Elbląg were also developed by people who gave this area its current shape. Szczepan Baum, a modernist and member of the team that implemented the innovative development project for the Old Town in Elbląg in 1958 (Design team: W. Anders, S. Baum, J. Pasieczny, supervised by W. Czerny, 1958), argued that “there can be no compromise or intermediate phases between strict historical reconstruction and contemporary shaping of space” [Baum 1961]. This conviction is reflected in the above-mentioned design, which is similar in its essence to the reconstruction of the Old Town in Malbork, by the same author.

In 1972, the Municipal Urban Planning Studio in Elbląg, commissioned by the party and municipal authorities, prepared a programme and urban planning concept for the swift clean-up of the Old Town area, including the construction of several buildings as early as 1973-1975 [Municipal Urban Planning Studio 1972]. The design was co-authored by the later Plenipotentiary of the Mayor of Elbląg for the reconstruction of the Old Town in Elbląg, a long-term municipal urban planner, architect Jacek Bocheński. The first stage of the concept assumed the construction of large-area retail and service facilities in the quarter between Stary Rynek, Kowalska, Rycerska and Wigilijna Streets (Fig. 4.), which were located within the footprint of the former Kowalska Street, which was not in line with the general principle of the project, i.e. respecting the historical street grid. Covering the area with greenery, which survived in some sections for another 45 years, was ordered until the completion of stages two and three.

In 1974, an initiative was made (by the following participants of the Seminar: W. Anders, S. Baum, L. Dziurdziński, R. Semka) to discover traces of early medieval urban settlement hidden underground, which resulted in the *Study of the programme and guidelines for spatial development of the Old Town as an element of the city centre of Elbląg*. However, the ancient roots of Elbląg were only found underground in the 1980s, being – literally and figuratively – the foundation for the rebuilding of the Old Town, thus starting a redevelopment process that has been true to the spirit of the old and contemporary values of Elbląg's Old Town district.

Concepts to date have treated the “historic street grid” as the main premise for redevelopment – a surface root system.

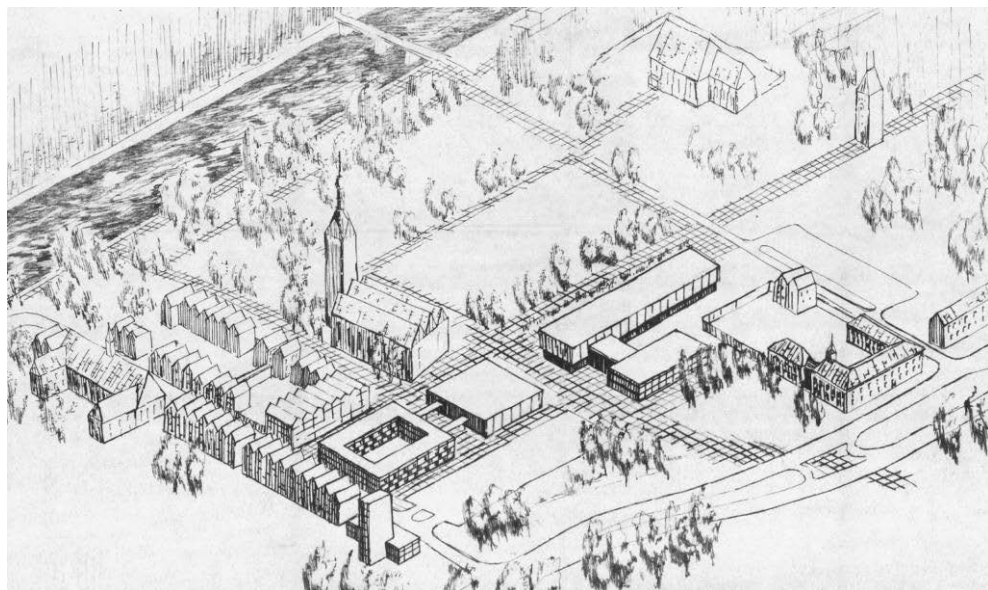


Fig. 4. Elbląg “Old Town” – rebuilding concept – stage 1-2 – axonometric projection
[Source: Archive of the Elbląg City Hall]

After the then heritage conservation officer, Maria Lubocka-Hoffmann, questioned all these redevelopment ideas in 1979 (and those were also included in the provisions of the *Detailed Local Development Plan for the Old Town Complex of Elbląg* [Anders 1996], none of the “urgent designs” was implemented and the redevelopment process could begin not on the basis of a revolutionary concept, but rather an elaborate method respecting the heritage of the place.

The heritage conservation-based method of redevelopment, called retroversion by its author, replaced the ideas of 1958, 1972, 1976, the local plan of 1978, which was the local law authorising the commencement of modernist projects, to make a turnaround after two decades and redefine itself in the 21st century into a trend-following retro-modernity, similar in assumptions to the contested innovative concepts [Wiśniewska 2021].

Retroversion, which is a heritage conservation approach and at the same time a programme for the redevelopment of the Old Town in Elbląg, protected primarily the authentic values hidden in the 13th – century town plan, with its layout of streets and plots, and the uncovered 14th – and 15th – century walls, on which many contemporary townhouses were erected. The excavation of the urban plan and the construction of new buildings on the old foundations were a fundamental element

of the redevelopment concept, alongside the historic landmarks that have continuously testified to the provenance of the place. Thus, through properly designed dimensions, retroversion recreated the historical scale and silhouette of the city, which was expected to shape a new landscape of the lost city and create the values identified with the image and atmosphere of old-town complexes [Lubocka-Hoffmann 2010]. A brand new Old Town on an ancient, authentic root.

At each of the stages mentioned, each idea of rebuilding the Old Town in Elbląg aroused resistance in part of the local community, as well as criticism of overly contemporary visions, which were regarded as an attempt to fill an identity void in the present disconnected from the past (as noted at the beginning of this paper).

Currently, the need for reconstructing the old façades is highly anticipated, probably because only one urban block is left waiting for reconstruction in Elbląg's Old Town area, and the list of buildings to be reconstructed [Barton-Piórkowska et al. 1981] is getting exhausted. The most recent amendment to the local zoning plan for the area at the corner of Św. Ducha Street and Bulwar Zygmunta Augusta [Planowanie 2022], which ordered the reconstruction of the façades at Św. Ducha 1-3 (for the first time in the form of a local law provision), responded to the expectations regarding reconstruction. Before that, it was only a decision of the heritage conservation services, based on a list of townhouses indicated for possible reconstruction. It is a question of the available iconography, the doctrinal approach to reconstruction as well as the technical and financial conditions, as the challenging present-day reality has proved. The planned reconstruction of the façade (or the entire building) of the above-described Camel House will also be a response to a socially anticipated return to the past.

4. FINAL OUTCOME

To conclude, let us use a quote from the Elbląg 2020+ Brand Strategy drawn up by an “outsider”, as it reflects the essence of the process of (re)building Elbląg's Old Town. Elbląg is “a city with an extraordinary identity, while the *Brand New Old Town* is becoming its face – a spectacular and internationally unique retroversion, an unusually rebuilt former medieval city centre, demolished during the Second World War. The *Brand New Old Town* symbolises Elbląg's persistence in pursuing its goal; it is a unique emanation of Elbląg's entrepreneurship and the city's exceptional aesthetics. Architecturally, today's Elbląg is one of the most interesting cities in Europe. The original, surprising and fascinating public space created in Elbląg is where the *real life* of the local community is moving to today” [Elbląg 2020+]. A similar opinion was published in the A&B magazine [Diduch 2021].

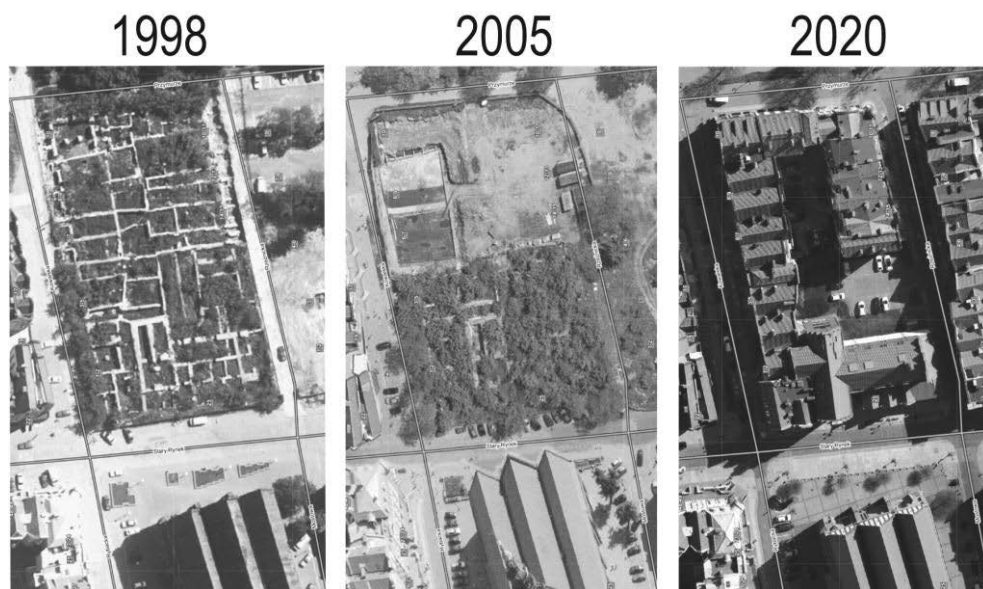


Fig. 5. Urban block delineated by Stary Rynek, Rzeźnicka, Przymurze and Kowalska streets

Elbląg has not wasted its opportunity and has developed, by design, methodically well, which is evidenced in the comparative aerial photographs presented below (leaving aside consideration of the workmanship of individual townhouses and their façades as well as the building and finishing materials used).

LITERATURE

- Anders W., 1996, *Przywracanie ladu przestrzennego zabytkowego miasta na przykładzie miasta Elbląga*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej – Architektura”, nr 30, s. 57-112.
- Barton-Piórkowska J., Romanowska-Kasperkiewicz T., Kaliszczak M., 1981, *IkonoGRAFIA Starego Miasta w Elblągu*, Gdańsk.
- Baum S., 1961, *Odbudowa zespołu zabytkowego w Malborku*, „Architektura”, nr 4, s. 149.
- Central Statistical Office, *War damage to buildings in towns and villages as at 1 May 1945*, <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/plain-content?id=17609> (access: 18.07.2022).
- Centrum Spotkań Europejskich „Światowid”, Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu, Muzeum „Brama Frydlandzka” w Kalinigradzie (2021), *Testimonies. Part 2. Post-war settlers – Elbląg*, <https://www.youtube.com/watch?v=OIQxoxlNW3k> (access: 21.07.2022).
- Czarnocki K. (ed.), 1956, *Z dziejów Elbląga*, Obywatelski Komitet Wykonawczy Roku Jubileuszowego Miasta Elbląga, Elbląg.

- Diduch A., 2021, *Retrowersja: elbląski Minecraft*, „Architektura & Biznes”, nr 5, s. 64-81. *Elbląg 2020+ Brand Development Study*, 2020, Registry of the Department of Urban Planning and Architecture in Elbląg.
- Główny Urząd Statystyczny, 1967, *Zniszczenia wojenne w zabudowie miast i wsi według stanu w dniu 1 V 1945*, <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/plain-content?id=17609> (access: 20.07.2022).
- Korzeniewski B., 2007, *Wprowadzenie. Przemiany pamięci społecznej z perspektywy teorii kultury – polskie i niemieckie przestrzenie pamięci*, w: *Przemiany pamięci społecznej a teoria kultury*, red. B. Korzeniewski, Instytut Zachodni, Poznań, s. 7-21.
- Local zoning plan for the area at the corner of Świętego Ducha Street and Bulwar Zygmunta Augusta in Elbląg, <https://planowanie.umelblag.pl/?q=node/434> (access: 20.07.2022).
- Lubocka-Hoffmann M., 2004, *Miasta historyczne zachodniej i północnej Polski. Zniszczenia i programy odbudowy*, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, Oficyna Wydawnicza Excalibur, Bydgoszcz.
- Lubocka-Hoffmann M., 2010, *Retrowersja Starego Miasta w Elblągu*, Elbląg.
- Mazur Z., Wagińska-Marzec M., 2021, *Z badań nad stosunkiem mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych do historycznego dziedzictwa kulturowego*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Mieszkowski B., 1978, w: *Wspomnienia z odbudowy Głównego Miasta*, red. I. Trojanowska, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk, s. 29-39.
- Municipal Urban Planning Studio, 1972, *Elbląg – Old Town. Building development concept*, Elbląg.
- Preliminary design for the reconstruction of the residential building at Linki 4 in Elbląg*, 1954, Archive of the Voivodeship Office for Historical Monuments Protection in Olsztyn, Elbląg Branch.
- Resolution No. 666 of the Government Presidium of 20.08.1955 on the planned action to remove the remains of war damage in cities and housing estates; M.P. 1955, no. 92 item 1189; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19550921189> (access: 21.07.2022).
- Sierzputowski W., 1948, *Monthly report for August 1948*, Archive of the Voivodeship Office for Historical Monuments Protection in Olsztyn.
- Sierzputowski W., 1953, *Camel House building in Old Town – Elbląg*; Archive of the Voivodeship Office for Historical Monuments Protection in Olsztyn, Elbląg Branch.
- Sierzputowski W., 1953, *Cost estimate for securing the building at Rzeźnicka 4 in Elbląg*, Archive of the Voivodeship Office for Historical Monuments Protection in Olsztyn, Elbląg Branch.
- Tomczyk R., 2000, *Bedeker elbląski*, Polnord Wydawnictwo OSKAR, Gdańsk.
- Wiśniewska K., 2018, *Elbląg od strony rzeki mógłby wyglądać zupełnie inaczej. Studium przypadku*, „Studia KPZK”, t. 188, s. 331-352.
- Wiśniewska K., 2021, *Nowe Stare Miasto w Elblągu – wieloaspektowość interwencji w obszarze zabytkowym*, „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”, nr 11, s. 43-64.

NÓWKA STARÓWKA W ELBLĄGU – (OD)BUDOWA NA AUTENTYCZNYM KORZENIU RETROWERSJI

Streszczenie

Dzisiejsza Nówka Starówka po ponad czterdziestoletnim procesie (od)budowy ze zniszczeń wojennych poprzez kreacje współczesnych kamienic jest świadectwem zmian, jakie zachodziły przez wskazane lata, z towarzyszącym im kompromisem: współczesne potrzeby a duch minionej epoki. Nówka Starówka jest produktem specyficznym, ponieważ intencją było stworzenie miasta nowego, na nowym korzeniu, by wymazać jego przeszły rodowód. Jednak korzeń nie był surowy a naznaczony dawnym kodem miejsca, niemożliwym do usunięcia, ukrytym przez lata pod warstwą ziemi.

Elbląg miał szczęście, że modernistycznych projektów zatracających związek z historycznym planem miasta nie zrealizowano, bowiem brak odniesienia do przeszłości mógł spowodować całkowite zatracenie pamięci o niej.

Słowa kluczowe: Nówka Starówka w Elblągu, retrowersja, Dom pod Wielbłądem

Joanna BOGAJEWSKA-DANEK*

MODERNISTYCZNE ZESPOŁY WYPOCZYNKOWE W WIELKOPOLSCE. LETNISKA ZAKŁADOWE

Artykuł przedstawia fragment badań prowadzonych w lecie 2021 i 2022 r. nad modernistyczną architekturą i urbanistyką rekreacyjną w Wielkopolsce. Badania przedstawione w artykule dotyczą zagadnienia letniska, czyli miejsca wypoczynku tymczasowego, długotrwałego, atrakcyjnego turystycznie. Autorka prezentuje przekrój letnisk powstałych w Wielkopolsce (obszarowo zgodnej z województwem wielkopolskim z okresu PRL-u przed reformą administracyjną z 1975 r.) w latach 1945-1989. Celem prowadzonych badań było zdefiniowanie cech zabudowy powstałych struktur przestrzennych, a także określenie ich typów. Badania zostały przeprowadzone metodą historyczno-interpretacyjną, w których bardzo ważne były wizje lokalne. W wyniku przeprowadzonych badań zdefiniowano cechy struktury funkcjonalno-przestrzennej oraz zagospodarowania terenu, które pozwalają na wskazanie typów letnisk (duże – o złożonej funkcji i małe – ograniczonej funkcji). Określono, gdzie w Wielkopolsce powstały letniska i do którego typu się zaliczają. Wskazano także na przypadki szczególne, których nie obejmuje zastosowana typologia.

Słowa kluczowe: architektura, cechy letnisk, letnisko małe, letnisko duże, Wielkopolska, modernizm

1. WSTĘP

W okresie Polski Ludowej powstawały w Polsce liczne modernistyczne obiekty i zespoły wypoczynkowe, które miały zaspokoić potrzebę (masowego) wypoczynku. Szczególnie dużo powstawało ich w latach 60. i 70. XX w. Tematem podjętych badań są zespoły urbanistyczne, które powstały w okresie PRL-u w Wielkopolsce. Jej ówczesny obszar obejmował następujące powiaty: trzecieński, czarnkowski, chodzieski, międzychodzki, szamotulski, obornicki, wągrowiecki, nowotomyski, poznań-

* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID 0000-0001-8847-2755.

ski, gnieźnieński, średzki, wrzesiński, słupecki, koniński, kolski, wolsztyński, kościański, śremski, jarociński, pleszewski, kaliski, turecki, leszczyński, gostyński, krotoszyński, rawicki, ostrowski, ostrzeszowski i kępiński [Wikipedia 2022a].

Badania przeprowadzono z zastosowaniem metody historyczno-interpretacyjnej. Celem podjętych poszukiwań była identyfikacja i klasyfikacja powstałych struktur przestrzennych nad jeziorami w Wielkopolsce. Zastosowano następujące techniki badawcze: badania bibliograficzne, fotografowanie, obserwacje, wywiady z osobami związanymi z danym miejscem, wizje lokalne. Początkowo przeprowadzono badania bibliograficzne oraz wywiady w urzędach gmin i powiatów, bibliotekach czy muzeach, a następnie przeprowadzono badania terenowe w miejscach wskazanych przez lokalnych ekspertów. Badania terenowe miały na celu typologizację poszczególnych struktur przestrzennych występujących w Wielkopolsce i służących wypoczynkowi.

2. ROZWÓJ WYPOCZYNKU MASOWEGO W POLSCE I WIELKOPOLSCE. FORMY ORGANIZACYJNE I FUNKCJONALNE

Problem wypoczynku masowego w Polsce, Europie i na świecie pojawił się na początku XX w. między innymi za sprawą organizacji, które chciały uregulować czas pracy. Rewolucja przemysłowa i postęp technologiczny spowodowały, że zatarł się naturalny podział na czas pracy i odpoczynku (dzień i noc; lato i zima). Założone organizacje społeczne chcące chronić pracowników, a w szczególności robotników, których czas pracy wynosił nierzadko nawet 16h na dobę.

W przedwojennej Polsce uchwalono w 1922 r. Ustawę o urlopiach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu [Sejm 2022], która regulowała czas pracy i określała ilość czasu wolnego. W dwudziestoleciu międzywojennym powstały strefy uzdrowiskowe. Infrastruktura wypoczynkowa była zlokalizowana przede wszystkim na dostępnym odcinku polskiego wybrzeża, w województwach południowych w górach, wzdłuż Wisły oraz w pojedynczych miejscowościach północo-wschodniej Polski [Szmitkowska 2018: 85].

Po II wojnie światowej dla władz komunistycznych prawo do wypoczynku było jedną z ważniejszych obietnic danych ludowi. Utworzony w 1949 r. Fundusz Wczasów Pracowniczych zarządzał przede wszystkim domami wczasowymi na przejętych tzw. Ziemiach odzyskanych. Wagę wypoczynku podkreśla wpisanie w 1952 r. do konstytucji następującej frazy: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku” [Infor.pl 2022]. Władza komunistyczna chciała, aby wypoczynek był masowy, jednak wzrost liczby miejsc wypoczynkowych nie odpowiadał faktycznemu zapotrzebowaniu. Wyróżnić można dwa powody takiej sytuacji. Po pierwsze, o powstaniu i kształcie miejsc wypoczynkowych

decydowały instytucje na szczeblu centralnym. Miały one złe rozeznanie w terenie, a sam proces był obciążony dużą biurokracją, panowała niemoc decyzyjna. Po drugie, nowopowstające obiekty budowane były w wysokim standardzie, który wymagał odpowiedniego czasu budowy, co nie sprzyjało powstawaniu wielu obiektów. W latach 1952-1959 odnotowano średnio 6,3% wzrost uczestników wypoczynku¹. W 1959 r. w zorganizowanym przez Fundusz Wczasów Pracowniczych (FWP) wypoczynku wzięło udział 548,9 tys. uczestników (w 1960 r. Polska Rzeczpospolita Ludowa liczyła 29,776 milionów obywateli) [Wikipedia 2022b].

W 1958 r. IV Kongres Związków Zawodowych pozwolił na organizowanie wypoczynku zakładom pracy² – a „(...) w latach 1960-1970 liczba miejsc w tej [zakładowej] bazie wzrosła czterokrotnie, a liczba korzystających sześciokrotnie” [Pustoła, Skalska 1986: 11]. W parze ze wzrostem dostępnej liczby miejsc noclegowych nie szła ich jakość, najistotniejsza była ich ilość. Dominowało przekonanie, że miejsca wypoczynkowe są wykorzystywane tylko czasowo w okresie wakacyjnym, więc ich standard może być niski. Efektem tych zapatrywań było tworzenie letnisk, w których zamiast prywatnych toalet, łazienek czy dostępu do bieżącej wody w domku, znajdowały się wspólne łaźnie i toalety. W letniku w Sierakowie koło Międzychodu mogło jednocześnie przebywać dwa tysiące osób. Jednocześnie na początku jego istnienia – w latach 60. ubiegłego w., uczestnicy zakładowego wypoczynku mieli do dyspozycji zaledwie kilka toalet i łaźni.

Duże, bogate zakłady pracy budowały po kilka ośrodków wczasowych z niepomiarową ilością miejsc noclegowych, w tym jeden prestiżowy nad morzem lub w górach. Pozostałe ośrodki były budowane na ogół w niewielkiej odległości nad jeziorami. Mniejsze zakłady pracy organizując wypoczynek nad jeziorem, wybierały pobliskie lokalizacje, np. zakłady pracy z Leszna miały miejsca wypoczynku w Boszkowie lub w Osiecznej, oddalone odpowiednio o około 26 km i 10 km. Zakłady pracy zlokalizowane na terenie powiatu jarocińskiego lokowały ośrodki w nieodległym powiecie śremskim, w którym występuje wiele jezior. Powszechne było posiadanie kilku miejsc wypoczynkowych przez jeden zakład pracy. Liczba miejsc noclegowych w danym ośrodku była zależna od wielkości zakładu pracy.

Mniejsze i zarazem uboższe zakłady budowały po kilka czy też kilkanaście miejsc noclegowych, np. w formie domków, dla których jednemu zakładowi nie opłacało się budować zaplecza gospodarczo-socjalnego. Częstą praktyką było po-

¹ Średni wzrost uczestników wypoczynku wyliczony przez autorkę na podstawie zestawienia zbiorczego, zaprezentowanego w książce Pawła Sowińskiego. Zob. P. Sowiński, *Wakacje w Polsce Ludowej. Polityka władz i ruch turystyczny (1945-1989)*, Wydawnictwo TRIO, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2005, s. 289.

² Zakłady pracy, były w okresie PRL-u specyficzną formą przedsiębiorstwa. W gospodarce socjalistycznej nie zysk był najważniejszy, najważniejsze było zapewnienie wszystkim obywatelom pracy. Każdy obywatel w wieku produkcyjnym musiał być zatrudniony bez względu na swoje kwalifikacje, stąd trudno określić je mianem przedsiębiorstwa w dzisiejszym tego słowa znaczeniu.

wstawanie w jednym miejscu kilku lub kilkunastu zakładowych ośrodków, które miały wspólne sanitariaty, stołówkę czy salę telewizyjną. Przykładem takiego ośrodka jest powstałe w tzw. epoce gierkowskiej (1971-1981) letnisko Antonin-Lido nad jeziorem Szperek w powiecie ostrowskim (rys. 1; 2; 3).



Rys. 1. Antonin-Lido, widok na domki szeregowe, w tle fragment dawnej stołówki (obecnie restauracja)
[fot. J. Bogajewska-Danek, 2021]



Rys. 2. Antonin-Lido, domek z charakterystyczną barierką
[fot. J. Bogajewska-Danek, 2021]



Rys. 3. Antoni-Lido, ulotka przedstawiająca aktualny stan ośrodka
[źródło: Antonin 2022]

Wspomniany ośrodek był podzielony na dwie części. W jednej znajdowały się różnego typu domki (bliźniaki, szeregowe), a w drugiej wydzielono pole namiotowe (dzisiaj nieistniejące, znajdowało się ono na południe od obecnego, zaznaczonego na mapie). Na terenie zamkniętego ośrodka była stołówka, restauracja, plac zabaw, kąpielisko, dyskoteka, zaplecze sportowe (korty tenisowe, boisko do siatkówki i koszykówki). W okresie PRL-u domki należały do następujących przedsiębiorstw i instytucji: WSK Wrocław, PZR Hydra Wrocław, Stołbud Wrocław, Polar Ostrów, OHP, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Ostrów Wlkp., Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Turystycznej Prosnawia, Gmina Przygodzica, Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego, Komenda Policji Poznań, Sąd Okręgowy w Kaliszu, PGR Lewków, TKKF Sokół Ostrów Wielkopolski, Centrala Zbytu Węgla, Spomasz Fabryka Maszyn Spożywczych w Ostrowie Wlkp.,

Browary Ostrów Wlkp., Ulmost Ostrów Wielkopolski, Urząd Miejski Ostrów Wlkp., Łączność Ostrów Wlkp., Areszt Śledczy Ostrów Wlkp., Starostwo Powiatowe Ostrów Wlkp., Bank Spółdzielczy, Zakłady Sklejek, Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, Straż Pożarna. 26 zakładów pracy miało w sumie 128 domków od numeru 42 do 169, czyli na jedną firmę przypadało średnio 4,92 domku. Powszechną praktyką było posiadanie przez jeden zakład pracy dwóch domków na tym letnisku i kilku kolejnych na innym.

3. STRUKTURA FUNKCJONALNA LETNISK W WIELKOPOLSCE – PODSUMOWANIE BADAŃ TERENOWYCH³

Wielkopolska w okresie międzywojennym nie była rejonem turystycznym. Na badanym obszarze znajdują się ośrodki ulokowane nad jeziorami, które zostały wybudowane przez Niemców przed II wojną światową (ośrodek w Krzyżu, Smolarni). Ustawa z 1958 r. zainicjowała budowę wielu ośrodków zakładowych, które były stawiane na terenach niezabudowanych (a więc w odosobnieniu) lub w większych grupach. W ten sposób powstawały letniska. Letniska tworzą ośrodki wybudowane przez różne zakłady pracy. Możemy je podzielić na mniejsze i większe,

Tabela 1. Kryteria podziału na małe i duże letniska [opr. J. Bogajewska-Danek]

Cecha	DUŻE LETNISKO (o złożonej funkcji)	MAŁE LETNISKO (o ograniczonej funkcji)
plac centralny lub główna ulica, która jest spoiwem dla wypoczynkowej tkanki urbanistycznej	TAK	NIE
siatka ulic i przejść dla pieszych	TAK	NIE
zabudowę budowało wiele zakładów pracy	> 10	2-10
budynek stołówki dostępnej dla więcej niż jednego ośrodka usytuowanych na terenie letniska	TAK	NIE
gęsta zabudowa (budynki wolnostojące, w zabudowie szeregowej, w układzie wiatrakowym, bliźniaki etc.)	TAK	NIE
zabudowa usługowa	TAK	TAK
zabudowa o funkcji rozrywkowej (sala telewizyjna ogólnodostępna, kino plenerowe)	TAK	NIE
dostęp do jeziora, zagospodarowana plaża (pomosty, przebieralnie, infrastruktura do zabawy dla dzieci itp.).	TAK	TAK

³ Autorka przeprowadziła na obszarze, który odpowiadał województwu wielkopolskiemu w kształcie do końca maja 1975 r.

ze względu na ich cechy. W tabeli 1 przedstawiono cechy struktury funkcjonalno-przestrzennej oraz zagospodarowania terenu, zdefiniowane przez autorkę. Dzięki nim możemy określić, czy lotnisko jest duże – o złożonej funkcji, czy małe – o ograniczonej funkcji. Na tej podstawie na rysunku 6 przedstawiono na konturowej mapie Wielkopolski lokalizację lotnisk z podziałem na małe i duże.

3.1. Duże lotniska

Letniska różnią się od siebie wielkością (najmniejsze z dużych lotnisk to Karpicko), rodzajem zabudowy (w Chojnie-Wsi zdecydowaną większość stanowią domki, a w Boszkowie kilkunadcondygnacyjne budynki murowane), okresem powstania. Ciekawym wydaje się, że dziesięć z nich tworzy odrębną strukturę przestrzenną, niezależną od miejscowości (miasta lub wsi), w której sąsiedztwie powstawała, czym przypomina tkankę urbanistyczną małego miasta (rys. 4). Są to Mierzyn (k. Międzychodu) (powiat międzychodzki), Chojno-Wieś (powiat szamotulski), Skorzęcin (powiat gnieźnieński), Karpicko (powiat wolsztyński), Dębiec Nowy (powiat kościański), Jarosławki (powiat śremski), Boszkowo (powiat leszczyński), Kobyla Góra (powiat ostrzeszowski), Wilczyn (powiat koniński). Sześć z wymienionych lotnisk stanowi wyodrębnioną strukturę na peryferiach miasta lub wsi (rys. 5). Są to Ślesin (powiat koniński), Powidz (powiat słupecki), Osieczna (powiat leszczyński), Antonin-Lido (powiat ostrowski), Mikorzyn (powiat kępiński), Wieleń (powiat wolsztyński).



Rys. 4. Brak powiązań pomiędzy lotniskiem (kolor żółty) a miastem (kolor pomarańczowy), do którego ono przynależy (przykład Sierakowa)
[opr. J. Bogajewska-Danek]



Rys. 5. Letnisko (kolor żółty) jest usytuowane na obrzeżach miasta (kolor pomarańczowy), do którego przynależy (przykład Osiecznej)
[opr. J. Bogajewska-Danek]

3.2. Małe letniska

Na terenie Wielkopolski istnieją także małe letniska, na które składało się kilka ośrodków. Co za tym idzie – mają one mniejszą powierzchnię zabudowy, nie posiadają rozbudowanej infrastruktury wypoczynkowej, nie mają siatki ulic, centralnego placu, a ich zabudowania zazwyczaj są skupione wokół jednej, dwóch ulic. Wśród nich są takie, które w ogóle pozbawione są ulic, a jedyną komunikację tworzą ścieżki piesze jak np. w Jankowie Dolnym, gdzie swoje domki miały trzy zakłady pracy. Małe letniska funkcjonowały w Wilczu i Kuźnicy Zbąskiej (powiat wolsztyński), Kamienicy (powiat wągrowiecki), Margoninie (powiat chodzieski), Trzciance (powiat trzcianecki), Lubasz (powiat czarnkowski), Zaniemyślu (powiat średzki), Ostrowie (powiat słupecki), Mikorzynie (powiat koniński), Cichowie (powiat kościański), Podrzekcie (powiat śremski), Gołuchowie (powiat pleszewski) oraz w Jankowie Dolnym (powiat gnieźnieński). Kilka zakładów pracy tworzyło wszystkie te letniska.



Rys. 6. Mapa Wielkopolski z zaznaczonymi letniskami [opr. J. Bogajewska-Danek]

3.3. Przypadki szczególne. Wągrowiec, Kiekrz i inne – letniska o strukturze mozaikowej

Wszystkie letniska wymienione wcześniej tworzą jedną strukturę urbanistyczną. Na ogół są ulokowane poza historycznymi strukturami albo są na ich obrzeżach, odseparowane od miasta czy wsi. Kiekrz i Wągrowiec są dwoma przypadkami, których – pomimo spełnienia przez nie większości kryteriów odpowiadających małym letniskom – nie możemy do nich zaliczyć z powodu wymieszania tkanki miejskiej z tkanką letniskową.



Rys. 7. Kiekrz, ośrodek wybudowany dla Akademii Rolniczej w Poznaniu zlokalizowany nad Jeziorem Kierskim, oryginalne domki szeregowo – stan przed remontem [fot. J. Bogajewska-Danek, 2021]



Rys. 8. Wągrowiec, Hotel Turystyczny nad Jeziorem Durowskim [ze zb. Muzeum Regionalnego w Wągrowcu]



Rys. 9. Fragment mapy Kiekrza z zaznaczonymi ośrodkami (kolor żółty) oraz tkanką miejską (kolor pomarańczowy) [opr. J. Bogajewska-Danek]

Kiekrz jest podpoznańską miejscowością, której jedna część przynależy do Miasta Poznań, a druga do gminy Rokietnica. Ośrodki są rozlokowane wzdłuż jeziora i w mieszane w tkankę urbanistyczną (rys. 9). Każdy ośrodek jest niezależny od innych, nie mają one wspólnych struktur, są ogrodzone i niedostępne dla osób postronnych. Częściowo wynika to z tego, że ośrodki mają różnych właścicieli – od strony wschodniej do dziś istnieje ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy należący do wojska, a od strony północnej, blisko stacji kolejowej, mieścił się ośrodek policyjny (obecnie niefunkcjonujący, we władaniu Miasta Poznania). Oba te ośrodki z założenia były niedostępne dla postronnych osób. Takimi też ośrodkami są dwa ośrodki na północy: jachtklub oraz ośrodek harcerski.

Wągrowiec jest miastem powiatowym o średniowiecznym rodowodzie, położonym nad Jeziorem Durowskim. W okresie PRL-u pełnił funkcję miasta powiatowego. Wybudowano wtedy trzy ośrodki (w tym jeden sportowy) i zagospodarowano plażę na wschodnim brzegu jeziora, a także wzniesiono dwa ośrodki na zachodnim brzegu: jeden o charakterze wypoczynkowo-rehabilitacyjnym, drugi o charakterze hotelowym, tuż przy przystani (rys. 10). Dawny Hotel Turystyczny, a dzisiaj „Pietrak”, został wybudowany na skarpie wśród budynków usługowych z początku XX w., wzniesionych jeszcze w okresie zaboru pruskiego (rys. 8). Następnie po II wojnie światowej w ich sąsiedztwie powstało osiedle mieszkaniowe. W przeciwieństwie do Kiekrza wszystkie te ośrodki są dostępne z zewnątrz dla każdego, jednak sposób ich ulokowania – wymieszanie z tkanką miejską, powoduje brak spójnej struktury letniskowej.



Rys. 10. Fragment mapy Wągrowca z zaznaczonymi ośrodkami (kolor żółty) oraz tkanką miejską (kolor pomarańczowy) [opr. J. Bogajewska-Danek]

W Wielkopolsce w okresie PRL-u powstawały nieliczne osiedla, które składały się w całości lub w olbrzymiej większości z prywatnych domków. Czasem były to gotowe domki letniskowe produkowane przez polskie fabryki⁴, zdarzało się, że domki budowano według inwencji właściciela z dostępnych ówczesnie materiałów. Takie osiedle istniało w Kiekrzu tuż za ośrodkami na wschodnim brzegu tamtejszego jeziora. Innym przykładem takiego osiedla letniskowego jest Wojnowko, które znajduje się osiem km na północ od Murowanej Gośliny. Jednak w każdym z tych przypadków brakuje elementów wspólnych, które scalają letniska. Działo się tak, ponieważ najczęściej to zakłady pracy na własny koszt budowały części wspólne letnisk takie jak ścieżki, pomosty nadjeziorne, stołówki itp.

4. PODSUMOWANIE

Przeprowadzone w 2021 i 2022 r. badania nad letniskami w Wielkopolsce wykazały, że w regionie tym jest wiele miejsc wypoczynku długotrwałego powstałych w okresie PRL-u. Ponadto dzięki badaniom wyodrębniono dwa typy letnisk (małe – o ograniczonej funkcji i duże – o złożonej funkcji), określono ich cechy charakterystyczne. Duże letniska, które powstały w wyniku działalności zakładów pracy, były zasobne nie tylko w miejsca noclegowe, ale także posiadały infrastrukturę, która upodabniała je do małych miasteczek, a co za tym idzie pozwalała na wygodny wypoczynek. Małe letniska zaspokajały przede wszystkim potrzeby noclegowe oraz posiadały infrastrukturę pozwalającą na korzystanie z plaży i kąpieli w jeziorze.

Kolejnym krokiem badawczym mogłoby być porównanie wielkopolskich letnisk z tymi w innych regionach Polski w celu sprawdzenia, czy struktura i cechy omówionych letnisk są typowe dla naszego kraju, czy też posiadają jakieś wyjątkowe walory.

LITERATURA

- Antonin, 2022, Ośrodek, <https://antonin.com.pl/osrodek/> (dostęp: 01.08.2022).
- Bartkowski T., 1974, *O atrakcyjności dla rekreacji środowiska geograficznego w województwie poznańskim*, „Kronika Wielkopolski”, nr 1 (2).
- Dębski L. A., 1977, *Budownictwo wczasowe, zasady lokalizacji i elementy kształtowania architektonicznego, cz. III. Nadjeziorne ośrodki wczasowe*, Instytut Turystyki, Warszawa.

⁴ Na rynku wydawniczym w 1976 r. pojawiła się książka *Letni domek dla każdego* Zdzisława Kazimierczuka. Autor szczegółowo przedstawił różne typy domków, sposób ich montażu itp. Opisał także fabryki, w których produkowano poszczególne elementy zabudowań letniskowych.

- Gaj J., 2008, *Dzieje turystyki w Polsce*, AlmaMer Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa.
- Kazimierczuk Z., 1976, *Letni domek dla każdego*, Sport i Turystyka, Warszawa.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 roku, <https://www.infor.pl/prawo/konstytucja/teksty-polskich-konstytucji/76587,Konstytucja-Polskiej-Rzeczypospolitej-Ludowej-z-1952-roku.html> (dostęp 15.08.2022).
- Kunicki K., Ławecki T., 2015, *Na czasach i w delegacji. Kronika PRL 1944-1989*, t. 14, Edipresse, Warszawa.
- Pustoła J., Skalska T., 1986, *Metody oceny prawidłowości funkcjonowania zakładowych obiektów wypoczynkowych (skrypt)*, IT, Warszawa.
- Sejm, 2022, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19220400334> (dostęp: 19.10.22).
- Sowiński P., 2005, *Wakacje w Polsce Ludowej. Polityka władz i ruch turystyczny (1945-1989)*, Wydawnictwo TRIO Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Szmitkowska A., 2018, *Architektura pracowniczych ośrodków czasowych w Polsce. Zarys problematyki*, „Architectus”, nr 3 (55).
- Wikipedia 2022b, Demografia Polski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Demografia_Polski (dostęp:15.07.2022).
- Wikipedia, 2022a, Podział administracyjny Polski, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Podzia%C5%82_administracyjny_Polski_\(1957%E2%80%931975\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Podzia%C5%82_administracyjny_Polski_(1957%E2%80%931975)) (dostęp: 19.10.22).
- Zgodziński B., 1967, *Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski*, WKKFiT Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, Poznań.

MODERNIST RESORTS IN POLAND. COMPANY SUMMER RESORTS FROM THE COMMUNIST PERIOD

Summary

The article presents partial results of research conducted on modernistic architecture and recreational urban planning in Greater Poland in the summer of 2021 and 2022. The study concerns a summer resort: a temporary or long-term recreation facility for tourists in Greater Poland. The author presents comprehensive view of summer houses established in Greater Poland between 1945 and 1989 respective to Greater Poland Voivodeship from the communist period before the administrative reform of 1975. The research aiming to classify recreational structures was carried out using the historical and interpretative method in which local visions were very important. As a result, the common features of buildings were defined, allowing the identification of types of recreational structures: large - providing complex functionality and small – with limited offering). It was determined where in Wielkopolska Voivodeship summer resorts were established and to which type they belong. The study indicates special cases that are not covered by the topology used.

Keywords: architecture, features of summer resorts, small summer resorts, large summer resorts, Greater Poland, modernism

Adam NADOLNY*

MODERNIST ARCHITECTURE IN FILM

This text presents concepts of mapping Modernist Polish architecture presented in the feature films of 1960s. The feature film became an ideal medium in the 1960s for presenting modernity in Poland, as perceived through new buildings erected with the observance of modern trends. The feature films of those times constitute research material, letting us see and grasp the atmosphere of the times through the perspective of modernity recorded in the film shots. An important aspect of the research is the way in which the mapping of movements, modern architecture and feature films can be combined.

Keywords: Mapping, Modern architecture, Feature films

1. THE 20TH CENTURY: SOURCES AND ORIGINS

Modernist architecture in Poland dates back to the interwar period. From 1918 to 1939, modernism¹ in both Poland and elsewhere in Europe led to the development of architectural languages that broke entirely with past conventions. Many Polish architects travelled to Western Europe to gain experience in modern designing through working in important studios, including, among others, that of Le Corbusier (1887-1965). Architectural facilities erected in those times in Poland followed the artistic trends conceived and implemented in the leading European capitals of modernity, such as Berlin, Amsterdam, Prague.

Experience gained in the course of travelling and working in prominent architectural studios across Europe led to the propagation of the international style with-

* Poznan University of Technology, Faculty of Architecture, Division of History, Theory and Heritage. ORCID: 000-0003-3766-7020.

¹ This article constitutes the studies of the author carried out at the Faculty of Architecture at Poznan University of Technology within the framework of the research project entitled "Mapping of architectural space, history, theory, practice, modernity, stage IV.0112/SBAD/0200".

in the framework of Polish reality, with the incorporation of local traditions and culture added to a ‘base model’ or modifying a ‘base model’ to adjust it to local expectations and tastes. To some extent, shaping modern architecture in Poland always involved the use of regional motifs.



Fig. 1. Cover of the Polish magazine *Architektura* of 1949 with a simple magazine cover layout, characteristic of the period of social realism in Poland [Publication with the approval of the Main Library of Poznan University of Technology]

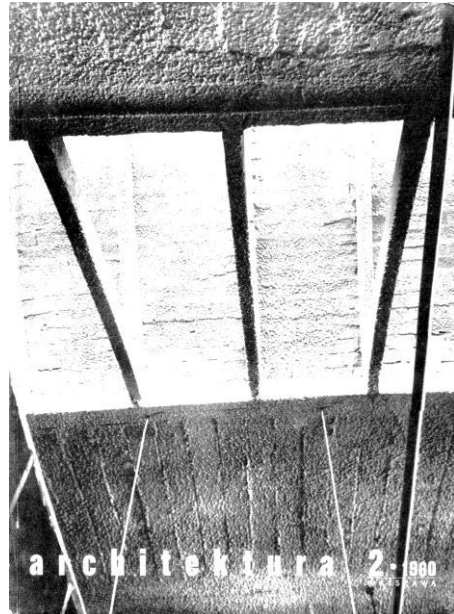


Fig. 2. Cover of the Polish magazine *Architektura* of 1960, manner of presenting architecture changed dramatically – an interesting photo composition, which encourages the viewer to further discover modern architecture [Publication with the approval of the Main Library of Poznan University of Technology]

The regionalisation of modern architecture was, in a way, a carrier of unique features of a given *genius loci*, which aspired to be continued by Polish architects in the post-war period. However, the political situation after 1945 largely contributed to the perception of modernism as a bourgeois style that the new socialist country (Poland) was supposed to condemn (see Fig. 1). Nevertheless, at the end of the 1950s, modernism was again favoured for urban space planning in many Polish towns (see Fig. 2).

Over the last several decades, Polish modern architecture of the second half of the 20th century has been the focus of extensive scientific research. Referring to architecture of that period, we are talking about architectural and urban planning

facilities conceived after 1956. The 1960s were years of rigorous formal and conceptual discuses for the right solutions and intensive development of architectural facilities and spatial complexes in compliance thereof [Nadolny, 2019].



Fig. 3. A view of the 10th-Anniversary Stadium, an icon of Polish post-war modernism, pulled down at the beginning of the 21st century. The database of the National Digital Archives in Warsaw, photograph no. 51-446 [Publication consent of the National Digital Archives in Warsaw]



Fig. 4. The interior of Supersam, a department store in Warsaw, in the second half of the 1960s, pulled down at the end of the 20th century. The database of the National Digital Archives in Warsaw, photograph no. 51-254 [Publication consent of the National Digital Archives in Warsaw]

In many cases the buildings constructed in those times showed a number of features typical of modernism. Geometrical building blocks undoubtedly became visible and tangible signs of the comeback of modernism in Poland. Among the examples of well-designed facilities that were compliant with the *genius loci* atmosphere are the no longer existing 10th-Anniversary Stadium in Warsaw (see Fig. 3) and the building of the self-service store Supersam (see Fig. 4) in Warsaw.

Both of the aforementioned buildings were later pulled down and replaced with new developments at the turn of the 20th and 21st centuries. The old stadium was replaced with a new one, presently named the National Stadium, whereas in the place of the previous Supersam store there is a new office tower. We shall not forget the ideological issues that, with the passing of time, ceased to play any role in the Polish modernism of the 1960s. We can be fascinated with Polish post-war modernism and attempt to work out the scientific grounds for the examination of this style with the use of new, history-diagnosing tools such as feature and documentary films today.

Modern digital tools allow us to add film frames to the list of materials that supplement the history of relevant buildings, public space facilities or spatial assumptions, and that can be used to create virtual journeys along the city maps as a result of mapping urban space.

The mapping process can now be perceived as an invaluable contribution to the historical record as well as the idea of heritage protection in its contemporary meaning. In my mind, the application of the mapping process will allow us to create a website where data and source materials can be exchanged, and it will, furthermore, contribute to a wider dissemination of important information regarding heritage protection within a given country, region or town among young generations.

2. FILM IMAGE USED AS AN ELEMENT OF MODERN ARCHITECTURE HERITAGE PROTECTION

The film as formally defined as part of heritage in 1980 in a UNESCO document entitled 'Recommendation for the Safeguarding and Preservation of Moving Images'. The document established clear cross-national bases for the exchange and archiving of data recorded on a variety of carriers, including films. The aforementioned document set forth numerous types of films that can be deemed as data carriers, such as feature films, documentary films and short films.

Regarding the issue of mapping space, UNESCO's recommendation is a breakthrough document that views digital data sources as an element of heritage protection. Nevertheless, the document views them as whole artistic pieces, e.g. all types of films, used for the purpose of recording facts or events of great importance for a given country or community. In my opinion, from the point of view of combining

the history of modern architecture and heritage protection, only selected frames or sequences are suitable for the purpose of the protection of the legacy of our past.

In the case of feature films of the 1960s, I focused on single sequences that naturally were not meant by the film director or camera operator to be factual recordings of the existing space of a modern town. These frames accompanied the film plot as unique background (natural decoration) for the story developing in front of the viewers' eyes. From the perspective of my research so far, I would focus on those sequences or frames that document spatial reality as part of daily life in the analysed period.

In reference to my research on Polish modern architecture of the 1960s, I would like to raise several issues. The first is the motion of film images. Similar to the case of the perception of an architectural piece, we aspire to ensure the perception of a facility in motion from a variety of perspectives, angles of view or lighting conditions, depending on the time of day or season. These components allow us to recreate the *genus loci* or to grasp the original conception underlying the design and its implementation, which was lost in the passing of time but recorded in the feature film images.

Another potential benefit is the possibility of seeing those fragments of a building or a spatial assumption that have never been archived by means of, for example, building photographs published in field-specific magazines. It turns out that because of films, we are able to discover those spaces that have been little known to us or ambiguous due to unclear plans, drawings or sketches that have been preserved. If we can use films for the aforementioned purpose, we can visualise and better understand the original concept underlying a given facility erected on the basis of an architectural design that over time may have lost its clarity.

In my view, a film image can be perceived as an invaluable element that can breathe new life into a unique colour scheme applied in the building, its details or the greenery around it, and thus it can modify our perception of the entire conception. I am aware of the fact that with the passing of time, that colours in the film become altered, nevertheless I am convinced that, having worked our unambiguous criteria of assessment and uniform standards of application, we can use film as a tool of heritage protection. From the viewpoint of the history of architecture, film can provide us with a new, innovative and pioneering perspective on the perceptions of modernism, different from the methods we have been using so far.

It is however vital, that the application of a new tool shall require cooperation between the architecture historians, archivists, architectural conservators and filmmakers. Joint efforts propagating the use of film images as a new tool in the area of heritage protection are, in my view, fully grounded and worth further pursuit.

3. THEORETICAL TOOLS SUPPORTING THE USE OF FILM IMAGES AS AN ELEMENT OF THE STRATEGY FOR PROTECTING MODERNIST HERITAGE

When carrying out research in the area of the history of architecture, we often refer to such tools as plans, drawings and maps; all of the named components contribute to a story about a building and can be viewed as relevant pieces of an entire puzzle, i.e. the structure of an entire historical or contemporary urban layout. The process of learning about facilities that from today's perspective have reached the status of an icon is a continuous process, with mapping being of key importance therein. The process aims at widening the range of cognitive values of architectural facilities that, in the opinion of the professionals in the field and of town inhabitants, have played a significant role in history.

As already mentioned, films may become a source of missing information or a source of supplementary documentation for the purpose of the protection of modernist heritage in Poland, as well as in Europe and elsewhere. Such a tendency in heritage protection cannot develop without theoretical foundations. For the purpose thereof, in this particular case we shall make our best efforts to combine the already existing theories developed in the areas of architecture, building conservation and protection with those developed in the area of film images interpretation. The history of architecture in the second half of the 20th century accumulated a wide range of examples of interpretative considerations in reference to architectural pieces, e.g. by Bruno Zevi (1918-2000), Manfredo Tafuri (1935-1994) and others. Each of these theories includes references to film images perceived as a specific type of medium by theoreticians. They, however, paid more attention to descriptions, photographs or drawings.

The book Bruno Zevi published, *Architecture as Space: How to Look at Architecture*, presents a legible and unambiguous message through which the author suggests that a film image shall gain importance in the process of teaching the history of architecture even though at the time of the release of the first Italian version of the book few could imagine a film image as an educative tool. As proof, I would like to quote one of the more interesting fragments of the book: 'Motion pictures are consequently taking their proper place in education and it seems likely that in teaching the history of architecture, the use of films, rather than of books, will greatly advance general spatial education' [Zevi 1974: 59].

Knowledge gained from the key concepts of heritage protection and documents drawn by UNESCO, among others, shall constitute an invaluable contribution to history. Many of these documents have become sources of references to the concept of heritage protection, The feeling of insufficiency still lingers, as can be seen in the present trends of combining a variety of disciplines, concepts or discourses.

My stance here is that it is important to introduce film images as a fixed part of discussions concerning the notion of heritage protection.

Theoretical discussions should, however, be of an inclusive nature and should aspire to have their postulates incorporated into modern achievements in the area of engineering and digital technologies. The application of virtual reality at different levels of heritage protection shall include an additional factor -namely motion picture technology – to supplement modern technologies with film images made in a given epoch or presenting a particular architectural piece.

In the modern world, where media publicity and opportunities for data utilisation in mobile applications can be extensively used, the innovative usage of film images can make an invaluable contribution to the process. Such a novel way could be treated as a marketing strategy promoting feature films as a new tool in the area of protecting the heritage of 20th century architecture and urban planning.

Referring back to my earlier considerations, I am in favour of developing standards for when a researcher can or cannot make use of the feature films from a given analysed period as a research tool, depending on the geographical location of facilities or spatial systems or depending on the period with regard to which a motion picture can be used as a reliable source of information, e.g. the 1950s, 1960s, 1970s, 1980s or more recent contemporary periods. We could consider working out a concept for using films as an additional tool in the process of developing a concept for the protection of modern architecture heritage, urban design and modern urban landscapes created in the second half of the 20th century.

Each of the above referenced examples of activities promoting the application of film images for the purpose of heritage protection is fully grounded and recommendable. Mapping may prove an inseparable part thereof. The identification of spaces that are culturally and architecturally important for a given community has always been an invaluable and beneficial process. Mapping the space of a town or a district can contribute to the discovery of new components of the cultural environment that might affect the perception of the architecture of the second half of the 20th century, which in turn may become significant for activities such as increasing tourist traffic or developing local business activities.

4. MAPPING THE ARCHITECTURAL SPACE OF POLISH POST-WAR MODERNISM WITH THE USE OF FILM IMAGES

Research material for the needs of my project carried out at Poznan University of Technology, Faculty of Architecture, was downloaded from the database of Polish film website www.Filmpolski.pl, which has a collection of Polish films made, among others, in the years under the research, that is from 1960 to 1970. In

view of the specific nature of the research, I have assumed the following criteria to be met by my research material. The first phase of selection:

- Full-length Polish cinema feature films made in the aforementioned period in Poland by a Polish director, with Polish being the language of the plot.
- The database also includes films that are otherwise connected with the Polish film industry, e.g. films involving a Polish director, Polish actors, Polish landscapes or frames. These films, because of the assumed research criteria, have been excluded from the research for formal reasons.
- The database of Polish films from 1960 – 1970 also includes collections of other types of films, such as: short feature films, television films, television plays, documentaries, cartoons and students' first short films. Because of the criteria adopted by the author for the purpose of the research, I have exclusively analysed full-length cinema feature films.

The preliminary research intended for the selection of the films collected in the database has shown that the number of Polish films made in the relevant years is very high. Another stage in the collecting of the research material was the selection of cinema feature films meeting the adopted criteria from the list of films included in the database of feature films. As I have already mentioned, only Polish films made in Poland and presented in the Polish language were taken into account within the process of detailed selection. It must be stated that from the point of view of the analysed period, in our further research I shall exclusively focus on films with plots featuring contemporary times, which include the time period under my analysis. The film director operating within the Polish cultural zone shall make up another decisive factor.



Fig. 5. A study showing the process of mapping modernist buildings in Polish films from 1960-1970, on the example of the Central Department Store and Eastern Wall buildings in Warsaw [Author elaboration]



Fig. 6. A study showing the process of mapping modernist buildings in Polish films from 1960-1970, the example of the Sady Żoliborskie housing estate in Warsaw [Author elaboration]

The research completed in the area of mapping has allowed us to draw up a catalogue of buildings that most often appeared in the Polish feature films of the 1960s in a variety of roles (see Fig. 5 and Fig. 6). The mapping has evidenced that Warsaw was the city filmed most often. The collected research material has allowed us to show which parts of urban space were deemed most important in view of portraying modern spatial reality and what sort of image was coined in the films of the epoch. As could have been easily predicted, the city centre was the focus of attention of numerous filmmakers.

In research, we must still refer to the social and historical contexts of the times. The 1960s in Poland were the years when social norms were being formed according to the communist system in the country, and when the perception of urbanity, leisure time activities and social contacts in restaurants or cafés changed. There was more freedom and openness in comparison to the previous norms that governed social behaviour or subdivisions. (see Fig. 7)

One factor we should not forget when analysing feature films of the time is the socialist ideology that was imposed from the top down. Achievements in the area of modern residential development and public utility buildings were model examples intended to prove the superiority of a centrally planned economy over a free-market economy. Moreover, the image of modernism as recorded in films showed modernity with no technical or technological flaws, free of any aura of supply deficiencies or social or political limitations.

Today, we no longer adhere to the socialist ideology. What has remained is an image recorded in films of pieces that reflect good architectural practice. In reference to my earlier considerations concerning the inclusion of film in the tools used for heritage protection, the visual aspect of films shall be appreciated. It blends well with our daily reality, where the digitalisation of everyday life in Poland and other European countries is omnipresent.



Fig 7. Centre of Warsaw – buildings of the so-called Eastern Wall, making up the background of the film „Człowiek z M3” of 1968 [The photograph published under the permission of the National Film Archives in Warsaw, photo no 1-F-205-120]

5. CONCLUSION

Defining modern architecture as part of our legacy, I have been attempting to reveal the multifaceted nature of the phenomenon, encompassing the issue of space mapping, which turned out to be a very complex aspect, as well as encompassing the incorporation of a film image as a new tool into the concept of heritage protection. I am fully aware of the fact that my research pursues new directions, making

me more fascinated with the topic, which can be freely subdivided into or merged with a great number of layers.

I am attempting to define feature films, constituents of the mapping process, as research material from the point of view of an architect but not a filmmaker. I know that some aspects herein have been discussed only briefly by the author. Nevertheless, I have been thoroughly studying the topic that has fascinated me for years. I am aware of the imperfections of my research tools, deriving from the fact that I am constantly looking for solutions to all the problematic issues related to the topics of my studies. I have been attempting to put together film, architecture and heritage protection in a manner that goes beyond the presently accepted definitions and criteria.

As I have already mentioned herein, I would like to develop relevant guidelines for the use of film as a source of recorded images and also as a means of contributing to a new perception of the concept of heritage protection. Mapping has without a doubt contributed to the creation of the database of modern facilities documented in Polish feature films of the 1960s. At the same time, the topics I have been researching will widen the scope for the mapping of a number of aspects inherent in Polish modern architecture. In the near future, I would like to focus on urban landscapes as presented in the Polish films of the 20th century. I hope to be able to form a research team that will work with me on the issue of audio in feature films, which nicely supplements the creation of soundscape space.

I understand the readers may approach my research material (documentary films, film chronicles and other forms of records on a film tape) from a different viewpoint. Nevertheless, I maintain my stance that the topics I have raised can and should be further discussed.

LITERATURE

- Jokilehto J., 2018, *A History of Architectural Conservation*, Routledge, London.
- Koeck R., 2012, *Cine-scapes: Cinematic Spaces in Architecture and Cities*, Routledge, London.
- Kowalska S., 2012, *Cultural Heritage in Poland – the Background, Opportunities and Dangers*, Uniwersytet im A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań–Kalisz.
- Macdonald S., Cherry, B., 2001, *Preserving Post-War Heritage: The Care and Conservation of Mid-Twentieth-Century Architecture*, Routledge, London.
- Milobedzki A., 1995, *The Polish School of Conservation*, Cracow International Cultural Centre, Cracow.
- Nadolny A., 2017, *Spatial reality or false consciousness. concrete architecture in the polish feature film of the 1970s.*, in: *Defining architectural space*, ed. D. Kozłowski, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków, vol. 5, pp. 75-81.
- Nadolny A., 2018, *Intuitive path to architecture and its message broadcast in the public media on the example of „Wejchertowie”, a documentary of 1979*, in: *Defining archi-*

tectural space, ed. D. Kozłowski, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków, vol. 5, pp. 75-81.

Nadolny A., 2019, *Architektura modernistyczna w polskim filmie lat 60. XX wieku/ Modern Architecture in Polish feature films of the 1960s*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań.

Zevi B., 1974, *Architecture as space. How to look at architecture*, Horizon Press, New York.

ARCHITEKTURA MODERNISTYCZNA W OBRAZIE FILMOWYM

Streszczenie

Niniejszy tekst przedstawia koncepcję mapowania polskiej architektury modernistycznej przedstawionej w filmach fabularnych z lat 60. XX wieku. Film fabularny stał się w latach 60. XX w. idealnym medium do prezentacji nowoczesności w Polsce, widzianej przez budynki wznoszone z uwzględnieniem ówczesnie panujących trendów. Filmy fabularne z tamtych czasów stanowią materiał badawczy, pozwalający zobaczyć i uchwycić atmosferę przeszłości przez pryzmat nowoczesności zapisanej w kadrach filmowych. Ważnym aspektem badań jest sposób, w jaki można połączyć mapowanie, nowoczesną architekturę i filmy fabularne.

Słowa kluczowe: mapowanie, architektura modernistyczna, film

Mieczysław KOZACZKO & Science Club Φ – WAPP*

FORMY SPOISTE – PRZYSZŁOŚĆ ZAKORZENIONA W PRZESZŁOŚCI

Artykuł omawia badania realizowane od 2019 r. przez członków Koła Naukowego Historii Architektury i Urbanistyki. Dotyczyły one analizy formy, dokonywanej z tzw. krytycznego dystansu percepcji.

Założenia metody wynikają z ewolucjonizmu estetycznego. Oto one, w hasłowym skrócie:

Egzystencjalne wyzwania dnia codziennego, powtarzające się przez tysiące pokoleń *homo sapiens*, doskonały ludzkie oko. Nasi odlegli przodkowie, napotykając nieznaną formę-postać, zwłaszcza żywą, musieli natychmiast odgadnąć potencjalny skutek spotkania z nią, wykryć bezpośrednie zagrożenia. W tych częstych, krytycznych dla przetrwania sytuacjach kluczowe było odczytanie zarówno potencji, jak i intencji napotkanego osobnika: oszacowanie tak cech anatomicznych i siły, jak i jego „nastroju” – gotowości do podjęcia działań wrogich lub przyjaznych. Ta odruchowa ocena musiała być dokonywana w porę, z dystansu, który pozwalałby na ucieczkę, gdyby zamiary osobnika okazały się nieprzyjemne, a on sam dysponował przy tym niezbędną do ich realizacji siłą. Etologia określa ten krytyczny dystans mianem szczątkowej odległości ucieczki. To do niego dopasowała się w toku ewolucji anatomia ludzkiego oka, formując nasze pole widzenia jako system stref. Każda z nich jednocześnie wyodrębnia odpowiednie fragmenty obserwowanej formy, automatycznie łączone przez interpretujący mózg w znaczącą całość. Ten atawistyczny mechanizm rozkładu formy na siatkówce oka jest fundamentem percepcji, podstawą estetyki uniwersalnej.

Teza badawcza niniejszego artykułu jest następująca: Wielka Teoria Estetyczna starożytnej Grecji usankcjonowała wspomniany mechanizm *implicite* w formach harmonijnych.

* Współautorzy: Mieczysław Kozaczko Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0003-1252-8796. Karolina Adamska, Paulina Czaplinska, Natalia Czerczak, Marta Dec, Aleksandra Domańska, Zofia Głowacka, Patrycja Janczyszyn, Kinga Jędrzejczak, Angelika Kaczmarek, Wiktoria Kaszyńska, Julia Krawiecka, Michalina Krygier, Adrianna Lehmann, Helena Łoniewska, Weronika Marciniak, Nikodem Ostrowski, Paulina Otto, Oliwia Rosińska, Wiktoria Rosolska, Eliza Schneider, Natalia Siemieniuk, Klaudia Szczecińska, Eliza Tomczak, Marcjanna Wabińska, Joanna Wawrowska, Agnieszka Wlazły, Weronika Wodras, Ada Zaremba, Urszula Zawadzka.

Składają się one z takich części, które – analizowane z dystansu krytycznego – czytelnie zapełniają poszczególne strefy pola widzenia, nie wywołując niepokoju. Są to formy „dobre”: bezpieczne, wzmacniające poczucie harmonii bytu, potwierdzające przecucie piękna, które już „tkwi w oku patrzącego”. To nakładanie się obrazu widzianego na obraz oczekiwany (w przygotowanych nań strefach oka) wywołuje rezonans estetyczny – odczucie piękna, scalenia, jedni.

Dowód na prawdziwość stawianej tezy nie został tu wyprowadzony ze sposobu, w jaki obraz z zewnątrz powstaje w oku, rzutowany i skupiany na jego siatkówce. Dowód wynika z analizy procesu odwrotnego: procesu „rzutowania od oka na zewnątrz”, więc sposobu, za pomocą którego piękno formy tkwiące pod powiekami artysty podlega projekcji – uzewnętrznieniu, materializując się w inkarnacjach plastycznych czy architektonicznych. Prezentowany materiał znajduje się w archiwum sekcji koła.

Słowa kluczowe: strefy pola widzenia, strefowa morfologia form harmonijnych

1. HARMONIA FORM

Kardynalna zasada ewolucji mówi o tym, że sieć neuronów, która umożliwia organizmowi przeżycie w sytuacjach krytycznych jest częściej przekazywana genetycznie od takiej neuronalnej struktury, która przetrwania nie zapewnia [Hall 1984: 234-271]. Posiadacz „lepszego” mózgu żyje bowiem statystycznie dłużej i ma więcej okazji, by dobry genotyp przekazać swym następcom. Ci zaś z pokolenia na pokolenie coraz lepiej odczytują informacje z otoczenia i reagują na tkwiące w nim zagrożenia. Doświadczenia udanych prób przeżycia składają się w genetycznej pamięci w „katalog” krytycznych sytuacji wraz z właściwymi reakcjami na nie. W ten sposób – jako gatunek – doskonalimy ideę ładu. Jest nią mentalny obraz uporządkowanego otoczenia, w którym nie ma zagrożeń egzystencjalnych. Tę złożoną matrycę egzystencjalnej harmonii nieustannie ulepszamy [Lorenz 1986: 82]. „Wdrukowywana” w kolejne pokolenia matryca ładu jest podstawą współodczuwania piękna. Świadomy twórca, sięgając do tej matrycy („wglądając w siebie” w akcie tworzenia), wyodrębnia i programuje proces percepcji tworzonej formy. Kształtuje ją tak, by przemawiała, wyzwalała pożądane odczucia i emocje u odbiorcy. „Przeżycie” towarzyszące percepcji dzieła sztuki jest odbiciem aktu przeżycia fizycznego, przeżycia dosłownego, przetrwania organizmu w krytycznej sytuacji. Wzbudza analogiczne, rudymtarne odczucia i emocje. W tym sensie współczesne dzieło sztuki jest zakorzenione w historii. Dzieło pozbawione odniesień do historii nie istnieje dla audytorium większego niż sam twórca. Nie wyzwala ono bowiem emocji uniwersalnych, odczuć estetycznych uformowanych przez wspólną historię i jej kulturowe interpretacje.

Wrażenia estetyczne powstają w najstarszej części ludzkiego mózgu. Stanowi ona genetyczne dziedzictwo prehistorii, kiedy to istotne dla życia sygnały były w tym stadium filogenezy człowieka oceniane według pierwotnej dychotomii: „groźne – bezpieczne”. Zarówno komunikacja werbalna, jak i język jeszcze wtedy nie istniały, gdyż strefy mózgu odpowiadające za nie wówczas nie były wystarczająco wykształcone [Hall 1984: 239]. Forma i treść jawiły się jako niepodzielna całość. Nie sposób dziś więc eksplorować przy pomocy analizy treściowej tych najbardziej pierwotnych emocji. Jedyne pytanie, które pozwala na rozważania, brzmi: „dlaczego piękno istnieje?”. Pytanie to dotyczy mechanizmów wyzwalających omawiane odczucie. Pewnym przyczynkiem jest tu fakt, że estetyka przez dwa tysiąclecia krąży wokół Wielkiej Greckiej Teorii – uniwersalnego korzenia wszelkich sztuk: od tańca po budownictwo [Tatarkiewicz 1982]. Wielka Teoria jako kodyfikacja praw estetyki powstała w niemal zamkniętym kształcie, wprost osadzona w ludzkim bytowaniu. Późniejsze poglądy estetyczne ją kontestowały, naprzemiennie odrzucając lub na nowo odkrywając jej aksjomatyczną spójność. Najszerzej pole sporu zakresił Kant: poznanie piękna wizualnej formy jest „odszyfrowaniem” prawa natury [Łaciak 2003: 63]. Nasze myślenie ma bowiem z konieczności strukturę podmiotowo-przedmiotową, ujętą w postaci niedających się zwerbalizować szyfrów, rozpiętych między Transcendencją a Egzystencją [Jaspers 1995: 19].

Z kolei związek między przeżywaniem zmysłowym a poznaniem pokazał Maurice Merleau-Ponty: „świadome życie nie zaczyna się [...] od zera. Opiera się na znaczeniach, które już świadomość znalazła, znaczeniach wytworzonych w obrębie dialogu ciała ze światem” [Maciejczak 2001: 40]. Pamięć każdej krytycznej życiowej sytuacji w owym dialogu ciała z światem jest magazynowana w mózgu, który tę sytuację przeżył (w przyszłości podobne zdarzenie zostanie pomyślnie rozwiązane dzięki nabytemu wcześniej doświadczeniu). Magazyn „właściwych reakcji” – stale optymalizowana sieć neuronów – jest przekazywana genetycznym następcom [Hall 2001: 234-271]. Przystosowawcze prawa ewolucji od niepamiętnych czasów uporczywie formują w nas narzędzie odruchowej oceny własnego bezpieczeństwa. Nosimy je w sobie stale, doskonaląc w przystosowawczych procesach filogenezy [Lorenz 1986: 82]. Jest ono nieustannie i podświadomie używane do oceny form w otoczeniu. Estetyczna przyjemność jest wyzwalana przez „złączenie” wewnętrznego poczucia piękna z właśnie percypowanym zewnętrznym ładem, z którego usunięto wszelkie egzystencjalne zagrożenia. Poczucie bezpieczeństwa to kluczowy, ewolucyjnie najsilniejszy wektor estetycznych emocji. Powoduje ono, że widok wytworów człowieka pierwotnego potrafi i dziś zaprzeć nam dech w piersiach. Niektóre formy – te spoiste – pojmujemy podobnie jak nasz bardzo odległy genetyczny przodek. Kultury i religie, cywilizacje i technologie przemijają, a piękno form spoistych przemawia do nas niezmiennie.

Odświeżone wraz z rozwojem etologii pojęcie szyfrów natury wszczepionych w widzialną formę [Lorenz 1986: 82] można utożsamiać z oddziaływaniem form spoistych. Jednakże od czasów rewolucji przemysłowej szyfry te ulegają stałemu

zacieraniu przez przemożny wpływ technologii: współczesny język sztucznej przestrzeni zaciera szyfry natury i jest przyczyną inwolucji *homo sapiens*.

Pojęcie formy spoistej jest konceptem Juliusza Żórawskiego, sformułowanym w jego pracy doktorskiej [Żórawski 1943]. Z ogólnym, w pewnym sensie równolegle eksplorowanym pojęciem formy spoistej mamy do czynienia *implicite* w estetyce Romana Ingardena¹. Nieco krzywdząco praca doktorska Żórawskiego uznawana jest za uzupełnienie koncepcji Rudolfa Arnheima, zajmującego się w tym samym czasie problematyką ekspresji formy [Arnheim 1943/1966]. Podstawą teoretyczną zarówno dla Arnheima, jak i Żórawskiego były dzieła Wertheimera [Wertheimer 1923/2012] i Woelfflina [Woelfflin 1916].

Z biegiem czasu badanie spoistości formy stało się odrębnym nurtem analitycznym, szeroko reprezentowanym, z bogatą bibliografią [Ballenstedt 2018: 61-67]².

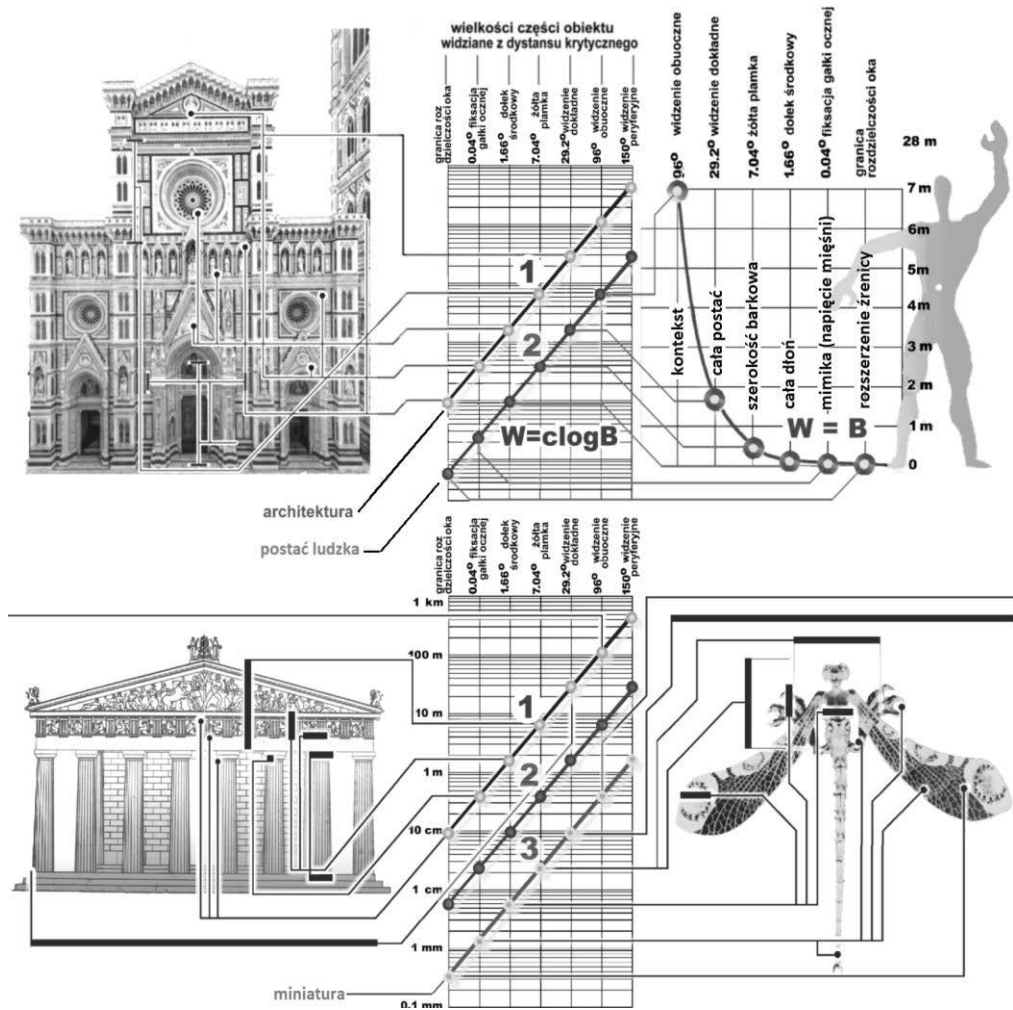
2. OKO – DETEKTOR EGZYSTENCJALNEJ HARMONII

Formy spoiste mają strukturę strefową. Wynika ona wprost z anatomii oka. Omawiane badania Klubu Naukowego Φ dotyczą architektury. Prezentowane prace dążą ku racjonalizacji pojęcia piękna po to, aby możliwe było powtórne jego włączenie do tak dziś stechnicyzowanego instrumentarium architektury. W badaniach formalnych zastosowano skalę logarytmiczną, której użyto do wykrywania regularności form wizualnych. Odniesienie tych regularności do praw fizjologii ujawnia strefową strukturę form spoistych. Powierzchniowa struktura dzieła sztuki wizualnej ukazano tu na tle zróżnicowanej struktury anatomicznej pola widzenia (w szczególności praca Webera-Fechnera [Fechner 1966]).

Sednem niniejszych rozważań jest struktura oka, którą procesy naturalnej selekcji dostosowały do potrzeb życia, a właściwie przeżycia. Kluczowym parametrem ważnej obserwacji jest tzw. dystans krytyczny lub szczytkowa odległość ucieczki [Hall 2001: 22 i 157]. Z tej odległości, instynktownie utrzymywanej wobec nagle napotkanej nieznannej formy (zwłaszcza żywej), musimy oszacować, jak istotne jej części mogłyby na nas „oddziaływać” w bliższej interakcji. Ewolucja nadała oku charakter strefowy. Każda ze stref pola widzenia wyodrębnia różne części widzianej formy, które mózg poddaje natychmiastowej ocenie. Kształty zakorzenione

¹ Estetyka Ingardena w interesującym tu ujęciu łączy dwa nurty: obiektywistyczny – skoncentrowany na przedmiocie (dziele sztuki), i subiektywistyczny – odnoszący się do przeżyć percypującego podmiotu. Ingarden zajmuje się więc badaniem spotkania przeżywającego podmiotu z przedmiotem. Przedmiot ten nie jest dany autonomicznie, lecz wywodzi się z aktów twórczych artysty [Ingarden 1987].

² W nurt badań nad spoistością formalną wpisują się prace Henryka Buszki [Buszko 1979]. Wymienić należy także prace Janusza Ballenstedta [2017], Dariusza Błaszczyka [2010], Anety Borowik [2020], Dariusza Jurusia [2017], Anny Sołtysik [2012] czy Miłosza Raczyńskiego [2008].



Rys. 1. Formy harmonijne cechuje osobiwa współzależność: wielkości poszczególnych części tworzą regularne continuum, dające się wykryć w tzw. fizjologicznym układzie współrzędnych (taki układ, ukazany w centrum rysunku, odpowiada prawu Webera-Fechnera, zgodnie z którym wrażenie estetyczne W jest wprost proporcjonalne do wywołującego to wrażenie bodźca o sile B , mianowicie: $W = c \cdot \log B$). W górnej prawej części rysunku wymiary części anatomicznych człowieka umieszczono w zwykłym układzie arytmetycznym, który nie ujawnia żadnych regularności (do niedawna bowiem błędnie przyjmowano współzależność arytmetyczną, że wrażenie jest wprost proporcjonalne do siły bodźca: $W = B$). Dopiero w układzie fizjologicznym te wymiary tworzą prostą 2. Wymiary innych form harmonijnych obserwowanych z dystansu krytycznego tworzą podobne proste (przykładowo: 1 – harmonijna forma architektoniczna, np. *Partenon* – dystans krytyczny 60 m; 2 – postać ludzka – dystans 3,6 m; 3 – miniatura jubilerska *Dragonfly woman* R. Lalique’a – dystans 0,2 m) [autorzy rysunku: M. Kozaczko, P. Otto]

w biogenetycznej historii (np. kształty organiczne) współgrają ze strefami siatkówki: składowe części tych form precyzyjnie wypełniają strefy pola widzenia. Rezonują z wrodzonym wyobrażeniem ukształtowań idealnych. To nakładanie się części formy widzianej na już niejako przygotowane strefy pola widzenia (strefy formy „oczekiwanej”) wywołuje odczucia estetyczne. Rysunek 1 (w prawej, górnej części) ukazuje strefy w oku i ich kąty widzenia, wycinki otoczenia o wielkościach wyznaczonych dystansem krytycznym.

Percepcyjny atawizm – podświadomie utrzymywana odległość od obiektu obserwacji – sprawił, że anatomia ludzkiego oka została w trakcie ewolucji samorzutnie skalibrowana do dystansu krytycznego. Pole widzenia odwzorowywane na powierzchni siatkówki ustabilizowało się w postaci wyspecjalizowanych stref. To strefowe narzędzie stanowi detektor wizualnej harmonii. Każda strefa jest odrębnym kanałem informacyjnym, gromadzącym charakterystyczne dla siebie dane wizualne.

Strefy o węższym kącie widzenia dostarczają precyzyjnych informacji o geometrii formy, strefy szersze pozwalają na stereoskopową ocenę wzajemnych relacji detali formy i jej integralności. Najszerze strefy peryferyjne wykrywają wyłącznie ruch oraz kolory na obrzeżach pola widzenia. Sama fizjologia, bez woli obserwatora, automatycznie rozkłada obserwowany budynek na części i szczegóły [Kozaczko 2005; Malmo 1959]. Podświadomie oczekujemy, że taka wielokanałowa informacja dotrze do nas z ważnych stref pola widzenia w niezależnych, ale spójnych dawkach.

3. INTERPRETACJA BUDOWY HARMONIJNEJ

Nie ma większego znaczenia wielkość formy, a dystans, z którego ją obserwujemy (dystans dla formy architektonicznej – kilkadziesiąt metrów, zwierzęcia – kilka metrów, wytworu jubilerskiego – kilkadziesiąt centymetrów). Bliźniacze wykresy (1, 2 i 3) w środku rysunku 1 (rys. 1) są przesunięte względem siebie, co wynika z dystansu krytycznego.

Jeśli nagle napotkanym osobnikiem jest człowiek, wówczas odległość pozwalająca na ucieczkę wynosi 3,6 metra [Hall 1984]. Z tej odległości w tzw. stożku precyzyjnego widzenia ($29,2^\circ$) zawiera się pole o średnicy 185 cm, w którym mieści się cała ludzka sylwetka³. Stojąc w tej bezpiecznej odległości od nieznanej osoby, jednym spojrzeniem jesteśmy w stanie kontrolować całą postać wraz z przestrzennym kontekstem sytuacji: całkowite poziome pole obrazu pokrywa kąt półpełny. Przy kącie 90° pola widzenia obu oczu nakładają się, różniąc się jedynie paralaksą. Dlatego tylko w obrębie tego kąta widzenia (tzw. średniego widzenia obuocznego

³ Por. rys 1. Podawane wymiary mają charakter teoretyczny; wokół tych idealnych, nominalnych wartości oscylują – ze statystyczną zmiennością – wymiary rzeczywiste, wynikające ze zróżnicowań osobniczych naszego gatunku.

obejmującego kąt widzenia 90° i pole o średnicy 8,7 m) można przeprowadzić ocenę stereoskopową, pozwalającą na wykrycie ruchu i dynamiki obserwowanej sceny. W tym samym akcie percepcji, na całej powierzchni części oka zwanej plamką żółtą (reprezentującą kąt widzenia $7,04^\circ$ i pokrywającą pole o średnicy 43,7 cm) możemy odczytać język ciała ujawniający intencje oraz oszacować budowę anatomiczną i pancerz mięśniowy. Dołek oka ($1,66^\circ$, pole widzenia 10,3 cm) obejmuje całą dłoń i układ palców (usposobienie agresywne, przyjazne lub neutralne). Rozdzielczość oka pozwala obserwatorowi szybko ocenić intencje nieznanego, na co wskazuje wielkość źrenicy widzianej wyraźnie z tej odległości. tzw. fiksacja gałki ocznej (polegająca na automatycznym drganiu osi wzroku w zakresie $0,04^\circ$) rozszerza pole maksymalnej rozdzielczości do średnicy 2,5 cm. Pozwala to dostrzec szczegóły palców, znaczące ułożenie powiek oraz napięcie mięśni twarzy. Odległość ucieczki jest jedyną odległością, która pozwala na jednoczesną ocenę całej obserwowanej formy i wszystkich jej istotnych szczegółów. Stojąc nieco bliżej lub tylko trochę dalej nie jesteśmy w stanie w pełni „odbierać” wszystkich ważnych informacji o obiekcie.

4. TEZA MORFOGENETYCZNA⁴

Jeśli informacje zawarte w nagle jawiącej się formie można szybko odczytać i nie wywołują one żadnego egzystencjalnego niepokoju, to w umyśle obserwatora pojawia się przyjemne uczucie, że sprawy mają się dobrze. Życie staje się piękne, bowiem ta nowo widziana forma, która skupia naszą uwagę i początkowo niepokoi, nagle okazuje się „dobra”: układ jej części da się odczytać jako „przyjazny”. Jest też „prawdziwa”: jej struktura potwierdza bowiem posiadaną już w oku (i umyśle) patrzącego prawdę, nadaje prawomocność subiektywnym intuicjom ładu. Jeśli forma jest prawdziwa i dobra, to jest też i piękna⁵.

Planetarna przestrzeń życia jest dziś przekształcana w coraz większej skali. Staje się coraz bardziej odhumanizowana, techniczna. Postępujące zacieranie się dostępnej oczom naturalnej prawdy form staje się przyczyną inwolucji naszego gatunku: cywilizacyjnego regresu powiązanego z zatrąceniem najważniejszych cech i wydolności. „Narastający szum wielkiego miasta coraz bardziej zagłusza gasnącą prawdę natury” – intuicję niegdyś powszechną i stanowiącą motor ludzkiego rozwoju [Lorenz 1986].

⁴ W następującym, skrajnie wąskim rozumieniu, odnoszącym się do wzrokowej percepcji formy: *morphé* [gr.] – kształt, *génésis* [gr.] – pochodzenie.

⁵ W ujęciu filozofii idei każde dzieło sztuki jest ucieleśnieniem prawdy, dobra i piękna. Jest objawieniem niedostępnej dla umysłu idei najwyższej – Jedni, a więc jest emanacją wielkiej triady platońskiej: wciela trzy Wielkie Idee tj. Prawdę, Dobro i Piękno [Tatarkiewicz 1982]. Współczesne teorie estetyczne pojęcie jedni interpretują jako tzw. trójjedyną podstawę kognitywno-afektywno-wolitionalną [Pytlak 1979: 30].

Język sztucznej, architektonicznej przestrzeni musi więc zawierać prawdę form przeszłych. Zachowanie jej ku przyszłości jest – zdaniem Lorenza – warunkiem koniecznym pozytywnego scenariusza ewolucji *homo urbanus*. Ład formalny musi być wprost czytelny i wychodzący naprzeciw „oczekiwaniom” oka. Rezonuje wówczas z głęboko zakorzenioną intuicją piękną, z jego wrodzoną ideą lub – jak wolą inni – ideą nabytą, ukształtowaną w toku ludzkiej historii i indywidualnego życia.

5. PRÓBY EMPIRYCZNEJ WERYFIKACJI TEZY

Sprawdzenie prawdziwości bądź nieużyteczności morfogenetycznej tezy jest przedmiotem prac Koła Φ , prowadzonych od 2019 roku.

Jeśli – co wprost wynika z morfogenetycznej tezy – zakorzeniona w oku miara ładu jest zarazem miarą piękną (a nie tylko miarą informacji życiowo ważnych), to musi dać się odnaleźć w kształtach form tworzonych. Tę tezę można łatwo zweryfikować, poddając strefowej analizie obiekty sztuki plastycznej. Ukazany w dolnej części rysunku 1 budynek Partenonu jest tu chyba jednym z najstosowniejszych przypadków. Starożytni Grecy są poza wszelkim podejrzeniem o formalny fałsz, który mógłby wynikać z preintelektualizowanych doktryn estetycznych. Dysponowali oni bowiem – według Choisy’ego – „wzrokiem absolutnym” [Etlin 1987, 26-428]⁶.

Zatem to nie przypadek, że dystans krytyczny dla Partenonu pokrywa się z jego odległością do Propylei (głównego wejścia na *plateau* Akropolu). Spod ich wschodniego portyku Partenon jawi się w swej harmonijnej pełni. To stąd widzimy całą świątynię i jej kontekst: zespół świątynny flankowany kolumnadą Chalkoteki i budynkiem Arreforejonu (gdyby to wszystko, oczywiście, nadal istniało). Po skierowaniu wzroku na Partenon pole dokładnego widzenia ($29,2^\circ$) obejmuje całą jego bryłę. Wszystkie strefy pola widzenia są natychmiast i całkowicie wypełnione odpowiednimi detalami budowli (a ich wymiary ustawiają się w ciąg tworzący prostą l na wykresie w środku dolnego pasa rysunku 1). Mianowicie rozdzielczość oka pozwala dostrzec drobne ornamenty i ozdoby świątyni (takie jak *gutae* czy *teniae*). Najważniejsze charakterystyczne detale (np. głowy kolumn) wypełniają strefę fiksacji ($0,04^\circ$). Średnica kolumny przy stylobacie oraz wysokość tryglifonu zawierają się wewnątrz strefy dołka środkowego ($1,66^\circ$). Wreszcie detale „łączone” (największy z nich to tympanon wespół z architravem) wypełniają pole plamki żółtej ($7,04^\circ$). Jak widać bryła, jej detale i kontekst zostały precyzyjnie skalibrowane do dystansu krytycznego, uderzając widza pełnią doznań estetycznych zaraz po przekroczeniu bramy Propylei.

⁶ Pierwotne emocje wywoływane przez wrażenia wzrokowe nie można było wówczas jeszcze sprowadzić do dychotomii „ładne – nieładne”, bowiem pojęcie ładu dopiero precyzowano w długotrwałym, początkowym procesie różnicowania się pojęć estetycznych.

5.1. Wybrane opracowania z katalogu badanych form

W niniejszym rozdziale przedstawiono niektóre opracowania członków Koła Naukowego, reprezentatywne dla wszystkich wykonanych analiz⁷. Wnioski z badań zdają się pozytywnie weryfikować tezę morfogenetyczną (wymiary istotnych stref badanych obiektów zestawione w fizjologicznym układzie współrzędnych tworzą na wykresach harmonijne continua, co należy interpretować jako jej potwierdzenie). Przewiduje się kolejny, trzeci etap badań, polegający na zastosowaniu bardziej precyzyjnej metody analitycznej.

Skorowidz rysunków

Rysunek 1.

Paulina Otto – Santa Maria del Fiore, Florencja.
Mieczysław Kozaczko – Partenon, Ateny.

Rysunek 2.

Wiktoria Kaszyńska, Julia Krawiecka – Teatr Wielki, Poznań.
Eliza Schneider, Natalia Siemieniuk – Katedra, Piza.
Agnieszka Wlazły, Weronika Wodras – Santa Maria della Salute, Wenecja.

Rysunek 3.

Marcjanna Wabińska, Eliza Tomczak – Łuk Konstantyna, Rzym.
Michalina Krygier, Aleksandra Domańska – Łuk Konstantyna, Rzym.
Angelika Kaczmarek, Oliwia Rosińska, Wiktoria Rosolska – Katedra, Mediolan.

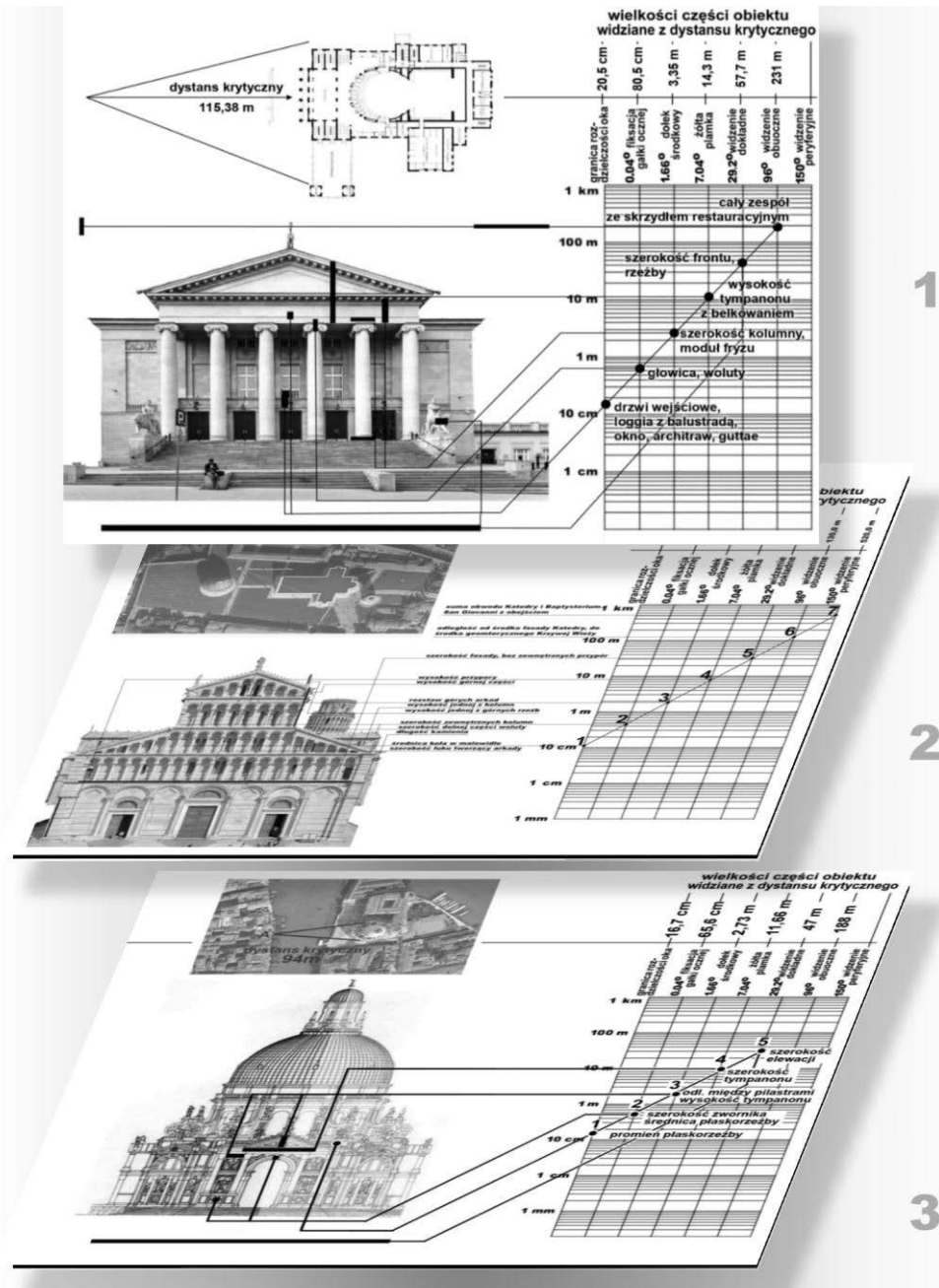
Rysunek 4.

Karolina Adamska, Nikodem Ostrowski, Opera, Lwów.
Patrycja Janczyszyn, Ada Zaremba, Ratusz, Poznań.
Zofia Głowacka, Kinga Jędrzejczak, Bazylika św. Marka, Wenecja.

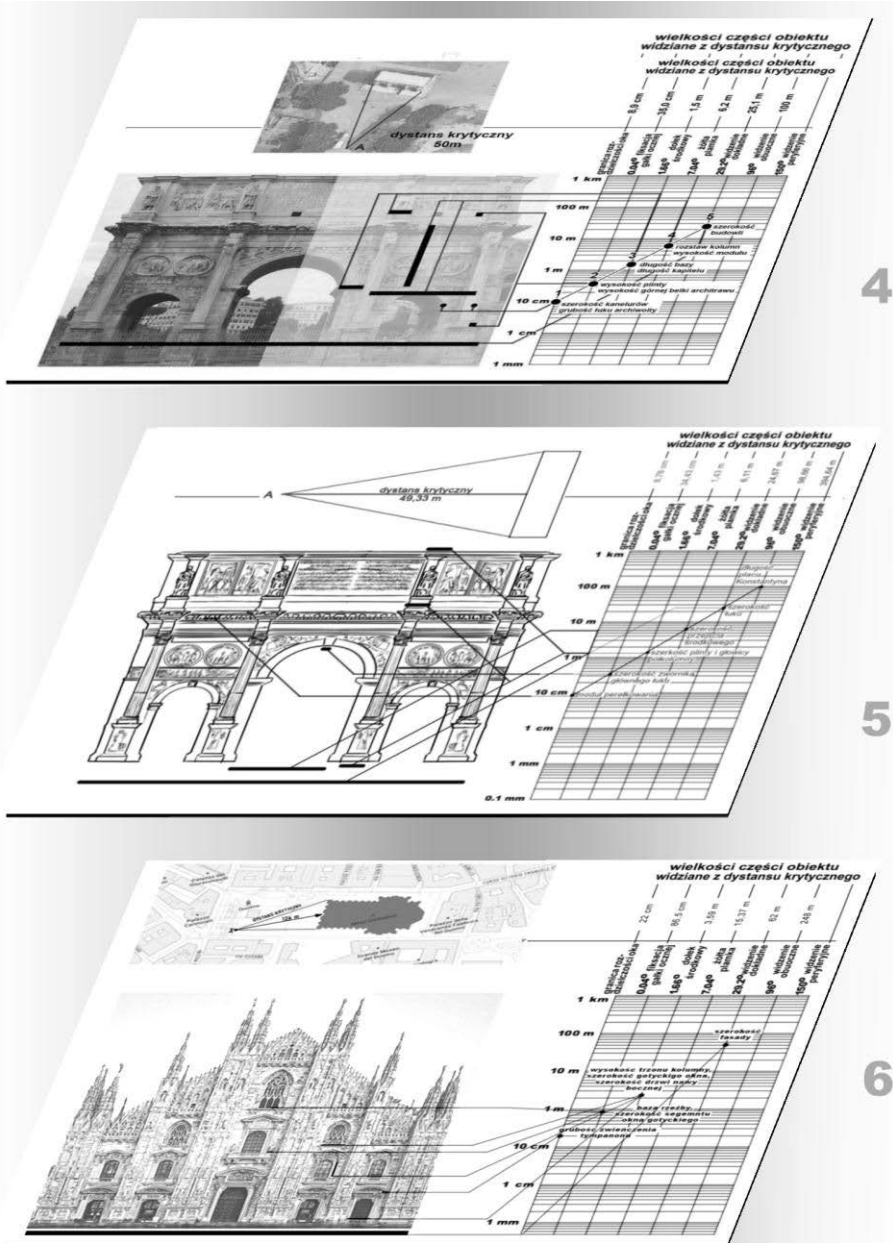
Rysunek 5.

Paulina Czaplńska, Natalia Czerczak, Marta Dec, Uniwersytet Ekonomiczny, Poznań.
Helena Łoniewska, Weronika Marciniak – Kupiec Poznański.
Adrianna Lehmann, Urszula Zawadzka, Centre Pompidou, Paryż.
Joanna Wawrowska Klaudia Szczecińska – Ozenfant House, Paryż.

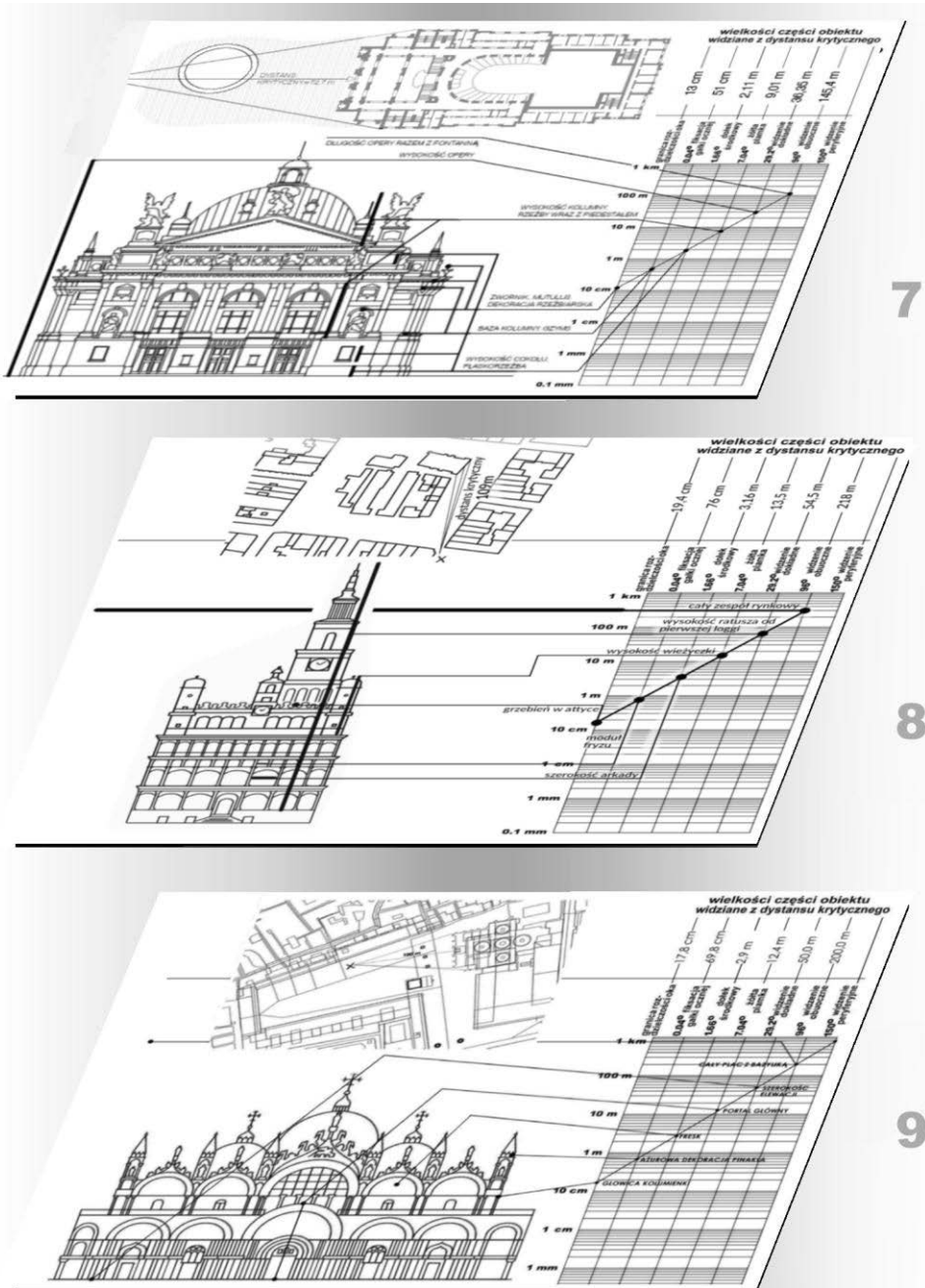
⁷ Członkowie Koła wykonali ponad 80 analiz strefowych (wszystkie znajdują się w Archiwum Klubu [PHI]).



Rys. 2. Wybrane karty z katalogu (autorzy studium – w skorowidzu):
 1 – Teatr Wielki, Poznań; 2 Katedra, Piza; 3 Santa Maria della Salute, Wenecja



Rys. 3. Wybrane karty z katalogu (autorzy studium – w skorowidzu):
 4 – Łuk Konstancyjna, Rzym (I); 5 – Łuk Konstancyjna, Rzym (II); 6 – Katedra, Mediolan



Rys. 4. Wybrane karty z katalogu (autorzy studium – w skorowidzu):
 7 – Opera, Lwów; 8 – Ratusz, Poznań; 9 – Bazylika św. Marka, Wenecja

LITERATURA

- Arnheim R., 1966, *The Gestalt Theory of Expression*, in: *Towards a Psychology of Art*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles.
- Ballenstedt J., 2017, *Teoria minimum w architekturze*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury PAN”, t. XLV, s. 29-74.
- Ballenstedt J., 2018, *Szkola Żórawskiego*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury PAN”, t. XLVI, s. 61-67.
- Błaszczak D., 2010, *Juliusz Żórawski – przerwane dzieło modernizmu*, Salix Alba, Warszawa.
- Borowik A., 2020, *Teoria formy architektonicznej Juliusza Żórawskiego i jego uczniów na tle koncepcji psychologii postaci wypracowanych w Bauhausie*, „Sztuka i Dokumentacja”, nr 23, s. 121-131.
- Buszko H., 1979, *Badania zasad formowania architektonicznego w oparciu o analizę architektury historycznej*, praca doktorska pod kierunkiem J. Żórawskiego – maszynopis, w: H. Buszko, *Pismo do Rady Wydziału Architektury w Krakowie*, Instytut Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej, sygn. I/79.
- Cdn, 2022, https://cdn.galleries.smcloud.net/t/galleries/gf-SAAv-a26p-p77N_teatr-wielki-w-poznaniu-1920x1080-nocrop.jpg (dostęp: 14.07.2022).
- Dreamstime, 2022, <https://www.dreamstime.com/st-mark-s-basilica-venice-italy-landmark-icon-linear-style-image166854071> (dostęp: 13.07.2022).
- Etlin, R. A., 1987, *Le Corbusier, Choisy, and French Hellenism: The Search for a New Architecture*, „Art Bulletin”, vol 69 (2).
- Fechner G. T., 1966, *Elements of psychophysics*, vol. 1, Holt, Rinehart and Winston, New York.
- Firenze, 2022, <https://duomo.firenze.it/en/discover/cathedral> (dostęp: 12.07.2022).
- Geoportal, 2022, https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp_2.html?gmap=gp0 (dostęp 27.06.2022).
- Googlemaps, 2022, <https://www.google.com/maps/@41.889597,12.491035,147m/data=!3m1!1e3> (dostęp: 28.06.2022).
- Hall E. T., 1984, *Poza kulturę*, przeł. E. Goździak, PWN, Warszawa.
- Hall E. T., 2001, *Ukryty wymiar*, przeł. T. Hołówka, MUZA SA, Warszawa.
- Ingarden R., 1987, *Spór o istnienie świata*, t. 1-3, PWN, Warszawa.
- Italian Renaissance, Florence cathedral plan, <http://www.italianrenaissance.org/florence-cathedral-plan/> (dostęp: 12.07.2022).
- Jaspers K., 1995, *Szyfry transcendencji*, przeł. Cz. Piecuch, „Comer”, Toruń.
- Jeden raz, 2014, https://jedenraz.wordpress.com/2014/03/18/centrum-pompidou-paryskie-muzeum-sztuki-nowoczesnej/?fbclid=IwAR1SDTxJdWdpZppgSGffrX6ZsVr7ncYvg--aoynbn5_yeeu-Vbx2A9YL578 (dostęp: 12.07.2022).
- Juruś D., 2017, *O formie w architekturze*, „Studia z Historii Filozofii”, t. 8, nr 4, s. 147-159.
- Kozaczko M., 2005, *Inner Basis of Proportion Systems*, DUT, Dresden.
- Kozaczko M., 2012, *Detail – A Compositional Imperative*, „Technical Transactions”, 15/109, WPK, Kraków.
- Łaciak P., 2003, *Struktura i rodzaje poznania a priori w rozumieniu Kanta i Husserla*, Katowice.
- Lorenz K., 1986, *Regres człowieczeństwa*, PIW, Warszawa.

- Maciejczak M., *Świat według ciała w fenomenologii percepcji M. Merleau-Ponty'ego*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2001.
- Malmö R. B., 1959, *Activation: A neuropsychological dimension*, „Psychological Review”, no. 66.
- Overly P., 1969, *Kandinsky: The Language of the Eye*, Praeger, New York.
- Pinterest, 2022, <https://pl.pinterest.com/pin/400116748121178850/> (dostęp 06.07.2022).
- Poznański Prestiż, 2020, *Jubileusz 110-lecia Teatru Wielkiego w Poznaniu*, <http://poznanskiprestiz.pl/2020/09/jubileusz-110-lecia-teatru-wielkiego-w-poznaniu/> (dostęp: 27.06.2022).
- Pytlak A., 1979, *Wartości i kryteria oceny dzieła muzycznego*, PWM, Kraków.
- Raczyński Miłosz, 2010, *W poszukiwaniu ciągłości idei prostopadłościennej formy. Zarys historyczny. Część pierwsza*, „Przestrzeń i Forma”, nr 14, s. 155-162.
- Redro, 2022, <https://img.redro.pl/plakaty/city-hall-in-poznan-poland-landmark-icon-400-158580075.jpg> (dostęp: 13.07.2022).
- Rowlett R., 2005, *Dictionary of Units of Measurement*, UNC.
- Sołtysik A., 2012, *Język form Teodora Talowskiego a współczesna kompozycja architektoniczna*, Politechnika Wroclawska, Wrocław.
- Tatarkiewicz W., 1982, *Dzieje sześciu pojęć*, PWN, Warszawa.
- Wertheimer M., 1923/2012, *On perceived motion and Figural Organization*, MIT Press, Cambridge, MA.
- Wikipedia, 2022a, *Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu*, https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Uniwersytet_Ekonomiczny_w_Poznaniu_-_Collegium_Altum_01.jpg (dostęp 27.06.2022).
- Wikipedia, 2022b, *Łuk Konstantyna Wielkiego*, https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%81uk_Konstantyna_Wielkiego#/media/Plik:Rome_Arch_of_Constantine_2020_P01.jpg (dostęp: 28.06.2022).
- Wikipedia, 2022c, *Opera we Lwowie*, https://commons.wikimedia.org/wiki/Category:Lviv_Opera_House (dostęp 06.07.2022).
- Wölfflin H., 1916/2015, *Principles of Art History. The Problem of the Development of Style in Early Modern Art*, E. Levy & T. Weddigen, Los Angeles.
- Wykowska M., 1994, *Ergonomia*, Wydawnictwo AGH, Kraków.
- Żórawski J., 1943, *O budowie formy architektonicznej*, WAPW, Warszawa, maszynopis.
- Żórawski J., 1962, *O budowie formy architektonicznej*, Arkady, Warszawa.

COHESIVE FORMS – FUTURE ROOTED IN THE PAST

Summary

The article discusses research carried out since 2019 by the Scientific Club [PHI], WAPP. It concerns the analysis of form, made from the so-called critical perception distance. The assumptions of the method result from aesthetic evolutionism. Here they are, in short:

The existential challenges of everyday life, repeated for thousands of generations of *homo sapiens*, perfected the human eye. Our ancestors distant in time, faced with an unknown form, especially a living form, had to immediately detect threats resulting from the meeting. In these frequent, critical for the survival situations, it was crucial to read both the

potency and the intentions of the form met: assess both anatomical features and strength, and his “mood” – readiness to take hostile or friendly actions. This assessment must be made in time, from such a distance that would still allow escape if the intentions of the individual turn out to be hostile, and he himself has the necessary strength to implement them. Ethology refers to this critical distance as the residual distance of escape. In the course of evolution anatomy of the human eye has adapted to this distance, forming our field of view as a system of zones. Each of them simultaneously extracts appropriate fragments of the observed form, automatically combined by the interpreting brain into a meaningful whole. This atavistic mechanism of the decomposition of the form on the retina of the eye is the foundation of perception, the basis of universal aesthetics.

Thesis of the research:

The Great Aesthetic Theory sanctioned the above mechanism implicitly in harmonious forms. They consist of parts which – when analyzed from a critical distance – clearly fill individual zones of the field of view without causing anxiety. These are “good” forms: safe, strengthening the sense of harmony of being: confirming the sense of beauty that is already “in the eye of the beholder”. This overlapping of the image just seen with the expected image (in the eye zones prepared for it) causes an aesthetic resonance – a feeling of beauty.

The evidence for the truth of the thesis put forward here has not been derived from the way in which the external image is created in the eye, projected and focused on its retina. The proof results from the analysis of the reverse process: the process of “projection from the eye outwards”, thus the way in which the beauty of the form hidden under the artist’s eyelids is projected - externalized, materializing in artistic or architectural incarnations. The presented material is in the archives of the Club [PHI].

Keywords: zones of the field of view, structural zones of the form

Katarzyna SŁUCHOCKA*

PERCEPCJA OBRAZOWA JAKO ISTOTNY CZYNNIK W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA PRZESTRZENI ARCHITEKTONICZNEJ ORAZ URBANISTYCZNEJ

Obraz jako jedna z form komunikacji służy przekazywaniu odbiorcy emocji, wartości oraz idei. Stanowi też zbiór odczytywanych w trakcie procesu poznawczego danych o formach przestrzennych. Sytuacja ta może wpływać na optymalizację procesów projektowych, przekładając się na charakter tworzonych przestrzeni architektonicznych oraz urbanistycznych, poddawanych autorskiej interpretacji i analizie. Ocena ich jakości i komfortu użytkowania zależna jest od formy, funkcji, struktury oraz kontekstu, a rejestrowana jest przy udziale udziałem intuicyjnie działającego zmysłu rozpoznania bezpieczeństwa i wygody. Świadome poszerzenie pola odbioru oraz interpretacji przestrzeni o sfery sensualnej percepcji, otwiera nowe możliwości interpretacji oraz zbliża do siebie odległe obszary badań, dając nowy wymiar artefaktom (dziełom sztuki), traktowanym jako czynnik opiniotwórczy, także w środowiskach bezpośrednio niezwiązanych z procesem projektowym oraz wykonawczym. Metody badawcze opierają się na analizie modelowej architektury w procesie pogłębionej percepcji oraz zapisu interpretacji.

Słowa kluczowe: obraz, komunikacja, percepcja przestrzeni, skuteczność projektowa

1. WSTĘP

Autorka artykułu podejmuje temat badań nad zależnościami zachodzącymi między obrazowym postrzeganiem rzeczywistości a percepcją form architektonicznych. Całość rozważań umieszczona została w kontekście czynników wpływających na kształtowanie przestrzeni architektonicznych. Dyspozycje kolorystyczne, kompozycyjne, czytelność założenia plastycznego wyrazu konkretnej kompozycji malarskiej, służyć mają trafnemu ilustrowaniu, połączonemu z uczynieniem przekazu bardziej

* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury Wnętrz i Wzornictwa Przemysłowego. ORCID: 0000-0002-0492-2761.

czytelny. Dzięki obrazom integrującym treści zawarte w architekturze, zbadać możemy jej jakość, a w ramach procesu oceny optymalizować procesy projektowe. Parametr komfortu w przestrzeni zależny jest formy, funkcji, struktury oraz kontekstu dla rejestrowania z udziałem intuicyjnie działającego zmysłu rozpoznania bezpieczeństwa i wygody.

1.1. Cel i metody badań

Celem prowadzonych badań jest wykazanie ścisłej zależności pomiędzy sztukami pięknymi a architekturą. Badania zogniskowane zostały dookoła problemu formy w kontekście procesów postrzegania oraz wpływu teje na odbiór modelowej przestrzeni. W ramach badań wykorzystane zostało ponadto pojęcie istoty obrazu, rozumianego jako nośnik danych, generujących wiążące informacje dotyczące od danych do użytkowania oraz nowoprojektowanych przestrzeni.

Zwiększenie grona osób mogących brać udział w kształtowaniu architektury, które dokonało się dzięki dołączeniu do grona osób interpretujących dzieła architektoniczne o środowiska niezaangażowane bezpośrednio w proces projektowania przestrzeni, może wpłynąć na pogłębienie wrażliwości, świadomości użytkowników architektury, wzmacniając tożsamość społeczną oraz indywidualną. Uwzględnienie w polu interpretacji oraz odbioru przestrzeni architektonicznej sfer sensualnej percepcji, otwiera nowe możliwości odczytu oraz łączy ze sobą odległe obszary badań, dając nowy wymiar dziełom sztuki traktowanym jako czynnik opinotwórczy.

Metody badawcze, zawarte w poniższym artykule, opierające się o wnikliwą obserwację, konstrukcji logicznej, analizie porównawczej modeli architektonicznych, jej percepcyjnego odbioru oraz interpretacyjnego zapisu. W moim przekonaniu mogą one ułatwić identyfikację właściwej drogi kreacji architektury, ostatecznie implikującej świadomie dedykowaną przestrzeń egzystencji. Opracowanie wzmocniono przyjętą metodą badawczą, opartą na analizie autorskich obrazów malarskich.

2. OBRAZ JAKO ELEMENT KOMUNIKACJI W PROCESIE PERCEPCJI ARCHITEKTURY

Pozawerbalna komunikacja, zachodząca na wielu płaszczyznach interdyscyplinarnie łączących zasoby nowoczesnych badań i technologii, osiąga coraz wyższy poziom, konkurując w rankingach skuteczności marketingowej. Główne skojarzenia związane z tym zagadnieniem, dotyczą przede wszystkim problemów związanych z przestrzeniami reklamowymi, służącymi do podniesienia sprzedaży oferowanych nam artykułów. W ocenie języka reklamy najistotniejsza jest ocena zaprojektowa-

nego komunikatu wizualnego. Procedury dotyczące projektowania form architektonicznych odbywają się również przy wykorzystaniu obrazowania, w którym przedstawianie wizji architektonicznych następuje głównie za pomocą obrazu (szkice koncepcyjne, rysunki, rysunki techniczne, wizualizacje itp.). W procesach projektowych obejmujących wszelkie formy wizualnej komunikacji priorytetem jest graficzna użyteczność. Jej charakter oraz jakość przekazu implikują skuteczny odbiór transmitowanych informacji – czytelny komunikat – skuteczny marketing.

czytelny komunikat ↔ skuteczny marketing

Oprócz wagi przywiązywanej do skuteczności marketingowej, polegającej na jak największym udziale w sprzedaży produktu, w procesach architektonicznych pojawia się druga, istotna kwestia, a mianowicie skuteczność projektowa. Jest ona określana poprzez weryfikację zachodzącą w trakcie użytkowania oferowanych przestrzeni architektonicznych, zaś odbiór obrazu przestrzeni odbywa się przy udziale procesów percepcji i zależy od świadomości projektowej oraz charakteru i jakości samego obrazu integrującego dane o mniejszym lub większym nasyceniu [Słuchocka 2020: 105-119]. Problem skuteczności projektowej został szczegółowo przedstawiony w artykule *Świadomość i intuicja w procesie projektowym*, opublikowanym w tomie *Architektura wobec wyzwań zrównowalonego rozwoju, Człowiek – Ekologia – Architektura* [Słuchocka 2016: 179-189].

czytelny komunikat ↔ skuteczność projektowa

W obszarze badań dotyczących szeroko pojętej jakości przestrzeni architektonicznych, tym samym optymalizacji procesów projektowych, należy skupić się na kwestii powiązań zachodzących między sensorycznym elementem postrzegania przestrzeni, poszerzaniem pola poznawczego percepcji przestrzeni o obrazowy przekaz a odczuwaniem konkretnej przestrzeni w trakcie jej użytkowania.

3. OBRAZ A PROCS PERCEPCJI FORM PRZESTRZENNYCH

Pojęcie „obrazu” rozumiane pierwotnie jako dzieło sztuki zmieniało przez lata swoje znaczenie. Oprócz formy sztalugowej, miano obrazu zyskało, jak ogłosił w latach 70. w manifestie Joseph Beuys, „wszystko, co robi artysta, a artystą może być każdy”. Z początkiem XX w. status obrazu zmienił się zdecydowanie, a sztuka coraz częściej zaczęła przyjmować postać laboratorium, które umożliwiło łączenie działań w różnorodnych, często odległych od siebie obszarach wypowiedzi artystycznej. Rewolucja cyfrowa zainicjowała szeroki przełom w myśleniu o obrazie, oferując jednocześnie nowe narzędzia jego tworzenia i sprzyjając przekraczaniu granic historii sztuki i filozofii. Rynek narzędzi używanych do wzbogacania sposobów wypowiedzi artystycznej stał się nieograniczonym zbiorem możliwości i in-

spiracji twórczych, a stosowane obecnie zabiegi generujące bez ograniczeń obrazy docierające do nas ze wszystkich dostępnych mediów znacząco wpłynęły na potrzebę wykształcenia nowych umiejętności ich interpretacji. Znaczenie obrazu w kulturze XXI w. znacząco wzrosło, gdyż zaofiarowano nam dostęp do odległych przestrzeni, często nieosiągalnych w rzeczywistości. W procesach tych percepcja wizualna wytwarza większość opisów oraz modeli świata i powierzchownie zaspokaja nasze dążenia poznawcze. W skomplikowanym mechanizmie percepcji świata zewnętrznego istotnym jest umiejętne wykorzystanie transferowanych w obie strony danych (bodźców obrazowych), w celu otrzymania pogłębionej informacji na temat określonego produktu (dowolnej formy, przestrzeni, obiektu), co przełożyć się może na zwiększenie wrażliwości projektowej. Bogactwo zasobów informacji, określających charakter i jakość danego obiektu architektonicznego lub jego fragmentu, pozyskane zostaje w wyniku badań prowadzonych na wyznaczonym obszarze z udziałem procesów percepcyjnych, przebiegających przez pozostałe zmysły. Właściwy cel i metody pracy mogą umożliwić skuteczną ocenę oraz klasyfikację poddanych weryfikacji przestrzeni, dając w konsekwencji sposobność wprowadzania konstruktywnych zmian w sposobie podejścia do kształtowania formy i funkcji określonych obszarów. W dalszym etapie działania te mogą implikować modyfikację i optymalizację procesów projektowych.

Na temat zwrotu ikonicznego, który dokonał się na przełomie XX i XXI w., wypowiada się Gottfried Boehm [Boehm 1994: 11-13] w artykule *Powrót obrazów*. Filozof akcentuje otwarcie się historii sztuki na inne dyscypliny badawcze w celu pogłębienia refleksji nad teorią obrazu. Boehm wskazuje również na słuszność poszukiwania zależności pomiędzy dziedziną sztuki, skupiając się na obrazie architektury, a formowaniem nowych definicji architektury, zmierzających do lepszego jej zrozumienia i poprawy komfortu egzystencji użytkowników.

W innej pracy Boehm podkreśla, że „Odczytanie metaforycznego kodu autorskiego w obrazie i sprzężenie z logicznym ciągiem obserwacji i wniosków skutkuje transferem ideowym na kolejne reinterpretacje” [Boehm 2006: 294-295], co wpływa na wzajemne oddziaływanie pomiędzy architekturą i obrazem, a także pobudza do refleksji i oceny. Celnym wydaje się zdanie, które sformułował Steen Eiler Rasmussen, traktując „budynek jako kompozycję samych pustek” [Rasmussen 1999: 48], bowiem, to one wypełniają się ludzkimi odczuciami, energią, zapachem, dźwiękiem. Stanowią swego rodzaju tło i pretekst dla naszej egzystencji.

Bezpośredni odbiór przestrzeni tworzy relację obiekt-odbiorca, w której jej jakość determinowana jest stanem emocjonalnym oraz zależnościami, wynikającymi z powiązania z kontekstem architektonicznym. Ideologiczna konstrukcja nowopowstających interpretacji w postaci obrazu lub obrazów, opiera się na zależności pomiędzy oddziaływaniem przestrzeni na autora a reakcjami, które ona wyzwala, i przekazywaniu wytworzonych informacji innemu odbiorcy. Zrozumienie sensu malarskiej interpretacji jest jak postrzeganie kontrastów powstających w wyniku zaskakującej sekwencji słów, inwersji, rozbicia ciągłości albo nagłych przeskoków rozumowania. Jakość treści zawartych w obrazie, jak i w samej kompozycji, bazuje

najczęściej na charakterze indywidualnej tożsamości, a ta złożona jest z kolei z wielości metafor. Warto także zwrócić uwagę, na fakt, iż nie w każdym obrazie znajdziemy symboliczny układ znaczeń czy ukrytą głęboko treść.

Architektura zobrazowana, niezależnie od celu przeprowadzanego zabiegu, to kadr rzeczywistości wyróżniony decyzją autora. Fotografia, rysunek, szkic, malarstwo, cyfrowe opracowanie, niezależnie od stopnia nasycenia związku emocjonalnego realizującego pracę z tematem, kieruje uwagę na korelacje i szczegóły przynależne do określonych miejsc i tylko w tych miejscach możliwe. Traktując obraz jako obszar semantycznego rejestru obiektywnej rzeczywistości i pozostając przy procesach percepcji oraz aktywności interpretacyjnej, potwierdzamy, że empiryczne doświadczanie architektury prowadzi do bardziej wnikliwej oceny charakteru wskazanych przestrzeni architektonicznych.

Przykładem poddanych analizie interpretacyjnej obiektów architektonicznych, są, w części nieistniejące już, baraki mieszkalne znajdujące się przy ul. Opolskiej w Poznaniu. Emocjonalnie wyrażona czerwienią pamięć o wydarzeniach widoczna jest w obrazach *Konceptualnie* i *Przeszłość* (rys. 1a; 1b). Protest przeciwko przemianom, niezgoda na nagle zwroty historii, przecinające często misternie tkane latami wątki ludzkich kronik. Trawione pożarem wnętrza baraków mieszkalnych, zapróżone ogniem przez przebywających tam bezdomnych, to tło i zarazem główny wątek ich życia. Przestrzenie charakteryzujące się natłokiem pomieszczeń, nadmiarową, często przypadkową liczbą osób wraz z bezdusznie zaniedbanym dobytkiem, zniknęły, zamykając kolejną szansę na jakiegokolwiek ciepłe schronienie. Wydawałoby, że słyszymy: „Nic nie mam i nie będę miał. Nie istnieję godnie i jako swoisty niebyt nie potrzebuję swojego miejsca”. Bolesna toksyczność, wywodząca się z egzystencji skazanej na bylejakość, na odgórny brak potrzeby poczucia przynależności czy posiadania własnej, komfortowej przestrzeni do zagospodarowania.



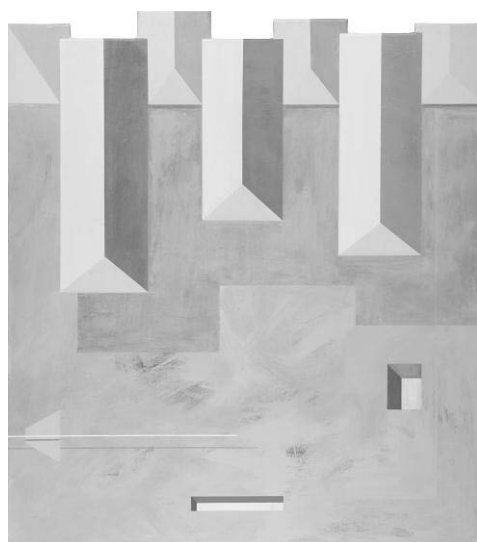
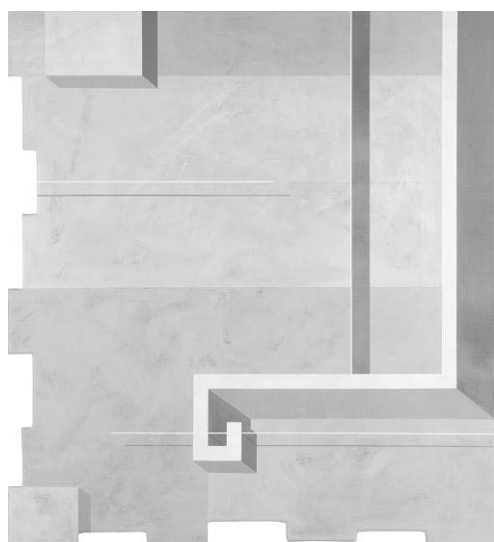
Rys. 1a. *Konceptualnie*, akryl, 100 cm × 120 cm
[K. Słuchocka]



Rys. 1b. *Przeszłość*, akryl, 50 cm × 50 cm
[K. Słuchocka]

Intensywne barwy czerwieni w kompozycjach mających sugerować wielość jednostek mieszkalnych o przypadkowym charakterze, wyrażają ból i krzyk, głęboko skrywany, by załagodzić odczucia skrzywdzenia i straty, generowane, między innymi, w długotrwałym kontakcie z przestrzenią toksyczną. Architektura o zabarwieniu negatywnym wtóruje odczuciom pozostającym na poziomie zachowawczości, nie rokując na tendencje odwracalne.

Przykładem interpretacji plastycznej, obrazującej transparentny rodzaj przestrzeni architektonicznej, jest cykl dwóch prac *Szczecin Philharmonic Hall Level +2, Level +5* (rys. 2a; 2b). Łagodne zestawienie barw w odcieniach szarości z akcentem żółci to reprezentacja otwartego i przyjaznego dla każdego rodzaju użytkownika miejsca. Transparentność przestrzeni zobrazowana jest za pomocą delikatnych pociągnięć pędzla, nienachalnie nakładanych warstw, jak przemierzające wnętrza filharmonii osoby. Akcent kolorystyczny to swego rodzaju zatrzymanie, jak gong nawołujący na odśłonę przedstawienia. W taki sposób został odebrany i zinterpretowany budynek Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie, który lekkość formy przenosi do wnętrz, rezonujących syntetycznym wyrazem w barwie i charakterze przestrzeni.



Rys. 2a. Szczecin Philharmonic Hall Level +2, akryl, 108 cm × 98 cm [K. Słuchocka]

Rys. 2b. Szczecin Philharmonic Hall Level +5, akryl, 108 cm × 98 cm [K. Słuchocka]

Proces percepcji obrazów i przestrzeni definiuje kolejny jej rodzaj, przestrzeń tożsamą, będącą wizytówką użytkownika, jego charakterystyką zewnętrzną. Bezpośredni jej odbiór tworzy z nią wyjątkową relację, obrazując nasze odczucia. Jakość wypowiedzi plastycznej determinuje indywidualny odbiór modelowej przestrzeni

oraz stan emocjonalny osoby rejestrującej konkretny obszar, wynikający z jakości związku emocjonalnego z kontekstem architektonicznym (poczucie bezpieczeństwa, charakter własności. „Architektura ma swój własny obszar istnienia. Pozostaje w wyjątkowo cielesnym związku z życiem, dla którego jest oprawą i tłem, wrażliwym naczyniem dla rytmu kroków po podłodze, dla skupienia przy pracy, dla ciszy snu” [Zumthor 2010: 12]. Różnorodne propozycje rozwiązań projektowych i koncepcji aranżacji wnętrz są wykładnikiem zapotrzebowania ich potencjalnego użytkownika i niezależnie od kontrowersyjnych opinii zewnętrznych, to właśnie jego będą zadowolą, otaczając aurą bezpieczeństwa, komfortu i wzmacniając tożsamość. Ilustrującym przykładem może być obraz interpretacyjny *Obiekty* (rys. 3), inspirowany wnętrzem autorskiego studia projektowego, spełniającego równocześnie funkcję galerii wystawienniczej. Właściciel, zajmujący się projektowaniem elementów wyposażenia wnętrz, renowacją mebli i grafiką, swoim produktem nadaje nowe życie, wprowadzając doń specyficzny kolor i w zaskakujący sposób finalizując prace.



Rys. 3. *Obiekty*, akryl, 60 cm × 120 cm [K. Słuchocka]

Metaforyczna mowa obrazów, będących już wynikiem wcześniejszej interpretacji form architektonicznych, stanowi wyraz emocji, określających zjawiska o wielorakim zabarwieniu, percypowane w procesie poznawczym architektury. Całość to proces ciągłości ikonicznej klasyfikacji przestrzeni.

4. PODSUMOWANIE

Skuteczna percepcja przestrzeni, to rozpoznawanie środowiska, w którym się znajdujemy, odbywająca się na wielu poziomach poznawczych, także przez pryzmat jej walorów oraz czysto kompozycyjnej jakości. Wpływa ona na odbiór emocjonalny wraz z przenikaniem w sfery psychiczne człowieka obcującego z nią. Prowadzi to do pojawienia się nowego typu odbioru wraźniowego. Podążając za słowami, które przedstawia Juhani Pallasmaa, brzmiącymi: „w obrazach architektury znajduje się wewnętrzna sugestia działania, momentu aktywnego spotkania lub obietnicy funkcji i celu” [Pallasmaa 2012: 75], należy się z nimi zgodzić. Odbiór przestrzeni architektonicznych, uwzględniający odczucia powstałe z bezpośredniego kontaktu z nią, to swego rodzaju zaproszenie do kontynuacji procesu poznawania i kreacji coraz doskonalszych form przestrzennych, w których kompozycje uzasadnionych technologią układów liczb, norm, powiązanych konstrukcją kształtów, wyrażane są w postaci malarskiej interpretacji.

Traktowany jako dzieło sztuki modelowy obiekt architektoniczny determinuje formę przedstawienia-zobrazowania (przestrzeń zobrazowana), skutecznie kierując uwagę na szczegóły oraz ogólny charakter przestrzeni. Wzmacnia to znacząco siłę przekazu oraz odbioru konkretnej architektury. Proces skutecznej percepcji przestrzeni odbywa się na trzech poziomach intuicji: fizycznym, emocjonalnym oraz intelektualnym; na podstawie efemerycznych doznań, wzbogacając zbiór danych na temat architektury i w konsekwencji wpłynąć może na kształt przyszłej sceny naszego życia. Warto także przytoczyć słowa Jacques’a Ninio, mówiące, że myślenie wizualne, posługujące się pozwalającą najszybciej i najskuteczniej osiągnąć efekt wizualizacją, okazuje się często skuteczniejsze od algorytmicznego myślenia informatyków [Ninio 1989: 266].

W tym kontekście, uznać można, że transfer autonomicznych rozważań na wypowiedź plastyczną skutecznie obrazuje celowość stosowania kognitywistycznej metodologii, oferując możliwość prowadzenia autokorekt w trakcie procesów projektowych. Jest także świadectwem współzależności pomiędzy dziedziną nauk technicznych i sztuk plastycznych.

LITERATURA

- Boehm G., 1994, *Die Wiederkehr der Bilder; Was is ein Bild?*, München.
- Boehm G., 2006, *O obrazach i widzeniu. Antologia tekstów*, red. D. Kołacka, M. Łukasiewicz, przeł. A. Pieczyńska-Sulik, Universitas, Kraków.
- Ninio J., 1989, *L’empreinte des sens*, Editions Odile Jacob, Paris, p. 266.
- Pallasmaa J., 2012, *Oczy skóry – Architektura i zmysły*, przeł. M. Choptiany, Instytut Architektury, Kraków.

- Rasmussen S. E., 1999, *Odczuwanie architektury*, przeł. B. Gadomska, Wydawnictwo Murator, Warszawa.
- Słuchocka K., 2020, *Can architecture lie?*, in: *Defining the architectural space – the truth and lie of architecture*, ed. T. Kozłowski, vol. 3, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław.
- Słuchocka K., 2016, *Świadomość i intuicja w procesie projektowym*, w: *Człowiek – Ekologia – Architektura. Architektura wobec wyzwań zrównoważonego rozwoju*, t. 2, red. A. Januchta-Szostak, M. Banach, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań.
- Januchta-Szostak A., Banach M. (red.), 2016, *The Faculty of Architecture*, Poznan University of Technology, Poznań.
- Wunenburger J. J., 2011, *Filozofia obrazów*, przeł. T. Stróżynski, słowo / obraz terytoria, Gdańsk.
- Zumthor P., 2010, *Myślenie architekturą*, przeł. A. Kozuch, Wydawnictwo Karakter, Kraków.

PICTURE INTERPRETATION OF ARCHITECTURAL FORMS AS AN OPINION-CREATING FACTOR IN THE PROCESS OF SHAPING SPACE

Summary

The image, as one of the forms of communication, serves to convey emotions and values, ideas, it is a set of contents read in the cognitive process, a set of data about architectural forms, which, when subjected to original interpretation and analysis, may influence the optimization of design processes, translating into the quality of the designed architectural forms. The assessment of the quality and comfort of a space concerns form, function, structure, and context and is recorded with the participation of an intuitive sense of security and appreciation of comfort. Consciously expanding the field of interpretation and reception of architectural space with the sphere of sensory perception, opens up new possibilities of interpretation and tightens distant areas of research, giving a new dimension to works of art, treated as an opinion-forming factor, also in environments not directly related to the design and implementation process. Research methods are based on the selection, analysis of the selected architecture, in the process of in-depth recording of perceptions and interpretations.

Keywords: image, communication, perception of space, design efficiency

Maciej JANOWSKI*, Agnieszka JANOWSKA**

WSPÓLNE DZIAŁANIA. ZNACZENIE WORKSHOPÓW W KSZTAŁTOWANIU ALTERNATYWNYCH METOD PROJEKTOWANIA

W obliczu narastających problemów cywilizacyjnych będących wynikiem m.in. żywo-
łowej urbanizacji z udziałem koszto- i energochłonnej architektury (*fast-form architecture*)
pojawia się potrzeba wprowadzenia alternatywnych metod projektowania środowiska za-
mieszkiwania człowieka. Pierwszym etapem jest wprowadzenie nowego modelu nauczania
architektury. Dotychczasowy model preferuje rozwój wyobraźni formalnej oraz podpo-
rządkowanych jej umiejętności graficznych i technicznych przy jednoczesnym pominięciu
umiejętności miękkich. Skutkuje on wprowadzaniem na rynek architektów, projektujących
budynki, których relacje z użytkownikiem i miejscem można określić jako jednowarto-
ściowe. Przypisanie dominującego znaczenia niezwiązanej z miejscem formie architekto-
nicznej oznacza zastąpienie autentycznego jej doświadczania wszystkimi zmysłami chwi-
łową ekscytacją. Alternatywny model kształcenia powinien być ukierunkowany na trzy
aspekty: projektowanie architektury haptycznej, rozwój wyobraźni sytuacyjnej i kontekstu-
alne rozwiązywanie problemów (projektowanie miejsc, a nie budynków). W tym modelu
istotną funkcję pełnią warsztaty, których program i przebieg jest pozwala na zetknięcie się
uczestników z materią architektury: miejscem, potrzebami ludzi oraz materiałem i techniką.

Słowa kluczowe: proces projektowania, workshop, partycypacja

1. WSTĘP

W obliczu narastających problemów cywilizacyjnych (kryzys przestrzeni publicz-
nej, kryzys użytkownika, kurczenie się zasobów naturalnych) będących wynikiem
m.in. żywołowej urbanizacji z udziałem koszto- i energochłonnej architektury

* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki
i Ochrony Dziedzictwa. ORCID:0000-0002-3290-208X.

** Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki
i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0001-8762-9810.

(*fast-form architecture*) należy podjąć dyskusję nad alternatywnymi metodami projektowania środowiska zamieszkiwania człowieka. Dotychczasowe metody doprowadziły do stopniowego narastania problemów na styku człowiek-architektura-środowisko, z których najpoważniejszym jest stopniowe wycofywanie się ludzi z przestrzeni publicznej i przenoszenie ich aktywności do mediów społecznościowych, co z kolei jest wynikiem bezprecedensowego w historii usamodzielnienia się człowieka jako jednostki. Na skutek rozwoju techniki i wzrostu mobilności ludzi uległy rozluźnieniu tradycyjne współzależności kształtujące małe i średnie wspólnoty. Ograniczona w swoich możliwościach wspólnota została zastąpiona przez nieograniczone możliwości rynku usług, do których współczesny człowiek ma również nieograniczony dostęp. Służąca wspólnocie i dostosowana do jej skali przestrzeń publiczna – ulica i plac, historycznie uwarunkowane jako miejsca różnorodnych interakcji międzyludzkich, w tym handlu, negocjacji, spotkań towarzyskich czy wreszcie aktywności politycznej, była formowana w negocjacyjny sposób, podobnie jak tworzące ją budynki. Zerwanie tych subtelnych nici połączeń doprowadziło do tego, że wielofunkcyjna przestrzeń publiczna przestała być potrzebna i została zastąpiona przez wyspecjalizowane budynki usługowo-komercyjne. Co prawda, powielają one schematy placu i ulicy, lecz mechanizmy kontroli i praktyki wykluczeniowe czynią z nich przestrzeń publiczną tylko z nazwy. W rzeczywistości jest ona własnością firmy, korporacji itd., co oznacza, że zachowania w niej to *zautomatyzowane sytuacje*, pozbawione jakichkolwiek spontaniczności i ściśle nadzorowane. Paradoksalnie, dzięki temu galerie handlowe są przez to postrzegane jako bardziej bezpieczne niż tradycyjne place i ulice.

Delikatny pluralizm będący wynikiem negocjacyjnego sposobu projektowania i budowania rozciągniętego w czasie, został zastąpiony sztuczną różnorodnością form, których główną cechą jest spektakularność, a celem wywołanie ekscytacji. Ta *fast-form architecture* powstaje zbyt szybko i na zbyt dużą skalę, aby przemysłu jej oddziaływanie na zastane środowisko i przewidzieć dalekosiężne skutki.

Nieco lepiej wypada diagnoza dotycząca architektury mieszkaniowej. O ile jednak funkcjonalność i estetyka mieszkań i domów, ich indywidualizacja i dostosowanie do potrzeb osób w różnym wieku relatywnie wzrastają, to w przypadku przestrzeni wspólnych obserwuje się znaczącą redukcję programu funkcjonalnego oraz wprowadzane podobnych mechanizmów kontrolnych co w przestrzeniach komercyjnych. Pozbawione konsumpcyjnej ekscytacji strefy wspólne mieszkańców, stają się dla nich mało atrakcyjne. Nawet jeśli oferują one dostęp do zieleni, to jest ona sprowadzana do funkcji fototapety za oknem – ogląda się ją, lecz się z niej nie korzysta. Zamiast spontanicznych kontaktów w obrębie wspólnoty mieszkańcy wybierają spokój, uporządkowanie, indywidualny komfort i samodzielność. Samodzielność oznacza również potencjalną samotność. Paradoksalnie, współczesne biurowce mają bardziej rozbudowany program przestrzeni integracyjnych i służących różnorodnym formom odpoczynku niż przeciętna zabudowa wielorodzinna. Jest to z jednej strony wynik komercjalizacji tej strefy życia, z drugiej świadczy o kryzysie tożsamości współczesnego człowieka. Jego środowisko pracy

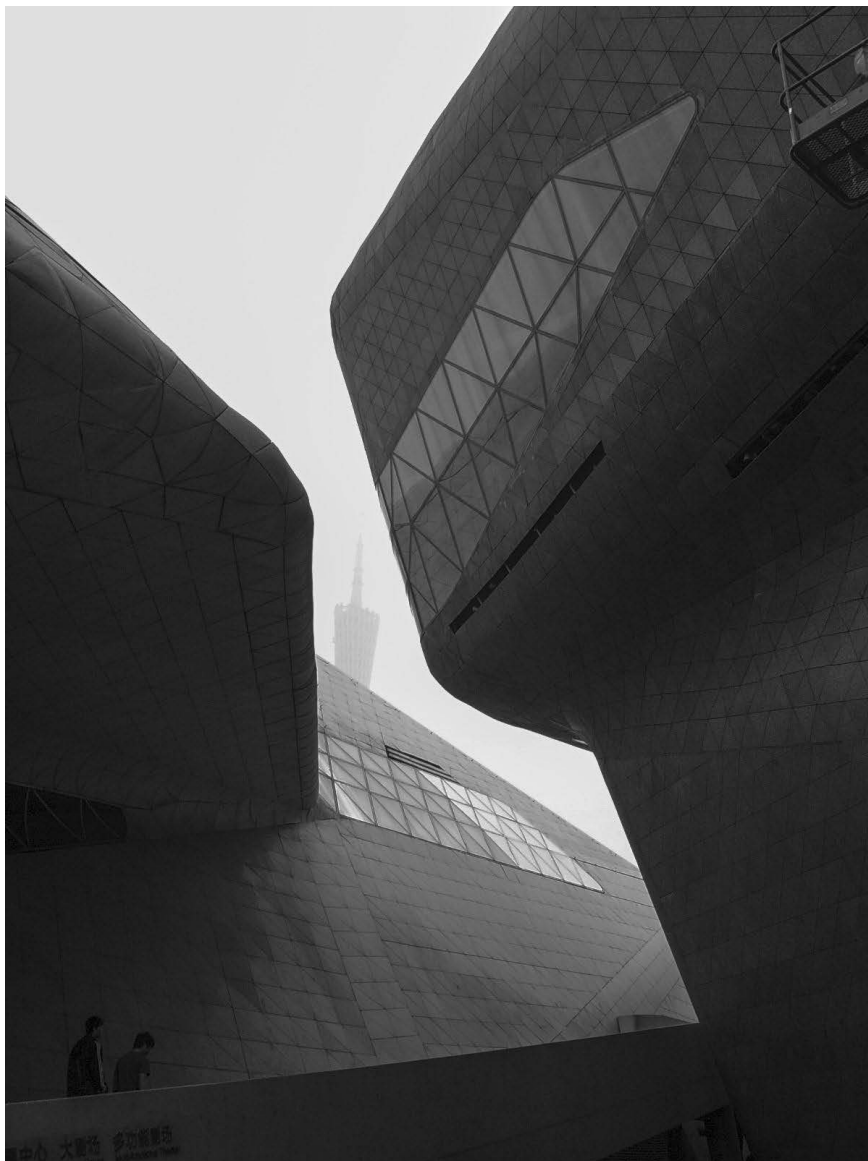
zostało zorganizowane pod kątem osiągnięcia największej wydajności, podobnie jak przysługujący mu czas wolny. Zorganizowane w profesjonalny sposób aktywności i kontakty interpersonalne oraz wypoczynek mają wpływ na organizację życia osobistego – pozbawione fachowego doradztwa stają się ono chaotyczne, pozbawione celu i jednowartościowe. Co więcej, przebywanie w tego typu jednorodnych środowiskach powoduje, że jakiegokolwiek wielowartościowe środowisko (a takim jest środowisko naturalne i tradycyjna przestrzeń publiczna) jest odbierane jako niekomfortowe i obce. Stąd tendencja do mnożenia się krótkotrwałych wspólnot opartych na uproszczonych regułach przynależności przy jednoczesnym ignorowaniu złożonego spektrum postaw człowieka. Internetowe fandomy, *wieszakowe wspólnoty* skupione w przypadkowy sposób wokół wartościowych i błahych haseł i idei [Bauman 2006: 204], wirtualne gildie i społeczności sieciowych graczy są niczym innym jak ekwiwalentami realnych relacji międzyludzkich, z których usunięto czynnik zmysłowy i wyeliminowano materialność miejsca. W zamian zaoferowano nieskończoną wielość możliwości uczestnictwa i pozbawioną konsekwencji swobodę jego zmiany. Jak pisała Susan Sontag:

[...] nasza kultura opiera się na nadmiarze, nadprodukcji, w rezultacie czego nasze doświadczenie zmysłowe stopniowo coraz bardziej traci na wyrazistości. Warunki współczesnego życia – materialnej obfitości, namnożenia rzeczy osłabiają naszą zdolność odczuwania. [...] Dziś ważne jest uleczenie naszych zmysłów. Musimy się nauczyć więcej widzieć, słyszeć i odczuwać [Sontag 2018:25].

Alternatywą jest postulowana przez Juhaniego Pallasnę architektura sensoryczna, oddziałująca na wszystkie zmysły. Jej forma jest rezultatem negocjacji i uwzględnienia zmiennych potrzeb ludzi, a nie uśrednienia ich gustów i oczekiwań [Pallasmaa 2012]. Wymaga to reinterpretacji metod projektowania (ze szczególnym uwzględnieniem różnych form partycypacji dostosowanych do lokalnych tradycji) i budowania, ale przede wszystkim – przywrócenia podmiotowej funkcji człowieka w kształtowaniu jego przestrzeni egzystencjalnej, a tym samym kultury jako takiej.

Oderwanie od materialnego miejsca i jego uwarunkowań przy jednoczesnej dominacji aspektu wizualnego przyczynia się do niewłaściwej gospodarki zasobami naturalnymi. Użycie betonu, stali i szkła prowadzi do zmian naturalnego krajobrazu, wynikających zarówno z produkcji tych surowców, jak i skali realizowanych za ich pomocą założeń urbanistycznych i architektonicznych. Powiększony o 22% Singapur, Dubaj, chińskie sztuczne wyspy na Morzu Południowochińskim to przykłady post-humanistycznego krajobrazu, którego budowa i użytkowanie pochłaniają ogromne ilości energii i bezpowrotnie niszczą środowisko naturalne¹.

¹ Od czasu uzyskania niepodległości w 1965 r. Singapur rozrósł się z około 590 km² do 720 km² w 2014 r., odzyskując z morza około 22% całkowitej powierzchni ziemi [Failedarchitecture 2022]. Z kolei Chiny wybudowały na Morzu Południowochińskim pięć sztucz-



Rys. 1. Zaha Hadid, opera w Guangzhou, 2003-2010. Efektowny wizualnie obiekt bez kontekstu, skali, ignorujący historię i tradycję miejsca [fot. M. Janowski]

ných wysp (tzw. Spratly Islands) o łącznej powierzchni około 1214 ha. Mają one służyć o celów przemysłowych i militarnych, co prawdopodobnie pogłębi dewastację środowiska naturalnego, zwłaszcza raf koralowych [Storymaps 2022].



Rys. 2. Wild im West w Wiedniu – nieformalne miejsce tworzone *ad hoc* przez mieszkańców przy użyciu przedmiotów pochodzących z recyklingu. Jego funkcja zmienia się w zależności od potrzeb lokalnej społeczności (fot. A. Janowska)



Rys. 3. Alvaro Siza, Wydział Architektury Uniwersytetu w Porto, 1985-1996. Studenci uczą się miejsca, obrysowując je, doświadczając zmysłowych doznań związanych ze starannie skomponowanymi przez Sizę sekwencjami przestrzeni, form, materiałów i kolorów [fot. M. Janowski]

Architektura jest nadal postrzegana jako niezbędne dopełnienie krajobrazu i jego dominanta, a nie jako niedoskonałe narzędzie służące symbiozie człowieka z naturą. Już w 1910 r. Adolf Loos pisał o „[...] fałszywym tonie w harmonijnym krajobrazie. Wśród chłopskich domów, zbudowanych nie przez ludzi, lecz przez Boga, stoi willa. Twór architekta. Architekta dobrego lub złego. Tego nie wiem. Wiem tylko, że pokój, cisza i piękno zostały zaburzone. [...] jak to się dzieje, że każdy architekt – obojętnie dobry czy zły – gotów jest zbezczcić piękne jezioro?” [Loos 2013: 144]. Obecnie potrzebna jest architektura, która będzie wspomagała zachwianą równowagę lokalnych ekosystemów, wpływając tym samym na jakość życia ludzi. Prekursorami takich rozwiązań są m.in. Ken Yeang, Glenn Murcutt i Baumschlager & Eberle, wykorzystujący naturalne cechy budynku, a nie zaawansowaną „ekologiczną” technologię, której wytworzenie i eksploatacja pozostawia znaczący ślad węglowy.

Wskazane problemy implikują szereg kolejnych, których suma powoduje, że coraz trudniej wyjaśnić relację architektury ze światem. Podobnie jak problemy współczesnego społeczeństwa, problemy architektury „[...] nie dotyczą podtrzymania dziedzictwa czy to w edukacji, czy gdzie indziej. O wiele ważniejsze jest ustawiczne kreowanie inności” [Luhmann 1998: 3]. Architektura staje się (lub może już jest) dziedziną sztuki, w której obraz, efekt inności (*efekt wow*) są ważniejsze od racjonalne rozwiązanie złożonych kwestii społecznych, psychologicznych i środowiskowych. Stan ten jest legitymizowany przez siły rynkowe i utrwalany przez postawę samych architektów, wynikającą m.in. z systemu ich kształcenia

2. PIĘĆ KRAJÓW, TRZY KONTYNENTY

Funkcjonujący system kształcenia jest zorientowany na wykształcenie widzenia (wizualizacji) formy i w większości wypadków pomija się w nim kwestię zrozumienia złożonych relacji człowieka z jego środowiskiem zamieszkiwania, pracy, rekreacji itd. Ryszard Kapuściński zwrócił uwagę na fakt, że obraz może przeszkadzać w zdobywaniu wiedzy, a nie skłaniać do niego i go ułatwiać. Może też uniemożliwiać zrozumienie tego, co się widzi, i skutecznie zapobiegać dociekaniu przyczyn [Kapuściński 1988]. Skupienie się na aspektach wizualnych architektury jest niczym innym, jak pozbawieniem jej rzeczywistego celu, jakim jest realizacja poważnych, rzeczowych potrzeb człowieka jako istoty społecznej i jednostki.

Nauczanie projektowania wyrafinowanych technologicznie, efektownych wizualnie obiektów jest zatem błędne z punktu widzenia rozwoju kultury i cywilizacji, natomiast jest zgodne z oczekiwaniami inwestorów, dla których rozwiązanie określonych problemów nie decyduje o wartości architektury. Trawestując twierdzenie Kapuścińskiego o informacji, można powiedzieć, że współcześnie wartość architektury mierzy się jej atrakcyjnością.

Tabela 1. Zestawienie dwóch modeli kształcenia architektów: obowiązującego i postulowanego [źródło: opracowanie własne]

Tradycyjny model kształcenia architekta	Alternatywny model kształcenia architekta
Projektowanie architektury wizualnej Architektura jako obraz	Projektowanie architektury haptycznej Architektura jako doświadczenie wielozmysłowe
Rozwój wyobraźni przestrzennej Ekscytacja formą wizualną, landmark spektakl, którego widzowie są biernymi obserwatorami/konsumentami Planowanie Reklama i socjotechnika	Rozwój wyobraźni sytuacyjnej Tożsamość, sytuacjonizm, „reżyseria drobnych zdarzeń”, których uczestnicy współtworzą miejsce i akcję Żywiołowość i spontaniczność Negocjacja, partycypacja, kompromis
Uniwersalne rozwiązywanie problemów, sieciowość Budynki w przestrzeni, przestrzenie w budynkach Globalizacja Tymczasowość	Kontekstualne rozwiązywanie problemów, punktowość Lokalność, miejsca, a nie budynki Regionalizm Trwanie
Architekt jako jeden z uczestników procesu inwestycyjnego Profesjonalista na usługach Koniunkturalizm, zdolność potakiwania	Architekt jako przedstawiciel i aktywista Profesjonalny uczestnik Kontestacja, zdolność przeczenia

Stosowane obecnie metody projektowania preferują „wypreparowanie” obiektu z jego otoczenia i rozwiązywanie problemów występujących tylko w jego obrębie ze szczególnym naciskiem na kwestie funkcji, konstrukcji i techniki. Oznacza to, że architekt, projektując w danym miejscu, ma z nim jedynie powierzchowny kontakt. Miejsce, tworzone przez obiekty o określonych znaczeniach, ale także przez aktywność człowieka, język, gesty, rytuały itp., zostaje sprowadzone do analiz i diagramów, których graficzne wyrafinowanie nie idzie w parze z ich prawdziwością. Innymi słowy, architekt nie doświadcza fenomenologicznej złożoności miejsca, lecz jedynie uzasadnia wybór określonego rozwiązania, dobierając do tego odpowiednie narzędzia. Przypomniana przez Christiana Norberga-Schulza idea *genius loci* i postmodernistyczny kontekstualizm, wydają się być przebrzmiałymi wartościami – współczesny architekt, działający w pięciu krajach na trzech kontynentach, nie ma ani odpowiednich narzędzi, ani metodologii, aby tworzyć architekturę *pasującą do, odpowiadającą na, pośredniczącą w otoczeniu* [Jencks 1984: 110]. Szczególnie istotne jest uwrażliwienie na szeroko rozumiany kontekst, lokalność, kulturową odrębność i umiejętność doświadczenia miejsca. Kształtowanie wyobraźni architekta musi postępować równolegle z uświadamianiem zobowiązań wobec miejsca i zamieszkujących je ludzi.

3. MIASTA (NIE)IDEALNE

Podjęcie dialogu z miejscem wymaga uzyskania miękkich umiejętności wykraczających poza standard programu nauczania architektury ujętego w sztywne ramy ćwiczeń i wykładów. Formuła warsztatów stosowana na wielu wydziałach wydaje się najbardziej właściwa ze względu na koncentrację studentów na jednym projekcie, kompresję faz pracy (analizy i projekt) oraz bezpośredni, stały kontakt z prowadzącymi, wykraczający poza tradycyjną relację uczeń-mistrz. Formuła tych relacji zostaje rozszerzona o wspólne przeprowadzenie kwerendy in situ, pracę nad poszczególnymi fazami projektu z aktywnym udziałem prowadzących itd. Przede wszystkim jednak studenci uczą się doświadczać miejsca w rozszerzonej formule podczas rozmów z mieszkańcami i dyskusji z lokalnymi decydentami. Dzięki temu uzyskują oni bardziej wielowartościowy ogląd sytuacji, zapoznają się z różnymi, często sprzecznymi ze sobą, potrzebami mieszkańców. W tym kontekście polem doświadczalnym był cykl warsztatów zorganizowanych w Poznaniu (2005), Sabionette (2006), Zamościu (2007), Rzymie (2010) i ponownie w Poznaniu (2018). Uczestniczyło w nich 36 studentów i 15 prowadzących z Wydziałów Architektury Politechniki Poznańskiej i Politechniki Mediolańskiej. Głównymi organizatorami byli Maciej Janowski, Adam Nadolny, Dominika Pazder i Giancarlo Leoni, Marina Molon oraz Eleonora Bersani.

Głównym tematem cyklu była ponadczasowa idea miasta idealnego: od renesansowego *citta ideale* po modernistyczną koncepcję funkcjonalistycznych obiektów w krajobrazie. W trakcie warsztatów studenci próbowali rozwiązać wybrane problemy wynikające z „doskonałości” kompozycji, przestrzeni i form tych miast i osiedli, ich historii oraz związanych z nią nieuchronnych trudności transformacji. O ile Sabionetta dotrwała do czasów dzisiejszych w stanie niemal nienaruszonym, to w Zamościu ślady kolejnych epok są wyraźnie widoczne, zatem studenci musieli wypracować metodologię projektowania w środowisku architektonicznym o cechach historycznego palimpsestu².

W obu przypadkach istotne było odpowiednie przygotowanie zespołów, w skład których weszli specjaliści w dziedzinie architektury, urbanistyki i historii architektury oraz przedstawiciele władz lokalnych, co pozwoliło na analizę, a następnie wieloaspektowe rozwiązywanie problemów. Współpraca między prowadzącymi warsztaty a studentami obejmowała cykle wykładów oraz wspólne autopsyjne poznawanie terenów będących przedmiotem opracowania. W ten sposób studenci otrzymywali zarówno materiały wyjściowe do projektowania, jak i zapoznawali się z współczesnymi projektami i realizacjami o podobnej tematyce. Dzięki temu sprawniej i w sposób bardziej ukierunkowany dokonywali analiz istniejącego stanu

² Dorobek cyklu workshopów został przybliżony w kilku numerach „Zeszytów Naukowych Politechniki Poznańskiej” (2006, nr 8; 2008, nr 14; 2008, nr 16; 2012, nr 27).

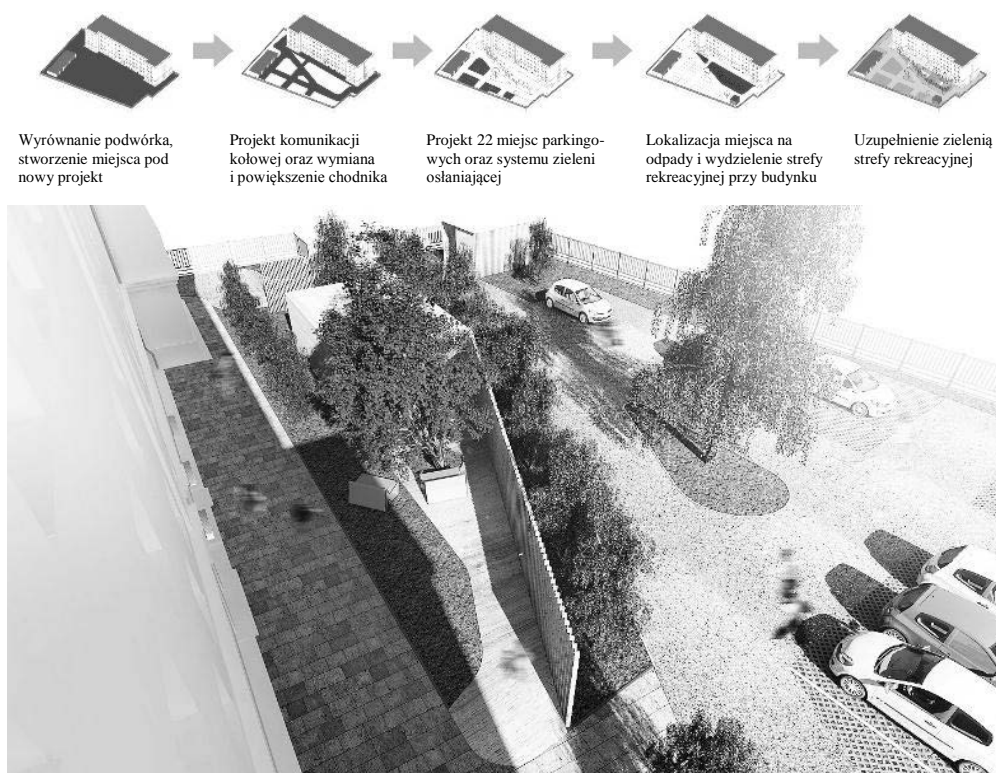
oraz szybciej dochodzili do właściwych rozwiązań projektowych. Ciągły kontakt z prowadzącymi wpływał stymulująco na pracę polsko-włoskich zespołów projektowych, podobnie jak kontakt z przedstawicielami władz lokalnych. Co interesujące, ograniczony czas, jakim dysponowali studenci na wykonanie zadań projektowych, nie powodował sięgania do rozwiązań sprawdzonych, bezpiecznych. Wręcz przeciwnie, szukali oni nowych rozwiązań, eksperymentowali z formą i przestrzenią, doskonaląc umiejętności szybkiego, rysunkowego zapisu idei czy sprawdzenia koncepcji. Stąd wysoki poziom prezentowanych projektów, zarówno w sensie merytorycznym, jak i warsztatowym.



Rys. 4. Polscy i włoscy studenci zwiedzający Galleria degli Antichi w Palazzo del Giardino, jeden z istotnych elementów układu urbanistycznego Sabionetty. Kwerendy in situ były ważną częścią każdego workshopu [fot. M. Janowski]

Warsztaty zorganizowane w latach 2005-2012 przyniosły wymierne rezultaty: dla prowadzących były okazją do intensywnej pracy z zespołem studentów oraz do przeprowadzania własnych badań i zdobycia materiałów źródłowych, które posłużyły w dalszej pracy naukowo dydaktycznej. Były też podstawą do formowania tez programowych w trakcie kolejnych obozów – tak, aby ich tematy uzupełniały się wzajemnie. Studenci zostali wdrożeni w metody projektowania uwzględniające

lokalny kontekst i potrzeby mieszkańców, a jednocześnie podlegające ocenie i weryfikacji przez lokalnych decydentów. Zbierane w ten sposób doświadczenia, będące udziałem stosunkowo licznej grupy prowadzących i studentów, oraz publikacje prezentujące dorobek naukowy uczestników obozów, spełniły istotną funkcję w kształtowaniu osobowości twórczych wszystkich uczestników.



Rys. 5. Projekt podwórka na ul. Palacza w Poznaniu (autor projektu: Michał Orlikowski). Rozwiązanie to spotkało się ze sprzeciwem części mieszkańców, którzy chcieli wyłącznie zwiększenia liczby miejsc parkingowych

Rozwinięciem formuły warsztatów był program „Przyjazne podwórka”, prowadzony w Poznaniu przez Agnieszkę Janowską na przełomie lat 2016-2017. Był on adresowany do wspólnot mieszkaniowych i został zrealizowany we współpracy z mieszkańcami i Zarządem Komunalnych Zasobów Lokalowych przy Urzędzie Miasta Poznania, co w znaczący sposób rozszerzało zakres partycypacji mieszkańców. Celem programu było polepszenie komfortu zamieszkiwania, stworzenie przyjaznego mieszkańcom miejsca, poprawa warunków technicznych, funkcjonalnych i estetycznych otoczenia budynków. Idea programu zakładała prowadzenie

przedsięwzięć przez wspólnoty mieszkaniowe i Miasto Poznań, co umożliwiło wspólnotom ubieganie się o współfinansowanie nakładów ponoszonych przez Miasto. Od marca 2016 r. pracownicy i studenci Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej w ramach badań naukowych włączyli się w prace projektowe związane ze zmianami funkcjonalnymi i wizerunkowymi przestrzeni podwórek, zarządzanych przez zgłaszające się do programu wspólnoty.

Studenci uczestniczyli w programie w dwóch etapach. W pierwszej fazie współpracy przeprowadzili wywiady z mieszkańcami i zarządcami wspólnot, wykonali inwentaryzacje fotograficzne i rysunkowe wybranych przestrzeni, uaktualnili materiały kartograficzne. W oparciu o pozyskane informacje opracowali wariantowe projekty koncepcyjne, uwzględniające potrzeby zmian sygnalizowane przez użytkowników. W drugim etapie studenci przekazywali mieszkańcom i zarządcom wspólnot przyjęte rozwiązania projektowe.

W 2016 r. w programie wzięło udział siedemnaścioro studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, którzy opracowali trzynaście koncepcji zagospodarowania terenów należących do trzech wspólnot mieszkaniowych. W kolejnej edycji programu, w 2017 r. wzięło udział piętnastu studentów, którzy opracowali, pracując indywidualnie lub w niewielkich zespołach, jedenaście koncepcji. Każdy etap kończył się spotkaniem i dyskusją z mieszkańcami. W ich trakcie autorzy projektów, wspierani przez prowadzącą, odpowiadali na pytania dotyczące zagadnień technicznych, funkcjonalnych oraz ewentualnych problemów związanych z realizacją poszczególnych koncepcji.

Ta konfrontacja postaw przyczyniła się do rozwoju warsztatu projektowego studentów, którzy działając w małej skali, musieli umiejętnie połączyć elementy małej architektury, niewielkie budynki, oświetlenie oraz zieleni, jednocześnie biorąc pod uwagę aspekty formalno-prawne. Przede wszystkim program uwrażliwił ich na kwestie interakcji z miejscem i jego użytkowników oraz ukazał znaczenie architekta w tworzeniu przestrzeni egzystencjalnej dla ludzi w różnym wieku, o zróżnicowanym statusie materialnym i stylu życia, kierujących się często wykluczającymi się wzajemnie potrzebami. Uczestnicy projektu przestali postrzegać miasto jako mniej lub bardziej idealną kompozycję form i przestrzeni, lecz jako złożony, ciągły proces tworzenia miejsc, w których może i powinno być realizowane prawo do miejskiego życia.

4. AKTYWIZM MIEJSKI – PO-DZIELNIA

Według socjologa Henriego Lefebvre'a „[...] o prawie do miasta nie można myśleć jako o zwyczajnym prawie do odwiedzania centrum, ani o powrocie do tradycyjnie rozumianego miasta. Można je sformułować jedynie jako gruntownie przekształcone i stworzone od nowa prawo do miejskiego życia” [Montgomery

2015: 315]. Jego przejawem jest tworzenie przyjaznych *miejsc dospołecznych* w oparciu o istniejące w tkance miejskiej opuszczone lokale, budynki lub rozległe struktury często zajmujące znaczną część miejskich kwartałów. Wiele takich działań, inicjowanych przez organizacje społeczne, spotyka się ze wsparciem decydentów odpowiedzialnych za jakość przestrzeni miejskiej. Przykładem takiej współpracy jest poznańska Po-Dzielnia, która w ramach konkursu *Otwarta Strefa Kultury Łazarz* pozyskała od miasta lokal przy ulicy Głogowskiej 27³. Po-Dzielnia, powstała z inicjatywy aktywistów Givebox Poznań, we współpracy z Fundacją Pro Terra, a remont lokalu został sfinansowany z pieniędzy zebranych w ramach akcji crowdfundingowej i dzięki wsparciu sponsorów.



Rys. 6. Etapy pracy nad projektem Po-Dzielnia: dyskusja z aktywistami Givebox nad kolejnymi koncepcjami (A); prace budowlane wykonywane przez prowadzących, studentów i wolontariuszy (B) [fot. Kalina Olejniczak]

Nauczanie projektowania wyrafinowanych technologicznie, efektywnych wizualnie obiektów jest zatem błędne z punktu widzenia rozwoju kultury i cywilizacji, natomiast jest zgodne z oczekiwaniami inwestorów, dla których rozwiązanie określonych problemów nie decyduje o wartości architektury. Trawestując twierdzenie Kapuścińskiego o informacji, można powiedzieć, że współcześnie wartość architektury mierzy się jej atrakcyjnością.

Politechniki Poznańskiej pod kierunkiem Macieja Janowskiego, Agnieszki Janowskiej, Barbary Świt-Jankowskiej i Katarzyny Słuchockiej. Studenci uczestniczyli w tworzeniu wstępnego programu funkcjonalnego, inwentaryzacji pomieszczeń, a następnie w tworzeniu kolejnych koncepcji architektonicznych. Były one

³ Głównymi inicjatorkami projektu były Katarzyna Wągrowka, Kalina Olejniczak, Anna Kaczmarek, Agata Markisz-Kmita i Daria Mielcarzewicz.

weryfikowane w oparciu o zmieniający się program funkcjonalny oraz realne możliwości finansowe oraz wykonawcze, przy założeniu, że wszystkie prace budowlane będą wykonywane przez wolontariuszy przy użyciu prostych technik i materiałów z recyklingu. Najistotniejszym etapem projektu Po-Dzielnia była jego realizacja, obejmująca zarówno projekt wykonawczy, jak i przebudowę wnętrza dawnego sklepu na siedzibę Po-Dzielni oraz wykonanie aranżacji i umeblowania. Studenci nauczyli się płynnie reagować na zmiany, dostosowując projekt do zmieniających się warunków, unikając jednocześnie podejmowania arbitralnych decyzji.

Tak wypracowane modele najpierw projektowania, a następnie realizacji, nastawiony na możliwie szerokie współuczestnictwo, przyczyniły się do stworzenia miejsca do społecznego już w trakcie budowy. Otwarta formuła prac sprawiła, że w realizacji Po-Dzielni uczestniczyły osoby starsze, niepełnosprawne, studenci, rzemieślnicy, inżynierowie i artyści; każda z tych osób wносиła do projektu swoje umiejętności, a studenci i prowadzący nauczyli się, jak wykorzystać je w sposób satysfakcjonujący ich samych.

Proces tworzenia miejsca był najistotniejszy, ponieważ jego rezultatem było zbudowanie wspólnoty aktywnych użytkowników. W tym kontekście wnętrza Po-Dzielni są formą otwartą, nieskończoną, która jest zmieniana w zależności od bieżących potrzeb⁴. W tym przypadku udało się zaprojektować architekturę, która nie jest elementem ograniczającym działania ludzi i ich wyobraźnię.

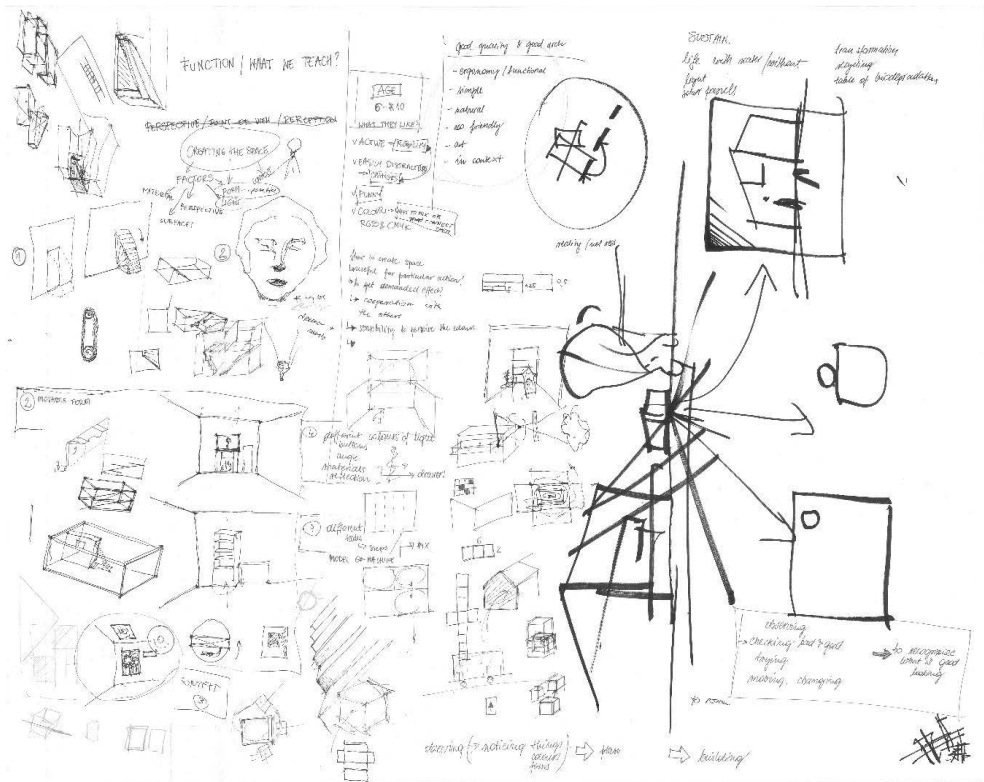
5. EDUCATION MACHINE

Kwestia kształtowania wyobraźni i aktywnego zdobywania wiedzy jest tematem realizowanego projektu Education Machine, na który w 2018 r. uzyskano grant STO-Stiftung Foundation. Punktem wyjścia było stwierdzenie braku edukacji architektonicznej w polskich szkołach, co przekładało się m.in. na intensywność występowania omówionych wcześniej niekorzystnych zjawisk. Education Machine ma braki te uzupełniać w interaktywny i praktyczny (nie muzealny) sposób, ucząc i rozwijając umiejętności tworzenia przestrzeni, przy użyciu możliwie szerokiego spektrum środków wyrazu: od płaszczyzn i punktów po światło, kolor, fakturę i materiał. Istotne jest, aby zerwać z praktyką tzw. *czystych rąk*, która pozbawia dzieci możliwości obcowania z tworzywem i narzędziami. Education Machine ma być **formą otwartą**, która nie przytłacza i nie ogranicza wrażliwości i wyobraźni dziecka, lecz jest ich katalizatorem. Ma także być miejscem spotkań – uczyć współpracy i tolerancji przez otwarcie się na wspólnoty lokalne oraz osoby niepełnosprawne.

⁴ Od otwarcia Po-Dzielni w październiku 2018 r. zorganizowano w niej 87 wydarzeń (od warsztatów poprzez seanse filmów niezależnych aż po wykłady). Działalnością Po-Dzielni inspirowały się założycielki opolskiej ReUżytkowni.

W celu realizacji tego zadania ponownie przyjęto formułę międzynarodowego workshopu z udziałem polskich i włoskich studentów, tym razem z Wydziału Architektury i Budownictwa Uniwersytetu w Cagliari. Miało to sprzyjać konfrontacji różnych postaw i koncepcji, a co za tym idzie prowadzić do uzyskania wielowartościowych rozwiązań. Drugim etapem miało być wykonanie projektu budowlanego i jego realizacja z udziałem prowadzących i studentów-wolontariuszy, członków kół naukowych. Wykorzystując doświadczenia Po-Dzielni, przyjęto, że znakomita większość prac będzie wykonywana bez udziału specjalistycznych ekip budowlanych.

Podstawowym celem na początku workshopu było wypracowanie metody pracy pozwalającej na szybkie formowanie i konfrontacje ze sobą różnych idei. Dlatego zaproponowano formułę *dialogu przez rysowanie*, która polegała na przedstawieniu założeń funkcjonalnych, rozwiązań architektonicznych oraz schematów działania za pomocą szybkich szkiców (na bieżąco omawianych i weryfikowanych). Trzy grupy studentów, pracując na wspólnych arkuszach, były w stanie w elastyczny – negocjacyjny sposób, stworzyć główną ideę projektu i płynnie przejść do wielowartościowych rozwiązań architektonicznych. Proces ten był na bieżąco monitorowany przez tutorów.

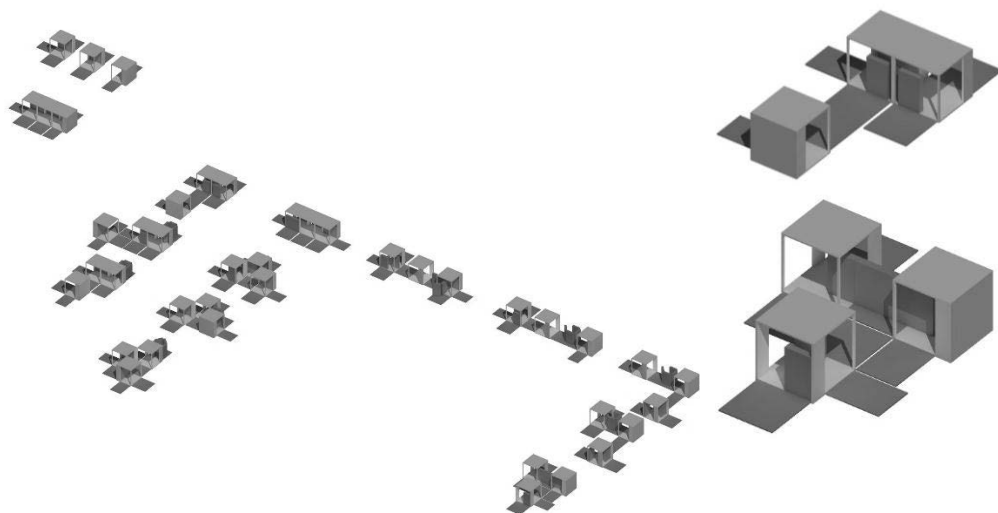


Rys. 7. Jeden z wielu arkuszy powstałych w wyniku prowadzenia *dialogu przez rysunek*

Już we wstępnej fazie projektu studenci współpracowali ze sobą zarówno w obrębie grupy, jak i między nimi. Powodowało to swobodny przepływ informacji i korzystanie ze swoich doświadczeń, a studenci uczyli się przez współuczestnictwo. Skupili się na poszukiwaniach otwartych na kontekst, a jednocześnie tworzeniu mobilnych modułów, których elementy mogłyby być łatwo zmieniane przez dzieci i dorosłych.

Istotną cechą Maszyny Edukacyjnej jest jej mobilność, rozumiana na dwa sposoby. Pierwszy to umożliwienie przewożenia elementu/elementów za pomocą standardowych środków transportu drogowego (ciężarówka, laweta samochodowa, ew. pociąg). Implikuje to ograniczenie wielkości oraz ciężaru pawilonu oraz jego modularność. Ta ostatnia wymusza dużą liczbę możliwych ustawień. Studenci wzięli pod uwagę wykorzystanie przyczep samochodowych, kontenerów oraz niewielkich prefabrykowanych obiektów budowlanych (np. altan i szop ogrodowych sprzedawanych w marketach budowlanych). Te ostatnie zostały szybko odrzucone z uwagi na problemy z dostosowaniem ich do nowych funkcji.

Drugi sposób wykorzystania mobilności to użycie ruchomych elementów pawilonu/modułów takich jak ściany, dachy i wyposażenie (m.in. meble). Dzieci będą mogły przesuwac, przemieszczać, otwierać, uchylać i zamykać wybrane elementy, których skala będzie dostosowana do ich możliwości psychomotorycznych. Dzięki temu dzieci będą mogły w aktywny sposób wpływać na kształt przestrzeni wewnętrznej i zewnętrznej, dostosowywać ją do bieżącej aktywności. W rezultacie ich poczucie identyfikacji z miejscem i przestrzenią oraz umiejętność obserwacji relacji architektury z otoczeniem powinny znacząco wzrosnąć.



Rys. 8. Projekt koncepcyjny Education Machine, pokazujący możliwe warianty ustawienia trzech modułów z wykorzystaniem ruchomych elementów (ścian i mebli)

Równocześnie z projektowaniem formy modułów studenci pracowali nad programem edukacyjnym dla dzieci. Na podstawie przeprowadzonych rozmów eksperckich i ankiet przyjęto, że program funkcjonalny Maszyny Edukacyjnej będzie dostosowywany do dzieci w wieku 4-12 lat. W wyniku rozważań zostały sformułowane współzależne obszary, które powinny być ujęte w tym programie. Są nimi:

- ergonomia i antropometria;
- zmysły w architekturze (architektura haptyczna);
- kontekst (obserwacja bezpośredniego otoczenia);
- pojęcia rytmu, proporcji, skali człowieka, światła, koloru, materiału i faktury;
- narzędzia architektoniczne: modele i plany.

W trakcie workshopu i bezpośrednio po nim opracowano projekt budowlany, w którym rozstrzygnięto kwestię ilości, gabarytów oraz techniki wykonania modułów. Ustalono, że optymalną liczbą modułów są trzy jednostki, wszystkie o wymiarach 250×250×250 cm, co gwarantuje relatywnie dużą liczbę wariantów ich ustawienia oraz łatwy transport. Szczególnie istotną funkcję będą pełnić lekkie ściany. Zdecydowano się na użycie konstrukcji stalowej w formie ramy z kwadratowych profili zamkniętych. Będą one stanowić niezmienną strukturę o wymiennym wypełnieniu (elementy drewniane) i wyposażeniu. Umożliwi to ewentualne korekty, a nawet radykalną zmianę. Przyjęto bowiem założenie, że po pierwszej serii zajęć z dziećmi, zarówno program ćwiczeń, jak i służąca mu forma Maszyny Edukacyjnej, zostaną poddane ewaluacji. Trwa budowa trzech modułów, a ich dokończenie i pierwsze zajęcia z dziećmi ostatecznie zweryfikują przyjęte założenia.

6. WNIOSKI

Metody zastosowane przy organizacji pierwszych workshopów oraz realizacji projektu społecznego (Po-Dzielnia) i edukacyjnego (Education Machine), w jednej zasadniczej kwestii różnią się do siebie. W przypadku tych pierwszych miały one zamkniętą, skończoną formułę, a oddziaływanie często interesujących, lecz teoretycznych projektów ograniczało się do tworzenia wystaw i publikacji artykułów naukowych. Projekty, których podstawowym założeniem jest ich realizacja, zmieniają sposób działania wszystkich uczestników tego procesu. Bariery między studentami a prowadzącymi stają się nieostre: razem projektują i budują, stają się też wspólnie reżyserami małych zdarzeń, jak w przypadku Po-Dzielni – proces powstania dzieła architektonicznego integrował jego współtwórców. Przy czym proces ten nie może być współcześnie pojmowany wyłącznie jako powstawanie określonych form, lecz jako **tworzenie Miejsca** z udziałem ludzi i dla ludzi. Zatem architektura powinna być katalizatorem aktywności ludzi lub jak pisał Peter Zumthor „[...] oprawą i tłem dla przemijającego życia, wrażliwym naczyniem dla rytmu kroków po podłodze, dla skupienia przy pracy, dla ciszy snu” [Zumthor 2006: 12].

Takie podejście wymusza zmianę metod projektowania, gdyż przekształceniu ulega sens architektury. W dobie kryzysu tożsamości człowieka architektura musi tę tożsamość rozbudzać, być elementem sensualnej i sensotwórczej przestrzeni egzystencjalnej, której wielowartościowość odpowiada złożoności człowieka i wspólnot, do których on przynależy. Reinterpretacja relacji architektury i człowieka jest częścią większej zmiany, którą David Harvey określa jako *odzysk* nie prawa *do miasta*, a które:

[...] jest czymś o wiele szerszym niż prawo dostępu jednostki lub grupy do zasobów, które zawiera miasto: jest prawem do zmiany i wynajdywania miasta na nowo takim, jakim go pragniemy. Jest też, co więcej prawem bardziej kolektywnym niż indywidualnym, ponieważ wynajdywanie miasta na nowo w sposób nieunikniony zależy od sprawowania kolektywnej władzy nad procesami urbanizacji. Wolność do tworzenia i przekształcania samych siebie i naszych miast jest [...] jednym z najcenniejszych i jednocześnie najbardziej lekceważonych pośród praw człowieka [Harvey 2012: 123].

Uwzględniając różne punkty widzenia, można stwierdzić, że przywołane działania przynoszą wymierne korzyści mieszkańcom i miastu. Choć realizowane są w niewielkiej skali, stanowią pozytywne zjawisko współuczestniczenia w procesach ewolucji miasta. Działania te są podejmowane między innymi w celu zachowania czytelnego układu historycznej struktury urbanistycznej i przemyślanego, nienastawionego na zysk, wprowadzania niezbędnych zmian wynikających z procesów społecznych, ekonomicznych czy technologicznych. Priorytetem jest uświadamianie i dostrzeganie potencjału istniejących struktur oraz prowadzenie wielowątkowej działalności edukacyjnej uwzględniającej rozwój współczesnego miasta.

LITERATURA

- 2006, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej”, nr 8.
2008, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej”, nr 14.
2008, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej”, nr 16.
2012, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej”, nr 27.
Bauman Z., 2006, *Spoleczeństwo w stanie obłączenia*, Sic!, Warszawa.
Facebook, 2019, Podzielnia, https://www.facebook.com/pg/podzielnia/about/?ref=page_internal (dostęp: 22.09.2022).
Failedarchitecture, 2022, <https://failedarchitecture.com/in-conquering-the-sea-singapore-erases-its-history/> (dostęp: 22.09.2022).
Harvey D., 2012, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, przeł. A. Kowalczyk et al., wyd. bęc zmiana, Warszawa.
Jencks Ch., 1984, *The language of post-modern architecture*, Academy Editions, London.
Kapuściński R., 1998, *Jak media odzwierciedlają świat?*, <https://kapuscinski.info/jak-media-odzwierciedlaja-swiat.html> (dostęp: 22.09.2022).
Loos A., 2013, *Ornament i zbrodnia. Wybrane eseje*, Centrum Architektury, Warszawa.

- Luhmann N., 1998, *Observations on Modernity*, Stanford University Press, Stanford.
- Montgomery Ch., 2015, *Miasto szczęśliwe. Jak zmienić nasze życie, zmieniając nasze miasta*, przeł. T. Teszner, Wysoki Zamek, Kraków.
- Norberg-Schulz Ch., 1976, *Genius loci. Toward a phenomenology of architecture*, Rizzoli, Nowy Jork.
- Pallasma J., 2012, *The Eye of the skin. Architecture and the senses*, John Wiley & Sons, Hoboken, New Jersey.
- Sontag S., 2018, *Przeciw interpretacji i inne eseje*, przeł. M. Pasicka, A. Skucińska, D. Żukowski, Karakter, Kraków.
- Storymaps, 2022, <https://storymaps.arcgis.com/stories/6d8a684e762f4f4ca90c1a19121fcf8c> (dostęp: 22.09.2022).
- Zumthor P., 2006, *Thinking architecture*, Birkhauser, Bazylea–Boston–Berlin.

COOPERATE WORK. THE IMPORTANCE OF WORKSHOPEs IN SHAPING ALTERNATIVE DESIGN METHODS

Summary

In the face of the growing problems of civilization resulting, among others, from spontaneous urbanization with the participation of cost-intensive and energy-consuming architecture (fast-form architecture), there is a need to introduce alternative methods of designing the environment of human habitation. The first step is to introduce a new architecture teaching model. The current model prefers to develop only the formal imagination and the graphic and technical skills subordinated to it, with the simultaneous omission of soft skills. It results in introducing architects to the market, designing buildings whose relations with the user and the place can be described as single-valued. Assigning the dominant meaning to an architectural form that is not related to the place means to replace the authentic experience of it with all the senses with a momentary excitement. The alternative model of education should focus on three aspects: designing haptic architecture, developing situational imagination and contextual problem solving (designing places, not buildings). In this model, an important function is played by workshops, the program and course of which allow the participants to come into contact with the matter of architecture: the place, the needs of the people who use / live in them, as well as the material and technique.

Keywords: design process, workshop, participation

Agnieszka RUMIEŹ*, Barbara ŚWIT-JANKOWSKA**

KRYTERIA KONTEKSTU I TRADYCJI MIEJSCA W OCENIE OBIEKTÓW ARCHITEKTONICZNYCH – ANALIZA I FORMALIZACJA ASPEKTÓW OCENY DLA CELÓW INTELIĞENTNYCH SYSTEMÓW WSPOMAGANIA DECYZJI

Ochrona dziedzictwa kulturowego wymaga negocjacji na wielu szczeblach organizacji społecznej i angażuje osoby reprezentujące bardzo różne środowiska i posiadające niejednokrotnie odmienne stanowiska i ideały. Znalezienie mechanizmów wspomagających procesy decyzyjne w obszarze dziedzictwa – w szczególności tego najnowszego – jest jednym z najpilniejszych zadań badawczych w dziedzinie architektury. W artykule zaproponowano strategię i opisano pierwszą część badań, których celem jest stworzenia narzędzia opartego o adekwatny model inteligentnego systemu wspomaganie decyzji. W artykule przedstawione zostało uzasadnienie wyboru modelu decyzyjnego (DRSA). Zaprezentowane zostały również dwa spośród dziesięciu kryteriów oceny obiektów architektonicznych: kontekstu i tradycji miejsca, służące rozdzieleniu ich zakresów znaczeniowych, a tym samym oraz uniknięcie sytuacji redundancji.

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja, ochrona dziedzictwa, kontekst, tradycja miejsca, genius loci, DRSA

1. WPROWADZENIE, CELE I METODY BADAWCZE

Ochrona dziedzictwa kulturowego jest szczególnie ważnym zadaniem wspólnot na różnych piętach organizacji społecznej. Potrzeba ochrony jego elementów realizowana jest zarówno na poziomie międzynarodowych (np. ICOMOS, UNESCO, DOCOMOMO, ERIH, EUNIC), jak i krajowym (przede wszystkim NID, ale także polskie komitety narodowe stowarzyszeń międzynarodowych, np. Polski Komitet

* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0001-7367-8240.

** Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0003-0683-7584.

Błękitnej Tarczy). Instytucjonalizacja procesów ochrony dóbr kultury zapewnia niezbędne instrumenty (legislacyjne, prawne, finansowe) umożliwiające realne wykonywanie powziętych zadań.

Krokiem, który miał doprowadzić do ustalenia wartości poszczególnych obiektów architektury XX w. (z racji ich niepredestynującej metryki), było ustanowienie 10 kryteriów oceny [Grzeszczuk-Brendel, Klause, Kodym-Kozaczko, Marciniak 2009]. Zestaw tych intencjonalnie zobiektywizowanych kryteriów został ustalony w środowisku architektonicznym, a wyłonione obiekty zostały wpisane przez Miejską Pracownię Urbanistyczną (MPU) w Poznaniu na listę obiektów zalecanych do ochrony [Grzeszczuk-Brendel, Klause, Kodym-Kozaczko, Marciniak 2009: 21].

Doświadczenia związane z pracą nad listą poznańskich obiektów XX-wiecznych, pozwoliły dostrzec potencjał w bardziej precyzyjnym zdefiniowaniu poszczególnych parametrów oceny. Dla dalszej obiektywizacji tego procesu zaproponowano sięgnięcie do algorytmów Inteligentnych Systemów Wspomagania Decyzji, które mogłyby pomóc w diagnozowaniu jakości obiektów architektury współczesnej. Autorki artykułu pochyliły się nad dwoma wybranymi kryteriami, które w ich ocenie mają prawdopodobnie wspólne pola semantyczne i tym samym wykazują redundancję, którą należałoby zredukować w celu skuteczniejszego wykorzystania technologii AI. Ponadto należy zaznaczyć, iż podobna praca zostanie w przyszłości wykonana wobec pozostałych kryteriów.

Podstawowym celem opisywanych w artykule badań jest precyzyjna definicja kryterium kontekstu i tradycji miejsca, ustalenie skali oceny (ilościowej lub jakościowej). W dalszej perspektywie celowe będzie wykazanie wzajemnej relacji tych dwóch parametrów i propozycja ich redefinicji w celu eliminacji wspólnego zakresu znaczeniowego.

Do przeprowadzenia, zaprezentowanych w niniejszym artykule, badań użyto następujących metod: analizy bibliograficznej, analizy i wnioskowania logicznego oraz modelowania.

2. KRYTERIA TYPOWANIA OBIEKTÓW MODERNISTYCZNYCH DO OCHRONY KONSERWATORSKIEJ

Ochrona konserwatorska obiektów modernistycznych, mimo upływu czasu, pozostaje zagadnieniem budzącym wiele kontrowersji. Podejmowane od lat 60. dyskusje na temat powojennego dziedzictwa architektoniczno-urbanistycznego, wskazują na potrzebę dostrzeżenia potencjału tkwiącego w zabudowie powojennej, jednak idea jej ochrony nadal nie zyskała jednoznacznej aprobaty lokalnych społeczności oraz władz samorządowych i urzędów konserwatorskich. Choć w ostatnim dwudziestoleciu zmieniło się podejście do zasygnalizowanej problematyki, obiekty modernistyczne o dużej wartości historycznej, innowacyjnej konstrukcji czy chociażby

wartości sentymentalnej są wyburzane, często pomimo protestów lokalnych społeczności stających w ich obronie (warto przypomnieć warszawskie kino Praha, aut. Jana Bogusławskiego i Józefa Łowińskiego, wyburzone w 2005 r. czy też wyburzony rok później Supersam, aut. Jerzego Hryniewieckiego, Macieja i Ewy Krasieńskich). Badania prowadzone w 2006 r. na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej nad sformulowaniem wstępnej listy typowanych do ochrony konserwatorskiej powojennych obiektów architektonicznych i zespołów urbanistycznych, wpisały się w ogólnopolską dyskusję na ten temat i stanowiły przykład próby zatrzymania procesu destrukcji zabytków modernizmu w Poznaniu. W trakcie prac nad stworzeniem listy wartościowych obiektów pojawiło się wiele pytań dotyczących kryteriów oceny, na podstawie których następowała klasyfikacja, a następnie określenie wytycznych. Podstawowym problemem zauważonym przez badaczy był fakt, że odmiennie niż w przypadku zabudowy powstałej przed 1939 r., w odniesieniu do modernizmu nie zdążyły zadziałać prawa „naturalnej selekcji” – większe szanse na przetrwanie w dłuższym okresie mają dzieła wybitne i przydatne funkcjonalnie. Stąd przyjęte kryteria musiały być na tyle surowe, żeby wyłuskać z potencjalnie dużej liczby obiektów te, które są warte objęcia ochroną z punktu widzenia przyszłych pokoleń. Zespół składający się z H. Grzeszczuk-Brendel, Grażyny Kodym-Kozaczko, Gabrieli Klause oraz Piotra Marciniaka na podstawie badań prowadzonych na WA PP sformułował ostatecznie w lipcu 2006 r. wstępną listę XX-wiecznych obiektów i zespołów urbanistycznych wymagających ochrony. Lista ta została następnie poszerzona (w 2007 r.) o elementy krystalizujące tkankę miasta [Grzeszczuk-Brendel H. i inni, 2009: 17]. Lista uwzględniała specyfikę lokalną Miasta Poznania oraz stan zachowania obiektów, stąd oprócz architektury okresu międzywojennego i powojennego zawierała również architekturę reformatorską i secesyjną z początków XX w. oraz budownictwo niemieckie okresu II wojny światowej. Innowacyjną ideą, która znalazła swoje odzwierciedlenie w omawianej tutaj liście, była prezentacja budynków w szerszym kontekście przestrzennym w celu wytypowania wartościowych elementów krystalizujących plan miasta.

W trakcie prac nad tworzeniem listy istotnym elementem było określenie zobiektywizowanych wytycznych, pozwalających na rzetelną i „surową” ocenę istniejącej zabudowy. Przyjęto rozszerzone i uszczegółowione kryteria wyboru, opierając się na opracowaniu Warszawskiego Oddziału SARP. Kolejnym parametrem optymalizującym było wprowadzenie dodatkowej skali oceny, pozwalającej na bardziej precyzyjne ustalenie rangi obiektów w obszarze działań o zasięgu lokalnym, krajowym lub międzynarodowym. Powstała na podstawie powyższych badań lista miała znaczenie dla promocji Poznania jako ważnego miasta na mapie Polski oraz stanowiła przyczynek do rozmów oraz współpracy z innymi ośrodkami naukowymi, oraz Miejską Pracownią Urbanistyczną w Poznaniu, a także Miejskim Konserwatorem Zabytków. Podstawowym celem powstania listy było zapewnienie ochrony wskazanych obiektów. Dodatkowo, na potrzeby miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miała ona na celu wyznaczenie zespołów urbanistycznych i elementów krystalizujących warty uwagi i ochrony.

Przeprowadzone w 2006 r. badania stanowiły inspirację dla wykorzystania w procesie oceny inteligentnych systemów wspomaganie decyzji (AI). Wykorzystanie nowoczesnych narzędzi jako elementu wspomagającego w procesie decyzji może przyczynić się do większej optymalizacji i obiektywizacji samego procesu wyboru obiektów, jak i stanowić interesujące pole badań nad zakresem oraz możliwościami oceny poszczególnych kryteriów.

3. PROJEKTOWANY MODEL INTELIGENTNEGO SYSTEMU WSPOMAGANIA DECYZJI

Poszukiwanie algorytmu, który doprowadziłby do obiektywizacji procesu oceny obiektów architektonicznych w ramach działań związanych z ochroną dziedzictwa, wymagało przede wszystkim takich procedur, które zagwarantują, że eksploracja danych pozyskanych od ekspertów będzie rzetelna i miarodajna. Ponadto należy pamiętać, że kryteria oceny i ich uzasadnienie w wielu przypadkach są oparte o zakumulowaną i zinternalizowaną wiedzę, nierzadko o charakterze intuicyjnym lub niejawnym dla samego eksperta. Wspomniane nieostre kategorie oceny powodują, że jednoznaczna parametryzacja elementów procesu oceny jest zadaniem niezwykle problematycznym. Ponadto prócz zagadnień konstrukcyjnych, dotyczących budowania modelu decyzyjnego, istotnym było również odnalezienie odpowiedniej siatki metodologicznej, która uzyskałaby zaufanie środowiska eksperckiego.

Badania z zakresu ochrony dziedzictwa architektonicznego wykorzystujące modele inteligentnego systemu wspomaganie decyzji nadal są stosunkowo rzadko implementowanym rozwiązaniem. Niemniej dobrym przykładem ich zastosowania są badania przeprowadzone przez Fuying Liu, Qi Zhao i Yulan Yang – dotyczące dziedzictwa architektury przemysłowej [Liu, Zhao, Yang 2018: 210-220]. W projekcie tym wykorzystano teorię Dempstera–Shafera (DST)¹. W tym przypadku – podobnie jak w odniesieniu do architektury modernistycznej – poszukiwanie wartości badanych obiektów jest procesem nieoczywistym (są to obiekty stosunkowo młode) i wymagającym głębokiej, uwzględniającej wiele kryteriów, analizy, która mogłaby stanowić realne wsparcie dla ekspertów.

3.1. Wybór modelu decyzyjnego dla zadanego problemu ewaluacji obiektów architektonicznych

Podstawą na drodze do skutecznego wyzyskania funkcji wspomagającej decyzje było dobranie właściwego, zarówno pod względem konstrukcji, jak i efektywności,

¹ Jest to teoria dająca ogólne ramy dla rozumowania w sytuacji niepewności.

modelu Wielokryterialnego Wspomagania Decyzji (WWD, ang. MCDA – Multiple Criteria Decision Analysis). Za pomocą systemu wspierania decyzji MCDA-MSS potwierdzono odpowiedniość wstępnie zaproponowanej metody DRSA (*Dominance-based Rough Set Approach*), jednakże w międzyczasie testowane były także algorytmy z grupy APH i ELECTRE.

DRSA jest zmodyfikowanym modelem klasycznej metody opartej o zbiory przybliżone [Pawlak 1991]. Algorytm ten korzysta z obiektów matematycznych skonstruowanych na bazie logiki trójwartościowej i korzystającego z pary zbiorów: przybliżenia dolnego i górnego. W pierwotnym ujęciu jest to para zbiorów klasycznych, istnieją jednak rozwinięcia oparte o zbiory rozmyte (*fuzzy sets*). Modyfikacja w przypadku DRSA polega na wprowadzeniu danych wejściowych uporządkowanych według preferencji (tj. kryteriów) w celu znalezienia sortowania obiektów.

W metodzie tej używane są strategie z dziedziny eksploracji danych (tzw. DM). Opierają się one na procedurze przypisywania alternatyw referencyjnych do klas, w celu otrzymania ze zbioru danych modelu sortowania opartego na regułach decyzyjnych opartych o wzór: „jeśli..., to...”. Wymaga to, aby alternatywy, które mają nie gorszą ocenę w danym kryterium, nie mogły być przypisane do odpowiadającej gorszej klasy alternatyw [MCDA 2022].

Metoda ta wielokrotnie okazała się najlepszą we wszystkich sytuacjach problemowych, w których pojawiają się niejasne (*vague*) opisy obiektów [Słowiński, Greco, Matarazzo 2014: 557-558]. W opisywanym przypadku istotnie mamy do czynienia z taką specyfiką.

3.2. Zauważone limitacje strategii 10 kryteriów

Zgodnie z badaniami opisanymi w *Prolegomenie...* wyodrębniono 10 kryteriów, które miały służyć jako uzasadnienie desygnowania do ochrony. Są to: (1) kryterium nowatorstwa, (2) kryterium kontekstu, (3) kryterium tradycji miejsca, (4) kryterium symbolu w ujęciu ogólnym, (5) kryterium uznania współczesnych, (6) kryterium próby czasu, (7) kryterium artystyczne, (8) kryterium unikatowości, (9) kryterium reprezentatywności, (10) kryterium konserwatorskiej autentyczności materii [Grzeszczuk-Brendel, Klause, Kodym-Kozaczko, Marciniak 2009: 19].

Już w pobieżnej analizie można dostrzec, że kryteria stanowią zbiór o elementach różnej wagi i mają mało precyzyjne granice znaczeniowe. W pierwotnym ujęciu opisywanym w *Prolegomenie...* nie stanowiło to problemu, bowiem procedura była odwrotna: najpierw desygnowano obiekt do ochrony, a potem dobierano kryteria, które udowodniały wysoką jakość [Grzeszczuk-Brendel, Klause, Kodym-Kozaczko, Marciniak 2009: 20].

W prowadzonych przez autorki badaniach, obiekty mają być oceniane we wszystkich kryteriach; najlepiej każde kryterium przez innego arbitra – eksperta w danym obszarze kompetencji. Taka analiza wielokryterialna wymaga, aby poszczególne

poła oceny były od siebie niezależne. Możliwe, że konieczne będzie grupowanie kryteriów w kategorii nadrzędne i tym samym stworzenie piętrowej struktury danych.

Przyjęta w *Prolegomenie...* skala: znaczenie lokalne (a), krajowe (b), międzynarodowe (c), dla poszczególnych kryteriów również miała inne znaczenie i była odpowiednia dla przyjętej dla niej procedury.

W przypadku badań proponowanych przez autorki niniejszego artykułu skale wymagają dalszego doprecyzowania: zwiększenia stopni, bardziej szczegółowego opisu. Przyjęta metoda ponadto umożliwi dopasowanie skali ekskluzywnie dla każdego kryterium oceny.

3.3. Proponowana analogia do diagnostyki medycznej

Podczas przeprowadzania analiz porównawczych, związanych z możliwością wykorzystania AI w badaniach związanych z oceną obiektów zabytkowych, została zauważona analogia pomiędzy oceną stanu zachowania konkretnego obiektu oraz jego wartości historycznej a wsparciem decyzyjnym w procedurach diagnostyki medycznej. Badania pokazują, że samouczące się algorytmy są w stanie z dużą dokładnością analizować wyniki badań oraz wykrywać nieprawidłowości, a także łączyć ze sobą dane pobierane z różnych źródeł. Holistyczna analiza wyników pozwala usprawnić proces podejmowania decyzji oraz zmniejsza ryzyko popełnienia błędu w diagnozie.

Przyrównanie procesu oceny obiektu zabytkowego do diagnozy pacjenta pozwala znaleźć wiele analogii, które w konsekwencji wskazują na potencjalne korzyści wynikające ze współpracy badacza z algorytmem wykorzystującym sztuczną inteligencję. Kluczowym podobieństwem w obu przypadkach jest konieczność analizy danych pochodzących z różnych źródeł oraz opieranie się podczas diagnozy/oceny na wiedzy ekspertów z różnych dziedzin nauki, posługujących się często odmiennymi metodami badań i zapisywania ich wyników. Samouczące się algorytmy są zaprogramowane w sposób pozwalający na wprowadzenie pewnej bazy danych wyjściowych (model klasyfikacyjny), następnie testowanej i weryfikowanej na kolejnych danych oraz doskonałej po ekspozycji na nowe informacje. Metoda ta pozwala na zminimalizowanie błędów w ocenie wynikających z gorszej kondycji psychofizycznej badacza w danym dniu lub podjęcie odmiennych decyzji przy jednakowych parametrach wyjściowych. Możliwości sztucznej inteligencji pozwalają na jednoczesną analizę i porównanie wielu baz danych o różnych zawartościach (plany, zdjęcia, tekst, dane liczbowe) w krótkim czasie i mogą stanowić istotne wsparcie w procesie podejmowania decyzji, skracając go i obiektywizując, co w przypadku medycyny przynosi wymierne korzyści, a w przypadku oceny obiektów architektonicznych może okazać się również wyjątkowo pomocne.

3.4. Problem redundancji w analizie wielokryterialnej

Zastosowanie algorytmów uczących się w całym procesie oceny lub na jego pojedynczych etapach, może zminimalizować również wpływ osobistych preferencji eksperta na wynik oceny, dając mu podstawę do podjęcia obiektywnej decyzji. Dodatkowym atutem stosowania metod analogicznych do diagnostyki medycznej byłoby wykorzystanie sztucznej inteligencji do niezależnej analizy poszczególnych kryteriów, co mogłoby wpłynąć na zminimalizowanie zjawiska redundancji podczas oceny. Wprowadzenie podczas budowania bazy danych wyjściowych niezależnej oceny eksperckiej dla każdego kryterium osobno (podobnie jak w przypadku diagnostyki medycznej – każdy parametr jest badany przez specjalistę z konkretnego działu) oraz przedefiniowanie kryteriów oceny w sposób uniemożliwiający nakładanie się na siebie parametrów umożliwi prawidłową interpretację uzyskanych wyników.

3.5. Problem wyboru skali w ocenie obiektów architektonicznych

Wybór właściwej skali podczas oceny obiektów architektonicznych jest istotnym elementem wpływającym na jakość i rzetelność przeprowadzanych badań. W przypadku opinii eksperckiej wybór powinien zapewniać prostotę budowy skali ewaluacji, pozwalać na sprawdzenie jednowymiarowości i rzetelności oceny oraz jednoczesnego uchwycenia wielu aspektów badanego zjawiska.

Podstawowym sposobem oceny konkretnego zjawiska, obiektu lub problemu jest wykorzystanie skali nominalnej, w prosty sposób umożliwiającej przypisanie danych do poszczególnych kategorii. Skala ta nie pozwala na przypisywanie wartości lub porządkowanie danych, przykładem mogą być odpowiedzi typu TAK / NIE lub określenie cech niepodlegających wartościowaniu, np. ISTNIEJE / NIE ISTNIEJE, AUTOR / ROK BUDOWY itp. Szczególnym przypadkiem jest skala dychotomiczna pozwalająca na wybór pomiędzy dwoma wartościami (np. TAK / NIE).

Bardziej rozbudowane możliwości dają skale zbalansowane, w których istnieje taka sama liczba odpowiedzi negatywnych jak i pozytywnych lub niezbalansowane (liczba odpowiedzi negatywnych i pozytywnych jest różna). Przykładem narzędzia najczęściej stosowanego podczas badań empirycznych jest skala Likerta², wykorzystywana podczas mierzenia postaw wobec zachowań, zjawisk, obiektów lub problemów. Jednym z istotnych czynników jest zapewnienie porównywalności mierzonych pozycji.

² Rensis Likert opracował w 1932 r. dwubiegunową skalę interwałową na potrzeby liczenia wskaźników zbudowanych z sumy wag liczbowych przypisanych wypowiedziom respondentów wobec też sformułowanych w kwestionariuszu.

Na konstrukcję tej skali składa się kilka etapów:

- ustosunkowanie się ekspertów do konkretnego zjawiska, eksperci mają do dyspozycji skalę porządkową, najczęściej 5- lub 7-stopniową, opisaną liczbowo lub werbalnie. Istotnym elementem skali jest jej dwubiegunowość oraz nieparzysta liczba stopni, z środkowym wyrażeniem o charakterze neutralnym, np.
 - zdecydowanie się nie zgadzam,
 - raczej się nie zgadzam,
 - nie mam zdania,
 - raczej się zgadzam,
 - zdecydowanie się zgadzam;
- przypisanie odpowiedziom wartości liczbowych, tak, by rosły zgodnie z kierunkiem definiowanej cechy;
- sprawdzenie założonej jednowymiarowości;
- analiza danych poprzez określenie liczby uzyskanych punktów;

W odniesieniu do podejmowanego zakresu badań dotyczącego oceny obiektów architektonicznych wybór właściwej skali jest bezpośrednio skorelowany ze specyfiką każdego z kryteriów.

4. KRYTERIUM KONTEKSTU W OCENIE OBIEKTÓW ARCHITEKTONICZNYCH

Kontekst jest jednym z najważniejszych problemów projektowych, z jakimi zmagają się architekci w procesie tworzenia. Architektura, traktowana jako dziedzina sztuki, jest bowiem uznawana za tekst kultury i tym samym podlega interpretacjom, które na ten kontekst się składają³. Staje się to szczególnie czytelne w przypadku zadań projektowych, które pojawiają się w zabudowie śródmiejskiej, gdzie siła oddziaływania bezpośredniego istniejącego kontekstu przestrzennego jest niemalże namacalna. Uczenie wrażliwości na otoczenie – zarówno przestrzenne, jak i znaczeniowe – jest także centralnym celem współczesnej edukacji architektonicznej, szczególnie w przypadku, w którym pojawiają się zadania z problematyką ochrony dziedzictwa.

W różnych epokach stylistycznych odmiennie oceniano wagę ciągłości znaczeniowej przestrzeni. Z pewnością ten stosunek do kontekstu może być z łatwością dostrzeżony w wyniku analizy urbanistyczno-architektonicznej.

Szczególnie silnie jest to widoczne w przypadku architektury modernistycznej. Pamiętać należy, że obowiązującym dogmatem tego ruchu była zgoda na zerwanie z przeszłością, przy jednoczesnym nacisku na wprowadzenie nowego porządku –

³ W filozofii języka nazywane jest to zasadą kontekstu. Pojęcie to zostało wprowadzone przez Gotloba Frege pod koniec XIX w. Por. G. Frege, *The Foundations of Arithmetic*, trans. J. L. Austin, Second Revised Edition, Evanston, Illinois 1980. Kontynuacja tej zasady jest szczególnie widoczna w pracach Ludwiga Wittgensteina.

w każdym wymiarze triady witruwiańskiej. W wielu przypadkach doprowadziło to do ewidentnych zaburzeń tkanki miejskiej (dobrze problem ten widoczny jest na poznańskich Jeżycach). Niejednokrotnie szczytne cele awangardowego modernizmu trudno było docenić przy uwzględnieniu ewidentnie niszczycielskiego wpływu na czytelność istniejącej tkanki urbanistycznej (jako przykład można wskazać wysokościowe zabudowania przy ul. Piekary).

Kontekst to jednak nie tylko zagadnienie przestrzenne – tak, jak i architektura przekracza zagadnienia geometryczne. Jednocześnie trudno jest sparametryzować te elementy, które będąc esencją kontekstu, umykają ostrej definicji. W efekcie na poziomie planistycznym (DWZ/MPZP) zazwyczaj gwarantuje się ciągłość kompozycyjną tkanki urbanistycznej jedynie poprzez zapisy uwzględniające podstawowe parametry przestrzenne, takie jak: odległości od granic działki, wysokość zabudowy, procent zabudowy, szerokość elewacji, geometria dachu.

Jasnym jest, że kontekst i tradycja miejsca są pojęciami, które mają potencjalnie zalegające się pola semantyczne. Z pewnością eksperci, którzy oceniali te dwa kryteria, niejednokrotnie (nawet nieświadomie) podejmowali się ich analizy w sposób łączny. W celu przygotowania danych do wykorzystania przez AI należy jednak rozdzielić je w sposób czytelny, nawet jeżeli podział taki wydaje się nienaturalnym. W formie alternatywy można rozważyć połączenie obu kryteriów w jedno nadrzędne z podziałem na dalsze podkryteria.

Proponowane pytanie: *Kryterium kontekstu, definiowane jako relacja obiektu względem istniejącego aktualnie (w momencie oceny) środowiska przestrzennego.*

Proponowana skala oceny jest oparta na skali Likerta, jednak stanowi przykład skali nominalnej, w której ekspert ocenia stan zjawiska, nie wartościując jednocześnie oceny jako pozytywnej, neutralnej lub negatywnej.

Podstawowym rozróżnieniem w procesie oceny w tym kryterium jest rozdzielenie parametrów architektonicznych regulowanych zazwyczaj przez DWZ/MPZP (podstawowe parametry przestrzenne – PPP) i tych, które nie są w ten sposób regulowane. Zatem PPP to wysokość i linie zabudowy, geometria dachu, intensywność zabudowy, długość elewacji itp. Drugorzędne parametry architektoniczne (DPA) to: tektonika („porowatość”), detal, materiały, kolorystyka, etc.

Proponujemy następujące stopnie skali:

1. Zabudowa neutralna, niepodejmująca dialogu z otoczeniem przestrzennym.
2. Zabudowa kontynuująca PPP, ale wykazująca odrębność w DPA.
3. Zabudowa zrywająca z PPP, ale wykazująca zgodność z kontekstem w zakresie DPA.
4. Zabudowa kontynuująca PPP i DPA
5. Zabudowa kontrastowa.

5. KRYTERIUM TRADYCJI MIEJSCA W OCENIE OBIEKTÓW ARCHITEKTONICZNYCH

Tradycja miejsca (*genius loci* – łac. duch miejsca) to pojęcie, które często pojawia się podczas przeprowadzania studiów przedprojektowych, zwłaszcza, gdy prace dotyczą obiektów historycznych lub zlokalizowanych w obszarach objętych ochroną konserwatorską. Najczęściej odnosi się ono do niepowtarzalnego charakteru określonego miejsca wynikającego z przekazywanego z pokolenia na pokolenie przeswiadczenia o jego wyjątkowości i szczególnej wagi dla lokalnej społeczności. Waga ta może być związana zarówno z wierzeniami religijnymi – np. dawne miejsca kultu, jak i z lokalizacjami wydarzeń o charakterze politycznym lub społecznym, nawet jeżeli znajdują one potwierdzenie jedynie w przekazach ustnych. Zazwyczaj łączy się z ciągłością struktur osadniczych na konkretnym obszarze, a jej ślady można odnaleźć w wiernie reprodukowanych przez lokalne społeczności układach urbanistycznych, funkcjonalnych lub formalnych. Powoduje to oczywiste problemy interpretacyjne, które dodatkowo komplikuje trudny do jednoznacznego określenia charakter samego pojęcia. Aby dostrzec istotne aspekty kryterium tradycji miejsca, należy wykazać się bowiem wrażliwością oraz wiedzą wykraczającą poza zagadnienia czysto projektowe. W pewnym stopniu pojęcie to łączy się z poprzednim kryterium – kontekstu, tutaj jednak ciągłość znaczeniowa miejsca jest rozciągnięta nie tylko w przestrzeni, ale (przede wszystkim) w czasie. Jej dostrzeżenie oraz jej właściwa interpretacja, mogą być przez to utrudnione – wymagają przeprowadzenia pogłębionych studiów historycznych, obejmujących przemiany konkretnego miejsca, jego historię oraz obecny kształt. Jednocześnie możliwość jednoznacznego rozdzielenia obu tych kryteriów (co jest warunkiem zastosowania większości metod wykorzystujących AI) podczas analizy określonego obiektu zabytkowego budzi uzasadnione wątpliwości.

Zmiany w postrzeganiu rzeczywistości, jakie nastąpiły po II wojnie światowej spowodowały, że pojęcie *genius loci* zostało w niektórych przypadkach zdezaktualizowane – przebudowy struktur urbanistycznych oraz próby dostosowania ich do nowych potrzeb spowodowały, że tradycja miejsca w wielu miejscach straciła swoją ciągłość. Nowoczesna architektura celowo zrywała z dawnymi przyzwyczajeniami, wskazując nowe kierunki w architekturze i urbanistyce [ALFA]. W niektórych przypadkach odbudowanie dawnych relacji jest niemożliwe, co więcej – ich szukanie byłoby występowaniem przeciwko ideom przyświecającym ich twórcom. Takie ujęcie sprawy pogłębia problemy związane z jednoznaczną interpretacją oceny ekspertów – nie w każdym przypadku wysoka ocena będzie świadczyć o dużej wartości dzieła.

Kluczowe w tym zakresie wydaje się odpowiednie zdefiniowanie kryterium na potrzeby prowadzonych badań oraz zastosowanie skali, która pozwoli na jego ocenę z uwzględnieniem konieczności eliminowania zjawiska redundancji.

Proponowane pytanie: *Kryterium tradycji miejsca, definiowane jako: ciągłość zabudowy zgodna z historyczną strukturą zabudowy konkretnego miejsca na przestrzeni dziejów (skala zabudowy, charakter zabudowy, przeznaczenie).*

Proponowana skala oceny jest oparta, podobnie jak w przypadku kontekstu, na skali Likerta, także jako skala nominalna. Na podstawie analizy koncepcji prowadzenia badań opisanych w *Prolegomenie...*, w przypadku kryterium tradycji miejsca podjęto decyzję o rezygnacji z obiektywizacji poprzez wprowadzenie rangi obiektu, odnoszącej się do zasięgu jego oddziaływania (lokalny, krajowy, międzynarodowy), uznając, że pozostawienie go przyczyniłoby się do pogłębienia stanu redundancji w szerszym kontekście planowanej oceny metodami analizy wielokryterialnej.

Proponuje się następujące stopnie skali:

1. Zabudowa neutralna, niepodejmująca dialogu z otoczeniem;
2. Całkowite, celowe zerwanie z tradycją miejsca;
3. Częściowe zerwanie z tradycją miejsca;
4. Częściowe odniesienie się do tradycji miejsca;
5. Pełna kontynuacja tradycji miejsca.

6. PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWA DALSZYCH BADAŃ

Ochrona dóbr kultury, poza znaczeniem na poziomie instytucjonalnym, ma sens lokalny czy wręcz osobisty. Jest związana z procesem włączania przestrzeni jako budulca indywidualnej tożsamości odbiorcy. Ten psychologiczny proces przywiązania do miejsca (*place attachment*⁴) stanowi ważne uzasadnienie poszukiwania autentyzmu i egalitaryzmu w rozstrzygnięciach dotyczących oceny dóbr kultury.

Obecnie negocjacje na temat jakości, wartości, znaczenia obiektów, które miałyby się przeznaczyć do ochrony, mają charakter głównie arbitralny. Co więcej, najważniejszym kryterium, które przyjmuje się przy podejmowaniu decyzji o ochronie, jest kryterium wieku.

Powyższy artykuł jest głosem w dyskusji, której celem jest zobiektywizowanie i uczynienie kryteriów oceny oraz samego procesu negocjacji związanych z ochroną dóbr kultury.

⁴ Więcej na temat miejsca jako składnika tożsamości można znaleźć w pracach Marii Lewickiej, szczególnie w: M. Lewicka, *Psychologia miejsca*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012. Ponadto warto przywołać trójdzielny model przywiązania do miejsca w: L. Scannell, R. Gifford, *Defining place attachment: A tripartite organizing framework*, "Journal of Environmental Psychology" 2010, vol. 30, pp. 1-10.

LITERATURA

- Brzezińska A. I., Brzeziński J. M., 2011, *Skale szacunkowe w badaniach diagnostycznych*, w: *Metodologia badań społecznych. Wybór tekstów*, red. J. M. Brzeziński, Zysk i S-ka, Poznań.
- Frege G., 1884/1980, *The Foundations of Arithmetic*, trans. J. L. Austin, Northwestern University Press, Evanston–Illinois.
- Grzeszczuk-Brendel H., Klause G., Kodym-Kozaczko G., Marciniak P., 2009, *Prolegomena do ochrony obiektów architektonicznych i zespołów urbanistycznych Poznania XX wieku*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań.
- Lewicka M., 2012, *Psychologia miejsca*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Liu F., Zhao, Q., Yang, Y., 2018, *An approach to assess the value of industrial heritage based on Dempster-Shafer theory*, "Journal of Cultural Heritage", vol. 32, pp. 210-220.
- Niewęglowski K., Wilczek N., Madoń B., Palmi J., Wasyluk M., 2021, *Applications of Artificial Intelligence (AI) in medicine*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu”, nr 27 (3), s. 213-219.
- Pawlak Z., 1991, *Rough sets. Theoretical aspects of reasoning about data*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht–Boston–London.
- Scannell L., Gifford, R., 2010, *Defining place attachment: A tripartite organizing framework*, "Journal of Environmental Psychology", vol. 30, pp. 1-10.
- Słowiński R., Greco, S., Matarazzo, B., 2014, *Rough-Set-Based Decision Support*, in: *Search Methodologies*, Burke E., Kendall G. (eds), Springer, Boston MA, pp. 557-558.

**THE CONTEXT AND PLACE TRADITION CRITERIA IN THE ASSESSMENT
OF ARCHITECTURAL OBJECTS – ANALYSIS AND FORMALIZATION
OF ASSESSMENT ASPECTS FOR THE PURPOSES OF INTELLIGENT
DECISION SUPPORT SYSTEMS**

Summary

The protection of cultural heritage requires negotiations on many levels of social organization and involves representatives from very different environments and thus – often having different positions and ideals. Finding mechanisms to support decision-making in the area of heritage protection – especially contemporary objects – is one of the most urgent inquiry in the field. The article proposes a strategy and describes the first part of the research: creation of a tool based on an adequate model of an intelligent decision support system. The justification for the choice of the decision model (DRSA) was presented. It has been proposed to redefine 2 out of 10 criteria for assessing architectural objects: the context and place tradition (genis loci), so that it is possible to separate their semantic fields and thus avoid redundancy.

Keywords: artificial intelligence, heritage protection, context, place tradition, genius loci, DRSA

Karolina SOBCZYŃSKA*

THE COURSE OF THE HISTORY OF ARCHITECTURE AT THE FACULTY OF ARCHITECTURE AND DESIGN CREATIVITY BASED ON THE TRANSFORMATION OF FORMS AND WAYS OF THINKING

Education in the history of architecture and history of urban planning at the Faculty of Architecture at the Poznan University of Technology is not only a source of historical information, but also consists of conveying ways of thinking and design decisions that arose in given socio-spatial and cultural situations. Classes in the history of architecture are indirectly a science of design and creativity based on existing models, which, however, can be implemented or transformed to meet contemporary needs. The author decided to investigate whether this subject is sufficiently valued by students, how it is perceived by them and to what extent the knowledge gained in the classes is used in design and therefore conducted a survey among architecture students. The study also attempts to show examples of the transformation of thinking taken from previous centuries to contemporary design.

Keywords: history of architecture, education, implementation, design, mindset

1. THE COURSE OF HISTORY OF ARCHITECTURE AT THE FACULTY OF ARCHITECTURE – TASKS, PURPOSE AND USE OF KNOWLEDGE

1.1. The course History of architecture at the Faculty of Architecture - as more than just historical information

The desire to learn about architecture and art and their history has inspired much travel for centuries. Tourism for the purpose of learning about architectural history particularly increased with the idea of the grand tour popular among the

* Wydział Architektury PP, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa.
ORCID:0000-0002-3105-7195.

European upper classes. In the second half of the 18th century, a cultural pattern was established whereby works of art and architecture had to be experienced first-hand. Familiarising oneself with art and historical objects was supposed to ensure the correct formation of artistic taste and the development of a sensitivity to beauty. Therefore, representatives of the aristocracy, mainly British, and the wealthiest Americans travelled to various cities in Europe in order to learn about the history of architecture and art through direct contact with historical objects [Kaczmarek 2013: 9-10]. Knowledge of the history of architecture, buildings and their construction is particularly important in the education of architecture students. This knowledge is not only important in terms of the field of study, but it increases artistic sensitivity and builds a proper attitude towards the historical and cultural heritage. Thanks to this knowledge, the student begins to understand and associate combinations of ideological, formal and structural solutions appearing over the centuries [Barełkowska 2014: 24].

Teaching the history of architecture at the faculty of architecture is not only a source of historical information and knowledge about how construction was built in different centuries, but it is based on the transmission of ways of thinking and design decisions arising in given socio-spatial and cultural situations. It can therefore be concluded that classes in the history of architecture are something more than a story of how they were built in various geo-climatic, historical-cultural, and socio-economic contexts, and they can be a study of design and creativity based on existing patterns that can be transform to contemporary needs.

Education in the history of architecture at architecture faculties begins at the beginning of the first year and precedes design classes. By learning the principles of composition of architectural elements and the principles of shaping, organising space, students should acquire the ability to understand and analyse historical objects [Barełkowska 2014: 24]. Understanding and associating the principles of composition, functional and structural solutions of historical objects students should use and implement in the future, in their own design activities.

1.2. The subject History of architecture at the Faculty of Architecture – aim of the course and expected learning outcomes

The education of the subject History of Architecture at the Faculty of Architecture of the Poznan University of Technology carries much more complex objectives than just historical information.

During the first three semesters, as part of the History of architecture course, students will not only get to know the most important works of architecture and their creators over individual historical periods, from antiquity to the 18th century, but also learn about the continuity of architecture development in terms of utility and technical related to meeting human needs. Students learn the laws of creative think-

ing, ways of solving the arising spatial, technical and functional problems in order to satisfy human needs related to the shaping of their immediate environment. The subject introduces the specificity of local architecture of the same historical period in different countries and regions, paying attention to different local and social conditions. Students learn to recognise and distinguish between human and monumental scales, as well as perfecting drawing skills and ways of graphically representing objects and elements of architecture and urbanism. In the fourth semester, on the other hand, the subject History of Architecture makes students aware of the links between the technical possibilities created since the beginning of the Industrial Revolution and the new architectural trends of the 19th century and the first half of the 20th century.

The expected learning outcomes include: knowledge of the history of architecture and urban planning; knowledge of architectural and urban planning solutions, useful for formulating simple solutions in architectural and urban planning design; the ability to formulate opinions on the achievements of architecture and urban planning in different historical periods; the ability to integrate knowledge from different areas of science, e.g. history, history of architecture, history of art and protection of cultural assets in the process of architectural and urban planning design; the ability to make reliable self-assessments and formulate constructive criticism concerning architectural and urban planning activities [Source: SUBJECT DESCRIPTION SHEETS – SYLLABUS, subject HISTORY OF ARCHITECTURE 1,2 – study: prof. dr hab inż. arch. Piotr Marciniak, subject HISTORY OF ARCHITECTURE 3 – study: dr hab inż. arch. Grazyna Kodym-Kozaczko, subject HISTORY OF ARCHITECTURE 4 – study: dr hab. Hanna Grzeszczuk-Brendel].

According to the author, the primary goal of education in the History of Architecture course at the Faculty of Architecture should be the ability to integrate knowledge of the history of architecture, urban planning, technical-structural, utilitarian and functional solutions, and the ability to apply it in architectural and urban planning design. The question that arises here is to what extent students consciously study the issues in this subject in order to achieve the expected educational outcomes expected above and whether they actually use them in architectural design and at what stage of education this occurs. The author of this article decided to investigate students' attitudes towards the knowledge taught in the History of Architecture course and to attempt to determine to what extent students consciously adopt, transform and use this knowledge in architectural or urban design.

1.3. Study of the perception of the subject History of architecture by students and the use of acquired knowledge. Study method, results

The research was conducted in the following years 2021, 2022, among second-year students of the Faculty of Architecture at Poznan University of Technology, at the end of the fourth semester, during the History of Architecture 4 course. 50 re-

spendents were after four semesters of the History of architecture course. The author conducted a survey to show how the students perceived the knowledge acquired in the course. Questions were asked whether the acquired knowledge in the subject history of architecture brings them benefits in the design process, whether they used this knowledge in their architectural studies, whether they used it in their design practice, whether they transferred ready-made solutions to their design tasks, whether they were only inspired by historical solutions, whether they used ways of thinking and solving problems, or whether they regarded this knowledge only as material to be mastered in order to pass an exam. The question was also asked whether attitudes to this subject change over time, with successive semesters of study. How do students treat the knowledge of this subject in successive, consecutive semesters.

Table. 1. The results of the study of the perception, treatment of the subject History of Architecture by students of the Faculty of Architecture and the way it is used in design (author)

	perception, treatment of the subject History of Architecture by students of the Faculty of Architecture and the way it is used in design	yes
1	as knowledge used in the architectural design process directly through the application of ready-made patterns, elements and compositions	3/50
2	as knowledge used in the architectural design process indirectly through the use of similar solutions or ways of thinking, as inspiration	7/50
3	as knowledge used in urban design in a directly through the use of ready-made designs, elements and compositions	1/50
4	as knowledge used in urban design indirectly through the use of similar solutions or ways of thinking, as inspiration	3/50
5	as knowledge to be mastered in order to pass the examination	50/50

The results of the research showed that during their studies, students treat the subject History of Architecture mainly as material to be mastered, and that they are not yet able to transform the acquired knowledge into design tasks or do so unconsciously. The research shows that they see the subject only as a source of historical knowledge and knowledge of how things were built in individual centuries. Particularly in the first year, when students do not yet have sufficient technical knowledge of design, they do not yet associate, compare or analyse what they learn, they simply take it in. In the following years of education, design subjects are added, on which students focus all their attention and interest, which is probably why the history of architecture still remains only knowledge to be mastered. As the range of knowledge presented is extensive, students focus on memorising this information rather than associating it and the possibilities of its transformation. According to the author, the extensive knowledge of the history of architecture acquired by the students needs time to establish itself and find its place in their minds so that they can freely use it in many ways.

2. POSSIBILITIES AND EXAMPLES OF IMPLEMENTATION AND TRANSFORMATION OF KNOWLEDGE FROM THE HISTORY OF ARCHITECTURE IN DESIGN

2.1. The use of knowledge and thinking patterns taken from the history of architecture in architectural design

Elements of historic buildings and their compositions and specific solutions to space problems or situations can be used and implemented in contemporary architectural and urban design.

The cornices, pilasters and window frames popular in Renaissance and Baroque façades can today provide inspiration for elements, forms and proportions that, as ready-made patterns or in a simplified version, can be applied to the flat façades of contemporary buildings designed in the vicinity of historic buildings.

In space solutions applied centuries ago, it is possible to see how to make a detail out of an element that is essential to a building, i.e. how to turn something necessary, for example of structural importance, into an asset or decoration. In general, structural elements that ensure the stability of a building, or installations that ensure the comfort of a building, do not have an aesthetic purpose. In earlier centuries, however, architectural design was characterised by great attention to form and detail, which gave buildings the features of a given style.

Many examples of design elements that had both structural functions and decorative functions and had significant style features can be found in the Gothic style. For example, the weighting of the tower of forces outside the body of the gothic church were small, characteristic, decorative turrets, which were filled with heavy sculpture or were openwork, depending on the needs of the amount of vertical force. Inside gothic churches, constructionally necessary elements – vault ribs were made one of the most important details of this style. Structural load-bearing elements in the form of ribs forming various structural grids, such as starry, crystal, palm vaults, etc., became the decoration of the building.

In contemporary construction, especially single-family houses, structural elements can be found as decoration, for example exposed wooden ceiling beams visible in rooms. It is sometimes the case that in some contemporary buildings, in order to achieve the height required by the standards, or deliberately in order to maintain a specific interior design, no false ceiling is used and then elements of the ventilation, air-conditioning or electrical installation are visible, forming a detail of the interior, a decoration. Perhaps such solutions are a conscious or subconscious transfer of an idea or way of thinking from the aforementioned earlier epochs. A necessary element on the ceiling has been turned into a decorative element: in the Gothic, the ribs of the vault became such a decoration, and in the modern building, the ventilation and electrical installation elements. There are no historical connections here, but one can see a similar way of thinking and solving the problem.

Historical buildings



Contemporary buildings



Fig. 1. Possibilities and examples of using elements, forms, compositions and patterns of thinking taken from historical buildings in contemporary buildings [photo: author]

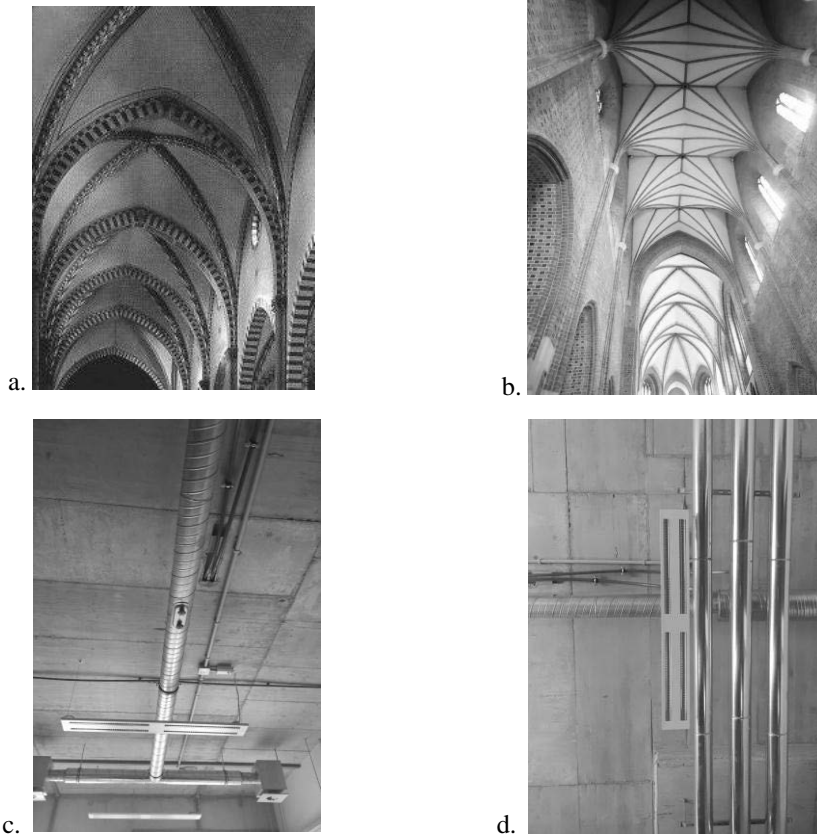


Fig. 2. Structural elements of the vault ribs as a detail in Gothic churches (A, B) [photo: author]; elements of the installation of the building as a detail in a contemporary building (C, D) [photo: A. Leśniak]

2.2. The use of knowledge and thinking patterns taken from the history of architecture in urban design

The course History of architecture 4 in the fourth semester deals with issues related to spatial changes related to the development of industry and a new division or development of society, especially the working class. Attempts at solving housing problems related to overpopulation in cities by designing architecture and greenery provide an excellent example of thinking that may still be relevant today. For what is architecture and urban design? Design is a response to current, existing human needs; it is problem-solving and decision-making. It has been unchanged from the earliest times.

In the 19th century, due to overcrowding, housing conditions in cities were very difficult, especially through the housing situation of the poor part of society, where social and health pathologies developed [Grzeszczuk-Brendel 2012: 67]. Initiatives to improve urban housing conditions were a response to these problems. One initiative was to provide the working class with low-cost housing and thus improve living conditions and develop health care. Settlements for workers, which were located close to factories, became very popular at the time. These housing estates consisted of single-family or terraced houses for the workers, which were complemented by greenery areas.

Over time, typical patronage worker settlements were transformed into more socially diverse complexes created in line with the idea of the garden city. The idea of the garden city was to prevent urban sprawl into large metropolises, hence the concept of satellite cities, whose growth and size and spatial and social structure could be more easily controlled [Grzeszczuk-Brendel 2012: 71-94]. Spatial structures such as a suburb with greenery space or a garden estate were created based on this idea. In the design of workers' settlements, social integration was an important issue, but also the peripheral location of the settlement isolating this social stratum somewhat from the richer stratum of society.

One of the most famous examples of a garden city/suburb is the 1906 Hellerau estate, which had a variety of buildings in the form of small apartment houses, semi-detached and terraced houses and more imposing detached villas. The smallest houses of 52-55m² had a living room and kitchen on the ground floor and two bedrooms on the ground floor. Larger dwellings had three to five rooms. On the other hand, the smallest flats had one room and a kitchen and their surface area was 31 m² [Grzeszczuk-Brendel 2012: 97-98]. Over time, thanks to its aesthetic values, the Hellerau estate developed from a factory estate into a model estate for the wider social classes.

Undoubtedly, the great value of the Hellerau estate, determining its survival and development, was the diversification of the size of the apartments, which satisfied the different needs of the residents. In fact, it is a timeless asset. The spatial diversity of the flats will always optimally meet the diverse needs of people in a certain family situation (number of family members) and material situation. This project and thinking patterns are still relevant today. The idea of the city / suburbs / housing estate – garden can serve as a model, an inspiration for current housing developments. Due to the shortage of available land in the cities and the high price of real estate in the cities, new housing estates are usually designed on the outskirts of cities or as satellites of cities.

Like the 19th-century housing estates discussed above, the newly built estates have a variety of housing: semi-detached, terraced, and multi-family houses, with different sized flats: one-room flats with kitchen and bathroom, and larger two- and three-room flats for families with children. Diversification of the size of flats and their location (terraced houses or multi-family buildings) satisfy a wide range of needs of families with different financial capabilities [Sobczyńska 2021]. It often

happens that a family initially occupying a small one- or two-room apartment, with the growth of family members and material goods, moves to a larger apartment, within the same housing estate, without the need to change its location. This is a very comfortable situation for the residents, who have become accustomed to the location, the local shops, who have established friendships and social ties, as well as for children who have made friends with their peers and do not have to change schools.

3. CONCLUSIONS

According to the author, the primary effect of education within the subject History of architecture should be the integration of knowledge of the history of architecture, urban planning, technical and structural solutions, utility and functionality, and the ability to implement it in architectural and urban planning design. However, research has shown that the vast majority of students do not sufficiently appreciate this subject during their studies, and treat the knowledge they acquire in classes as a batch of material to be mastered and passed in examinations. Therefore, in the author's opinion, in order to achieve these elements of education, it is important for the instructors of the subject to show the students, through design examples, the way to use the knowledge from this subject today, in design practice. In this way, the subject History of architecture will become more valuable to students and will not be perceived by them only as material to be mastered in order to pass an exam.

The author, as a lecturer and practising architect, concludes from her own experience that knowledge from the subject History of architecture is very useful and can be implemented directly and indirectly in design. Perhaps a survey of those who have completed their studies and are working professionally would show that the knowledge gained from the History of architecture subject, however, has many positive effects in design practice.

LITERATURE

- Grzeszczuk-Brendel H., 2012, *Miasto do mieszkania. Zagadnienia reform mieszkaniowej na przełomie XIX I XX wieku I jej wprowadzanie w Poznaniu w pierwszej połowie XX wieku*, „Rozprawy”, nr 470, Politechnika Poznańska, Poznań.
- Barełkowska K., 2012, *Przestrzeń historyczna Historic space*, w: *Formowanie wyobraźni / Shaping the imagination*, red. R. Barełkowski, Wydawnictwo Exemplum, Poznań, s. 24-41.
- Kaczmarek S., 2013, *Historia architektury i sztuki w kontekście sposobu jej poznawania przez turystów*, „Turyzm” 2013, nr 23/2, s. 9-14.
- Pallasmaa J., 2012. *Oczy skóry. Architektura i zmysły*, przeł. M. Choptiany, Instytut Architektury, Kraków.

Sobczyńska K., 2021, *Wariantowość projektowanych mieszkań jako zaspokajanie zmieniających się potrzeb*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz”, nr 7, s. 174-181.

KARTA OPISU PRZEDMIOTU – SYLABUS, przedmiot HISTORIA ARCHITEKTURY 1 – opracowanie: prof. dr hab. inż. arch. Piotr Marciniak, https://www.put.poznan.pl/cards/2021_2022/Architektura/stacjonarne/studia%20pierwszego%20stopnia/1/Historia%20architektury_1.pdf (dostęp: 01.02.2022).

KARTA OPISU PRZEDMIOTU – SYLABUS, przedmiot HISTORIA ARCHITEKTURY 3 – opracowanie: dr hab. inż. arch. Grażyna Kodym-Kozaczko, https://www.put.poznan.pl/cards/2021_2022/Architektura/stacjonarne/studia%20pierwszego%20stopnia/3/Historia%20architektury_3.pdf (dostęp: 01.02.2022).

KARTA OPISU PRZEDMIOTU – SYLABUS, przedmiot HISTORIA ARCHITEKTURY 4 – opracowanie: dr hab. Hanna Grzeszczuk-Brendel, https://www.put.poznan.pl/cards/2021_2022/Architektura/stacjonarne/studia%20pierwszego%20stopnia/4/Historia%20architektury%204.pdf (dostęp: 30.06.2022).

PRZEDMIOT HISTORIA ARCHITEKTURY NA WYDZIALE ARCHITEKTURY A KREATYWNOŚĆ PROJEKTOWA OPARTA NA TRANSFORMACJI FORM I SPOSOBÓW MYŚLENIA

Streszczenie

Edukacja historii architektury i urbanistyki na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej nie jest wyłącznie źródłem informacji historycznych, lecz polega na przekazywaniu sposobów myślenia oraz decyzji projektowych powstałych w danych sytuacjach społeczno-przestrzennych i kulturowych. Zajęcia z historii architektury są pośrednio nauką projektowania i kreatywności opartą na istniejących wzorach, które można implementować czy transformować do współczesnych potrzeb. Autorka postanowiła zbadać, czy przedmiot ten jest wystarczająco doceniany przez studentów, jak jest przez nich postrzegany. Autorka artykułu próbowała dociec, w jakim stopniu zdobyta w ramach zajęć wiedza jest wykorzystywana w projektowaniu. W opracowaniu podjęto próbę pokazania przykładów transformacji sposobu myślenia zaczerpniętego z poprzednich wieków do współczesnego projektowania.

Słowa kluczowe: historia architektury, edukacja, implementacja, projektowanie, sposób myślenia

Jakub KACZMAREK*

DEVELOPERS' BEHAVIOR DURING THE PANDEMIC IN THE CITIES OF POLAND, CASE STUDY

The article is an attempt to show how the coronavirus pandemic has had and continues to affect the development market. As is well known, at the beginning of March 2020, Poland recorded the first case of COVID-19 infection. From that time until July 2021, the authorities announced several economic closures – lockdowns in Poland. This mainly concerned trade and services. Initially, the situation related to COVID-19 on the housing market was also uncertain. Developers have suspended some construction works, some have not started at all. This was due to several factors, including new requirements set by banks for borrowers, uncertainty of investors – future apartment buyers, and the unstable situation of other industries. For this reason, this article analyzes the reactions of the primary market to the subsequent restrictions and the epidemic situation. The analysis of developers' behavior, changes in the prices of building materials and changes in the prices of construction services was undertaken. The research results will be based on data from five cities in Poland.

Keywords: pandemic, housing market, developer, lockdown, primary market, COVID-19

1. INTRODUCTION

The COVID-19 pandemic, which began at the end of 2019 in Wuhan, China, has a significant impact, not only on human health, but also on the economy. The first cases of SARS-CoV-2 began on December 31, 2019, in the Chinese provinces of Wuhan, where 59 cases of pneumonia were reported, possibly related to a new type of coronavirus that later turned out to be known worldwide as COVID-19. The coronavirus spreads directly from person to person. One can become infected through close contact with a sick person. SARS-CoV-2 is spread by airborne drop-

* JAKON TM sp. z. o.o, Poznan University of Technology, Faculty of Architecture.

lets [Hidalgo, Rodríguez-Vega, Pérez-Fernández 2019]. Those droplets are formed when an infected person sneezes or coughs and can travel through the mouth or nose when we breathe into the lungs [ECDC 2021a]. The problem is that a person infected with coronavirus, these may be people who have the disease asymptotically (estimated 40-45%), emit aerosols when talking or breathing. Aerosols are infectious particles that can remain in the air for up to 3 hours [Health.Harvard.edu]. But if SARS-CoV-2 was spread mainly by airborne transmission, such as measles, the pandemic would spread much faster around the world, according to experts [ECDC 2021b; OECD 2020]. The most common symptoms of COVID-19 are: fever, dry cough, tiredness. Other symptoms that are less common and may affect some patients include: loss of taste or smell stuffed nose, conjunctivitis (also known as red eyes), sore throat, headache, muscle or joint pain, different types of skin rash, nausea or vomiting, diarrhoea, chills or dizziness.

Unfortunately, the situation worsened month by month, and COVID-19 began to spread beyond China's borders. March 11, 2020 it was declared a pandemic by the World Health Organization (WHO) [Suckling, Lechler 2021]. European countries began to introduce restrictions on the movement of people. Initially, state authorities closed airports and borders to reduce the likelihood of "importing" the virus from abroad. Then, as the pandemic progressed, restrictions were introduced on the economies of the countries concerned [Balemi, Füss, Weigand 2021]. And so, initially, restrictions on the number of people staying in shops were introduced, cinemas, theatres, gyms and hotels were close [GOV 2021]. The first lockdown (shutdown of the economy in the strict sense) was supposed to last two weeks, it is mid-2021 and still not all sectors of the economy are fully open. This work largely focuses on the impact of the COVID-19 pandemic on the housing market, development construction and social behaviour that has evolved by the above-mentioned pandemic in Poland.

2. THE IMPACT OF COVID-19 ON THE HOUSING MARKET, REVIEW OF THE PROCESS

The COVID-19 pandemic has significantly weakened the real estate sector [Dąbrowski, Kirejczyk 2001] all over the world. This was partly due to restrictions imposed by national governments. Also, entrepreneurs were afraid of investing due to the volatility of the markets [Shaw 2018]. For this reason, the restrictions introduced by investors included the complete or partial closure of construction sites and refraining from starting new ones. In the United States, the number of constructions started fell by more than 30% and only slightly increased in May – about 4% [OECD 2020]. Despite large declines in home sales in early spring, real estate activity started improving. Sales, which fell by more than 30% in April, increased by almost 30% in the middle of the third quarter of 2020 compared to last year's sales in the same period. However, increased unemployment caused by the pan-

demic and economic uncertainty continue to weigh on the housing market [De Toro, Nocca, Buglione 2021]. As in the crisis of 2007-2009, foreclosures due to non-payment of rents and more difficult obtaining of loans will prevent many people from purchasing their own apartments (federal reserve bank of st. Louis) [Stlouisfed.org 2021].

In Poland, in response to the development of the epidemic, most banks tightened the requirements for obtaining a loan. Before the outbreak of the pandemic [1], banks required 10% of own contribution from the client and additional insurance for another 10% [Kamiński 2020]. The situation changed with the beginning of the first lockdown, when 10% of own contribution was replaced with 30% or 40%. This is one of the reasons why developers decided to suspend the commencement of new investments, focusing on completing the ongoing projects. This is illustrated in the chart below on the example of the city of Poznań.

3. RESEARCH METHODOLOGY

Several research methods were used in the article. The main method was a questionnaire survey with interviews with developers' representatives, and the compilation of data from developers' websites. This was to study the behaviour of individual developers during the ever-changing epidemiological situation. In practice, this concerned the analysis of how many new apartments or investments a given developer introduced to the offer during the pandemic and how the price of the apartments has changed.

To find out the prices of building materials [Stlouisfed 2021] and to what extent they have changed over the year, the Jakon database was used and inquiries were sent to suppliers. Thanks to this, it was possible to compare prices year by year and see what impact the coronavirus pandemic had on the change in these prices. The last method is the PMI analysis developed by IHS Markit. These are data for more than 40 economies around the world and come from anonymous private sector management surveys. The survey panels are selected in such a way as to show the structure of the monitored sector of the economy: production, services, construction [Suckling, Lechler 2021]. The organization for economic co-operation and development has combined the PMI index with Google Trends, which provides information on keyword searches related to the construction and real estate sector.

As one can see (Fig. 1), shows data from the fourth quarter of 2019, in which more than 2.500 apartments were launched for sale. Then, in the first quarter of 2020, the number of newly introduced apartments on the development market dropped to approx. 850. The downward trend continued until the third quarter, when slightly over 90 new apartments entered the Poznań market. These are the lowest results since the development market survey was started in 2015. The presented graph illustrates the huge impact of the coronavirus pandemic on the housing market. It was not until mid-2020, when the situation began to stabilize and the

The number of flats introduced to sale

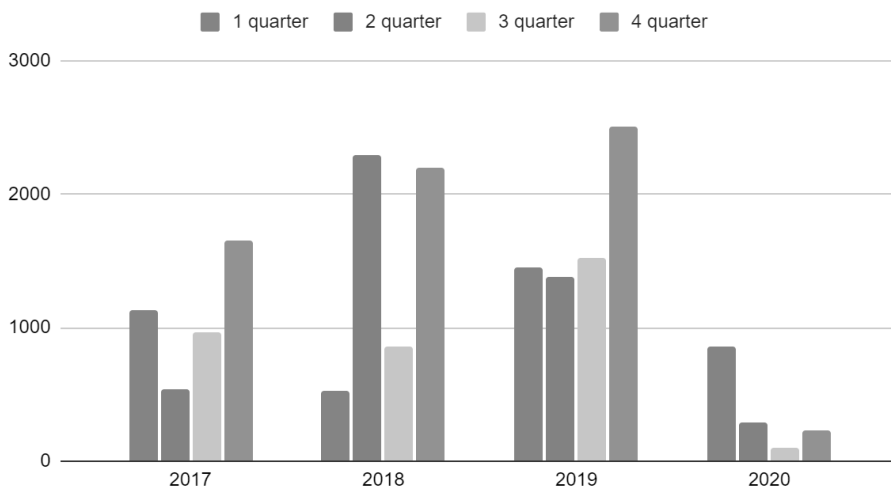


Fig. 1. The number of flats introduced for sale. Own study, based on JAKON data

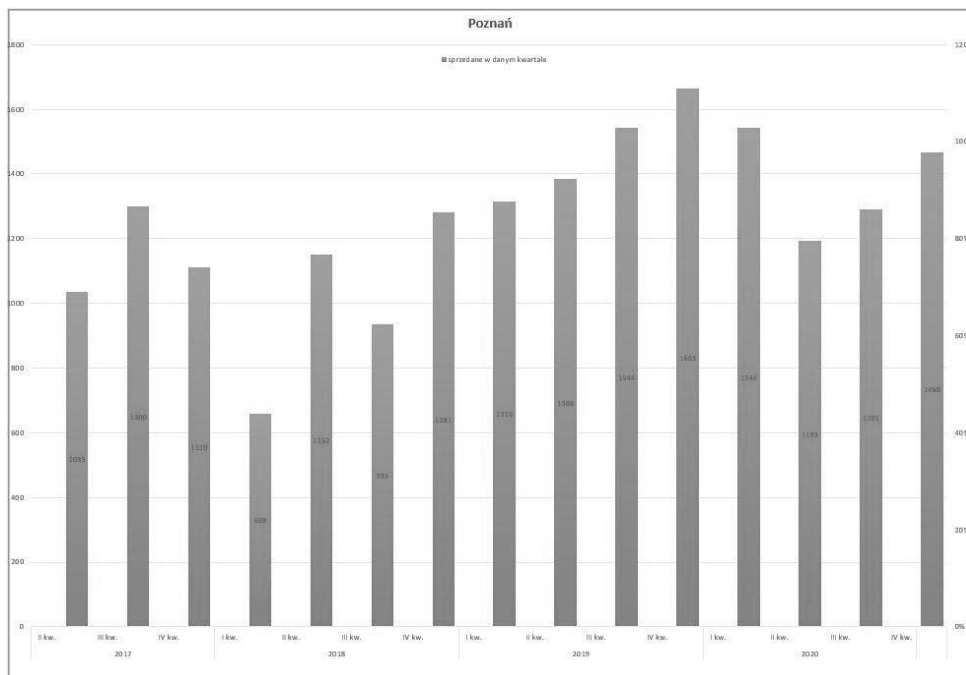


Fig. 2. Number of sold apartments. Own study, based on JAKON data

economy began to slowly unfreeze, credit requirements were loosened, COVID-19 vaccines were developed and introduced to the market, that developers began expanding their offer again. Nevertheless, in Poland, developers started approx. 12 thousand investments fewer than in 2019 (HRE investments 2021) [Kaptur 2021]. These were mainly projects planned for 2020, but due to the epidemic situation, they were postponed to the end of the year and the beginning of 2021. Despite developers' concerns, limiting the launch or launching new investments and difficulties in obtaining loans for apartments, sales remained stable.

As can be seen in the chart above (Fig. 2), the highest sales level was maintained in 2019. With the onset of the pandemic in 2020, the number of flats sold compared to the fourth quarter of 2019 decreased by only about 100 flats and remained at the level of over 1.500 flats sold. Only in the second quarter is the impact of the coronavirus pandemic on apartment sales visible. It is worth noting that it was not until April-June that there was a significant increase in infections (for that period), maintaining an average of 200-400 infections per day [Heritagere 2021a]. It was also the period when the most, strict restrictions were in force. Then, as the spread of the coronavirus slowed down, the Polish government began to ease restrictions, and apartment sales began to increase again. At the end of 2020, over 1.450 apartments on the primary market were sold in Poznań which is only 200 apartments less than in 2019 and 200 apartments more than in 2018.

4. DEMAND FOR HOUSING DURING THE PANDEMIC

In recent months, the picture of the market has been affected by the reduction in interest rates. Currently, it is at the level of 0.01% to a maximum of 0.5%. According to specialists from the HRE Think Tank, this is well below the psychological limit of 1% and at least several times less than the inflation. According to them, the housing market has become a safe haven for capital. It is also related to the uncertain situation on the stock exchange and on the bond and mutual funds market. The above examples are related to the public response to the COVID-19 pandemic. The investment risk in the above-mentioned markets has increased significantly, therefore the investors' attention is focused on the housing market. The opportunities and threats for the housing market are presented below.

HRE Think Tank [GOV 2020; Heritagere 2021b] predictions turned out to be accurate, because after the temporary drop in demand, which was discussed earlier, interest in buying flats increased. The main reason for this is the rise in inflation and the drastic decline in interest rates in banks.

The apartment has become an investment product, an investment of money [Ling, Chongyu, Tingyu 2020]. Just as in the middle of 2020 the stabilization of prices in the housing market was forecast, at this point we can talk about their strong growth. The reason is demand. Fewer and fewer investment areas in cities

Table 1. Opportunities and threats for the housing market. Own study, based on Nieruchomości C.H. Beck [Cebula 2020]

Opportunities and threats for the housing market	
Chances	Threats
Lower interest rates on bank deposits	Decline in Poles' optimism
Falling interest rates	More difficult access to loans
Increase of inflation	Risk of epidemic continuation
Fiscal and monetary stimulation	
Inflow of investment capital	

result in higher prices, still not sold for development investments. Then the prices of construction crews also increased, the prices of construction materials, in some cases, such as construction steel, prices increased from the level of approx. PLN 3.1 / kg to PLN 6.4 / kg as you can see on the chart below. Further price increase is expected as well. The price increase does not only apply to steel only, but to most construction materials, for instance, the price of roofing mineral wool from PLN 280 / m³ at the beginning of 2021 increased to PLN 517 / m³ in May 2021, it is an approx. 85% increase in price (Jakon). The table below shows the changes in the prices of construction and assembly works.

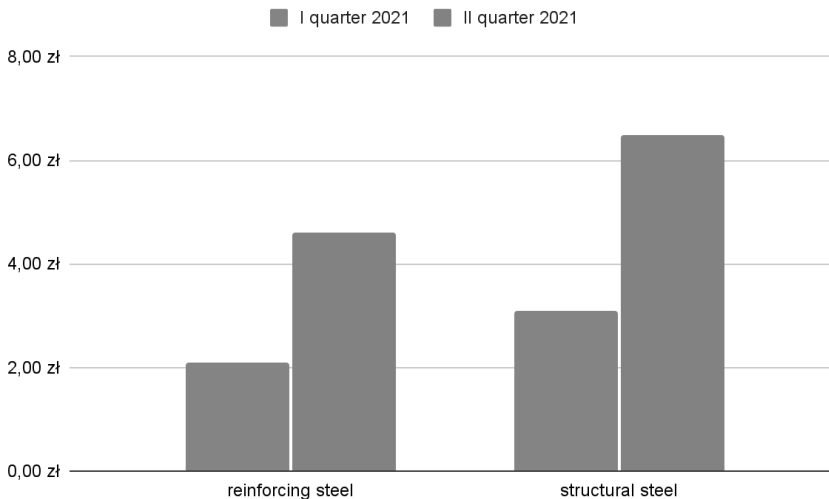


Fig. 3. Changes in prices of reinforcing and structural steel. Own study based on JAKON data

Table 2. % changes in prices for construction services.
Own study, based on GUS data

Specification according to (KNNR)	III 2021	IV 2021	V 2021			IV 2021
	previous month = 100			XII 2020 = = 100	V 2020 = = 100	IV 2020 = 100
1	2	3	4	5	6	7
Four-storey multi-apartment building	100.3	100.5	100.6	102.1	103.4	102.9
Mechanized earthworks	100.1	100.1	100.1	101.4	101.6	101.6
Concrete and reinforced concrete monolithic structures	100.2	100.7	100.5	102.6	104	103.3
Masonry structures	100.2	100.4	100.7	102.2	403.1	102.7
Wooden structures of the roof	100.1	100.1	100.1	100.6	101.1	101
Roofing materials	100.2	100.6	100.8	102	103, 4	102.4
Insulation	100.5	100.5	100.7	102	103.8	103
Partition walls made of building bricks	100.3	100.6	100.7	102	102.8	102
Plaster, cladding and interior facing	100.4	100,5	100.4	101.9	103.5	103.2
Exterior plasters and claddings	100.4	100.5	100.2	101.7	104	104.2
Construction carpentry	100.3	100.4	100.5	102	103.2	102.7
Floors and flooring	100.2	100.8	100.8	102.4	103.6	102.6
Blacksmith and locksmith works	100.1	100.4	100.8	101.5	102.4	101.6
Painting	100.5	100,6	100.5	102.6	104.1	103.4
Scaffolding	100.5	100.2	100.1	101.9	104.3	103.9
Works of plaster and gypsum prefabricated elements	100.5	100.6	100.1	101.7	103.4	103.3
Water supply installations	100.6	100.3	100.2	102.2	104.3	103.8
Sewage installations	100.2	100.5	100.3	101.7	104.3	103.7
Gas installations	100.1	100.8	101	101.9	103.8	101.7
Central heating installations	100.6	100.3	101	103	102.7	103.7
Laying pipes and wiring strips	100.1	100.6	100.1	100.7	104.9	100.8
Laying insulated cables	100.4	100,6	100.5	102.1	101.1	102.7

Table 2 – continue

1	2	3	4	5	6	7
Assembly of installation accessories	100.3	100.6	100.6	102.1	103.3	104
Low voltage switchgear and electrical apparatus	100.1	100.5	100	101	104, 4	101
Light fixtures	100.2	100.1	100.9	102	101.5	102.3
Lightning protection, earthing and equalizer cables	100.4	100.1	100.7	101.4	103.3	100.9

As can be seen, in addition to material prices (Tab. 2), labour prices have also changed. Comparing May 2020 with May 2021, the prices of construction works increased by 3.4%. To sum up, the prices of apartments at the moment will certainly not fall, due to, as explained above, increasing prices of land, prices of materials and construction works. Despite the fact that the pandemic has affected other branches of the economy and Poles' concerns about the certainty of keeping a job are growing, the purchase of a flat seems to be the safest way to allocate one's savings.

If we are talking about housing prices in the strict sense, the table above (Tab. 3) shows the current trend of price increases. Prices of residential premises in the 1st quarter of 2021 increased by 2.0% compared to the fourth quarter of 2020, primary market by 2.1%, secondary market by 1.9%. Compared to the first quarter of 2020, the prices of residential premises increased by an average of 7.2%-6.5% on the primary market and 7.8% on the secondary market.

Table 3. % changes in housing prices. Author's study, based on GUS data

Specification	Q1 2021		
	Q4 2020 = 100	Q1 2020 = 100	2015 = 100
Overall	102	107.2	141.2
Primary market	102.1	106.5	103.3
Secondary market	101.9	107.8	105.6

Average price - June 2020

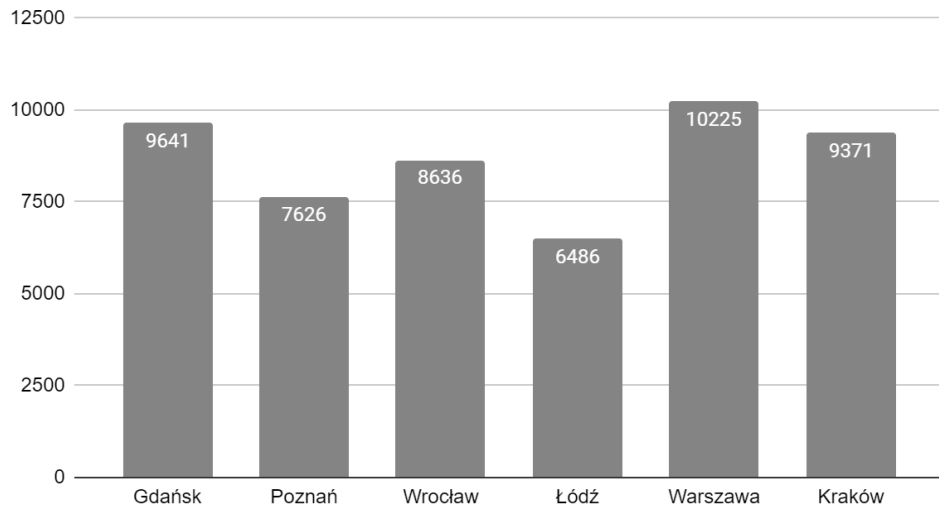


Fig. 4. Average price of a flat in June 2020. Author study, based on Rynekpierwotny.pl. acces 13.08.2021

Average price - June 2021

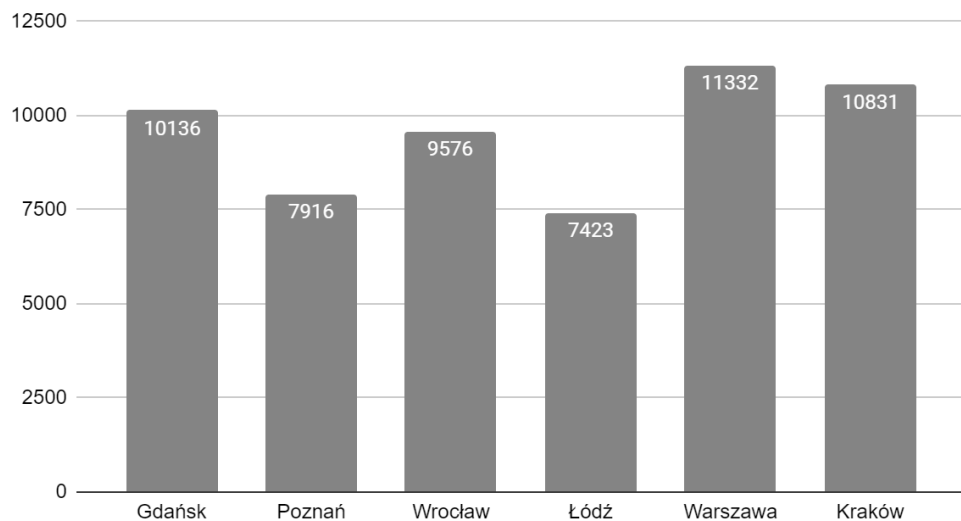


Fig. 5. Average price of a flat in June 2021. Author study, based on rynekpierwotny.pl. acces 13.08.2021

In June 2020, the price report prepared by the RynekPierwotny.pl [Heritagere 2021b] portal showed stabilization of offer rates on the domestic housing market. As can be seen in the chart above (Fig. 4), prices ranged on average from PLN 6,486 / m² in Łódź to PLN 10,225 / m² in Warsaw. Price increases have slowed down considerably and in some cases have even started to decline. At the moment, it can be argued that the prices of residential premises have stabilized due to the uncertain situation related to COVID-19 and the lack of introduction of new investments for sale.

In June 2021, apartment prices increased in the six largest cities in Poland under analysis (Fig. 5). According to the (RynekPierwotny.pl) portal, the price of flats increased month to month by almost 2.5%. Comparing June 2020 with June 2021, the prices of residential premises increased by an average of 9.5%. The highest increase in prices was recorded in Kraków approx. 15%, Łódź approx. 14%, Warsaw and Wrocław approx. 10%. It is relatively stable on Gdańsk and Poznań market, where prices increased on average by 5% and 3%. The price increase is likely to be due to an increase in the prices of building materials and construction services, as can be seen in the table in this work.

5. SUMMARY OF THE PROCESS

In summary, the COVID-19 pandemic is having a significant impact on the housing market. The initial fear of developers at the beginning of the epidemic in Poland (March, April 2020) triggered a slowdown and stabilization of prices on the property development market. The reason was selling off existing buildings or those the construction of which began before COVID-19. For this reason, the price offer remained at a similar level as in the third and fourth quarter of 2019.



Fig. 6. Nowy Wyszogród, JAKON, investment in Bydgoszczy (Fordon)



Fig. 7. Lwowska street 2, JAKON, investment in Poznań

When the Polish government began to ease the restrictions, the situation began to stabilize. Unfortunately, the sale of apartments was extended over time due to the increase in loan requirements by banks, i.e. higher own payment and longer verification of the borrower. On the other hand, the housing market attracted cash customers who saw their money as an investment when buying a flat. The reason for this was the reduction of interest rates below even 0.5% and inflation, which exceeded the interest rates offered by banks. As a result, the situation on the housing market is fairly stable all the time.

Will housing value continue to rise? Probably yes [Pike 2020]. In the coming months, the prices of building materials should stabilize, but housing prices will continue to rise due to land prices. This is because there is less and less land in cities for housing development, which means that the owners are increasing its value. More expensive construction services and the need to meet more and more stringent thermal and energy standards [Verhaeghe, Ghekiere 2020] also have an impact on housing prices. In my opinion, despite the difficult economic situation and the coronavirus pandemic for industries such as hotel industry, fitness chains and gastronomy, the housing boom continues and that is unlikely to change in the near future.

LITERATURE

- Balemi N., Füss R., Weigand A., 2021, *COVID-19's impact on real estate markets: review and outlook*, *Financ Mark Portf Manag*, vol. 35, pp. 495-513.
- Cebula M., 2020, *Flats stop getting expensive*, *Real Estate CH Beck*, vol. 5 (261), pp. 36-39.
- Dąbrowski M., Kirejczyk K., 2001, *Inwestycje deweloperskie*, Twigger S.A., Warszawa.
- De Toro P., Nocca F., Buglione F., 2021, *Real Estate Market Responses to the COVID-19 Crisis: Which Prospects for the Metropolitan Area of Naples (Italy)*, "Urban Scienc", vol. 5, pp. 2-31, <https://doi.org/10.3390/urbansci5010023> (access: 21.10.2021).
- ECDC, 2021a, *COVID-19 situation update for the EU/EEA*, <https://www.ecdc.europa.eu/en/covid-19/all-reports-covid-19> (access 22.10.2021).
- ECDC, 2021b, *Infection prevention and control and preparedness for COVID-19 in health-care settings – sixth update*, <https://www.ecdc.europa.eu/en/publications-data/infection-prevention-and-control-and-preparedness-covid-19-healthcare-settings> (access 22.10.2021).
- GOV, 2020, *Wpływ pandemii COVID-19 na koniunkturę gospodarczą – oceny i oczekiwania (dane szczegółowe)*, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5516/4/39/1/aneks_do_publicacji_koniunktura_w_przetworstwie_przemyslowym_budownictwie_handlu_i_uslugach_2000-2020_lipiec_2020.pdf (access 22.10.2021).
- GOV, 2021, *Koronawirus: informacje i zalecenia*, <https://www.gov.pl/web/koronawirus>, (access 22.10.2021).
- Health.Harvard.edu, *As coronavirus continues to spread, many questions and answers*, <https://www.health.harvard.edu/diseases-and-conditions/coronavirus-resource-center> (access 21.10.2021).
- Heritagere, 2021a, *W mieszkaniówce jest już lepiej niż przed epidemią [IQ 2021]*, <https://heritagere.pl/hre-indeks-w-mieszkaniowce-jest-juz-lepiej-niz-przed-epidemia-iq-2021/> (access 22.10.2021).
- Heritagere, 2021b, *Polski rynek mieszkaniowy z szansą na normalizację [2Q 2021]* <https://heritagere.pl/indeks-hre-polski-rynek-mieszkaniowy-z-szansa-na-normalizacje-2q-2021/> (access 22.10.2021).
- Hidalgo J., Rodríguez-Vega G., Pérez-Fernández J., 2019, *COVID-19 Pandemic. Lessons from the Frontline*, Elsevier.
- Kamiński M., 2020, *Zabezpieczenie wykonania zawartych umów najmu lokalu w czasie pandemii COVID-19*, *CH Beck Real Estate*, vol. 6 (access: 22.10.2021).
- Kapturek G., 2021, *Real estate as a subject of VAT taxation*, part XXIII – the concept of building land (VAT Directive), *Real Estate CH Beck*, vol. 2 (270), pp. 31-36.
- Ling D., C., Chongyu W., Tingyu Z., 2020, *A first look at the impact of COVID-19 on commercial real estate prices: Asset level evidence*, "The Review of Asset Pricing Studies", vol. 10, pp. 669-704.
- OECD, 2020, *Policy Responses to Coronavirus (COVID-19), Housing amid Covid-19: Policy responses and challenges*, <https://www.oecd.org/coronavirus/policy-responses/housing-amid-covid-19-policy-responses-and-challenges-cfdc08a8/> (access 22.10.2021).
- Peca S. P., *Real estate development and investment. A comprehensive approach*, 2012, Hoboken, John Wiley & Sons Ins, New Jersey.
- Pike J., *The future of sustainable real estate investments in a post-COVID-19 world*, 2020, "Real Estate Res", vol. 13 (3), pp. 455-460.

- Shaw J., 2018, *Platform Real Estate: theory and practice of new urban real estate markets*, "Urban Geography", vol. 41 (8), pp. 1-28.
- Stlouisfed, 2020, *The Impact of COVID-19 on the Residential Real Estate Market*, <https://www.stlouisfed.org/publications/regional-economist/fourth-quarter-2020/impact-covid-residential-real-estate-market> (access 22.10.2021).
- Stlouisfed.org, 2021, <https://www.stlouisfed.org> (access 22.10.2021).
- Suckling Ch., Lechler M., 2021, *Pathways out of the COVID-19 pandemic*, <https://ihsmarkit.com/research-analysis/pathways-out-of-the-covid19-pandemic.html> (access 22.10.2021).
- Verhaeghe P.-P., Ghekiere A., 2020, *The impact of the COVID-19 pandemic on ethnic discrimination on the housing market*, "European Societies", pp. 1-16.

ZACHOWANIA DEWELOPERÓW W CZASACH PANDEMII. STUDIUM PRZYPADKU

Streszczenie

Artykuł jest próbą pokazania, jak pandemia koronawirusa wpłynęła i nadal wpływa na rynek deweloperski. Jak wiadomo, na początku marca 2020 r. w Polsce odnotowano pierwszy przypadek zakażenia COVID-19. Od tego czasu aż do lipca 2021 r. władze w Polsce ogłosiły kilka zamknięć gospodarczych. Ich decyzje dotyczyły głównie handlu i usług. Początkowo niepewna była również sytuacja związana z COVID-19 na rynku mieszkaniowym. Deweloperzy wstrzymali część prac budowlanych, część w ogóle się nie rozpoczęła. Było to spowodowane kilkoma czynnikami, m.in. nowymi wymaganiami stawianymi przez banki kredytobiorcom, niepewnością inwestorów – przyszłych nabywców mieszkań, oraz niestabilną sytuacją innych branż. Z tego powodu autor niniejszego artykułu analizuje reakcje rynku pierwotnego na kolejne ograniczenia i sytuację epidemiczną. Podjęto analizę zachowań deweloperów, zmian cen materiałów budowlanych oraz zmian cen usług budowlanych. Przedstawione wyniki badań będą oparte na danych z pięciu miast w Polsce.

Słowa kluczowe: pandemia, rynek mieszkaniowy, działalność deweloperska, COVID-19

